

NISKA DZIETNOŚĆ W POLSCE W KONTEKŚCIE PERCEPCJI POLAKÓW

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

RAPORT TEMATYCZNY

REDAKCJA:
IRENA E. KOTOWSKA

WARSZAWA 2014



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



NISKA DZIETNOŚĆ W POLSCE
W KONTEKŚCIE PERCEPCJI POLAKÓW
DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

RAPORT TEMATYCZNY

REDAKCJA

IRENA E. KOTOWSKA

WARSZAWA 2014

Zawarte w tej publikacji poglądy i konkluzje wyrażają opinie autorów i nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Publikacja została opracowana w ramach projektu systemowego realizowanego przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich pn. „Diagnoza społeczna 2009–2013”, zainicjowanego przez Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej).

Projekt okładki:

Brygida Grodzicka

Opracowanie graficzne i korekta:

Brygida Grodzicka, Joanna Żychowicz-Pokulniewicz

Skład:

Joanna Żychowicz-Pokulniewicz

Druk i oprawa:



Drukarnia Braci Grodzickich Sp.J.
05-500 Piaseczno, ul. Geodetów 47A
www.dbg.com.pl

© Copyright by Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej and Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich

ISBN 978-83-61638-74-2

Publikacja bezpłatna

Nakład 1000 egz.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Merytoryczne opracowanie projektu badawczego

Rada Monitoringu Społecznego w składzie:

dr Dominik Batorski, UW
dr hab. Janusz Czapinski, prof. UW i WSFiZ (przewodniczący)
prof. dr hab. Janusz Grzelak, UW
mgr Teresa Kamińska, Instytut PRO PUBLICO BONO
prof. dr hab. Irena E. Kotowska, SGH
mgr Wiesław Łagodziński, GUS (sekretarz)
prof. dr hab. Tomasz Panek, SGH (wiceprzewodniczący)
prof. dr hab. Antoni Sułek, UW
prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz, SGH

Autorzy raportu

dr Anita Abramowska-Kmon
dr Barbara Bobrowicz
dr hab. Janusz Czapinski
dr Katarzyna Kocot-Górecka
prof. dr hab. Irena E. Kotowska (red.)
dr Monika Mynarska
mgr Marta Styrc

Badanie *Diagnoza Społeczna*, mimo iż finansowane zarówno z pieniędzy publicznych, w obecnej edycji w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzkiego (ze środków EFS), grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki i ze środków Narodowego Banku Polskiego, jak i z pieniędzy prywatnych, ma w całości charakter publiczny.

Patronat medialny

Tygodnik **POLITYKA.PL**, Radio TOK FM

Realizator badań

Polskie Towarzystwo Statystyczne

Obsługa organizacyjna i finansowa badań: Biuro Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Ankieterzy:

GUS

Komplet materiałów (raporty, kwestionariusze i bazy danych) *Diagnozy Społecznej* pobrać można z:
www.diagnoza.com

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział 1. Zmiany rodziny w Polsce	9
1.1. Wstęp	9
1.2. Zmiany demograficzne w Polsce po 1989 r. i ich wybrane konsekwencje – <i>K. Kocot-Górecka</i>	9
1.2.1. Zmiany liczby urodzeń i płodności	10
1.2.2. Zmiany umieralności	14
1.2.3. Uwagi o zmianach mobilności przestrzennej ludności	15
1.2.4. Zmiany liczby i struktury ludności w latach 1989–2012	17
1.3. Zmiany zachowań dotyczących rodzin w Polsce na tle innych krajów Europy – <i>M. Mynarska</i>	19
1.4. Przemiany struktur rodzin i gospodarstw domowych – <i>A. Abramowska-Kmon</i>	25
1.4.1. Zmiany wielkości i składu gospodarstw domowych oraz struktury rodzin	26
1.4.2. Zmiany struktury ludności według sytuacji rodzinnej	28
1.5. Nowa demografia Europy a polityka dotycząca ludności – <i>I.E. Kotowska</i>	32
Rozdział 2. Uwarunkowania zachowań prokreacyjnych – <i>I.E. Kotowska</i>	41
2.1. Wstęp	41
2.2. Uwarunkowania zmian płodności w Polsce w kontekście europejskim	41
2.3. Uwarunkowania zmian płodności w Polsce w kontekście najważniejszych zmian polityczno-gospodarczych po 1989 roku	46
Rozdział 3. Niska dzietność i jej przyczyny w percepceji Polaków	51
3.1. Wstęp	51
3.2. Zamierzenia prokreacyjne Polaków ich zróżnicowanie według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów – <i>M. Mynarska</i>	52
3.3. Bariery rodzinictwa w percepceji Polaków – <i>M. Styrc</i>	61
3.3.1. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według wieku i płci	64
3.3.2. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według klasy wielkości miejscowości zamieszkania	65
3.3.3. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według poziomu wykształcenia	66
3.3.4. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według poziomu dochodów	66
3.3.5. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci	68
3.3.6. Zróżnicowanie percepceji przeskód decyzji o dziecku według postaw i przekonań	69
Rozdział 4. Rezerwa demograficzna i bariery dzietności	73
4.1. Wstęp	73
4.2. Ogólna charakterystyka rezerwy demograficznej – <i>J. Czapinski</i>	73
4.3. Bariery zostania rodzicem (decyzji o pierwszym dziecku) według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów – <i>B. Bobrowicz</i>	81
4.4. Bariery decyzji o drugim dziecku według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów – <i>B. Bobrowicz</i>	87
4.5. Bariery decyzji o trzecim i kolejnych dzieciach według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów – <i>B. Bobrowicz</i>	92
4.6. Podsumowanie	97

Rozdział 5. Jaka polityka wspierająca decyzje rodzicielskie jest w Polsce potrzebna?	
<i>I.E. Kotowska</i>	99
Literatura	105
Załączniki	113
Spis rysunków	121
Spis tabel	123

Wprowadzenie

Raport dotyczący percepcji niskiej dzietności w Polsce, której podstawą są analizy prowadzone na podstawie danych pozyskanych z *Diagnozy Społecznej 2013*, składa się z czterech części. Dyskusja o tym, jak postrzegane są przyczyny niskiej dzietności przez Polaków, nie może być prowadzona bez ukaźania zmiany rodziny, jakie nastąpiły w ostatnich dwóch dekadach. Tym zmianom, prowadzącym wraz z wydłużaniem życia ludzkiego oraz rosnącej roli migracji w procesie odtwarzania pokoleń do nowego porządku demograficznego, poświęcony jest rozdział 1. Zmiany zachowań demograficznych dotyczących tworzenia rodziny, jej rozwoju i rozwijywania w Polsce, wpisują się w prawidłowość obserwowane w Europie, ale mają także swą specyfikę. Obie cechy przeobrażeń demograficznych w Polsce ujęte są w tym opisie.

Zmiany zachowań dotyczących rodziny leżą u podłoża przeobrażeń procesu odtwarzania pokoleń, obserwowanego w Europie od lat sześćdziesiątych XX wieku. Ich efektem jest nowy porządek demograficzny nazywany „nową demografią Europy”. Wyjaśnienia dotyczące tego pojęcia i konsekwencji nowego reżimu demograficznego zamieszczamy w ostatnim punkcie rozdziału. Tworzą one nowe wyzwania rozwojowe, debatowane szeroko w poszczególnych krajach i na forum Unii Europejskiej. Odwołujemy się tutaj do propozycji „reagowania na zmianę ludnościową” zawartych w dokumentach Komisji Europejskiej i wskazujemy na zmiany podejścia zarówno do polityki rodzinnej jak i jednego z jej elementów – polityki łączenia pracy zawodowej z rodziną.

Rozważania o możliwych uwarunkowaniach niskiej dzietności w Polsce w rozdziale 2., rozpoczynamy od przedstawienia interpretacji zmiany płodności w krajach europejskich prowadzących do utrzymywania się jej poziomu odbiegającego dalece od gwarantującego reprodukcję prostą w wielu krajach. Staramy się ukazać główne nurty tej dyskusji i uchwycić najważniejsze ustalenia poszczególnych koncepcji czy interpretacji. Do nich odwołujemy się, przedstawiając najważniejsze – naszym zdaniem – uwarunkowania zmiany płodności w Polsce po 1989 roku. Liczba dzieci, jaką Polacy mają, odbiega niekorzystnie od tej, którą by pragnęli mieć. Ta luka dzietności wskazuje na istnienie barier aspiracji rodzicielskich Polaków. Wymieniamy więc bariery wskazane przez ekspertów, które określają główne kierunki działań na rzecz wzrostu dzietności w Polsce.

Rozdziały 3 i 4 są rozdziałami analitycznymi. W rozdziale 3. pokazujemy, że Polacy chcą mieć dzieci, analizując szczegółowo zamierzenia prokreacyjne krótko- i długoterminowe na podstawie danych badania ankietowego Generations and Gender Survey (GGS-PL). Następnie podejmujemy próbę identyfikacji barier realizacji zamierzeń rodzicielskich Polaków, korzystając z odpowiedzi na pytania zadane w ostatniej edycji *Diagnozy Społecznej*. W badaniu pytano o powody rezygnacji z dzieci/kolejnych dzieci oraz proszono o ocenę znaczenia 20. wymienionych powodów rezygnacji z dzieci. Pytano też, które z tych powodów dotyczą bezpośrednio respondentów (można było wybrać maksymalnie 3 powody), przy czym należało je uszeregować. Zebrane w ten sposób informacje posłużyły – po pierwsze – do analiz percepcji barier niskiej dzietności w społeczeństwie. Wykorzystano je też do ustalenia barier decyzji o dziecku, jakich bezpośrednio doświadczają osoby, które mogą powiększyć rodzinę. Temu zagadniению poświęcono rozdział 4., gdzie też rozpatrywana jest tzw. rezerwa demograficzna. Pojęcie to wprowadził prof. Janusz Czapinski, odnosząc je do osób, które odpowiedziały

twierdząco na pytanie, czy któryś z wymienionych powodów rezygnacji z dzieci odnosi się do nich bezpośrednio. Analizy dotyczą charakterystyk demograficznych, ekonomicznych i społecznych tej grupy osób.

Ostatni rozdział służy podsumowaniu wyników analiz empirycznych oraz określeniu głównych kierunków zmian polityki rodzinnej, koniecznych – naszym zdaniem – dla wspierania aspiracji rodzicielskich Polaków.

Ogólna koncepcja raportu została zaproponowana przez prof. Irenę E. Kotowską, która także czuwała nad całością opracowania. Kolejne części raportu były przygotowywane przez różnych autorów, co zaznaczono w tekście. Autorką wprowadzenia i wstępu do poszczególnych rozdziałów jest Irena E. Kotowska.

1. Zmiany rodziny w Polsce

1.1. Wstęp

Zmiany rodziny w Polsce są rozpatrywane z perspektywy zachowań demograficznych dotyczących tworzenia rodziny, jej rozwoju i rozwijywania. Omawiając ich zasadnicze, cechy odwołujemy się do prawidłowości tych zmian obserwowanych w Europie, zwracając uwagę na ich rozłożenie w czasie i nasilenie. Przemiany zachodzące w Polsce wpisują się w ogólne trendy, mając także swą specyfikę.

Zmiany zachowań dotyczących rodziny leżą u podłożu przeobrażeń procesu odtwarzania pokoleń, obserwowanego w Europie od lat sześćdziesiątych XX wieku. Ich efektem jest nowy porządek demograficzny nazywany „nową demografią Europy”. Wyjaśnienia dotyczące tego pojęcia i konsekwencji nowego reżimu demograficznego zamieszczamy w ostatnim punkcie rozdziału. Wcześniej omawiamy zmiany demograficzne, które prowadzą do nowej demografii Europy. Rozpoczynamy rozważaniami o procesach demograficznych w Polsce po 1989 roku. Prowadzone są one z punktu widzenia trzech głównych składowych dynamiki ludności – płodności, umieralności i migracji, przy czym odwołujemy się do danych GUS oraz wyników analiz własnych. Następnie omawiamy zmiany zachowań dotyczących rodziny w Europie, zwracając uwagę na cechy tych zachowań zaobserwowane w Polsce. Korzystamy przy tym głównie z danych statystyki ludnościowej oraz z wyników analiz własnych, prowadzonych także na podstawie danych z badań specjalnych. Kolejna część jest poświęcona strukturom rodzin i gospodarstw domowych, które są kształtowane przede wszystkim przez procesy demograficzne, ale także pozostają pod wpływem innych czynników takich jak status na rynku pracy, poziom dochodów, sytuacja na rynku mieszkań. Te rozważania odwołują się przede wszystkim do danych spisów powszechnych. Ze względu na brak danych o strukturach rodzin z NSP 2011 w okresie prac nad tym raportem, skorzystano z danych rund *Diagnozy* z 2003 i 2013 roku, by porównać zmiany struktury ludności w gospodarstwach domowych według pozycji zajmowanych w rodzinie, jakie dokonały się w ostatniej dekadzie.

W ostatniej części tego rozdziału omówiona jest nowa demografia Europy, jej niektóre konsekwencje oraz te zagadnienia polityki dotyczącej ludności, które są szczególnie ważne z punktu widzenia głównego tematu raportu – niskiej dzietności i jej przyczyn w percepции Polaków. Odwołujemy się do propozycji „reagowania na zmianę ludnościową”, zawartych w dokumentach Komisji Europejskiej i wskazujemy na zmiany podejścia zarówno do polityki rodzinnej jak i jednego z jej elementów – polityki łączenia pracy zawodowej z rodziną. Korzystamy tu zarówno z odpowiednich dokumentów Komisji Europejskiej jak i opracowań OECD, a także do publikacji badaczy zajmujących się tymi zagadnieniami. Kwestia reorientacji polityki rodzinnej w szerszym kontekście zmian modelu polityki społecznej zostanie omówiona w kolejnym rozdziale opracowania.

1.2. Zmiany demograficzne w Polsce po 1989 r. i ich wybrane konsekwencje

Katarzyna Kocot-Górecka

W Polsce po 1989 roku nastąpiło gwałtowne obniżenie dynamiki demograficznej. Od 15 lat przyrost naturalny utrzymuje się poniżej 1%, a w latach 2002–2005 był nawet ujemny. Zasadniczą cechą tych zmian demograficznych był głęboki spadek liczby urodzeń. Jednocześnie stopniowo wydłużało się

oczekiwane trwanie życia, a roczniki z wyżu demograficznego lat powojennych zaczęły wchodzić w wiek poprodukcyjny. Jednocześnie migracje zagraniczne stały się bardziej znaczącym składnikiem dynamiki ludności, nie tylko ze względu na zmniejszenie się roli ruchu naturalnego. Polska od wielu dekad była krajem odpływu ludności, również w okresie transformacji, ale po 2004 roku emigracja z Polski znacznie się zwiększyła.

Pomimo utrzymującej się niskiej liczby urodzeń oraz stale rosnącej długości życia, obecnie należymy do krajów europejskich o stosunkowo słabo zaawansowanym jeszcze procesie starzenia się populacji oraz najniższych wskaźnikach obciążenia osobami starszymi. Jednak konsekwencje zmian procesu reprodukcji ludności zachodzące po 1989 roku pojawią się w najbliższych dekadach, gdy tempo wzrostu udziału osób w wieku 65 lat i więcej stanie się jednym z najszybszych w Europie.

Na przyszłą liczebność i strukturę ludności wpływają płodność, umieralność i migracje z okresów wcześniejszych oraz obecny ich poziom. Opis trendów tych trzech składowych dynamiki ludności po 1989 roku jest przedstawiony poniżej. Główną demograficzną konsekwencją tych trendów są zmiany liczby ludności i jej struktury według wieku. Rozważania kończymy zatem omówieniem zasadniczych prawidłowości tych zmian.

1.2.1. Zmiany liczby urodzeń i płodności

Po 1989 roku zachowania prokreacyjne ludności uległy zasadniczym przemianom. Ich głównymi cechami są: spadek liczby urodzonych dzieci (w tym szczególnie dzieci dalszej kolejności), wzrost wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka, a co za tym idzie średniego wieku macierzyństwa oraz zwiększanie się liczby i udziału urodzeń pozamążeńskich.

Ogólna liczba urodzeń zmniejszyła się z 562,5 tys. w 1989 roku do 351,1 tys. w 2003 roku. Stało się to w okresie, gdy w wieku najwyższej aktywności prokreacyjnej (20–29 lat) były kobiety z licznych kohort urodzonych w latach 1970–1985, stanowiących echo powojennego wyżu urodzeń. Od 2004 roku liczba urodzeń stopniowo rosła (do 417,6 tys. w 2009 roku), jednak od 2010 roku ponownie zaczęła spadać do 386,3 tys. w 2012 roku (tabela 1.1). Jednocześnie znacząco zmieniała się struktura urodzeń według kolejności. Wzrósł udział urodzeń pierwszej kolejności z 37% w 1989 roku do 50% w 2003 roku (49% w 2012 roku). Natomiast zmniejszył się udział urodzeń drugich z 33% do 31% w 2003 roku. W następnych latach zaczął jednak rosnąć – w 2012 roku urodzenia te stanowiły 36% ogółu urodzeń. Natomiast w żadnym okresie nie wzrósł udział urodzeń trzeciej i dalszej kolejności w ogólnej liczbie urodzeń. W 1989 roku trzecie urodzenia stanowiły 17%, w 2003 roku – 11%, a w latach 2009–2012 zatrzymały się na poziomie 10%. Dla dzieci dalszej kolejności udziały te wynosiły odpowiednio: 12%, 8% i w ostatnich czterech latach 5%. Na znaczący spadek urodzeń po 2009 roku miał wpływ przede wszystkim spadek liczby urodzeń pierwszych dzieci. Taka sytuacja wynikała ze zmniejszającej się liczby kobiet w wieku najwyższej częstości urodzeń oraz z opóźniania urodzeń pierwszej kolejności, na co wskazują zmiany wartości cząstkowych współczynników płodności (wykres 1.1).

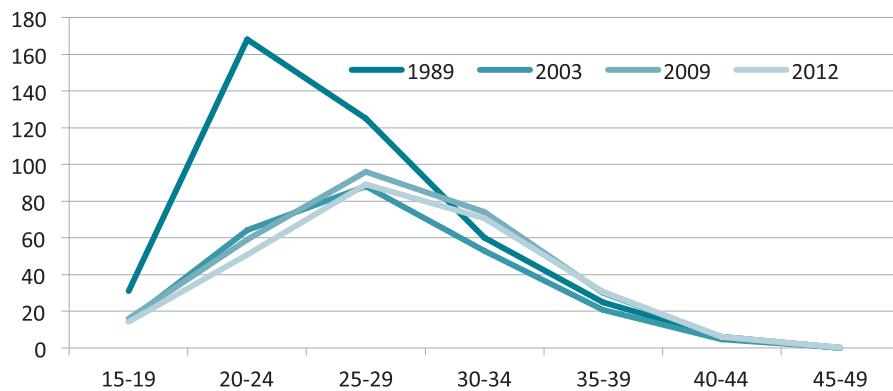
Tabela 1.1. Urodzenia żywe według kolejności, Polska, wybrane lata z okresu 1989–2012

Wybrane wskaźniki rodności	1989	2003	2009	2012
Liczba urodzeń żywych (w tys.)	562,5	351,1	417,6	386,3
Urodzenia pierwsze (w tys.)	212,8	176,4	212,7	188,2
Urodzenia drugie (w tys.)	188,3	108,6	143,5	140,3
Urodzenia trzecie (w tys.)	96,2	38,1	41,0	39,6
Urodzenia pierwsze (wsk. dynamiki)*	–	0,83	1,21	0,88
Urodzenia drugie (wsk. dynamiki)*	–	0,58	1,32	0,98
Urodzenia trzecie (wsk. dynamiki)*	–	0,40	1,08	0,97

* – Wyznaczony w tabeli wskaźnik dynamiki – stosunek liczby urodzeń w danym roku do liczby urodzeń z roku wcześniejszego, przedstawionego w tabeli

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Zmianom liczby urodzeń i ich struktury według kolejności rodzenia dzieci towarzyszyły przeobrażenia natężenia urodzeń według wieku, czyli wzorca płodności według wieku. Przede wszystkim nastąpił silny spadek częstości urodzeń wśród kobiet w wieku 20–24 lata i nieco słabszy w wieku 25–29 lat oraz wzrost w wieku 25–29 i 30–34 lata (wykres 1.1).

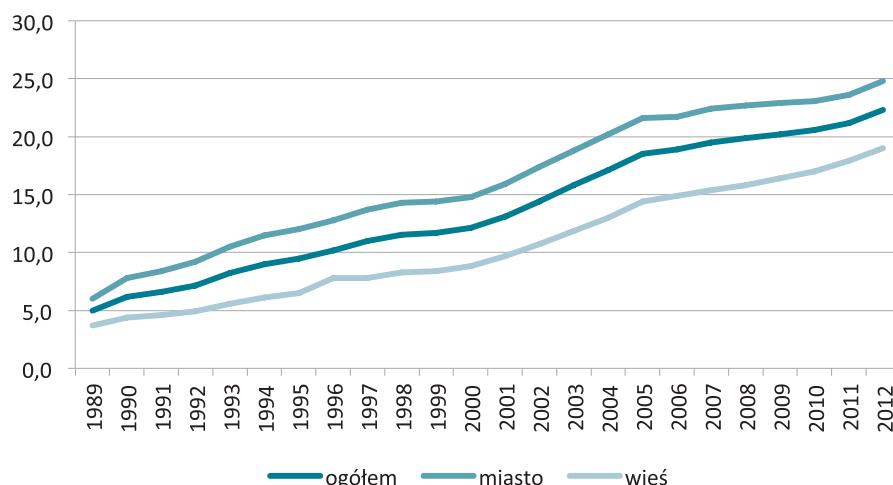


Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Wykres 1.1. Współczynniki płodności kobiet według wieku, wybrane lata z okresu 1989–2012 (urodzenia na 1000 kobiet)

Spowodowało to przesunięcie wieku maksymalnej płodności do grupy 25–29 lat zarówno w mieście jak i na wsi. W mieście nastąpiło to w 1996 roku, a na wsi – w 2001 roku. Zmiany te wraz ze wzrostem współczynników w grupach wieku powyżej 29 lat, obserwowanym po 2000 roku, ilustrują decyzje prokreacyjne kobiet podejmowane w coraz późniejszym wieku. Wzrost płodności kobiet w wieku 30–34 lata oraz 35–39 lat wystąpił przede wszystkim w miastach, gdzie współczynniki płodności stały się wyższe niż na wsi. Zmniejszyły się też znaczco różnice wzorca płodności według wieku mieszkańców miast i wsi. W efekcie zmian wzorca płodności według wieku średni wiek macierzyństwa wzrósł z 26,3 w 1989 roku do 28,6 lat w 2012 roku, natomiast średni wiek urodzenia pierwszego dziecka odpowiednio – z 23,3 do 26,5 lat (w 2011 roku średni wiek matki był nieznacznie wyższy – 28,9 lat dla wszystkich dzieci i 26,6 lat dla dzieci pierwszej kolejności).

Charakterystyczną cechą zmian prokreacyjnych w czasie ostatnich dwóch dekad był także systematiczny oraz silny wzrost liczby i udziału urodzeń pozamałżeńskich: liczba urodzeń zwiększyła się z 32,7 tys. w 1989 roku do 86,3 tys. w 2012 roku, zaś udział tych urodzeń w ogólnej liczbie urodzeń żywych wzrósł z 5,8% do 22,3%. Dynamika zmian urodzeń pozamałżeńskich na wsi była nawet wyższa niż w mieście: na wsi o 189%, w mieście o 151% (wykres 1.2).



Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Wykres 1.2. Urodzenia pozamałżeńskie w latach 1989–2012 (w %)

Inną ważną cechą różnicującą zarówno płodność jak i strukturę urodzeń jest wykształcenie. Wraz ze znacznym zwiększeniem się liczby kobiet z wykształceniem wyższym, coraz większy jest udział dzieci rodzonych przez te kobiety, szczególnie po 2003 roku (tabela 1.2). W 1989 roku urodzenia dzieci przez matki z wykształceniem wyższym stanowiły 6% ogółu urodzeń, w 2003 roku już 21%, a w 2012 roku – 45,5%. Mimo tak znaczących zmian struktury urodzeń według wykształcenia matki płodność najlepiej wykształconych kobiet pozostała na niższym poziomie niż innych kobiet, zwłaszcza w porównaniu do kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym i poniżej. W całym rozpatrywanym okresie dzietność kobiet z wykształceniem wyższym jeszcze się obniżała, jednak warto zaznaczyć jego niewielki wzrost w 2011 roku. Średnia kolejności urodzenia dla kobiet z wyższym wykształceniem wzrosła z 1,5 do 1,6. Kobiety z wykształceniem zasadniczym zawodowym były jedyną grupą, w której średnia kolejność urodzenia zwiększała się w porównaniu do 1989 roku, jednak ich urodzenia stanowią coraz mniejszą część ogółu urodzeń (tabela 1.3).

Tabela 1.2. Urodzenia żywe według wykształcenia matki (%), wybrane lata z okresu 1989–2012

Poziom wykształcenia	1989	2003	2009	2012
Wyższe	6,3	20,7	37,2	45,5
Średnie i policealne	40,9	39,0	36,8	33,5
Zasadnicze zawodowe	34,4	27,9	16,4	12,9
Podstawowe i gimnazjalne	18,4	12,4	9,2	7,9

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS

Tabela 1.3. Przeciętna kolejność urodzenia według wykształcenia matki, wybrane lata z okresu 1989–2012

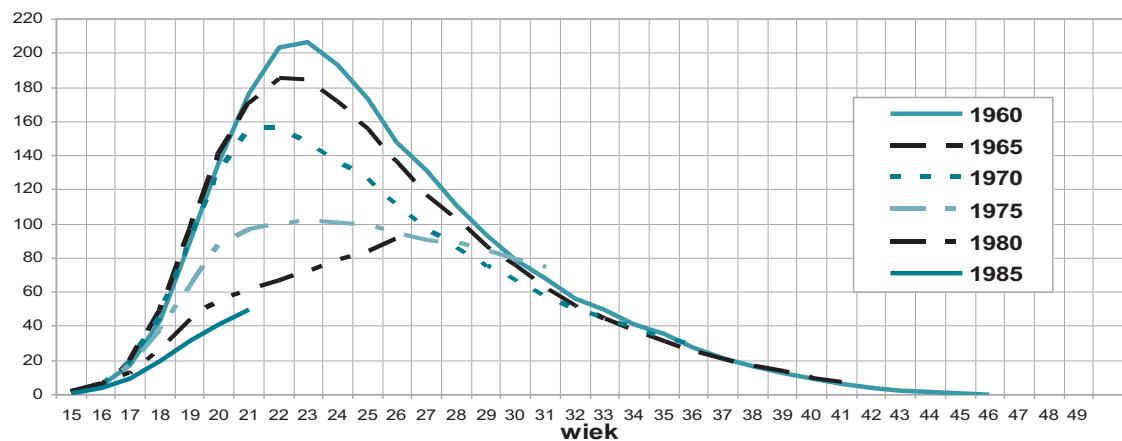
Poziom wykształcenia matki	1989	2003	2009	2012
Wyższe	1,9	1,5	1,5	1,6
Średnie i policealne	1,9	1,7	1,7	1,7
Zasadnicze zawodowe	2,1	2,1	2,1	2,2
Podstawowe i gimnazjalne	2,7	2,4	2,1	2,1

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS

Miarą, która najlepiej syntetycznie opisuje zmiany płodności, jest przekrojowy współczynnik dzietności ogólnej (TFR)¹. W momencie rozpoczęcia transformacji społeczno-gospodarczej wynosił 2,07 dzieci przypadających na kobietę w wieku 15–49 lat, czyli był bliski wartości 2,1 gwarantującej prostą zastępowalność pokoleń. Obniżanie się jego wartości w następnych latach było kontynuacją wcześniejszej obserwowanej tendencji spadkowej. Jednak od 1997 roku jego wartość pozostaje poniżej 1,5, czyli granicy niskiej dzietności. W latach następnych spadek dzietności był kontynuowany – najniższą wartość 1,22 osiągnął w 2003 roku. Wartości TFR nie przekraczające 1,3 reprezentują bardzo niską dzietność (*lowest-low fertility*). Wprawdzie od 2004 roku współczynnik ten powoli rósł, osiągając 1,4 w 2009 roku, jednak potem ponownie nastąpił spadek do 1,3 w 2012 roku. Wahania dzietności wokół poziomu bliskiego 1,3 przez ostatnie 15 lat mimo tego, iż liczne kohorty kobiet urodzonych w okresie wyżu z lat 1970-tych i początku lat 1980-tych osiągnęły wiek o największym znaczeniu dla kształtuowania się liczby urodzeń (25–34 lata), wskazują, że Polska znalazła się w tzw. „pułapce niskiej dzietności” (Lutz, Skirbekk, Testa, 2005).

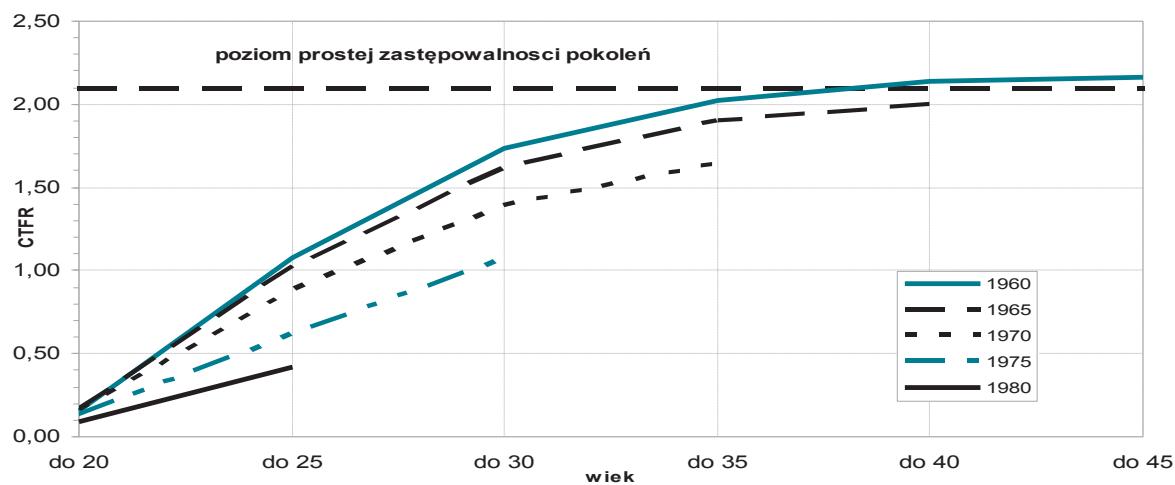
Zmiany zachowań prokreacyjnych kobiet po 1989 roku najlepiej ilustrują zmiany płodności i dzietności w ujęciu kohortowym (wykres 1.3). Kobiety z kohorty urodzonej w 1965 roku miały mniej dzieci niż kobiety urodzone w 1960 roku, ale ich wzorzec płodności według wieku nie zmienił się, podobnie zresztą jak kobiet urodzonych w 1970 roku. Jednak dzietność tej kohorty jest wyraźnie niższa od dzietności kobiet urodzonych w latach 1960–1965. Natomiast kobiety urodzone w latach 1975, 1980 i 1985 rozpoczynają prokreację coraz później, a ich dzietność w wieku 25 i 30 lat jest tak niska, że determinuje to także ich niższą dzietność całkowitą (wykres 1.4).

¹Współczynnik ten jest interpretowany jako średnia liczba dzieci przypadająca na kobietę w wieku 15–49 lat przy założeniu utrzymania się natężenia urodzeń według wieku z danego roku. Wartości tej miary na poziomie 2,10–2,15 gwarantują prostą zastępowalność pokoleń.



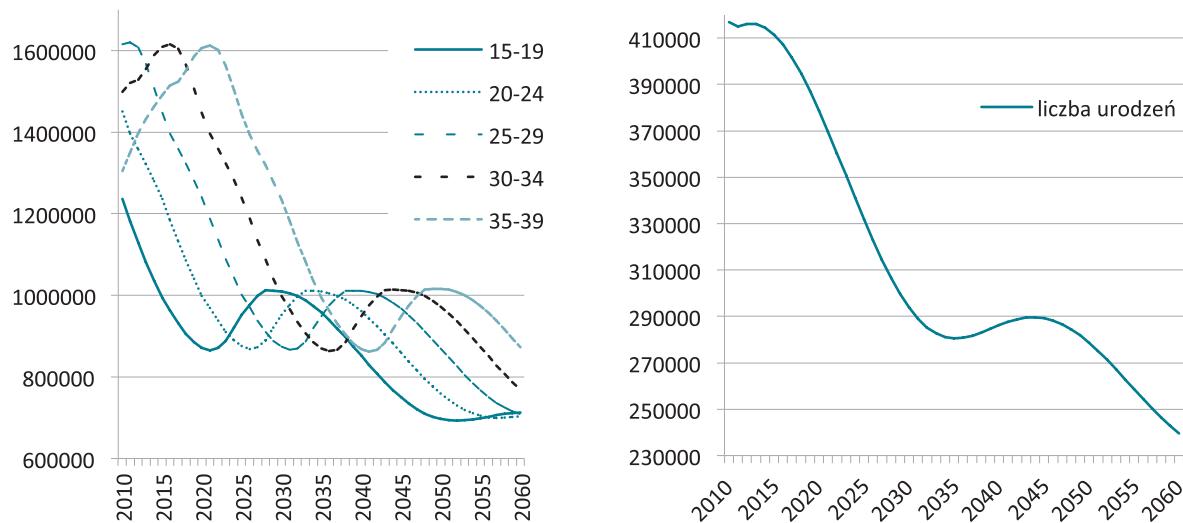
Źródło: Holzer-Żelażewska i Tymicki 2009, s. 54

Wykres 1.3. Kohortowe współczynniki płodności, wybrane kohorty z lat 1960–1985 (liczba urodzeń na 1000 kobiet)



Źródło: Holzer-Żelażewska i Tymicki 2009, s. 57

Wykres 1.4. Kohortowe współczynniki dzietności, wybrane kohorty z lat 1960–1985



Źródło: Kotowska 2013a

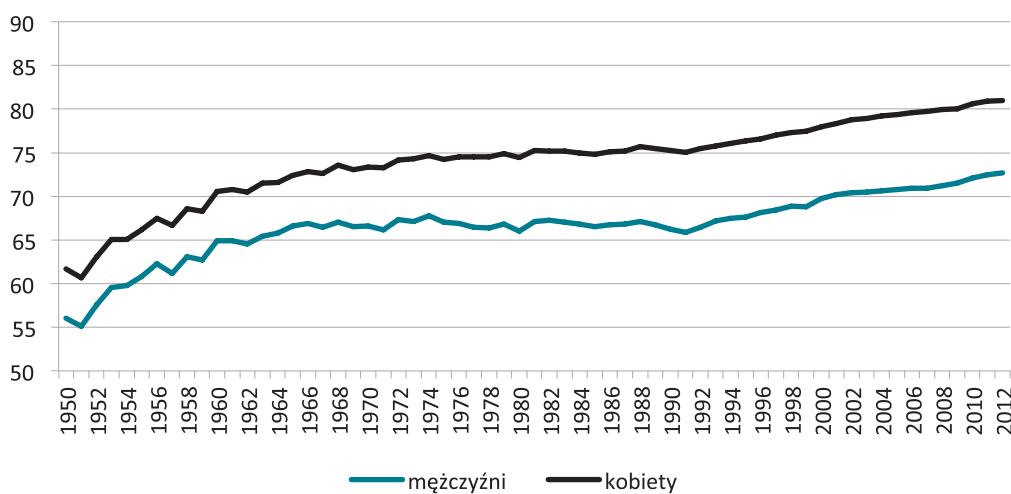
Wykres 1.5. Przewidywane zmiany liczby kobiet w wieku 20–39 lat oraz zmiany liczby urodzeń w Polsce, 2010–2060

Utrzymująca się niska dzietność wraz z przewidywanym zmniejszaniem się liczby kobiet w wieku 20–39 lat będą kształtować przyszłe liczby urodzeń w Polsce. Nawet przy wzroście dzietności, zakładanym zresztą zarówno w przewidywaniach demograficznych GUS jak i Eurostatu, liczba urodzeń w Polsce będzie spadać (wykres 1.5).

1.2.2. Zmiany umieralności

Zmiany umieralności w Polsce obserwowane od połowy lat 1960-tych, podobnie jak w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, sprawiły, że na początku transformacji dystans w stosunku do krajów o najdłuższym trwaniu życia w Europie wynosił około 30 lat dla mężczyzn oraz 20 lat dla kobiet (Wróblewska 2006). Wynikał on w głównej mierze z regresu wartości oczekiwanej trwania życia dla mężczyzn (e_0), jaki wystąpił w latach 1965–1991 oraz stagnacji tego parametru dla kobiet w okresie 1974–1991.

W dwóch pierwszych latach transformacji społeczno-ekonomicznej pojawiło się pogorszenie charakterystyk przeżycia. Postęp w ograniczaniu umieralności rozpoczął się w 1992 roku. Spadek współczynników umieralności według wieku przełożył się na wydłużenie oczekiwanej trwania życia, które systematycznie wzrastało od 1992 roku (dla mężczyzn: w 1991 roku wynosiło 65,88 lat, a w 2012 roku – 72,7 lat, zaś dla kobiet odpowiednio: 75,45 lat i 81,0 lat, wykres 1.6). Dekompozycja zmian w oczekiwanyem trwaniu życia noworodka w latach 1991–2005, dokonana przez W. Wróblewską dla 5-letnich grup wieku, pokazuje, iż do poprawy tej charakterystyki przyczynił się przede wszystkim spadek umieralności niemowląt oraz spadek umieralności wśród osób dorosłych (Kotowska i Wróblewska, 2013). W latach 1989–2012 współczynnik umieralności niemowląt zmniejszył się z 15,9 zgonów na 1000 urodzeń do 4,6, co sytuuje Polskę w grupie krajów o umiarkowanej umieralności niemowląt w Europie. W latach 1990–2000 współczynnik zgonów niemowląt obniżała się o 58%, w latach 2000–2010 o 39%, a w latach 2010–2012 – o 7%. Prawie w całym okresie utrzymywało się w Polsce wyższe natężenie zgonów niemowląt w miastach niż na wsi. Od 2010 roku sytuacja się odwróciła i od trzech lat umieralność niemowląt jest wyższa w mieście.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Wykres 1.6. Oczekiwane dalsze trwanie życia noworodka według płci, 1950–2012

Natomiast wśród osób dorosłych zmiany można scharakteryzować następująco: spadek umieralności mężczyzn w grupach wieku 35–69 lat przyczynił się znaczco do wzrostu e_0 , zaś wśród kobiet większy wpływ na zmiany tego parametru miało zmniejszenie umieralności w wieku 60–84 lata. Mimo korzystnych zmian w całym okresie utrzymywała się dość duża różnica w wartościach tego parametru przeżycia pomiędzy mężczyznami i kobietami. W latach 1990-tych zmniejszyła się z 9,01 lat w 1990 roku do 8,2 lat w 2001 roku. W następnych latach zaobserwowano ponowny wzrost tej różnicy do 8,8 lat w 2007 roku, po którym wystąpił spadek do 8,3 lat w 2012 roku (wykres 1.6).

Generalnie większa umieralność mężczyzn utrzymywała się we wszystkich grupach wieku (tzw. zjawisko nadumieralności). Natężenie zgonów mężczyzn w 1990 roku, mierzone współczynnikiem standaryzowanym (standaryzowane strukturą ogólną ludności z 2012 roku), było o 71% wyższe niż wśród kobiet, natomiast w 2012 roku wskaźnik ten zwiększył się do 80%. Wzrost różnicy w umieralności na niekorzyść mężczyzn był konsekwencją silniejszego spadku natężenia umieralności kobiet w grupie niemowląt, w grupach wieku 25–29, 30–34, 35–39, 40–44 oraz powyżej 60 lat.

Głównymi przyczynami zgonów w Polsce w latach 1989–2011 były choroby układu krążenia i choroby nowotworowe (ponad 71% wszystkich zgonów w całym okresie). Trzecią grupę przyczyn stanowiły urazy i zatrucia (niewielki spadek z 7% w 1989 roku do 6% w 2011 roku). Korzystną zmianą, jaką wystąpiła po 1989 roku, był spadek udziału zgonów z powodu chorób układu krążenia (z około 52% ogółu zgonów w 1989 roku do blisko 45% w 2011 roku). Natomiast wzrosło znaczenie chorób nowotworowych jako przyczyny zgonów (z blisko 19% ogółu zgonów do 26%). Te niekorzystne zmiany były spowodowane wzrostem śmiertelności z powodu tej choroby w najstarszych grupach wieku powyżej 70 lat (współczynnik śmiertelności na 10 tys. wśród mężczyzn wzrósł z 158,3 do 182,1, a wśród kobiet z 83,2 do 93,4). W pozostałych grupach współczynniki obniżyły się, ale tempo spadku według płci nie było jednakowe: silniejsze wśród kobiet w grupach najmłodszych do 10 lat oraz w wieku 25–34, w pozostałych grupach tempo było niższe (szczególnie w wieku od 50 do 69 lat). Ponadto, tak jak w 1989 roku, utrzymała się w 2011 roku przewaga natężenia zgonów mężczyzn z powodu nowotworów prawie we wszystkich grupach wieku. Wyjątek w obu latach stanowiły grupy 30–34 i 35–39 lat, a w 2011 roku również grupa 40–44 lata, w których częstość zgonów była wyższa wśród kobiet.

W Polsce niezmienne od dwóch dekad utrzymuje się nieznacznie wyższa umieralność mieszkańców wsi niż miast, ale różnica ta nie była stała. Ogólny współczynnik zgonów dla wsi standaryzowany strukturą ludności z 2000 roku przekraczał w 1990 roku o ponad 13 p.p. (punktów procentowych) współczynnik dla miast. W 1995 roku zmniejszył się niemal do 1%, ale w 2011 roku przekroczył o prawie 9 p.p. Większa umieralność na wsi niż w miastach była przede wszystkim spowodowana chorobami układu krążenia. W latach 2009–2011 odsetek zgonów z powodu tych chorób stanowił na wsi prawie połowę wszystkich (49%). Większy niż w mieście był też odsetek zgonów wywołanych przyczynami zewnętrznymi oraz chorobami układu oddechowego, natomiast mniejszy – chorobami nowotworowymi, układu trawieniowego oraz pozostałymi przyczynami.

Znacząca poprawa charakterystyk przeżycia po 1989 roku sprawiła, że Polska na początku pierwszej dekady XXI w. należała do krajów o najwyższym oczekiwany trwaniu życia w Europie Środkowo-Wschodniej (jedynie w Czechach parametr ten był wyższy). Jednak w porównaniu do krajów Europy Zachodniej i Północnej różnice pozostały duże. W 2011 roku oczekiwane trwanie życia w Polsce w porównaniu do krajów europejskich o najdłuższym trwaniu życia było krótsze dla mężczyzn o około 7–8 lat (maksymalnie o 8,3 w porównaniu do Islandii) i o 4–4,5 lat dla kobiet (maksymalnie o 4,8 – Francja). Różnica w poziomie parametru e_0 pomiędzy kobietami i mężczyznami w Polsce w 2011 roku była jedną z mniejszych wśród krajów o stosunkowo krótkim trwaniu życia. Największe niekorzystne dla mężczyzn różnice e_0 występowały wtedy na Białorusi (12,2), w Rosji (11,8 lat) i na Litwie (11,2), a najmniejsze zróżnicowanie długości oczekiwanej trwania życia miała Islandia (3,4), Holandia (3,7 lat) i Szwecja (3,9).

1.2.3. Uwagi o zmianach mobilności przestrzennej ludności

Od 1989 roku duże zmiany dotyczyły nie tylko płodności i umieralności, ale również trzeciej składowej przemian ludnościowych – migracji, w tym głównie migracji zagranicznych. Niestety dane pochodzące z ewidencji ludności są niewystarczające do precyzyjnej oceny przebiegu procesów, a ich dokładna analiza jest niemożliwa nie tylko w Polsce. Oficjalna statystyka ujmuje tylko zarejestrowane formalnie przemieszczenia ludności (zameldowania, wymeldowania) zarówno wewnętrz kraju jak i za granicę. Te zarejestrowane migracje stanowią tylko część rzeczywistych przemieszczeń. Pozwalają jednak określić główne kierunki przepływów, aczkolwiek bez dokładnych rozmiarów. Chociaż migracje zagraniczne mają

większe znaczenie dla kształtowania się liczby ludności kraju i jej struktur według wieku w porównaniu do migracji wewnętrznych, to jednak również te drugie istotnie wpływają na procesy ludnościowe, szczególnie w przypadku przepływów miasto-wieś.

Zmiany przepływów wewnętrz kraju w latach 1989–2012 można scharakteryzować w następujący sposób (tabela 1.4):

- poziom rejestrowanego ruchu migracyjnego był bezpośrednio po 1989 roku o około połowę niższy od notowanego w latach 70-tych. Wystąpił znaczący spadek przepływów wewnętrznych, zahamowany w końcu lat 1990-tych; w kolejnej dekadzie obserwowano stopniowy wzrost migracji wewnętrznych;
- najsilniej zmniejszyły się strumienie przepływów ze wsi do miast;
- nowym zjawiskiem był stopniowy wzrost migracji z miast na wieś występujący od 1994 roku, który doprowadził do salda ujemnego dla miast;
- wyraźnie zmieniła się struktura przepływów wewnętrznych, tzn. spadł udział migracji ze wsi do miast na rzecz wzrostu udziału migracji z miast na wieś.

Tabela 1.4. Migracje wewnętrzne na pobyt stały, 1991–2012

Strumienie migracyjne*	1991–1995	1996–2000	2001–2005	2006–2010	2011–2012
Miasto					
Napływ (w tys.)	1421,6	1176,6	1131,5	1162,2	430,9
Odpływ (w tys.)	1106,7	1130,3	1260,2	1371,0	506,1
Wieś					
Napływ (w tys.)	889,3	920,0	927,3	1054,5	384,4
Odpływ (w tys.)	1207,2	966,3	798,6	845,6	309,2
Saldo migracji w miastach	+317,9	+46,3	-128,7	-209,0	-75,2

* – bez migracji zagranicznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Roczników Demograficznych GUS

Polska jest krajem o utrzymującym się ujemnym saldzie migracji zagranicznych. Po 1989 roku skala migracji zwiększyła się, co ilustrują dane ze spisów powszechnych. Według Spisu Powszechnego z 1988 roku (NSP 1988) grupa emigrantów przebywających powyżej 2 miesięcy za granicą wynosiła 508 tys. osób (GUS 2003). Następny Spis Powszechny z 2002 roku (NSP 2002) wskazał, iż 786,1 tys. osób mających stałe miejsce zamieszkania w Polsce, przebywało powyżej 2 miesięcy za granicą w momencie spisu. Spośród nich 58,7% mieszkało w krajach europejskich, a 57,4% w krajach Unii Europejskiej. NSP 2002 ujawnił również, że prawie 80% emigrantów, tj. ponad 626 tys., przebywało za granicą 12 miesięcy lub dłużej.

Po przystąpieniu do Unii Europejskiej Polska doświadczyła masowych wyjazdów za granicę. Według szacunków GUS (GUS 2013) w końcu 2011 roku poza granicami kraju pozostało czasowo 2017,5 tys. osób (około 6% populacji). Były to osoby mające stałe miejsce zamieszkania w Polsce i przebywające czasowo powyżej 3 miesięcy poza krajem. Prawie 78% emigrantów, tj. ponad 1,5 mln przebywało za granicą 12 miesięcy lub dłużej – byli to emigranci długookresowi. Wzrost wyjazdów dotyczył większości krajów europejskich, choć szczególnie silny był w przypadku krajów Unii Europejskiej: ponad 85% przebywało w krajach europejskich oraz 81,5% w krajach Unii.

Najpopularniejszym kierunkiem emigracji z Polski była Wielka Brytania oraz Niemcy i Irlandia. Wzrosło też zróżnicowanie kierunków wyjazdów. Stosunkowo więcej Polaków poszukiwało pracy we Włoszech i Hiszpanii. Jednak w związku z recesją w 2011 roku w porównaniu do poprzedniego szacowanego liczba Polaków przebywających w krajach Unii Europejskiej spadła w Irlandii, Grecji, Hiszpanii, a wzrosła w krajach skandynawskich, w Holandii i Niemczech. Również znaczna liczba Polaków decydowała się na migracje poza kraje Europy, najczęściej do Stanów Zjednoczonych (w latach 2001–2008 corocznie średnio wymeldowywało się 3 tys. osób, a w 2011 r. – 1,7 tys. osób) (RRL 2012).

Główną przyczyną emigracji stała się praca zarobkowa, a uległa osłabieniu rola przyczyn rodzinnych, zmniejszyło się więc znaczenie migracji osiedleńczej. Najczęściej Polacy wyjeżdżali za granicę z zamiarem podjęcia pracy niezależnie, czy była to emigracja krótkookresowa, czy długookresowa (prawie 73% emigrantów), dla których ustalono przyczynę wyjazdu w 2011 roku, czyli znacznie więcej niż w 2002 roku (44%). Spośród nich prawie 1/3 osób oczekiwала wyższych zarobków za granicą. Niewiele mniej osób wyjechało (31%) ze względu na trudności w znalezieniu pracy w kraju, a 3% – na większe możliwości rozwoju zawodowego za granicą (GUS 2013).

Porównując dane z narodowych spisów można zauważać wyraźną zmianę w strukturze emigrantów ze względu na płeć, wiek i miejsce zamieszkania przed emigracją. W 1988 roku wśród osób przebywających poza krajem przeważali mężczyźni, którzy stanowili 58% całej zbiorowości. W 2002 roku udział ich zmniejszył się do 46,2%. Na podstawie zebranych informacji w NSP 2011 szacowano ich udział na poziomie 48,9%, aczkolwiek przeważali wśród emigrantów krótkookresowych. Według danych NSP 2002 i NSP 2011 najliczniejszą grupą emigrantów w obu okresach były osoby w wieku 25–29 lat, wśród których więcej było kobiet (odpowiednio 58% i 54%). Również w innych grupach wieku przeważały kobiety, z wyjątkiem: w 2002 roku grup wieku 0–14 lat oraz 40–49 lat, a w 2011 roku również grup 0–14 lat i 35–59 lat. Uwzględnienie miejsca zamieszkania przed emigracją ujawnia brak jednokierunkowej tendencji w całym okresie 1988–2011, aczkolwiek w tym czasie zdecydowanie zmalała dysproporcja między emigrantami z miast i ze wsi. Udział mieszkańców miast wśród emigrantów w 1988 roku wynosił 76,4%, w 2002 roku – 62,1%, a w 2011 roku – 65,9%.

Dane GUS z NSP 2011 wskazały, że populacja migrantów charakteryzowała się wyższym wykształceniem niż ludność w kraju (aczkolwiek ustalono wykształcenie tylko dla części badanych). Szczególnie wyższy był udział emigrantów z wykształceniem wyższym i średnim (odpowiednio 22,8% oraz 40,5% wśród emigrantów przebywających czasowo za granicą powyżej 3 miesięcy). Najłatwiej pracę za granicą znajdowały osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (pracowało 81%), średnim zawodowym (pracowało 78%) i wyższym (ponad 72%) (GUS, 2013).

Po uzyskaniu przez Polskę w 2004 roku członkostwa w Unii Europejskiej skala imigracji czasowej zwiększyła się, chociaż liczba imigrantów przebywających czasowo w naszym kraju była ciągle bardzo niska. Spis ludności 2011 wykazał, że w Polsce przebywa czasowo 56,3 tys. stałych mieszkańców innych krajów, w tym 40 tys. przebywa powyżej 3 miesięcy, w tym ponad 27 tys. to imigranci przebywający w Polsce co najmniej 12 miesięcy. Liczbę tych, którzy zamierzają w Polsce przebywać przez okres roku lub dłuższej obliczono na około 36 tys. (GUS 2013).

Wyniki NSP 2011 wykazały, że przy tak niskiej imigracji emigracja istotnie oddziaływała na strukturę wieku ludności w kraju i zmniejszenie liczby osób w wieku produkcyjnym. Mieło to nie tylko wpływ na rynek pracy, ale również na ogólną sytuację demograficzną. Ponieważ emigracje sprzyjają odkładaniu decyzji o powiększeniu rodziny, mogło to wpłynąć na zmniejszenie liczby urodzeń. Ponadto zbyt długa rozłoga między małżonkami/partnerami na skutek wyjazdu jednego z nich może powodować osłabienie lub przerwanie więzi rodzinnych, co nie sprzyja decyzji o rodzicielstwie.

1.2.4. Zmiany liczby i struktury ludności w latach 1989–2012

Zmiany liczby i struktury wieku ludności Polski po 1989 roku były kształtowane zarówno przez proces reprodukcji ludności do 1989 roku, który znajduje odbicie w strukturze wieku populacji w 1990 roku, jak i przez późniejszy jego przebieg. Zmiany struktury wieku ludności pozostają także pod wpływem powojennego wyżu urodzeń oraz wyżu z lat 1976–1983 będącego tzw. echem powojennego wyżu urodzeń oraz nizu urodzeń: z lat 1960-tych i ostatnich dwóch dekad. Jeszcze na początku lat 1990-tych w wieku o najwyższej płodności pozostały mało liczne generacje kobiet urodzonych w latach pierwszego nizu powojennego, co wraz ze spadkiem płodności przyczyniło się do coraz mniejszej liczby urodzeń. Pod koniec ostatniej dekady XX wieku oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku kobiety z echa powojennego wyżu osiągały wiek, w którym natężenie urodzeń jest największe. Jednak nie zmieniło to znacząco liczby urodzeń – w latach 2003–2009 urodzenia wzrosły zaledwie o 66,5 tys., głównie wskutek zwiększenia się urodzeń drugiej kolejności a następnie urodzeń pierwszych (por. tabela 1.1).

W latach 1989–1996 dodatnia różnica pomiędzy urodzeniami i zgonami spowodowała stopniowy nieznaczny wzrost liczby ludności pomimo ujemnego salda migracji. W kolejnych latach przyrost naturalny stał się już zbyt niski, aby niwelować wpływ ujemnego salda migracji na liczbę ludności, a w latach 2002–2005 był wręcz ujemny. Populacja w Polsce zmniejszała się aż do 2007 roku. Powolny wzrost przyrostu naturalnego po 2007 roku, a także przeszacowanie liczby ludności w 2010 roku na podstawie wyników NSP 2011 sprawiły, że w 2012 roku liczba ludności została oszacowana na poziomie 38533 tys. (tabela 1.5).

Tabela 1.5. Ludność według ekonomicznych grup wieku w wybranych latach (według stanu w dniu 31.12)

Grupy wieku	1989	2000	2010	2012	1989	2000	2010	2012
	tys.				%			
Ogółem	37988	38254	38530	38533	100,0	100,0	100,0	100,0
Wiek przedprodukcyjny	11211	9333	7243	7067	29,5	24,4	18,8	18,8
Wiek produkcyjny	21976	23261	24831	24606	57,8	60,8	64,4	63,9
mobilny (18–44 lata)	15216	15218	15424	15397	40,0	39,8	40,0	24,4
niemobilny (45–59/64)	6760	8043	9407	9209	17,8	21,0	24,4	23,9
Wiek poprodukcyjny	4801	5660	6456	6861	12,7	14,8	16,8	17,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Od 1989 roku rosło znaczenie migracji jako składowej zmian liczby i struktury ludności. Było to szczególnie widoczne od 1999 roku, gdy w wartościach bezwzględnych saldo migracji było wyższe od przyrostu naturalnego, a przecież tylko część ruchów wewnętrznych była rejestrowana. Emigracja osób młodych pogłębia zarówno spadek liczby urodzeń jak i już obserwowany trend spadkowy liczby osób w wieku produkcyjnym. Coraz więcej dzieci rodziło się poza granicami kraju. Według Urzędu Statystycznego Wielkiej Brytanii w latach 2007–2011 Polki urodziły ponad 97 tys. dzieci, czyli 4,8% dzieci urodzonych w tym czasie w Polsce.

Utrzymujący się niż urodzeń spowodował w latach 1989–2012 zmniejszanie się liczby dzieci i młodzieży (0–14 lat) oraz ich udziału w ogólnej liczbie ludności. Dzieci w wieku poniżej 15 roku życia stanowiły w 2012 roku 15% ogólnej populacji wobec 25% w 1989 r. Natomiast osiąganie wieku produkcyjnego przez liczne roczniki urodzone w latach 1970-tych i w pierwszej połowie lat 1980-tych sprawiło, że populacja w wieku produkcyjnym (kobiety w wieku 18–59 lat, mężczyźni 18–64 lata) stale rosła, ale tempo wzrostu stopniowo malało, a od 2011 zaczęło spadać. Począwszy od 2002 r. wiek produkcyjny osiągały coraz mniej liczne roczniki osób w wieku 18 lat (tabela 1.5). Wzrost liczby i udziału osób w wieku niemobilnym ilustruje starzenie się populacji w wieku produkcyjnym. Równolegle systematycznie zwiększała się populacja osób w wieku poprodukcyjnym, co było wynikiem wydłużania się życia ludzkiego oraz wchodzenia w wiek emerytalny osób urodzonych w okresie wyżu powojennego.

Redukcja umieralności wraz z utrzymującą się niską dzietnością będzie kształtać przyszłe zmiany struktury wieku ludności Polski. Obecnie Polska jest jednym z najmłodszych w sensie demograficznym krajów europejskich – udział osób w wieku 65 lat i więcej wynosił 14% w 2012 roku. Jednak w najbliższych dwóch dekadach oczekiwane jest przyspieszenie procesu starzenia, które sprawi, że Polska wraz z innymi krajami Europy Środkowej dołączy do grupy starych demograficznie krajów europejskich. Według projekcji ludności Eurostatu z 2010 roku udział osób w wieku 65 lat i więcej wzrosnie do prawie 23% w 2030 roku, a w 2060 roku Polska ze współczynnikiem starości bliskim 35% będzie należeć do najstarszych demograficznie krajów Unii Europejskiej (Kotowska i Jóźwiak, 2012). Współczynnik obciążenia osobami starszymi w 2012 roku wynosił 21 osób w wieku 65 lat i więcej na 100 osób w wieku 15–64 lat. Przewidywany spadek liczby osób w wieku produkcyjnym wraz z szybkim wzrostem populacji osób w wieku 65 lat i więcej doprowadzi do gwałtownego pogorszenia się proporcji między tymi grupami wieku – projekcja Eurostatu przewiduje, iż współczynnik obciążenia wzrośnie do 35 osób w 2030 roku oraz 65 osób w 2060 roku. Taka sytuacja będzie skutkiem przebiegu procesów ludnościowych w populacji

o regresywnej strukturze wieku ludności, w której udział osób najmłodszych (0–14 lat) będzie mniejszy niż osób starszych (65 lat i więcej), a to stanie się już w obecnej dekadzie.

1.3. Zmiany zachowań dotyczących rodziny w Polsce na tle innych krajów Europy

Monika Mynarska

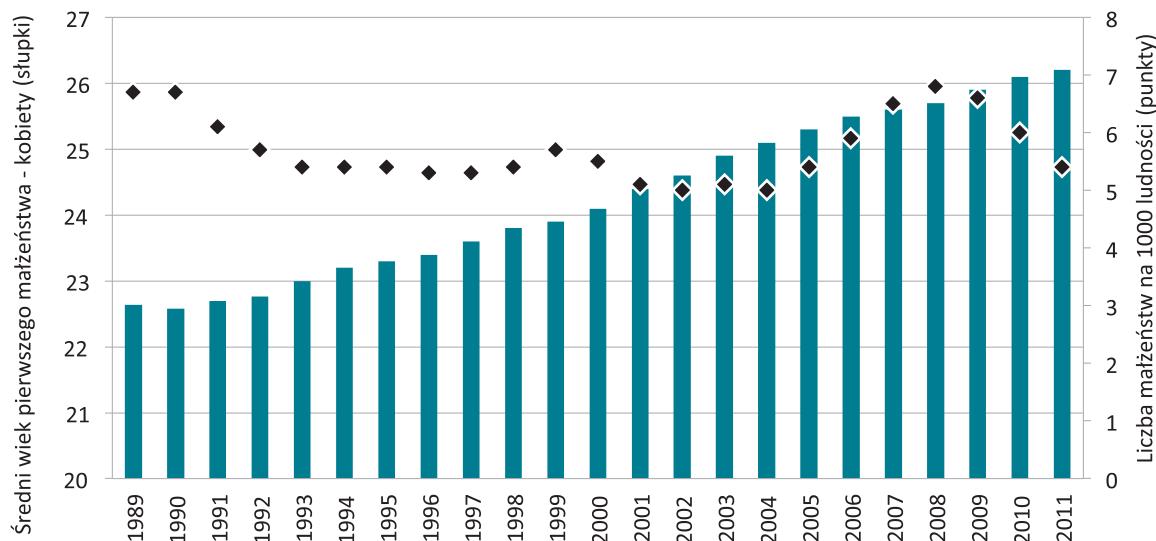
Jak zostało opisane w poprzednim punkcie, główne cechy zmian płodności, które obserwowano w Polsce po 1989 roku to spadek liczby urodzeń, wzrost wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka oraz zwiększenie się liczby i odsetka urodzeń pozamążelskich. Aby lepiej zrozumieć ich specyfikę, warto przyjrzeć się im na tle zmian zachowań dotyczących rodziny, zachodzących w innych krajach europejskich. Celem niniejszego punktu jest przedstawienie głównych nurtów tych przemian w Europie i wskazania miejsca Polski.

Przeobrażenia, jakim podlega proces tworzenia, rozwoju i rozpadu rodziny w krajach europejskich w ostatnich czterech dekadach, można najkrócej scharakteryzować jako proces opóźniania zakładania rodziny i decyzji o dzieciach oraz deinstitucjonalizacji i destabilizacji rodziny (por. np. Hantrais 2005, Kotowska 2009). Na proces ten składają się następujące zmiany:

- spadek częstości zawierania małżeństw przy równoczesnym wzroście popularności związków nieformalnych;
- podejmowanie decyzji o związku małżeńskim w późniejszym wieku;
- zmniejszenie się skłonności do posiadania dzieci oraz odkładanie decyzji o urodzeniu dziecka;
- rosnąca liczba urodzeń dzieci poza małżeństwem;
- rosnąca liczba separacji i/lub rozwodów.

Prekursorem przemian były kraje skandynawskie, gdzie wymienione powyżej trendy można obserwować od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Przemiany objęły następnie Europę Zachodnią, Południową, a w końcu po roku 1989 kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Charakterystyczne jest to, że im później rozpoczynały się zmiany zachowań dotyczących rodziny, tym gwałtowniejszy był ich przebieg. Szczególnie gwałtownie przebiegały one w krajach podlegających transformacji systemowej, w tym także i w Polsce. W efekcie, chociaż ogólny trend zmian jest identyczny we wszystkich krajach, różny czas ich rozpoczęcia oraz ich różna dynamika doprowadziły do znacznego terytorialnego zróżnicowania obrazu rodziny w Europie (Hantrais, 2005; Sobotka i Toulemon, 2008). Przykładowo, deinstitucjonalizacja rodziny najwcześniej rozpoczęła się i jest najbardziej zaawansowana w krajach skandynawskich. W innych krajach (np. w krajach Europy Południowej) przemiany rodziny są silniejsze w zakresie odraczania decyzji o związku, natomiast małżeństwo ma jeszcze duże znaczenie jako forma tworzenia rodziny. Kraje Europy Środkowej, czyli Węgry, Czechy, Polska i Słowacja jak również Łotwa i Litwa, tworzą grupę, w której opóźnianie związków małżeńskich jeszcze nie jest tak silne (por. np. Kotowska, 2009).

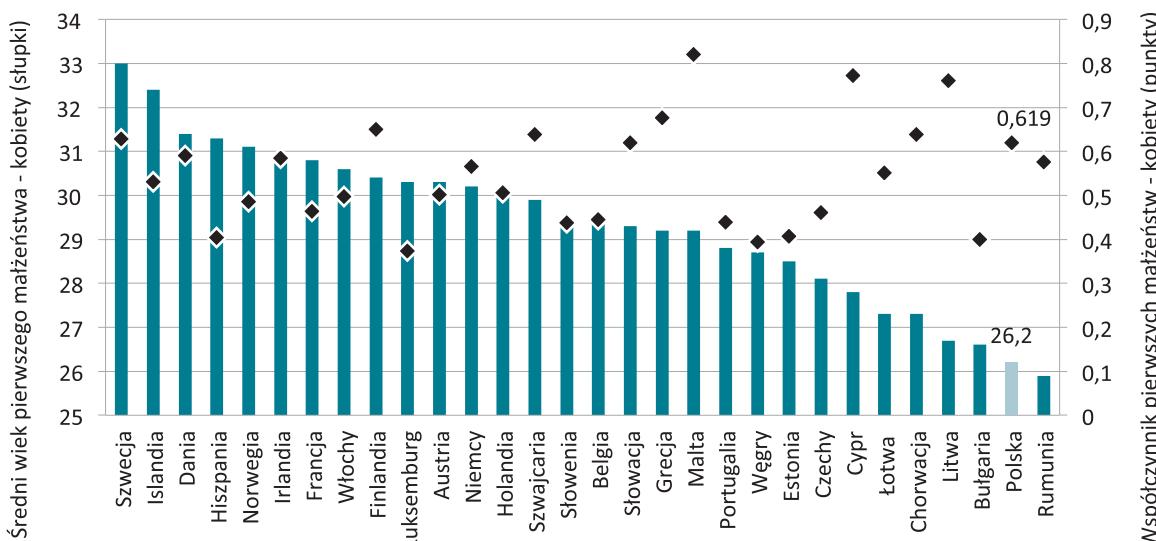
Deinstitucjonalizacja rodziny wiąże się przede wszystkim ze zmianami procesu tworzenia związków. Małżeństwa zawierane są coraz rzadziej i w coraz późniejszym wieku, a pary coraz częściej decydują się na wspólne zamieszkiwanie bez ślubu. W Polsce małżeństwo pozostaje podstawową formą rodziny, chociaż obserwujemy pewne wahania wskaźników zawierania małżeństw. Po 1989 r. zaobserwowano spadek natężenia zawierania małżeństw, jednak trend ten uległ dość szybko zahamowaniu, a następnie odwróceniu (wykres 1.7). W roku 2008 ogólny współczynnik małżeństw osiągnął wartość 6,8 małżeństw na 1000 osób (6,7 w 1989 r.). Po roku 2008 obserwujemy ponownie trend spadkowy. Wahaniom tym towarzyszy systematyczny wzrost wieku, w którym młodzi ludzie wstępują w związek małżeński po raz pierwszy. Od początku lat dziewięćdziesiątych średni wiek Polek, w którym stają po raz pierwszy na ślubnym kobiercu, wzrósł o ponad trzy lata (wykres 1.7). Nastąpiło też wyraźne przesunięcie grupy wieku, w której małżeństwa zawierane są najczęściej, z 20–24 lat do 25–29 lat (Kotowska i Giza-Poleszczuk, 2010; GUS, 2013).



Źródło: Eurostat. Średni wiek pierwszego małżeństwa kobiet w latach 1989–1992 wyznaczony z ograniczeniem – dla małżeństw zawartych przed 50 rokiem życia kobiety – dane Council of Europe

Wykres 1.7. Średni wiek kobiet w momencie zawierania pierwszego małżeństwa oraz liczba zawartych małżeństw na 1000 osób, Polska, lata 1989–2011

Chociaż proces opóźniania małżeństwa w Polsce jest bardzo wyraźny to jednak na tle pozostałych krajów europejskich młode Polki wychodzą za mąż stosunkowo młodo. Szczególnie w porównaniu z krajami Europy Północnej i Południowej: w krajach skandynawskich, we Włoszech czy Hiszpanii średni wiek kobiety w momencie wstąpienia w związek małżeński wynosi obecnie ponad 30 lat (wykres 1.8).



Źródło: Eurostat. Uwaga: Współczynnik pierwszych małżeństw dla Cypru i Irlandii – ostatnie dostępne dane 2006/2007

Wykres 1.8. Średni wiek kobiet w momencie zawierania pierwszego małżeństwa oraz współczynniki pierwszych małżeństw dla kobiet, wybrane kraje europejskie w roku 2010/2011

Ogólnie widoczne jest bardzo duże zróżnicowanie krajów europejskich ze względu na odraczanie decyzji o związkach małżeńskich. W byłych krajach socjalistycznych – pomimo gwałtownych przemian demograficznych o 1989 r. – kobiety wychodzące za mąż są nadal wyraźnie młodsze niż w pozostałych regionach Europy. Widoczne są również różnice w zakresie skłonności do zawierania związków małżeńskich w ogóle. Warto zwrócić uwagę, że chociaż w niektórych krajach małżeństwa zawierane są

często i w młodym wieku, to późne zamążpójście nie zawsze oznacza znaczący spadek współczynnika pierwszych małżeństw. Polska i Szwecja charakteryzowały się w roku 2011 praktycznie takim samym współczynnikiem pierwszych małżeństw, podczas gdy średni wiek kobiet wychodzących za mąż po raz pierwszy wynosił w Szwecji o prawie 7 lat więcej niż w Polsce. Różnica ta wynika – między innymi – z tego, iż w Szwecji związki małżeńskie zawierane są po dłużej kohabitacji. Jak zauważają Wiik i in. (2009), chociaż w Szwecji ślub bez wcześniejszej kohabitacji stał się rzadkim zjawiskiem, zdecydowana większość par decyduje się zatrzymać związek małżeński na pewnym etapie swojego wspólnego życia.

Rosnąca popularność kohabitacji jest kolejnym wyznacznikiem procesu deinstytucjonalizacji rodziny. I również w tym zakresie widzimy znaczące różnice pomiędzy krajami europejskimi. Odwołując się do danych ze spisów powszechnych z lat 2000–2002, w tabeli poniżej (tabela 1.6) przedstawiono odsetek osób w wieku 20–34 lat pozostających w związkach kohabitacyjnych (Sobotka i Toulemon 2008)². Jak widać, Europa Północna charakteryzuje się wartościami tego miernika powyżej 40%. W poniższym zestawieniu pominięta została Szwecja, w której według szacunków Kiernan (2004) kohabitację wybiera aż 85% osób w wieku 25–34 pozostających w związkach. Na drugim biegunie mamy kraje Europy Południowej oraz niektóre kraje Europy Środkowej z wartościami wskaźnika poniżej 20%, a nawet poniżej 10% (Polska, Słowacja, Włochy, Grecja).

Tabela 1.6. Odsetek osób w wieku 20–34 lat pozostających w związkach kohabitacyjnych (wśród wszystkich osób pozostających w związkach) w wybranych krajach europejskich, spisy powszechnie około roku 2000

Kraj	Kobiety	Mężczyźni	Kraj	Kobiety	Mężczyźni
Dania	50,3	56,3	Słowenia	23,0	26,3
Finlandia	48,8	54,0	Węgry	21,2	24,4
Norwegia	45,4	50,6	Hiszpania	15,6	18,2
Estonia	40,8	44,5	Portugalia	12,3	13,2
Holandia	39,3	46,1	Rumunia	12,0	14,6
Wielka Brytania	38,5	43,8	Czechy	9,2	10,5
Irlandia	31,0	34,8	Włochy	8,5	9,9
Austria	27,5	32,6	Grecja	6,7	9,5
Niemcy	26,6	31,8	Polska	4,3	4,5
Szwajcaria	23,8	28,7	Słowacja	3,8	4,2

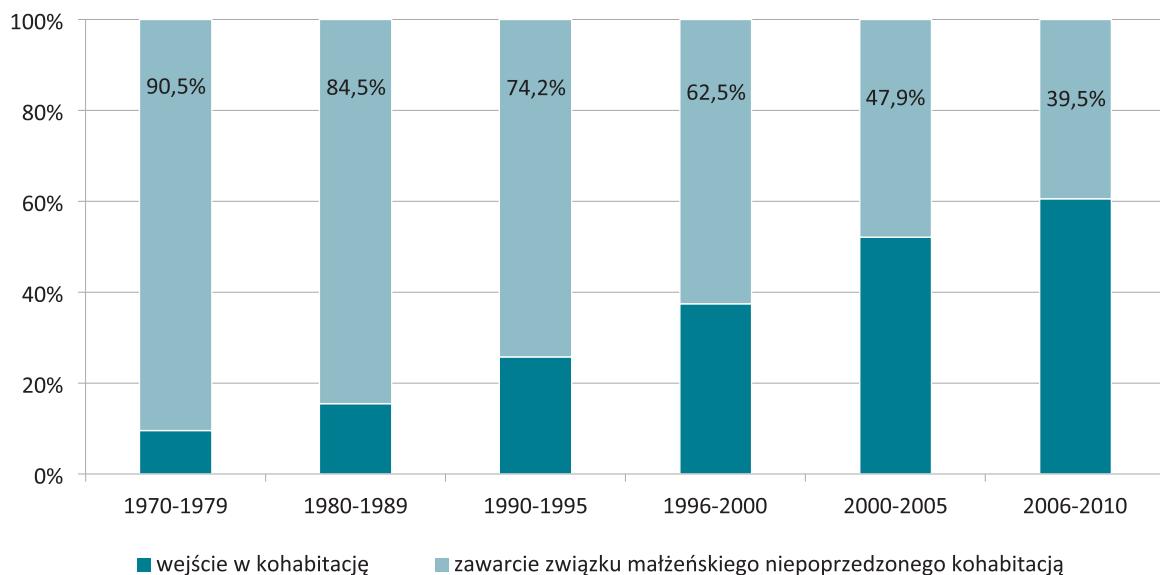
Źródło: na podstawie tabeli 3, Sobotka i Touleman 2008, s. 106–107

Niemniej, również w Polsce obserwujemy rosnącą skłonność młodych par do zamieszkiwania przed ślubem. Analizy wykonane przez A. Matysiak (wykres 1.9) na danych z badania GGS-PL wykazały, że w latach siedemdziesiątych XX wieku zaledwie 9% kobiet rozpoczęła wspólne życie z partnerem od kohabitacji (ponad 90% – wstępowało w związek małżeński, niepoprzedzony wspólnym zamieszkiwaniem). Jednak już w latach osiemdziesiątych zanotowano znaczny wzrost skłonności do poprzedzania ślubu związkem nieformalnym. W ostatnich latach osoby tworząc swój pierwszy związek częściej wybierają kohabitację niż małżeństwo niepoprzedzone wspólnym zamieszkiwaniem. Wśród kobiet tworzących pierwszy związek w latach 2006–2010 aż 60% decydowało się na kohabitację, a 40% na zawarcie związku małżeńskiego bez wcześniejszego zamieszkiwania z partnerem (por. też Matysiak i Mynarska, 2014).

Chociaż również w Polsce kohabitacja zyskuje na popularności wśród młodych osób, nadal ma ona raczej krótkotrwały charakter i najczęściej stanowi wstęp do małżeństwa. Wśród związków nieformalnych trwających krócej niż trzy lata aż 80% zostało przekształconych w małżeństwo (Matysiak, 2009). Co więcej, ciąża i urodzenie dziecka pozostają silnymi bodźcami do sformalizowania związku (Matysiak i Mynarska, 2014). Wprawdzie udział urodzeń pozamałżeńskich wśród całkowitej liczby urodzeń wzrósł w Polsce z około 6–7% na początku lat dziewięćdziesiątych do ponad 20%, jednak na tle innych krajów

²Dane ze spisu powszechnego realizowanego w krajach europejskich około roku 2010 nie są jeszcze dostępne.

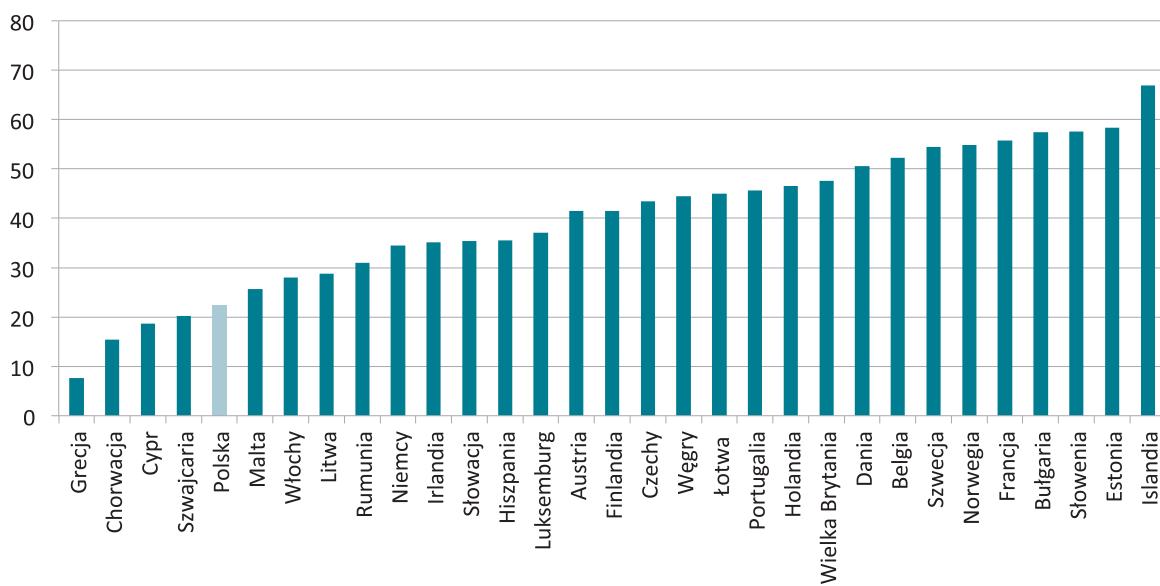
Niska dzietność w Polsce



Źródło: Obliczenia A. Matysiak na danych GGS-PL (Matysiak i Mynarska, 2014)

Wykres 1.9. Udział kohabitacji oraz małżeństw bezpośrednich (niepoprzedzonych kohabitacją) w całkowitej liczbie nowo tworzonych przez kobiety związków, Polska, lata 1970–2010

europejskich nadal jest to niewysoka wartość. Kraje europejskie są bardzo zróżnicowane pod względem odsetka urodzeń pozamałżeńskich (wykres 1.10).



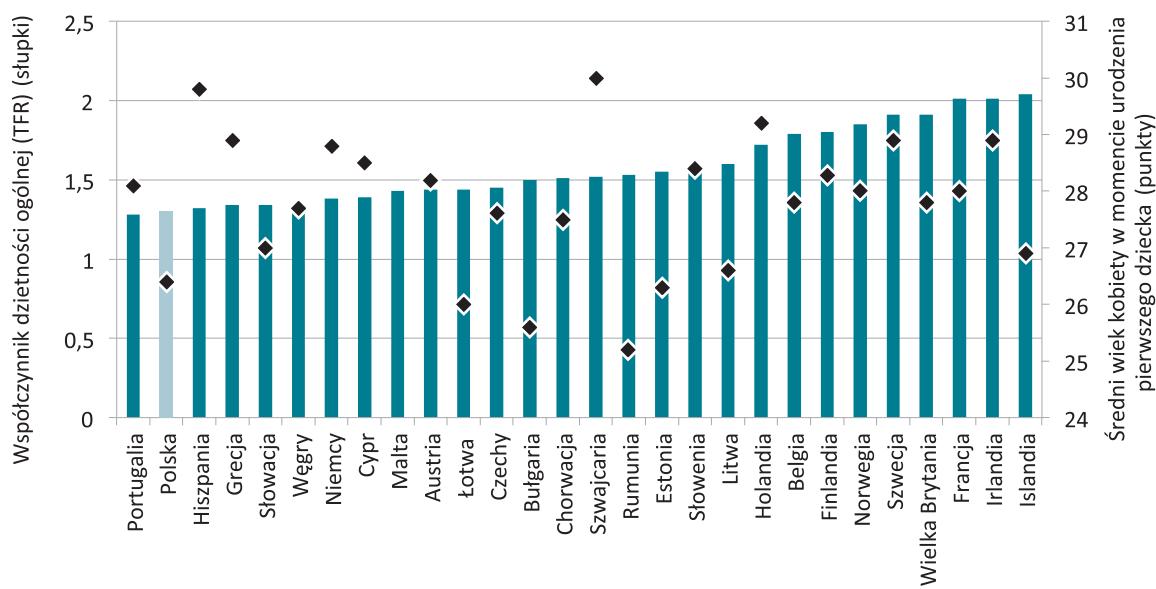
Źródło: Eurostat

Wykres 1.10. Udział urodzeń pozamałżeńskich wśród wszystkich żywych urodzeń (w procentach), wybrane kraje europejskie w roku 2011/2012

W krajach skandynawskich, ale także w Belgii, Francji, Bułgarii czy Słowenii ponad 50% dzieci rodzi się poza małżeństwem. Wzrost odsetka urodzeń pozamałżeńskich wystąpił we wszystkich krajach Unii Europejskiej z wyjątkiem Grecji.

Kraje europejskie są również bardzo zróżnicowane pod względem poziomu dzietności, chociaż w większości z nich pozostaje ona poniżej poziomu odtwarzalności pokoleń. W krajach Europy Północnej, w których spadek dzietności rozpoczął się już w latach sześćdziesiątych XX wieku, przekrojowy współczynnik

dzietności nie spadł poniżej 1,5. Natomiast w krajach, które zaznały tego spadku w latach 1980-tych (Europa Południowa) oraz po roku 1990 (Europa Środkowo-Wschodnia), spadek dzietności trwał krócej i był znacznie głębszy (do wartości TFR poniżej 1,3). Odrębną grupę tworzą kraje niemieckojęzyczne, w których spadek trwał dłużej i był głębszy niż w Europie Północnej i Zachodniej. Od dwóch dekad dzietność w tych krajach oscyluje wokół poziomu 1,3–1,4. Należy także zwrócić uwagę na to, że kraje Europy Zachodniej i Północnej doświadczają od połowy lat 1990-tych systematycznej poprawy wskaźników dzietności. Przejawy poprawy, niekiedy wyraźniej, można zauważać także w obecnej dekadzie wśród większości krajów Unii Europejskiej (wyjątek stanowią Portugalia, Malta i Cypr). Również w Polsce – jak zostało to przedstawione w poprzednim rozdziale – obserwujemy taką poprawę, niemniej Polska pozostaje krajem o niemal najniższej dzietności w Europie (wykres 1.11).



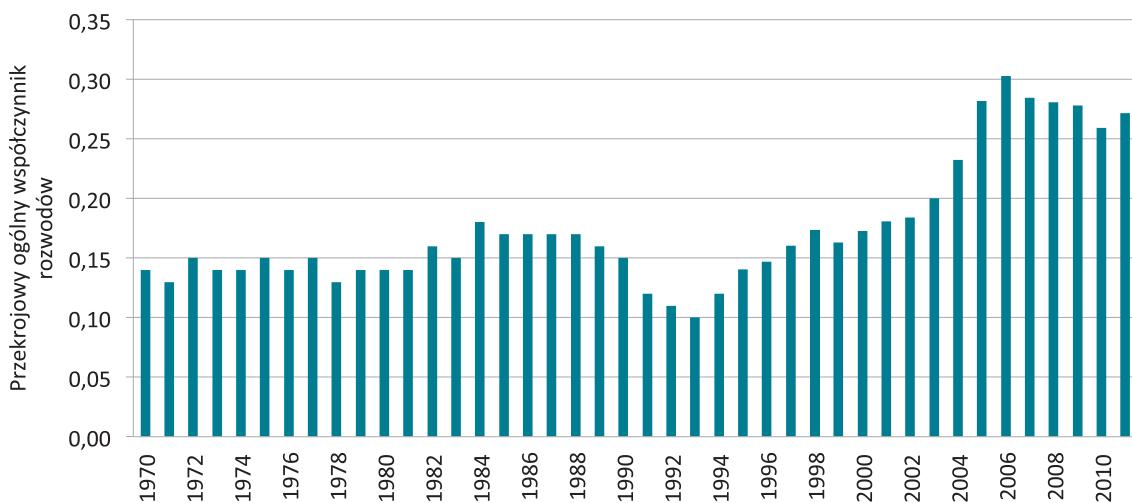
Źródło: Współczynniki dzietności rok 2011/2012 – Eurostat; średni wiek kobiet w momencie urodzenia pierwszego dziecka dla roku 2010 – European Demographic Data Sheet, Vienna Institute of Demography (VID), Austrian Academy of Sciences

Wykres 1.11. Współczynnik dzietności ogólnej oraz średni wiek kobiet w momencie urodzenia pierwszego dziecka, wybrane kraje europejskie, lata 2010–2012

Należy zauważyć, że stosunkowo wysoka dzietność jak na standardy europejskie w krajach Europy Północnej i Zachodniej związana jest z odbudową płodności poprzez wyraźny wzrost płodności kobiet w starszych grupach wieku (*recuperation effect*). Przekształcenia wzorca płodności według wieku wskazują, że obecnie stopniowa odbudowa płodności dokonuje się również w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Frejka i Sobotka 2008), w tym także w Polsce (por. punkt 1.1). Należy zatem podkreślić, że różne zaawansowanie procesu opóźniania rodzenia dzieci w krajach Europy jak i różnice w nasileniu odbudowy płodności sprawiają, że późne macierzyństwo współwystępuje zarówno z bardzo niską (np. Hiszpania, Grecja) jak i stosunkowo wysoką dzietnością (np. Holandia, Szwecja) (por. wykres 1.11).

Rosnąca niestabilność związków małżeńskich jest przejawem procesu deinstrytuonalizacji i destabilizacji rodziny. W Polsce natężenie rozwodów mierzone przekrojowym ogólnym współczynnikiem rozwodów (*total divorce rate*)³ od lat siedemdziesiątych do drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych oscylowało wokół wartości 0,15 (wykres 1.12). Od końca lat dziewięćdziesiątych obserwowany jest jednak wzrost tego współczynnika, w wyniku czego prawdopodobieństwo rozwodu uległo podwojeniu, osiągając w 2006 r. wartość 0,30 i w kolejnych latach utrzymując powyżej 0,25.

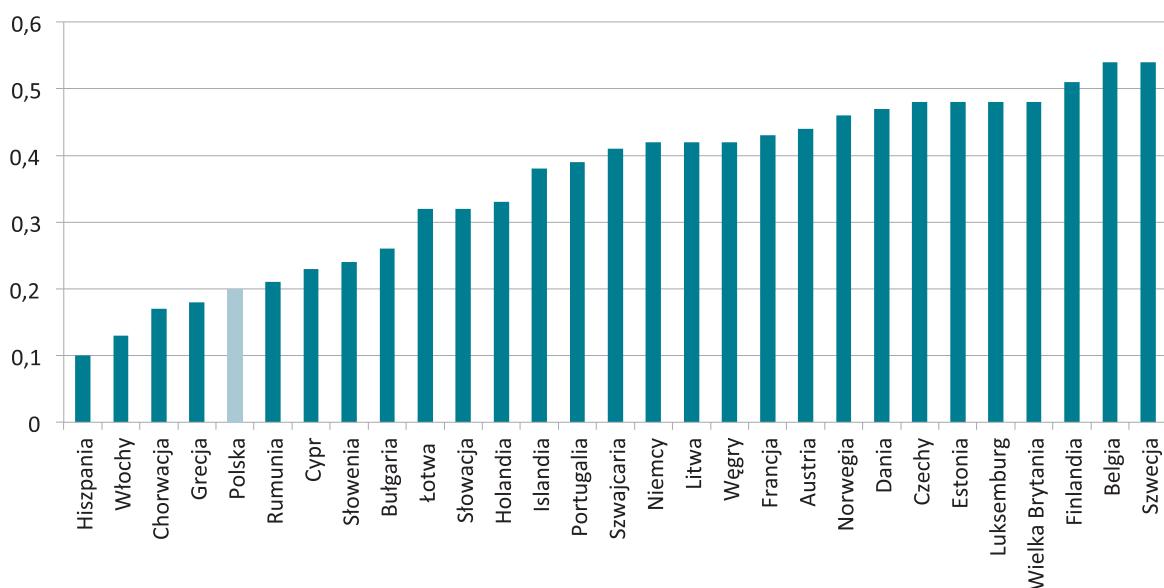
³Miara będąca sumą cząstkowych współczynników rozwodów według długości trwania małżeństwa. Wyraża prawdopodobieństwo rozwodu przy założeniu, że proces rozpadu małżeństw w wyniku rozwodu przebiega z natężeniem obserwowanym w danym roku kalendarzowym.



Źródło: do roku 2004 – dane z Kotowska i in. (2008); lata 2005–2011 – obliczenia własne na danych Eurostatu

Wykres 1.12. Przekrojowy ogólny współczynnik rozwodów, Polska, lata 1970–2011

Mimo wyraźnego zwiększenia się natężenia rozwodów, zwłaszcza po 2000 r., Polska pozostaje krajem o relativnie niskim natężeniu rozwiązywania małżeństw poprzez rozwód, w porównaniu z większością krajów Unii Europejskiej (wykres 1.13).



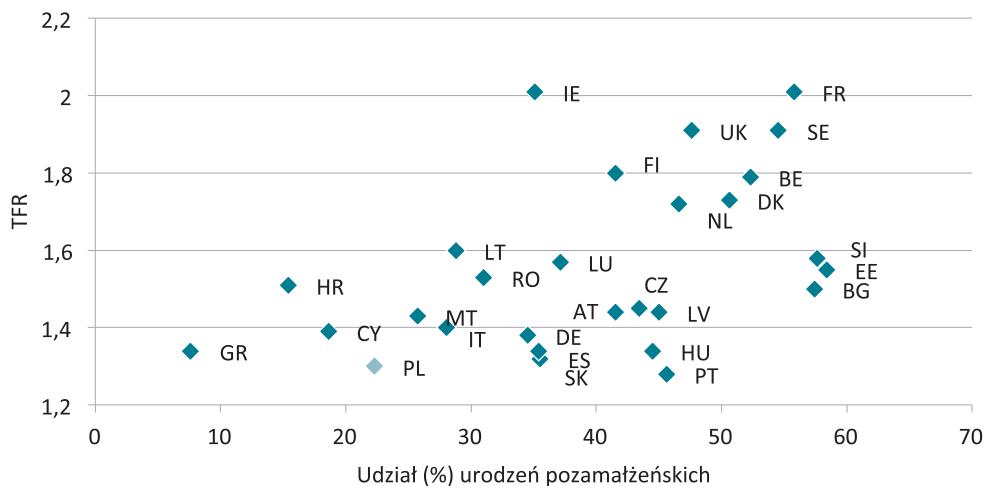
Wielka Brytania – dane za 1998 r., Grecja – dane za 2000 r., Niemcy – dane za 2001 r., Hiszpania, Włochy, Portugalia, Litwa, Norwegia, Estonia, Belgia – dane za 2002 r.

Źródło: Generations and Gender Programme – Contextual Database

Wykres 1.13. Przekrojowy ogólny współczynnik rozwodów, wybrane kraje europejskie, 2003

Najwyższe natężenie rozwodów obserwowane jest obecnie w krajach skandynawskich, Belgii, ale także w Rosji, Łotwie, na Białorusi i Litwie, a także w Estonii, gdzie przekrojowy współczynnik rozwodów w ciągu ostatnich lat zbliża się lub nawet przekracza poziom 0,5. Pod względem niestabilności małżeństw kraje Europy Środkowo-Wschodniej są bardziej zróżnicowane niż pod względem procesów związanych z formowaniem rodziny – w 2000 r. współczynnik rozwodów osiągnął wartość 0,48 w Czechach, 0,41 na Litwie i 0,51 w Białorusi, natomiast w Bułgarii wynosił 0,21, w Polsce – 0,17, w Rumunii – 0,19 (dane z Generations and Gender Programme – Contextual Database).

Powyższe rozważania pokazują, jak silnie zróżnicowane są zachowania demograficzne dotyczące rodziny w krajach europejskich. Chociaż ogólnie w całej Europie obserwujemy spadek dzietności oraz proces deinstytucjonalizacji rodziny, to zmiany te przebiegają w bardzo różnym tempie w poszczególnych krajach. Co warto podkreślić, deinstytucjonalizacja rodziny wcale nie musi oznaczać spadku dzietności. Obecnie obserwuje się dodatnią zależność między poziomem dzietności i odsetkiem urodzeń pozamałżeńskich w krajach Unii Europejskiej (wykres 1.14). Zależność tę doskonale również ilustruje przypadek Polski, gdzie małżeństwo pozostaje na silnej pozycji, kohabitacja oraz urodzenia pozamałżeńskie są wciąż relatywnie rzadkie, a równocześnie obserwujemy bardzo niskie wskaźniki dzietności.



Źródło: Eurostat

Wykres 1.14. Współczynniki dzietności ogólnej (TFR) oraz odsetek urodzeń pozamałżeńskich w krajach Unii Europejskiej, lata 2011/2012

Podsumowując, przedstawione zmiany zachowań dotyczących rodziny, obserwowane w Polsce po 1989 roku i odniesione do przemian w innych krajach europejskich upoważniają do wniosku, że Polska charakteryzuje się stosunkowo słabym zaawansowaniem procesu deinstytucjonalizacji rodziny. Przejawia się ona poprzez zmniejszenie się znaczenia małżeństwa jako instytucji na rzecz instrumentalnego traktowania jako formy kontraktu ułatwiającego funkcjonowanie pary, zwłaszcza pary z dziećmi. Podobnie relatywnie słabo jest zaawansowany proces destabilizacji rodziny. Mimo wzrostu popularności związków partnerskich i udziału urodzeń pozamałżeńskich w ogólnej liczbie urodzeń, a także rosnącego ryzyka rozpadu rodziny, który nie jest spowodowany zgonem współmałżonka, odpowiednie mierniki demograficzne w Polsce są niskie w porównaniu do innych krajów. Innymi słowy, małżeństwo ma nadal silną pozycję jako forma rodziny w Polsce w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Równocześnie jednak Polska charakteryzuje się wyjątkowo niską dzietnością. Proces odbudowy płodności poprzez wzrost płodności kobiet w starszych grupach wieku, obserwowany od lat w krajach Europy Północnej i Zachodniej, w Polsce dopiero się rozpoczął.

1.4. Przemiany struktur rodzin i gospodarstw domowych

Anita Abramowska-Kmon

Obserwowane od lat sześćdziesiątych XX wieku zmiany zachowań demograficznych, a zwłaszcza tych dotyczących rodzin, w znaczący sposób przyczyniają się zarówno do zmiany struktur gospodarstw domowych i rodzin, jak również zmiany struktury ludności według cech opisujących sytuację rodzinną (np. stan cywilny, pozycja w gospodarstwie domowym). W zasadzie wszystkie zdarzenia demograficzne doświadczane przez jednostki w ciągu całego życia w istotny sposób wpływają na przemiany rodzin i gospodarstw domowych. Zachowania jednostek w różnych fazach przebiegu życia (*life course*) dotyczą

także rodziny – od jej formowania poprzez jej rozwój i rozpad (przez śmierć partnera, rozwód, separację czy rozwiązanie związku pozamążęńskiego) (por. np. Frątczak, Kozłowski, 2005; Philipov, 2006; Billari, 2006; Abramowska-Kmon, 2011). Przejścia (*transitions*) między poszczególnymi fazami przebiegu życia jednostki są wynikiem wystąpienia istotnych zdarzeń w życiu takich jak: opuszczenie domu rodzinnego, utworzenie związku (małżeńskiego) czy rozpad związku (rozwód, separacja, zgon partnera), urodzenie dziecka, zgon. Mają one wpływ na zmianę składu rodziny zarówno poprzez ich intensywność jak i poprzez zmiany czasu pozostawania jednostek w określonym stanie⁴ (*timing*) (Philipov, 2006). Trendy demograficzne wpływają zarówno na sytuację rodzinną (skład rodzinny), przejścia między stanami, jak również na moment przejścia oraz czas spędzony w każdym stanie.

Opisane wcześniej zmiany zachowań demograficznych odznaczają się dużym zróżnicowaniem między krajami Europy i przyczyniają się do zróżnicowania zmian modelu rodziny między krajami, a także między kohortami i grupami społecznymi. Obserwowane w Europie i w Polsce przemiany w procesie tworzenia, rozwoju i rozpadu rodziny określa się jako **deinstytucjonalizację i destabilizację** rodziny oraz **opóźnianie** jej tworzenia i rozwoju (np. Hantrais, 2006; Kotowska, 2009; Kotowska, Giza-Poleszczuk, 2010; Abramowska-Kmon, 2011). Podkreśla się oddzielenie prokreacji od małżeństwa i spadek znaczenia kontraktu małżeńskiego dla tworzenia związku (deinstytucjonalizacja rodziny), przejawiające się wzrostem odsetka urodzeń pozamążęńskich, czy spadkiem współczynnika zawierania małżeństw, a także wzrostem liczby związków kohabitacyjnych, zaś o destabilizacji świadczą rosnąca liczba rozwijanych małżeństw, a także rosnąca liczba związków pozamążęńskich. Oprócz tego zmieniły się wzorce współzamieszkiwania – rodziny nuklearne tworzą odrębne gospodarstwa, zmniejsza się liczba gospodarstw domowych składających się z co najmniej dwóch rodzin (wielopokoleniowe), coraz rzadziej z rodziną nuklearną zamieszkują osoby spoza rodziny (ojciec, matka itp.). W związku z tym zmieniają się wielkość rodzin i gospodarstw domowych oraz ich struktury.

Poniżej zostały opisane zmiany w wielkości i strukturze gospodarstw domowych w Polsce od 1988 roku. Innych wymiarem dokonujących się przemian demograficznych w Polsce są zmiany w strukturze ludności według cech opisujących sytuację rodzinną (stan cywilny, pozycja w gospodarstwie domowym). Analizy tej dokonano na podstawie danych z NSP 1988 i NSP 2002, a także na podstawie danych pochodzących ze Stałego Badania Demograficznego Gospodarstw Domowych przeprowadzonego w 1991 roku. Analiza struktur ludności według pozycji w gospodarstwie domowym była możliwa dzięki udostępnieniu przez Główny Urząd Statystyczny danych jednostkowych z NSP 2002. Do uzupełnienia opisu zachodzących zmian składu gospodarstw według pozycji w gospodarstwie domowym w ostatnim dziesięcioleciu wykorzystano dane z badania panelowego *Diagnoza Społeczna 2003* oraz *Diagnoza Społeczna 2013* (próby przekrojowe), bowiem przygotowując ten raport, nie dysponowałyśmy jeszcze odpowiednimi danymi z NSP 2011.

1.4.1. Zmiany wielkości i składu gospodarstw domowych oraz struktury rodzin

W celu dokonania analizy zmian w strukturach gospodarstw domowych oraz rodzin wykorzystane zostały dane pochodzące ze spisów powszechnych przeprowadzonych w 1988, 2002 i 2011 roku (NSP, 1988; NSP, 2002; NSP, 2011).

Według wyników tych spisów liczba gospodarstw domowych w Polsce wzrosła z 11970,4 tys. w roku 1988 do 13337 tys. w 2002 roku (czyli o 11,4%) oraz do 13568 tys. w 2011 roku (o kolejne 1,7%). Warto w tym miejscu podkreślić, że wzrost ten w latach 1988–2002 był silniejszy w miastach niż na wsi, zaś w kolejnym okresie (2002–2011) był silniejszy na wsi niż w mieście (GUS 2003, 2013). Średnia wielkość gospodarstwa domowego, mierzona przeciętną liczbą osób w gospodarstwie, zmalała z 3,1 osoby do 2,82 osoby w badanym okresie (tabela 1.7). Warto zaznaczyć, iż zarówno w przeszłości jak i obecnie średnia wielkość gospodarstwa domowego jest mniejsza w miastach niż na wsi.

⁴W literaturze stan odnosi się do przebiegu życia jednostki (*life course*) i jest wyznaczany na podstawie przejść zdefiniowanych przez momenty występowania określonych zdarzeń i sekwencji ich występowania (urodzenie dziecka, zgon, zawarcie związku małżeńskiego czy opuszczenie domu rodzinnego). Można wyodrębnić zdarzenia, które są ściśle powiązane z procesami tworzenia i rozwoju rodziny.

Tabela 1.7. Struktura gospodarstw według wielkości i średnia wielkość gospodarstwa

Gospodarstwa	1988	2002	2011
Jednoosobowe	18,3	24,8	24
Dwuosobowe	22,3	23,2	25,7
Trzy- i czteroosobowe	42,3	37,9	36,4
Pięcioosobowe i większe	17,1	14,1	13,9
Średnia wielkość gospodarstwa	3,1	2,84	2,82

Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS 2003 i 2013

Zmniejszenie się średniej wielkości gospodarstwa domowego jest wynikiem znaczącego wzrostu odsetka gospodarstw jednoosobowych. W 1988 roku udział tych gospodarstw wyniósł 18,3%, zaś w 2002 roku już prawie 25%, zaś w ostatniej dekadzie wzrost ten został zahamowany (odsetek gospodarstw jednoosobowych zmalał o 0,8 pp.). W latach 1988–2011 zwiększeniu uległ również odsetek gospodarstw dwuosobowych, natomiast udział gospodarstw trzy- i czteroosobowych oraz większych znacznie zmniejszył się w pierwszej z rozpatrywanych dekad, w następnej zmiany te uległy zahamowaniu.

W okresie 1988–2011 znaczącym zmianom uległa również struktura gospodarstw domowych według typu i liczby rodzin (tabela 1.8). Przede wszystkim większość gospodarstw domowych stanowią gospodarstwa jednorodzinne, niemniej jednak ich udział uległ zmniejszeniu (z 75% do 65,5% w badanym okresie) głównie na skutek wspomnianego już wcześniej znaczącego wzrostu liczby nierodzinnych gospodarstw jednoosobowych. Natomiast udział gospodarstw dwurodzinnych, a także tych tworzonych przez większą liczbę rodzin zmalał nieznacznie w latach 1988–2002, by w kolejnym okresie nieco wzrosnąć. Gospodarstwa nierodzinne wykazują systematyczną tendencję wzrostową, do której najpierw przyczynił się wzrost liczby gospodarstw jednoosobowych, a w ostatniej dekadzie – wzrost liczby gospodarstw wieloosobowych.

Tabela 1.8. Struktura gospodarstw domowych według liczby rodzin, 1988–2011 (w %)

Gospodarstwa domowe	1988	2002	2011
Ogółem (w tys.)	11970,4 = 100	13337,0 = 100	13568,0 = 100
Jednorodzinne	75	69	65,5
Dwurodzinne	4,9	4,4	6,8
Trzyrodzinne i większe	0,2	0,2	0,6
Nierodzinne	19,9	26,4	27,1
w tym:			
jednoosobowe	18,3	24,8	24,0
wieloosobowe	1,6	1,6	3,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS 2003 i 2013

W roku 2011 w Polsce istniało 10972,5 tys. rodzin, ich liczba od 2002 roku wzrosła o 514,9 tys., czyli o 5% (GUS 2013)⁵. Warto podkreślić, że liczba rodzin rosła silniej niż liczba gospodarstw domowych w tym samym czasie. W 2011 roku ponad połowę rodzin stanowiły małżeństwa (formalne lub nie) z dziećmi (51,3%), choć ich udział był mniejszy o 10,5 punktu procentowego niż w 1988 roku (tabela 1.9). Wzrósł odsetek par (pozostających w formalnym związku lub nie) bez dzieci: z 22,8% w 1988 roku do 25,9% w 2011 roku. Odnotowano także istotny wzrost odsetka rodzin niepełnych (z 15,4% do 22,8%), tworzonych głównie przez matki z dziećmi. Warto też zaznaczyć, że rodziny z dziećmi do 24 roku życia pozostającymi na utrzymaniu rodziców stanowią około 76% wszystkich rodzin z dziećmi. Prawie połowę rodzin z dziećmi do 24 roku życia stanowią rodziny z jednym dzieckiem.

⁵Liczba rodzin w latach 1988–2002 wzrosła o 2,3%.

Tabela 1.9. Struktura rodzin według typu biologicznego w latach 1988–2011 (w %)

Typ rodzin	1988	2002	2011
Małżeństwo bez dzieci*	22,8	22,7	24,6
Partnerzy bez dzieci	–	0,8	1,3
Małżeństwo z dziećmi*	61,8	56	49,7
Partnerzy z dziećmi	–	1,1	1,6
Matki z dziećmi	13,6	17,2	19,8
Ojcowie z dziećmi	1,8	2,2	3

*Do 2002 roku ta kategoria obejmowała łącznie małżeństwa formalne i związki partnerskie
 Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS 2003 i 2013

1.4.2. Zmiany struktury ludności według sytuacji rodzinnej

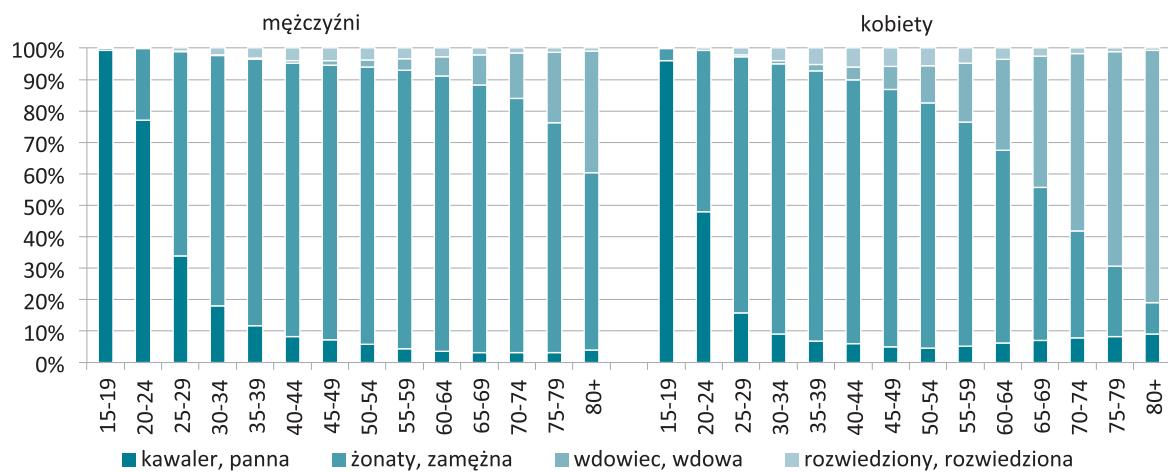
Zaprezentowane wyżej zmiany w strukturze gospodarstw domowych i rodzin przekładają się także na zmiany w strukturze ludności według różnych cech opisujących sytuację rodzinną (takich jak np. stan cywilny czy pozycja w gospodarstwie domowym). Analiza zmian w strukturze ludności według stanu cywilnego czy pozycji w gospodarstwie domowym (przeprowadzona dodatkowo według płci i wieku) ilustruje pełniej przeobrażenia demograficznego modelu rodziny zachodzące w Polsce od końca lat 1980-tych.

Zmiany w strukturze ludności według stanu cywilnego

W latach 1988–2011 zmieniła się znacznie struktura ludności według stanu cywilnego⁶. Zmiany te dotyczą głównie osób w stanie wolnym (wzrost liczby i udziału tej części populacji) oraz pozostających w związku małżeńskim (spadek liczby i udziału tej grupy osób). Udział kawalerów zwiększył się z 27% do ponad 32%, zaś panien z 19% do 23% w rozpatrywanym okresie. Z kolei proporcja żonatych mężczyzn zmalała z 68% do 57%, zaś zamężnych kobiet z 63% do 53% w tym samym czasie. Mniejsze, aczkolwiek zauważalne zmiany zaobserwowano dla pozostałych kategorii stanu cywilnego (osób owdowiałych i rozwiedzionych). Liczba i udział osób rozwiedzionych zwiększyły się: kobiety rozwiedzione stanowiły w 1988 roku 3% i w 2011 roku – 5% populacji kobiet w wieku 15 lat i więcej, odpowiednie wartości dla rozwiedzionych mężczyzn kształtoły się odpowiednio: 2% i 3,6%. Wzrosła również liczba osób owdowiałych, aczkolwiek ich udział pozostał na niezmienionym poziomie: w 2011 roku wdowy stanowiły 15%, zaś wdowcy – 3% zbiorowości osób w wieku 15 lat i więcej. Udział osób pozostających w związkach nieformalnych nie przekraczał 2% w 2011 roku. Warto podkreślić, że dla osób w wieku 65 lat i więcej wydłużył się czas pobytu w stanie owdowienia i w stanie małżeńskim na skutek spadku umieralności i wzrostu oczekiwanej dalszego trwania życia.

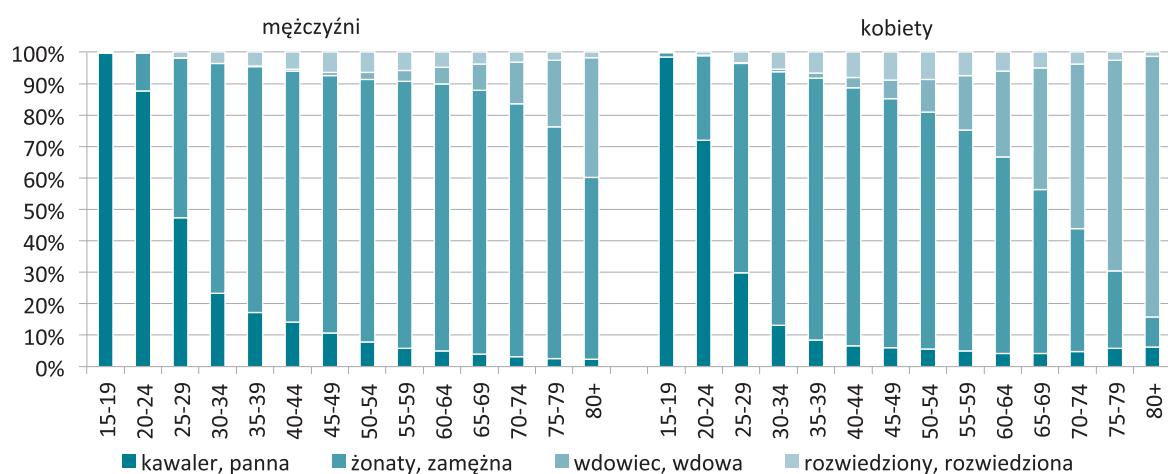
Zmiany w strukturze ludności Polski w latach 1988–2011 według płci, wieku i stanu cywilnego pokazują wyraźnie, że wraz z wiekiem zmienia się struktura ludności według stanu cywilnego: początkowo rośnie odsetek osób w małżeństwie, następnie ulega znacznemu zmniejszeniu na rzecz udziału osób owdowiałych (wykresy 1.15–1.17). Na uwagę zasługują różnice między kobietami i mężczyznami: mężczyźni w starszym wieku znacznie częściej pozostają w związkach małżeńskich niż kobiety. Dane te ilustrują również przemiany, jakie dokonały się w zachowaniach i decyzjach osób młodych dotyczących tworzenia związków i ich rozwiązywania: wzrósł udział osób młodych (do 29 roku życia) pozostających w stanie kawalerskim (panieńskim) oraz zmalał odsetek osób w związkach małżeńskich, co świadczy zarówno o spadku skłonności do tworzenia oraz opóźnianiu wieku zawarcia małżeństwa.

⁶W celu zachowania porównywalności między NSP 1988, NSP 2002 i NSP 2011 przez stan cywilny należy rozumieć stan cywilny faktyczny, gdyż w ostatnim spisie po raz pierwszy badano również stan cywilny prawny, zaś we wszystkich poprzednich spisach badano jedynie stan cywilny faktyczny. Kategoria „żonaty, mężatka” dotyczy zarówno osób związanych małżeństwem, jak i związkiem nieformalnym (kohabitacja), natomiast do grupy osób rozwiedzionych zaliczono osoby rozwiedzione oraz pozostające w separacji.



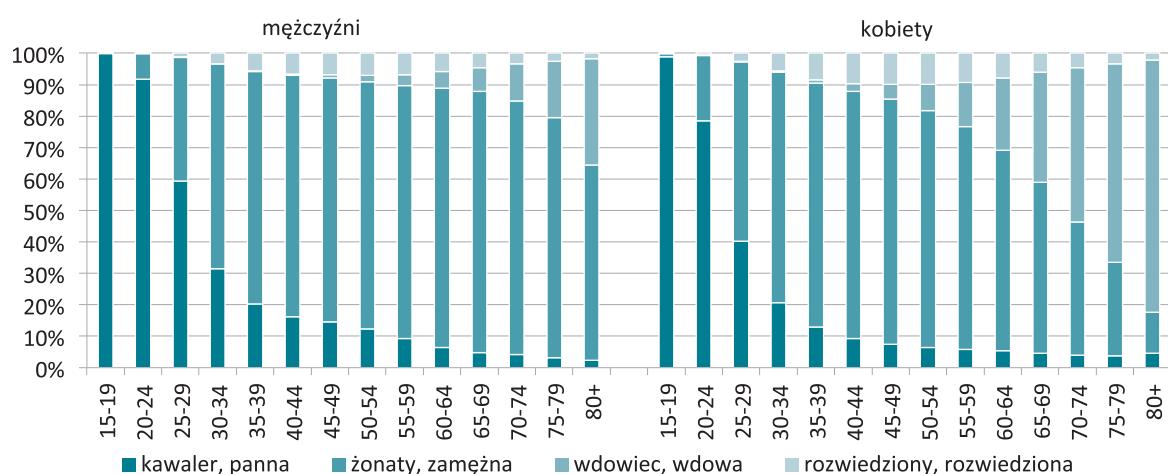
Źródło: Abramowska, 2006

Wykres 1.15. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 1988 roku



Źródło: Abramowska, 2006

Wykres 1.16. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 2002 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011

Wykres 1.17. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 2011 roku

Zmiany w strukturze ludności według pozycji w gospodarstwie domowym

Sytuację rodzinną respondentów można charakteryzować poprzez pozycję, jaką zajmują w gospodarstwie domowym. Poniżej przyjęto oznaczenia pozycji w gospodarstwie domowym zaproponowane przez van Imhoffa i Keilmana (1991) i stosowane także w polskich opracowaniach dotyczących gospodarstw domowych (Kotowska, 1994; Kotowska i in., 2003; Abramowska, 2005, 2006; Abramowska-Kmon, 2009, 2011; Abramowska-Kmon, Kotowska, 2009):

CHILD – dziecko w małżeństwie (lub w związku partnerskim) lub w rodzinie niepełnej,

SING – osoba tworząca jednoosobowe gospodarstwo domowe,

MAR0 – małżonek (partner) będący w związku bez dzieci w domu,

MAR+ – małżonek (partner) będący w związku z dziećmi w domu,

H1PA – rodzic w rodzinie niepełnej,

NFRA – osoba w gospodarstwie domowym jednorodzinnym nietworząca rodziny (np. ojciec, matka, teść, teściowa lub inna osoba),

OTHR – osoby tworzące gospodarstwa wielorodzinne (dwu i więcej) oraz osoby tworzące wieloosobowe nierodzinne gospodarstwa domowe.

Pozycje CHILD, MAR0, MAR+, H1PA oraz NFRA zostały wyodrębnione jedynie dla gospodarstw domowych jednorodzinnych (z osobami spoza rodziny lub bez w składzie gospodarstwa), natomiast pozycje SING i OTHR wyodrębniono dla pozostałych typów gospodarstw domowych (jednoosobowych i wielorodzinnych). Ta klasyfikacja pozycji pozwala na odtworzenie struktur rodzinnych i struktur gospodarstw.

Znaczenie skali zmian zachowań dotyczących rodzin w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w Polsce dla składu rodzin i gospodarstw domowych ilustruje tabela 1.10. Generalnie przemiany te są zbieżne ze zmianami obserwowanymi w Europie (por. np. Abramowska-Kmon 2011), aczkolwiek mają one nieco mniejszy zasięg. Przede wszystkim można zauważać spadek skłonności do tworzenia gospodarstw wielorodzinnych oraz do współzamieszkiwania z osobami spoza rodziny: nastąpił bowiem wzrost udziału osób tworzących jednoosobowe gospodarstwa domowe, spadek odsetka osób mieszkających w gospodarstwach wielorodzinnych (lub nierodzinnych wieloosobowych) oraz osób nietworzących rodziny w gospodarstwie jednorodzinnym. Zmiany te dotyczą głównie osób dorosłych (20–64 lata) oraz starszych (w wieku 65 lat i więcej). Analizy Abramowskiej (2006) pokazały rosnącą niestabilność rodzin odzwierciedloną wzrostem udziału osób w wieku poniżej 20 roku życia, będących na pozycji dziecka w rodzinie niepełnej. Potwierdza to także wzrost udziału osób w wieku 20–64 lata, będących głową rodzinny niepełnej. O mniejszej skłonności do zawierania małżeństw może świadczyć wzrost odsetka osób w wieku 20–64 lata (zarówno kobiet jak i mężczyzn), tworzących jednoosobowe gospodarstwo domowe, zaś o spadku płodności – zmniejszenie się udziału osób w tym samym wieku będących na pozycji małżonka w rodzinie z dziećmi (spadek o około 7 punktów procentowych). Co więcej, wzrósł odsetek osób w wieku 20–64 lata będących w związku bez dzieci.

Przejawem opóźniania momentu opuszczenia domu rodzinnego może być wzrost proporcji osób w wieku 20–64 lata na pozycji dziecka w rodzinie. W 2002 roku udział mężczyzn mieszkających przynajmniej z jednym rodzicem wyniósł ponad 23% (wzrost o prawie 6 punktów procentowych), dla kobiet zaś – 13,5% (wzrost o ponad 5 punktów). Z drugiej strony wzrost ten może być związany z faktem, że dorosłe dzieci ponownie zamieszkują ze starszymi rodzicami (głównie) matkami, tworząc z nimi rodziny niepełne. Zdaje się to potwierdzać nieznaczny wzrost udziału osób starszych, które są głową rodzinny niepełnej: w 2002 roku 12% kobiet w wieku 65 lat i więcej zajmowało taką pozycję w gospodarstwie, dla mężczyzn ten udział wyniósł 3%.

Istotne zmiany miały miejsce w strukturze osób starszych według pozycji w gospodarstwie domowym. Osoby w wieku 65 lat i więcej (zarówno mężczyźni jak i kobiety) coraz częściej tworzą jednoosobowe gospodarstwa domowe i coraz rzadziej mieszkają z rodzinami dorosłych dzieci. Odsetek starszych mężczyzn mieszkających samotnie wzrósł z 10% w 1988 roku do 14% w 2002 roku, zaś kobiet w tym samym wieku

Tabela 1.10. Ludność według płci, wieku i pozycji w gospodarstwie domowym, Polska, 1988 vs. 2002

Wiek	CHILD	SING	MAR0	MAR+	H1PA	NFRA	OTHR	Ogółem
Mężczyźni								
1988								
0–19	88,12	0,08	0,02	0,06	0	0,52	11,21	100
20–64	17,64	4,43	10,58	52,79	0,82	1,01	12,73	100
65+	0,07	10,05	45,05	17,03	2,78	8,07	16,95	100
Ogółem	40,75	3,35	9,53	31,79	0,68	1,38	12,52	100
2002								
0–19	88,09	0,3	0,01	0,01	0	0,84	10,75	100
20–64	22,51	9,57	10,33	45,46	1,27	0,84	10,01	100
65+	0,12	13,92	49,68	16,43	3,29	4,57	12	100
Ogółem	38,8	7,38	11,33	29,74	1,11	1,21	10,42	100
Kobiety								
1988								
0–19	86,44	0,14	0,24	0,29	0,04	0,79	12,05	100
20–64	8	5,32	11,82	52,14	7,06	1,84	13,82	100
65+	0,22	28,46	19,4	5,62	9,9	21,8	14,59	100
Ogółem	31,74	6,44	9,08	30,31	5,19	3,88	13,35	100
2002								
0–19	87,33	0,38	0,06	0,13	0,06	0,89	11,14	100
20–64	12,65	7,93	11,93	45,41	9,69	1,37	11,03	100
65+	0,18	34,14	23,17	6,04	11,92	14,2	10,34	100
Ogółem	29,66	10,01	10,64	27,94	7,59	3,2	10,95	100

Źródło: Abramowska-Kmon 2011 (obliczenia I.E. Kotowskiej na podstawie Stałego Badania Demograficznego Gospodarstw Domowych 1991 oraz obliczenia własne na podstawie danych z NSP 2002)

z 28% do 34%. Zmniejszył się udział osób starszych przebywających w gospodarstwach wielorodzinnych i nierodzinnych wieloosobowych, a także tych mieszkających z rodzinami dorosłych dzieci.

W oczekiwaniu na możliwość dokonania analogicznych analiz na podstawie danych z NSP 2011, wykorzystaliśmy dane z badania panelowego *Diagnoza Społeczna 2013* do ukazania struktur ludności według pozycji w gospodarstwie domowym. By ocenić zmiany zaszłe w ostatniej dekadzie, odnosimy je do struktur wyznaczonych na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2003*.

Struktury ludności według pozycji w gospodarstwie domowym z NSP 2002 i badania reprezentacyjnego *Diagnoza Społeczna 2003* różnią się przede wszystkim w odniesieniu do udziału osób tworzących gospodarstwa jednoosobowe i wielorodzinne. W próbie *Diagnozy Społecznej 2003* udział gospodarstw jednoosobowych jest mniejszy w porównaniu do danych spisowych, zaś gospodarstwa wielorodzinne są nadreprezentowane. Interesują nas jednak nie różnice między strukturą ludności z NSP 2002 i strukturą ludności wyznaczonej na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2003*, a zmiany struktury ludności według pozycji w gospodarstwie domowym w ostatnich 10 latach. Pamiętając zatem o koniecznym zachowaniu ostrożności w interpretacji zmian ocenianych na podstawie porównania wyników analiz z dwóch rund *Diagnozy Społecznej*, możemy stwierdzić, że zdają się one potwierdzać kontynuację zmian obserwowanych wcześniej. Przede wszystkim dalszemu wzrostowi podlegał odsetek osób starszych tworzących jednoosobowe gospodarstwo domowe dla obu płci, w szczególności dla mężczyzn (tabela 1.11), a zmniejszył się udział osób starszych będących członkami gospodarstw wielorodzinnych (pozycja OTHR). Na podkreślenie zasługuje też spadek odsetka starszych kobiet, współzamieszkujących z rodziną dorosłego dziecka (pozycja NFRA). Utrzymująca się niska dzietność znajduje także odzwierciedlenie w spadku udziału osób w wieku 20–64 lata będących rodzicami w gospodarstwach jednorodzinnych z dziećmi. W tej grupie wieku wzrasta udział osób żyjących w gospodarstwach jednoosobowych oraz jako pary bez dzieci.

Tabela 1.11. Ludność według płci, wieku i pozycji w gospodarstwie domowym w Polsce, 2003 vs. 2013

Wiek	CHILD	SING	MAR0	MAR+	H1PA	NFRA	OTHR	Ogółem
Mężczyźni								
2003								
0–19	83,59	0,00	0,23	0,12	0,00	0,29	15,77	100,00
20–64	24,77	1,75	8,96	46,52	1,57	0,30	16,13	100,00
65+	0,00	10,11	49,92	16,64	2,02	2,64	18,66	100,00
Ogółem	38,17	2,13	10,78	30,90	1,19	0,54	16,29	100,00
2013								
0–19	86,27	0,00	0,42	0,00	0,00	0,56	12,75	100
20–64	22,51	6,80	14,15	40,06	1,28	0,67	14,52	100
65+	0,31	19,12	47,87	14,44	2,90	2,90	12,46	100
Ogółem	23,29	8,05	17,84	34,30	1,42	0,96	14,14	100
Kobiety								
2003								
0–19	82,76	0,00	0,19	0,19	0,00	0,31	16,56	100,00
20–64	16,22	3,24	10,60	45,98	6,79	0,87	16,29	100,00
65+	0,10	24,45	26,23	7,42	11,91	14,42	15,46	100,00
Ogółem	30,23	5,53	10,31	29,12	5,86	2,70	16,24	100,00
2013								
0–19	88,23	0,00	0,00	0,00	0,16	0,48	11,13	100
20–64	13,60	6,34	15,11	40,94	7,49	0,76	15,76	100
65+	0,55	41,87	24,37	6,20	10,14	8,46	8,42	100
Ogółem	14,57	12,94	16,20	32,27	7,66	2,24	14,12	100

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania panelowego *Diagnoza Społeczna 2003* oraz *Diagnoza Społeczna 2013*

1.5. Nowa demografia Europy a polityka dotycząca ludności

Irena E. Kotowska

Zmiany procesu reprodukcji, jakich doświadcza Polska po 1989 roku, wpisują się w przemiany demograficzne obserwowane w Europie od lat sześćdziesiątych. Doprowadziły do ustalenia się nowego porządku demograficznego na kontynencie nazwanego przez Dirk van de Kaa „nową demografią Europy”⁷. Ludność Europy utraciła zdolność równoważenia urodzeń i zgonów wskutek spadku płodności i umieralności. Nie chodzi przy tym o długookresowe trendy spadku płodności i wydłużania się życia ludzkiego wskutek zmniejszania się umieralności, jakie współwystępują wraz z procesami modernizacji, charakteryzując proces przejścia demograficznego od reprodukcji ludności typu tradycyjnego z wysoką płodnością i umieralnością do reprodukcji nowoczesnej o niskim natężeniu zgonów i niskiej płodności. Nowa demografia Europy oznacza utrwalenie się procesu odwracania pokoleń na poziomie poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Europa jest kontynentem najbardziej zaawansowanym w wydłużaniu życia ludzkiego, ale jednocześnie w wielu krajach płodność spadła do bardzo niskiego lub niskiego poziomu. O bardzo niskiej płodności (czasami zwanej „skrajnie niską”) mówi się wówczas, gdy przekrojowy współczynnik dzietności ogólnej (TFR) nie przekracza 1,35 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym, zaś o niskiej płodności – wówczas, gdy miernik ten zawiera się między 1,35 a 1,5. Mimo obserwowanej w dekadzie 2000–2010

⁷ Dirk van de Kaa użył tego określenia w swoim referacie „The New Demography of Europe” wygłoszonym w dniu 8.05.2003 roku z okazji pobytu w Warszawie związanego z nadaniem mu tytułu doktora honoris causa Szkoły Głównej Handlowej. Okreściele to jest weszło na stałe do dyskusjach o sytuacji demograficznej w Europie (np. Population Network Newsletter Popnet, Addressing the Challenges of Europe's New Demography, No. 35, Summer 2003; Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (eds.). The New Demographic Regime. Population Challenges and Policy Responses, United Nations, New York and Geneva, 2005; Kotowska, Jóźwiak, 2012).

„odbudowy dzietności” w wielu krajach Unii Europejskiej (poprzez wzrost płodności w starszych grupach wieku kobiet), w 2012 roku aż 14 spośród 27 krajów Unii miało wartość TFR nieprzekraczającą 1,5, a w 6 krajach wartość tego miernika pozostawała poniżej 1,35 (Grecja, Hiszpania, Polska, Portugalia, Słowacja i Węgry).

Utrzymywanie się tak niskiej płodności przy jednoczesnym stałym wydłużaniu się życia ludzkiego ma określone konsekwencje dla dynamiki zmian ludności i jej struktur wieku. Prowadzi bowiem nie tylko do spadku przyrostu naturalnego oraz intensyfikacji procesu starzenia się ludności, ale przede wszystkim do głębokiego zachwiania relacji między liczebnością roczników najmłodszych, populacji w wieku produkcyjnym i populacji osób najstarszych. Nowy porządek demograficzny Europy oznacza więc nie tylko zmniejszenie przyrostu naturalnego w nadchodzących dekadach, spadek lub w najlepszym razie stabilizację liczby ludności, ale także bezprecedensowe zmiany struktur wieku ludności. Przyśpieszenie procesu starzenia się ludności, zwłaszcza w najbliższych dwóch-trzech dekadach, kiedy roczniki powojennego wyżu urodzeń będą wkracać w wiek poprodukcyjny, będzie współwystępować ze spadkiem liczby ludności w wieku produkcyjnym oraz starzeniem się zasobów pracy. Zgodnie z projekcjami ludności opracowanymi przez ONZ oraz EUROSTAT⁸ Europa jest i będzie nie tylko najstarsza demograficznie, ale także będzie jedynym kontynentem o znaczącym ubytku ludności w wieku produkcyjnym. Stałe zwiększanie się liczby i udziału osób w wieku 60 lat i więcej (lub 65 lat i więcej) jest przewidywalnym skutkiem przemian procesu reprodukcji ludności. Jednak przebieg procesu starzenia się ludności w Europie wyróżnia się bardzo szybkim przyrostem liczby osób w najstarszych rocznikach wieku powyżej 80 lat (*double aging*), czyli starzeniem się także populacji osób starszych.

Dodatkowo wskutek zmian przepływów migracyjnych obserwowanych w drugiej połowie XX wieku Europa stała się kontynentem napływu. Wzrosła nie tylko wielkość strumienia migrantów, ale także zmieniły się jego cechy strukturalne, zwłaszcza od lat 1980-tych. Strumienie napływu stały się bardziej zróżnicowane także ze względu na typ migracji czy kierunek napływu, wzrósł udział kobiet zwłaszcza w migracjach zarobkowych (np. Coleman 2009, Sobotka 2009). W migracjach do Europy dominują wyraźnie przyjazdy zarobkowe, choć nadal łączenie rodzin jest ważnym powodem migracji, coraz więcej uchodźców politycznych poszukuje azylu na kontynencie, a zmniejsza się rolą migracji osiedleńczej.

Migracje międzynarodowe odgrywają coraz większą rolę w kształtowaniu dynamiki ludności – według ocen z 2005 roku migracje międzynarodowe stanowiły główną składową zmian liczby ludności w 26 spośród 45 krajów Europy (Salt, 2005). Jednak jak wskazują analizy, migracje nie zmieniają zasadniczo przekształceń struktur wieku generowanych przez zmiany płodności i umieralności (por. Bijak i inni, 2008). Podsumowując najkrócej, nowa demografia Europy może być scharakteryzowana trzema „naj”: **najniższa** (w historii i w porównaniu z innymi regionami świata) płodność, **najdłuższe** trwanie życia (największa liczba osób sędziwych), **najwyższa** intensywność imigracji (Kotowska i Jóźwiak 2012).

Nowa demografia Europy określa trwale odmienne warunki rozwoju kontynentu wynikające ze zmian liczby ludności i przekształceń struktur wieku. Jak wyjaśniano wyżej, zmiany struktur wieku są skutkiem przemian procesu reprodukcji ludności, jednak nie można zapominać o ich znaczeniu dla kształtowania się przyszłej liczby urodzeń. Stopniowy wzrost płodności w Europie może być w wielu krajach niewystarczający, by odwrócić przewidywaną spadkową tendencję liczby urodzeń czy znaczco ograniczyć ten spadek (w tym także w Polsce). Dynamika wzrostu ludności ma bowiem zasadniczy wpływ na struktury wieku, te zaś z kolei kształtują tempo wzrostu populacji. Im niższa jest liczba urodzeń i niższe tempo wzrostu liczby ludności, tym starsza jest struktura wieku. Natomiast im starsza jest struktura wieku, tym niższa jest liczba urodzeń i tempo wzrostu populacji, co z kolei przyspiesza proces starzenia się ludności. Tak więc *momentum* wzrostu populacji jest wbudowane w jej strukturę wieku – po osiągnięciu krytycznego stopnia zaawansowania procesu starzenia się ludności następuje nieuchronny spadek wielkości populacji (Kotowska i Jóźwiak 2012). Takie negatywne *momentum* wzrostu populacji pojawia się wskutek utrzymywania się niskiej lub bardzo niskiej płodności. Towarzyszące temu wydłużanie się czasu trwania życia wspomaga przejście do negatywnego *momentum*. W Europie negatywne *momentum* wzro-

⁸Ostatnia projekcja Eurostatu została opracowana w 2010 roku, a ostatnia projekcja ONZ w 2012 roku.

stu populacji wystąpiło około roku 2000 (Lutz i in., 2003). Trzeba zatem pamiętać, że długookresowe utrzymywanie się TFR poniżej 1,5 prowadzi do trudno odwracalnych skutków w postaci głębokich zmian struktur wieku.

Rosnąca świadomość utrwalania się nowego porządku demograficznego w Europie wpłynęła na to, że przemiany demograficzne stały się ważnym elementem debat o konieczności dostosowania gospodarki i społeczeństwa do odmiennych warunków rozwoju kontynentu. Jednym z głównych nurtów tych rozważań są ekonomiczne i społeczne konsekwencje starzenia się ludności oraz wyzwania dla procesu rozwoju wynikające z jednocońskiego zmniejszania się potencjalnych zasobów pracy. Początkowo w latach dwudziestolecia koncentrowano się na koniecznych reformach systemów emerytalnych, potem włączono do nich rozwiązania zmierzające do wzrostu aktywności zawodowej osób w wieku 55–64 lata poprzez poprawę ich zdolności do utrzymania zatrudnienia, a także poprzez tworzenie zachęt dla pracodawców do utrzymywania zatrudnienia tych osób. Przewidywany spadek ludności w wieku produkcyjnym nasilił troskę o bardziej efektywne wykorzystanie istniejących zasobów pracy. Stąd znaczenie wzrostu zatrudnienia, w szczególności wzrostu zatrudnienia kobiet, a także zwiększenia produktywności pracy. Przekonanie o znaczeniu tych działań znalazło wyraz w Strategii Lizbońskiej, która uznawała priorytet narzędzi polityki podażowej zmierzających do poprawy jakości zasobów ludzkich i zwiększenia aktywności zawodowej (Biała Księga 2003, cz. VI, 2003).

Podjęto też systematyczne analizy wpływu zmian struktur wieku ludności na wzrost gospodarczy i finanse publiczne w skali Unii Europejskiej i poszczególnych krajów członkowskich w ramach *Working Group on Ageing Populations and Sustainability* (AWG) powołanej w czerwcu 2005 roku przez Komisję Europejską. Raporty AWG przedstawiają regularnie średnio- i długookresowe projekcje wzrostu gospodarczego oraz wydatków budżetu państwa, związanych z przemianami struktur wieku. Kolejne raporty pokazują, iż mimo założonego wzrostu stopnia wykorzystania zasobów pracy (zwiększenie stóp zatrudnienia) i zwiększenia produktywności pracy, wielkość zatrudnienia będzie spadać wskutek znaczącego zmniejszania się liczby osób w wieku produkcyjnym (2009 Ageing Report, 2009; The 2012 Ageing Report, 2012). Przewidywany spadek zatrudnienia będzie zaś wpływać na spowolnienie tempa wzrostu ekonomicznego.

Projekcje AWG dla Polski wskazują, iż mimo zakładanego wzrostu współczynnika aktywności zawodowej osób w wieku 20–64 lata z 71,5% w 2010 roku do 74,4 w 2025 roku oraz 72,6% w 2060 roku podaż pracy spadnie o blisko 34%, wskutek zmniejszenia się liczby ludności w wieku produkcyjnym o 36%. Przewiduje się także spadek liczby zatrudnionych o blisko 34%, co mimo zakładanego zwiększenia się produktywności pracy średnio o 2,2% w okresie 2010–2060, ograniczy tempo wzrostu PKB: z szacowanych 3,3% w roku 2015 do 1,5% w 2030 roku oraz około 0,5 w latach 2050–2060 (The 2012 Ageing Report, 2012, s. 438). W tym kontekście działania na rzecz wzrostu stopnia wykorzystania zasobów pracy poprzez wzrost aktywności zawodowej ludności, a także ograniczania spadku wielkości populacji w wieku produkcyjnym, nabierają szczególnej wagi. Jednym ze sposobów ograniczania spadku liczby ludności w wieku produkcyjnym jest odbudowa dzietności, ale jej skutki są odczuwalne dopiero po długim okresie. Innym sposobem mogącym przynieść rezultaty już w okresie średnim jest odpowiednia polityka migracyjna, tj. zahamowanie odpływu z Polski i otwarcie się na napływ migrantów z innych krajów.

Śledząc dyskusję o strategii rozwoju w warunkach nowej demografii Europy, można zauważyc, że stopniowo nie tylko coraz więcej uwagi przywiązywano do wzrostu wielkości zasobów pracy, ale także zwrócono uwagę na znaczenie odbudowy płodności dla złagodzenia dysproporcji między pokoleniami osób dorosłych, dzieci i osób starszych w okresie dłuższym (np. Burniaux i inni, 2004; Vignon, 2005; EC 2005). Narastające stopniowo zrozumienie długookresowych konsekwencji niskiej i bardzo niskiej dzietności sprawiło, iż w dyskusjach o wyzwaniach rozwojowych Unii Europejskiej nie tylko coraz więcej uwagi poświęcano rodzinie, polityce rodzinnej oraz zagadnieniu godzenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym w kontekście koniecznego wzrostu zatrudnienia kobiet, ale także włączono bezpośrednio do rozważań wzrost dzietności (por.np. OECD, 2001; Esping-Andersen, 2001; Hantrais 2004; Gauthier 2004; Daly, 2004; Saraceno, 2004; EC, 2004, 2005, 2007, 2008a, 2008b). W drugim raporcie Komisji Europejskiej

o sytuacji demograficznej Europy i wynikających z niej wyzwaniach rozwojowych⁹, opublikowanym w 2006 roku, do podstawowych działań uznanych za konstruktywną reakcję na nową demografię Europy i jej skutki włączono:

- **promowanie odnowy demograficznej** (*demographic renewal*) poprzez poprawę warunków życia rodzin oraz łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym

oprócz wymienianych we wcześniejszych dokumentach kierunków działań:

- wzrost zatrudnienia: więcej miejsc pracy dobrej jakości, przedłużanie życia zawodowego,
- wzrost produktywności i konkurencyjności,
- otwarcie na napływy migracyjne i integracja imigrantów,
- dbałość o równowagę systemu finansów publicznych (EC, 2006, 7–12).

Przez odnowę demograficzną rozumie się przy tym działania na rzecz wzrostu dzietności w warunkach jej pozostawania na poziomie znacznie odbiegającym od poziomu gwarantującego reprodukcję prostą.

Z wymienionych wyżej kierunków działań promowanie odnowy demograficznej oraz polityka migracyjna dotyczą *stricte* procesów demograficznych. W kontekście niniejszego raportu, dotyczącego niskiej dzietności w Polsce, na szczególną uwagę zasługują działania na rzecz odnowy demograficznej, które wiążą się nie tylko z poprawą warunków życia rodzin, ale także z poprawą łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym. Z kolei warunki łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym (*work-family reconciliation regime*) mają szczególne znaczenie w kontekście postulowanego wzrostu zatrudnienia, a jego podstawową składową jest większe zaangażowanie kobiet na rynku pracy. Kobiety stanowią bowiem – obok osób w starszych grupach wieku produkcyjnego (55–64 lata) oraz osób najmłodszych (do 24 roku życia) – rezerwy zasobów pracy, w dodatku o stosunkowo wysokim poziomie kapitału ludzkiego. Pojawia się zatem kwestia, czy można jednocześnie zwiększać udział kobiet na rynku pracy oraz dzietność. Zmiana korelacji przekrojowej między współczynnikiem dzietności ogólnej a wskaźnikiem zatrudnienia kobiet zwróciła uwagę na fakt, iż w niektórych krajach praca zawodowa kobiet nie przeszkadza decyzjom prokreacyjnym (por.np. Ahn, Mira, 2002; Engelhardt, Prskawetz, 2004, Matysiak 2011a). Wobec dostrzeżenia strategicznego znaczenia odnowy demograficznej w Europie powstaje zatem pytanie, w jakich warunkach społeczno-ekonomicznych praca zawodowa kobiet nie ogranicza płodności. Analiza sytuacji w różnych krajach europejskich pokazuje, że w krajach, gdzie kobiety i mężczyźni mają lepsze warunki godzenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, wysoka dzietność współwystępuje z wysokim zatrudnieniem kobiet (np. Liefbroer, Corijn, 1999; Brewster i Rindfuss, 2000; Del Boca i inni, 2005; Kotowska i inni, 2006; Del Boca i Locatelli, 2007; Muszyńska, 2007; Matysiak, 2008, 2011; Toulemon, Pailhe, Rossier, 2008).

Warunki do łączenia funkcji rodzicielskich i uczestnictwa na rynku pracy obejmują trzy elementy. Jeden dotyczy rozwiązań polityki rodzinnej i możliwości łączenia pracy zawodowej z rodziną, czyli wypełniania funkcji rodzicielskich i uczestnictwa w rynku pracy, kolejny – to struktury rynku pracy, związane z możliwością podjęcia i utrzymania pracy, korzystania z elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy, a trzeci element kulturowy dotyczy postrzegania ról społecznych kobiet i mężczyzn. Dokonana przez A. Matysiak (2008) klasyfikacja krajów Unii Europejskiej ze względu na warunki łączenia pracy zawodowej z rodziną, w której bierze pod uwagę uwarunkowania instytucjonalne (polityka rodzinna), strukturalne (struktury rynku pracy) i kulturowe (normy dotyczące społecznych ról płci) oraz warunki życia, prowadzi do wyodrębnienia grup krajów uporządkowanych według stopnia wspierania łączenia pracy i rodziny:

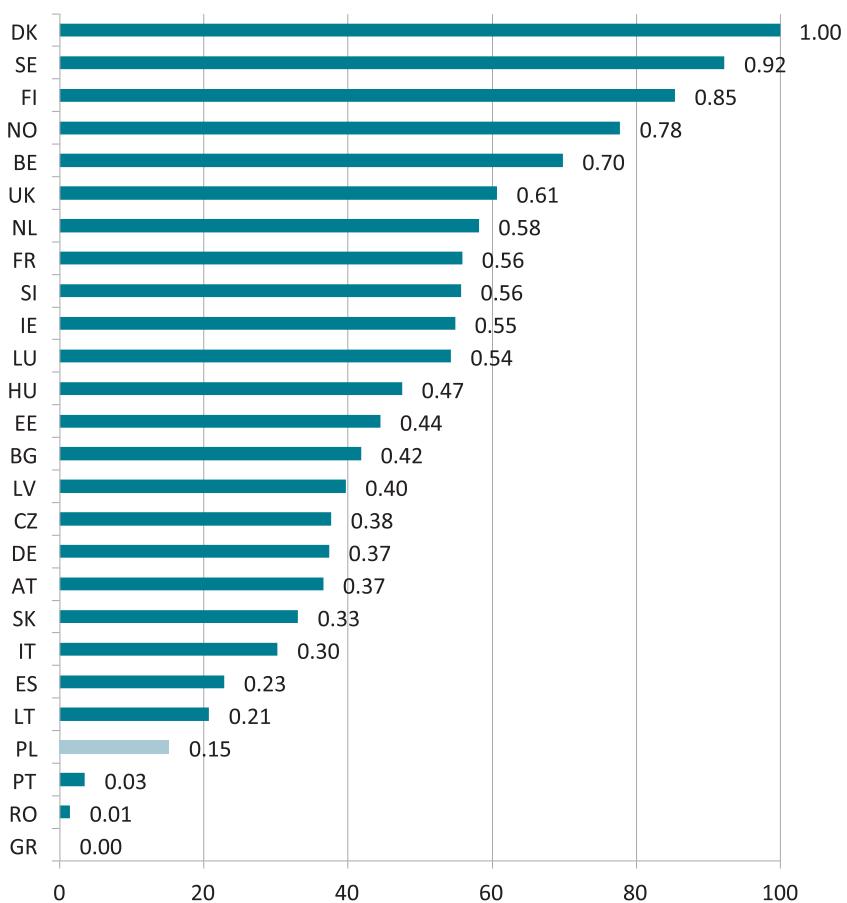
- (1) kraje skandynawskie,
- (2) Belgia, Francja, Holandia i Luksemburg,
- (3) kraje anglosaskie,

⁹Pierwszy raport "Green Paper: Confronting Demographic Change: a New Solidarity between the Generations" opublikowano w 2005 roku.

- (4) kraje niemieckojęzyczne,
- (5) Europa Południowa,
- (6) Europa Środkowo-Wschodnia.

W krajach europejskich, gdzie warunki łączenia obu rodzajów aktywności są najlepsze, jest najwyższa dzietność. Natomiast im trudniej jest łączyć pracę zawodową z obowiązkami rodzicielskim, tym mniejsza jest dzietność.

Kolejna próba oceny warunków łączenia pracy zawodowej z rodziną w krajach Unii Europejskiej, dokonana na podstawie danych z lat 2005–2008 przy zastosowaniu nieco innej metody pomiaru (Matysiak i Węziak-Białowska, 2013), pozwoliła na nowe uszeregowanie krajów ze względu warunki łączenia tych aktywności (wykres 1.18). Im wyższe wartości z przedziału [0, 1] przyjmuje zaproponowany miernik syntetyczny, tym lepsze są warunki łączenia pracy zawodowej z rodziną. Zaproponowany miernik uwzględnia pomiar w trzech obszarach: uwarunkowań instytucjonalnych (polityka rodzinna), strukturalnych (struktury rynku pracy) i kulturowych (normy dotyczące społecznych ról płci)¹⁰.



Źródło: A. Matysiak, D. Węziak-Białowska, 2013, s. 22

Wykres 1.18. Pomiar trudności łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi

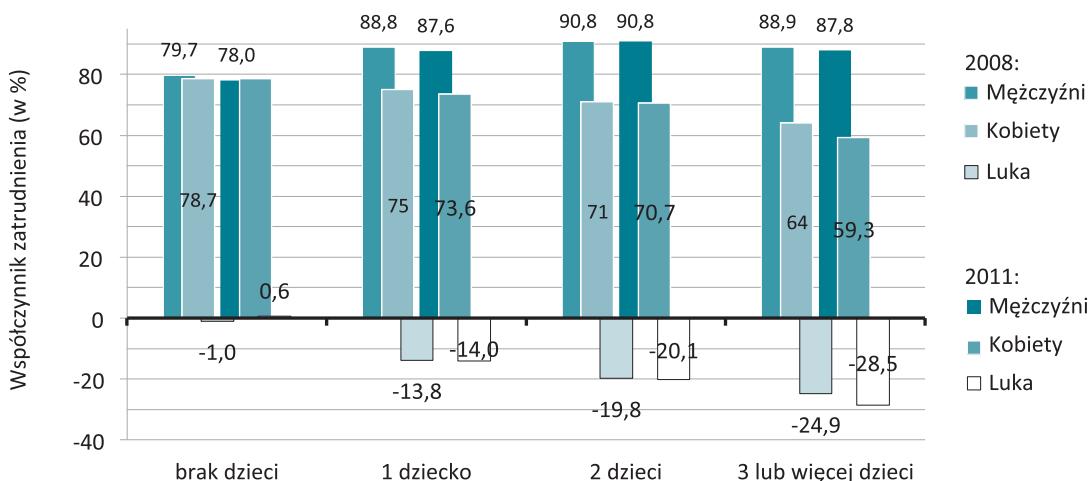
Mimo nieznacznych zmian w grupowaniu krajów, wynikających głównie ze zmian rozwiązań polityki rodzinnej wprowadzanych w połowie poprzedniej dekady, ogólny obraz zróżnicowania warunków łączenia obu aktywności w krajach Unii Europejskiej pozostaje taki sam. Najgorszymi warunkami łączenia

¹⁰Im niższe wartości tego miernika, tym gorsza jest ocena dostępu do instytucjonalnej opieki nad dzieckiem, możliwości korzystania z płatnych urlopów wychowawczych, elastycznych form zatrudnienia i organizacji czasu pracy, partnerskiego podziału obowiązków rodzinnych między matkę i ojca.

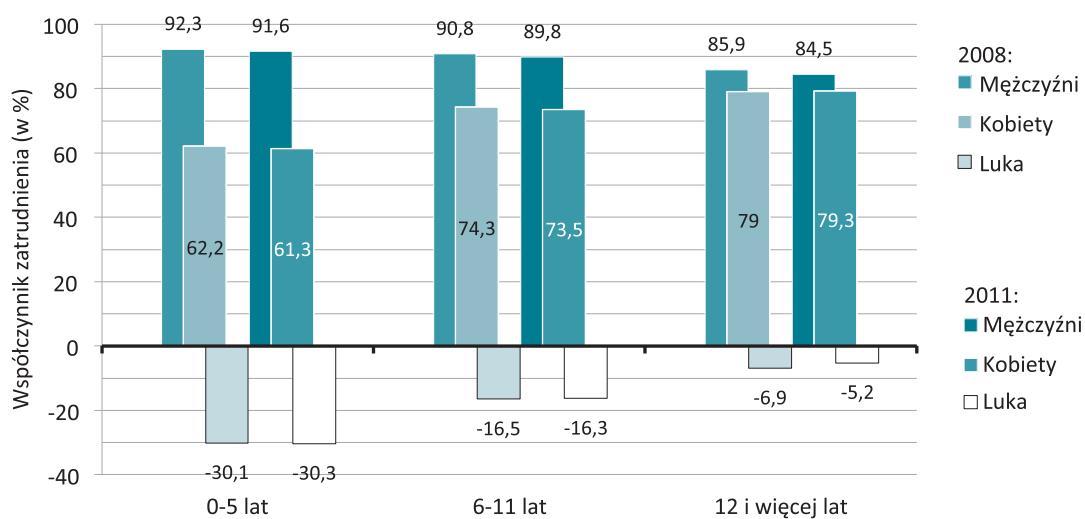
pracy zawodowej z rodziną charakteryzują się kraje Europy Południowej wraz z niektórymi krajami Europy Środkowo-Wschodniej, a najlepsze warunki dla łączenia obu aktywności mają rodziny w krajach skandynawskich.

Polska pozostaje nadal w grupie krajów, gdzie najtrudniej jest godzić pracę zawodową z obowiązkami rodzinnymi. Dodatkowo ilustrują to różnice między wskaźnikami zatrudnienia ojców i matek w wieku, w którym te obowiązki są szczególnie odczuwalne, w zależności od ich sytuacji rodzinnej (zobowiązań rodzinnych) charakteryzowanych liczbą dzieci oraz wiekiem najmłodszego dziecka (wykres 1.19).

a) Według liczby dzieci



b) Według wieku dzieci



Źródło: Eurostat. Średni wiek pierwszego małżeństwa kobiet w latach 1989–1992 wyznaczony z ograniczeniem – dla małżeństw zawartych przed 50 rokiem życia kobiety – dane Council of Europe

Wykres 1.19. Wskaźniki zatrudnienia matek i ojców w wieku 25–49 lata, Polska 2008 vs. 2011

Wychowywanie dzieci zwiększa zaangażowanie ojców na rynku pracy w porównaniu do mężczyzn niemających dzieci, natomiast obecność dzieci, zwłaszcza małych, oraz liczba dzieci wyraźnie ogranicza zatrudnienie matek. Różnice między wskaźnikami zatrudnienia matek i ojców według wieku najmłod-

szego dziecka uwidoczniają trudności w łączeniu pracy z opieką nad małymi dziećmi, utrzymujące się w rozpatrywanym okresie czasu. Nieznaczny spadek luki zatrudnienia według płci dotyczy jedynie rodziców dzieci w wieku 12 i więcej lat. Zrozumiałe jest zatem, że w dyskusji o utrzymywaniu się niskiej dzietności w Polsce nie można pominąć przyczyn trudności, jakich doświadczają rodzice usiłując łączyć pracę zawodową z wychowywaniem dzieci. Blizej zajmiemy się tym w kolejnym rozdziale raportu.

Włączenie promowania odnowy demograficznej do zasadniczych kierunków działań związanych z nową demografią Europy stanowi bardzo ważny zwrot w myśleniu o odpowiedniej strategii rozwoju kontynentu. Oprócz działań skierowanych na **dostosowanie się** do skutków zmiany demograficznej wzmacniono bowiem znaczenie **oddziaływania** na procesy demograficzne – na przepływy migracyjne oraz płodność. Polityka migracyjna była już wcześniej wymieniana w zestawie instrumentów „konstruktywnej reakcji na zmianę demograficzną”, natomiast promowanie odnowy demograficznej pojawiło się po raz pierwszy w dokumencie z 2006 roku. Oznacza to bezpośrednie włączenie rodzin i warunków ich funkcjonowania do obszaru działań na rzecz rozwoju. Przyczynia się to też do reorientacji celów samej polityki łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym, a także polityki rodzinnej. Polityka łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym, ujmowana najpierw jako instrument zrównania szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy czy wspierający wzrost zatrudnienia kobiet, stała się narzędziem sprzyjającym decyzjom o dziecku oraz realizacji ekonomicznych i społecznych celów nowej strategii rozwojowej *Europe 2020 Strategy* (np. Kotowska 2010, EC 2010). Podobnie w kontekście pożądanej odnowy demograficznej polityka rodzinna przestała być tylko instrumentem wspierającym rodzinę w wypełnianiu ich podstawowych funkcji, a stała się elementem strategii rozwojowej.

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w swym raporcie z 2011 roku „*Doing better for families*” definiuje politykę rodzinną jako działania zmierzające do:

- stwarzania warunków sprzyjających posiadaniu tylu dzieci, ile rodzice pragną, w czasie przez nich wybranym,
- godzenia pracy zawodowej i rodziny,
- wzrostu zatrudnienia kobiet,
- promowania równości płci,
- przeciwdziałaniu ubóstwu dzieci i rodzin,
- promowaniu rozwoju dziecka, równych szans dla dzieci i generalnie dobrostanu w okresie dzieciństwa (OECD, 2011, s.11).

Tak sformułowane cele dotyczą decyzji o odtwarzaniu pokoleń, czyli decyzji o prokreacji, swobody dokonywania wyboru przez rodziców i wspierania ich w podejmowaniu takich decyzji, a także różnych wymiarów życia – ekonomicznego, społecznego i kulturowego. Warto też zwrócić uwagę, iż symptomaticzne jest to, że międzynarodowa organizacja powołana do zajmowania się rozwojem ekonomicznym w coraz większym stopniu zajmuje się zagadnieniami społecznymi, a w ostatnich pięciu latach uczyniła w zasadzie politykę na rzecz rodzin jednym z ważniejszych nurtów dyskusji. W 2009 roku opublikowano bowiem raport zatytułowany „*Doing better for children*” (OECD, 2009), w którym podkreśla się znaczenie kwestii dobrostanu dzieci w polityce rodzinnej. Kolejny raport z 2011 roku to wspomniane już opracowanie „*Doing better for families*” (OECD, 2011), które dotyczy działań na rzecz lepszej sytuacji rodzin i znaczenia tych działań dla procesów rozwoju. Raport opublikowany w styczniu 2012 roku “*The Future of Families to 2030*” (OECD, 2012a), nawiązując do dokonujących się przemian rodzin, mówi o tym, jak będzie wyglądać rodzina w przyszłości. Ostatni raport także z 2012 roku dotyczy różnych wymiarów zmiany społecznych ról kobiet i mężczyzn „*Closing the Gender Gap. Act now*” (OECD, 2012b), uwypuklając znaczenie tej zmiany zarówno w skali makro (gospodarka, społeczeństwo) jak i na poziomie rodzin.

Jednocześnie ważne jest to, że dyskusja o polityce rodzinnej toczy się nie tylko w odniesieniu do samej zmiany demograficznej, ale także dotyczy tego, co dzieje się na współczesnym rynku pracy oraz wyzwań, przed którymi stoją uczestnicy rynku pracy, zarówno pracobiorcy, jak i pracodawcy, a także

kwestii nierówności społecznych, dystrybucji pracy odpłatnej i nieodpłatnej między kobiety i mężczyzn oraz dystrybucji pracy i opieki między rodzinę, rynek i państwo.

Zmiany demograficzne właściwe nowej demografii Europy są także coraz wyraźniej postrzegane w toczącej się od lat dziewięćdziesiątych XX wieku debacie o refomowaniu modelu społecznego w celu dostosowania go do wyzwań rozwojowych współczesnej gospodarki i społeczeństwa (np. Esping-Andersen 1999, 2009; Esping-Andersen i inni, 2002; Vanderbroucke i inni, 2011; Hemmerijck, 2012; Morel i inni, 2012, Knijn (ed.), 2012; Kotowska, Chłon-Domińczak, 2012). Coraz więcej uznania zyskuje **koncepcja inwestycji społecznych**, czyli świadomej polityki państwa ukierunkowanej na rozwój kapitału ludzkiego i jak najlepsze wykorzystanie dostępnych zasobów ludzkich z uwzględnieniem perspektywy przebiegu życia. Pojawiła się ona już w latach dziewięćdziesiątych jako odpowiedź zarówno na zmianę demograficzną, jak i konieczność budowy gospodarki opartej na wiedzy. Dostosowanie się do wyzwań generowanych przez rewolucję technologiczną wymaga rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy, czyli stałego rozwoju kapitału ludzkiego, co przy strukturach demograficznych określonych przez nową demografię Europy może nie być łatwe. Stąd konieczność działań państwa ukierunkowanych na rozwój umiejętności ludzi umożliwiających funkcjonowanie w tych nowych warunkach (rozwój *capabilities*), dostosowanych do różnych potrzeb i zagrożeń pojawiających się kolejnych etapach przebiegu życia (*life course perspective*). Wspieranie umiejętności radzenia sobie w nowych warunkach rozwojowych ma szczególną rangę w koncepcji inwestycji społecznych, choć nie zapomina się o rozwiązaniach gwarantujących bezpieczeństwo socjalne. Większe znaczenie nadaje się rozwiązaniom nakierowanym na *preparing* zamiast na *reparing*, traktując je zresztą jako ważny czynnik wzrostu ekonomicznego i rozwoju. Innąowąną cechą tej koncepcji jest dostrzeżenie „wymiaru demograficznego” rozwoju kapitału ludzkiego, nie tylko w kategoriach właściwości charakteryzujących populację, ale także w kategoriach odtwarzania zasobów ludzkich. Oznacza to włączenie kwestii wspierania odbudowy demograficznej do problematyki rozważań. Bliżej zajmiemy się tym aspektem w ostatnim rozdziale raportu.

Dyskutowana już prawie od dwóch dekad przez naukowców koncepcja inwestycji społecznych znalazła także wyraz w pracach Komisji Europejskiej nad reformowaniem polityki społecznej w Unii Europejskiej. W lipcu 2012 roku powołano „Expert Group on Social Investment for Growth and Cohesion”, która uczestniczyła w opracowaniu koncepcji reform. W dniu 20 lutego 2013 roku ogłoszono oficjalny dokument Komisji Europejskiej o nowym podejściu do polityki społecznej w Unii Europejskiej określany jako Social Investment Package (SIP)¹¹. Obszerna dokumentacja SIP ukazuje zasadność przyjętej koncepcji reformowania polityki społecznej w krajach Unii Europejskiej.

¹¹Pełna dokumentacja prac nad Social Investment Package znajduje się na stronie <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=1044&langId=en&newsId=1807&moreDocuments=yes&tableName=news>

2. Uwarunkowania zachowań prokreacyjnych

Irena E. Kotowska

2.1. Wstęp

Rozważania o możliwych uwarunkowaniach niskiej dzietności w Polsce rozpoczynamy od przedstawienia interpretacji zmiany płodności w krajach europejskich, prowadzących do utrzymywania się jej poziomu, który odbiega dalece od poziomu gwarantującego reprodukcję prostą w wielu krajach. Ukażując główne nurty tej dyskusji, staramy się uchwycić najważniejsze ustalenia poszczególnych koncepcji czy interpretacji. Do nich nawiązujemy, omawiając w kolejnej części uwarunkowania zmiany płodności w Polsce po 1989 roku. Liczba dzieci, jaką Polacy mają, odbiega niekorzystnie od tej, którą by pragnęli mieć. Taka luka dzietności wskazuje na istnienie barier aspiracji rodzicielskich Polaków. Wymieniamy więc bariery wskazane przez ekspertów. Zmniejszanie czy likwidacja tych barier określają kierunki działań na rzecz odbudowy demograficznej w Polsce.

2.2. Uwarunkowania zmiany płodności w Polsce w kontekście europejskim

Zmiany płodności prowadzące do poziomu odbiegającego niekiedy dalece od gwarantującego reprodukcję prostą i utrzymywania się jej niskiego poziomu w wielu krajach oraz ich uwarunkowania stanowią przedmiot rozważań różnych koncepcji, odwołujących się zarówno do czynników w skali makro jak i czynników na poziomie mikro. Jedną z nich jest tzw. teoria drugiego przejścia demograficznego (van de Kaa, Lesthaeghe, 1986; van de Kaa, 1987). Skupia się ona na zmianach modelu rodziny wywołanych zasadniczymi zmianami wzorców płodności i procesu zawierania małżeństw. Uzupełniona o prawidłowości zmian umieralności i mobilności przestrzennej (van de Kaa, 1999), znajduje się ona w centrum dyskusji o współczesnych przemianach demograficznych (np. van de Kaa, 2003, 2004; Lesthaeghe, 1995, 2000, 2010; Lesthaeghe, Surkyn, 2002, 2004; Billari, 2005; Frejka, 2008; Sobotka, 2008). Równolegle funkcjonuje wiele innych interpretacji, które eksponują różne elementy zarówno szeroko pojętych przemian społeczno-ekonomicznych (industrializacja, urbanizacja, rozwój gospodarki postindustrialnej, zmiany instytucjonalne, a zwłaszcza modele polityki społecznej), ale także fundamentalne zmiany systemu wartości i zachowań ludzkich, a szczególnie zmiany społecznych ról płci (np. Mellens, 1999; Hoffman-Nowotny, 1987, 1988; Hoffman-Nowotny, Fux, 2001; McDonald, 2000, 2002; Esping-Andersen, 1999, 2009; Okolski 2002, Fux, 2008).

W dyskusjach o uwarunkowaniach zmian dotyczących modelu rodziny oraz zasad jej tworzenia i rozwijywania, generowanych przez zmiany postaw i zachowań matrymonialnych oraz prokreacyjnych nawiązuje się do procesów modernizacji. Van de Kaa (1994) proponuje rozważanie procesów modernizacji w trzech grupach:

- przemiany strukturalne obejmujące przede wszystkim industrializację, urbanizację, rozwój sektora usług, a także zmiany struktury społeczeństwa i organizacji państwa;

- przemiany polityczne i światopoglądowe, które prowadziły do rozwoju demokracji i egalitaryzmu społecznego, wzrostu autonomii jednostek, sekularyzacji, kontestowania tradycyjnych wartości oraz rozpowszechnienia wartości pluralistycznych i liberalnych;
- zmiany technologiczne, a wśród nich przede wszystkim druga rewolucja w zakresie antykoncepcji (wprowadzenie pigułki antykoncepcyjnej) i rozwój medycyny, a także rozwój systemów telekomunikacji, a zwłaszcza rozpowszechnienie się informacji telewizyjnej.

Wzrost gospodarczy przekładał się na ogólną poprawę poziomu życia, a także zwiększenie poczucia bezpieczeństwa społecznego w wyniku rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego. Towarzyszył temu wzrost poziomu wykształcenia ludności, jej mobilności społecznej oraz przestrzennej. Mogła ona w coraz większym stopniu korzystać z postępu technologicznego dotyczącego zwłaszcza rozwoju medycyny, w tym szczególnie kontroli urodzeń, jak i transportu czy dostępu do informacji. Zmiany norm i systemu wartości, przejawiające się – między innymi – większymi oczekiwaniami od życia, wzrostem potrzeby autonomii oraz samorealizacji na różnych płaszczyznach (osobistej, rodzinnej, zawodowej), gruntownymi zmianami w sferze życia erotycznego, a także kontestacją istniejącego ładu instytucjonalnego, szybko rozprzestrzeniły się. Coraz większa społeczna tolerancja dotycząca zachowań seksualnych i matrymonialnych przyczyniła się do społecznej akceptacji kohabitacji jako formy związku heteroseksualnego tworzonego nie tylko przez osoby młode (Kotowska, 1999).

Mellens (1999) uważa za zasadniczy dla zmian zachowań demograficznych społeczno-ekonomiczny i kulturowy wymiar procesów modernizacyjnych, nawiązując, między innymi, do Lesthaegha i Surkyn (1988), oraz włączając zmiany technologiczne do przemian społeczno-ekonomicznych. Natomiast – jego zdaniem – przemiany kulturowe dotyczą zarówno zmian systemu wartości i norm, jak i zmian struktur społecznych. Z kolei Hoffman-Nowotny i Fux (Hoffman-Nowotny 1987, 1988; Hoffman-Nowotny, Fux 1991, 2001), rozważając zmiany procesu formowania i rozpadu rodziny, przywiążują zasadnicze znaczenie do zmian struktur społecznych i zmian kulturowych (tzw. *Structure/culture paradigm*), jakie dokonały się w trakcie modernizacji, a także zmian *welfare state* (Fux, 2008). Uwypuklają rozluźnienie więzi społecznych, które przejawia się nie tylko poprzez rozluźnienie więzi jednostki z rodziną jako formalnie usankcjonowaną grupą społeczną, ale poprzez uczestnictwo jednostek w różnych strukturach instytucjonalnych. System społeczny uległ reorganizacji polegającej na zmniejszeniu roli struktur rodzinnych oraz zwiększeniu się znaczenia struktur instytucjonalnych. Niejednokrotnie jednostka należy do kilku struktur (określa się to jako tzw. częściową przynależność). Wymaga to elastyczności w kojarzeniu ich niekoniecznie zgodnych interesów, także w rozwiązywaniu istniejących więzi i tworzenia nowych. Jednocześnie coraz mniejszy wpływ na zachowania jednostek mają dotąd znaczące normy (tradycja, religia), a system wartości i norm staje się bardziej zróżnicowany. Rozluźnienie więzi między członkami struktur rodzinnych oraz uczestniczenie członków gospodarstw w coraz większym stopniu w różnych strukturach instytucjonalnych przyczyniły się także do indywidualizacji ich zachowań i percepcji ról społecznych. Wraz ze wspomnianym zmniejszaniem się znaczenia instytucji mażeństwa i destabilizacją rodziny prowadzi to do płynności relacji rodzinnych (*family fluidity*, Saraceno, 2008; Lewis, 2009; Knijn, 2012).

Różne modele polityki społecznej, określane przez typ *welfare state* (Esping-Andersen, 1999), wpływają na przebieg życia jednostek, sprzyjając lub utrudniając zdobycie samodzielności ekonomicznej, założenie rodziny i wychowywanie dzieci. Determinują działania instytucji, które w różnym stopniu są dostosowywane do dokonujących się zmian społecznych i kulturowych, w tym zwłaszcza rosnącej aktywności ekonomicznej, zmian percepcji społecznych ról płci czy organizacji życia w rodzinie (np. Esping-Andersen, 1999, 2009; McDonald, 2000, 2002; Neyer, 2003). Na przykład, wzrostowi udziału kobiet na rynku pracy i zmianom ich wzorca aktywności według wieku towarzyszy stopniowe przejście od modelu rodziny z mężczyzną jako jedynym żywicielem rodziny (*male breadwinner model – female home carer*) do modelu z obojęgiem pracujących rodziców (*dual earner model*). Jednak mimo rosnącej roli rodziny z dwojgiem pracujących rodziców, jedynie skandynawski model *welfare state* wspiera konsekwentnie ten ekonomiczny model rodziny, sprzyjając też rozpowszechnianiu się rodzin praktykujących *dual earner – dual carer model* poprzez promowanie partnerstwa w rodzinie i wprowadzanie stosownych rozwiązań, do-

tyczących łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi przez oboje rodziców. W modelu rodziny z dwoma żywicielami zasadnicze znaczenie ma bowiem podział obowiązków rodzinnych między kobiety i mężczyzn. Utrzymywanie się tradycyjnego podziału obowiązków rodzinnych sugeruje, że w tej grupie przeważa model, w którym zaangażowaniu kobiet na rynku pracy towarzyszy równoległe obciążenie obowiązkami rodzinnymi, czyli model z podwójnym obciążeniem kobiet (*dual earner model- double burden of females*). Natomiast zakres występowania modelu z obojęgiem pracujących rodziców, odpowiedzialnych wspólnie za obowiązki rodzinne (*dual earner – dual carer model*), uwarunkowane jest redystrybucją obowiązków rodzinnych między partnerów. Co więcej, właśnie w krajach nordyckich nie występuje lub jest słaba rozbieżność między równym traktowaniem kobiet i mężczyzn w rozwiązańach instytucjonalnych w skali makro oraz równości płci na poziomie indywidualnym (w rodzinie). W nasileniu tej rozbieżności upatruje McDonald (2000, 2002) przyczyn niskiej płodności.

Zachowania demograficzne dotyczące rodziny są w coraz większym stopniu powiązane z rynkiem pracy. Wynika to z przede wszystkim ze wzrostu aktywności zawodowej kobiet. Jest to proces nieodwracalny, generowany zarówno przez zmiany popytu na pracę kobiet (proces industrializacji, rozwój gospodarki postindustrialnej z dominującym udziałem sektora usług), wzrost poziomu wykształcenia kobiet jak i przez zmiany systemu wartości i norm dotyczących ról społecznych kobiet, a także zmiany ich aspiracji życiowych. Wkroczenie kobiet do sfery publicznej, ich rosnący udział na rynku pracy i generalnie w działaniach poza sferą rodzinną jest tak ważną zmianą, że niektórzy badacze nie wahają się jej nazwać rewolucją społeczną (np. Esping-Andersen, 2009). Ma to także wpływ na większe oczekiwania wobec partnera i związku, a także wobec dzieci, na rosnące aspiracje życiowe zarówno kobiet i mężczyzn, podkreślone tak wyraźnie w teorii drugiego przejścia demograficznego. Dodatkowo podkreśla się konieczność wzrostu zatrudnienia, w tym wzrost zatrudnienia kobiet jako sposobu przeciwdziałania niekorzystnym zmianom struktur wieku ludności, tj. starzeniu się ludności, któremu towarzyszy spadek ludności w wieku produkcyjnym (np. EC, 2005; OECD, 2001; Burniaux i in., 2004). Do tych przesłanek należy jeszcze dołączyć przeobrażenia na współczesnym rynku pracy, generowane głównie przez postęp technologiczny i procesy globalizacyjne, a szczególnie przez dynamikę zmian popytu na pracę, rosnące wymagania wobec pracowników (kwalifikacje, mobilność, dyspozycyjność), niestabilność zatrudnienia i zróżnicowanie jego form. Wzmagają one niepewność pracy i pozyskiwania dochodu, a tym samym zwiększą ryzyko niestabilności materialnej rodziny. Praca zawodowa kobiet jest więc także sposobem na dywersyfikację ryzyka braku środków utrzymania.

Dyskusja o przyczynach niskiej dzietności nie może więc pomijać tego, jak członkowie rodzin łączą dostarczanie środków utrzymania oraz zobowiązania opiekuńcze. Warunki łączenia pracy zawodowej i życia rodzinnego determinowane są natomiast przez czynniki strukturalne i kulturowe. Do czynników strukturalnych zalicza się rozwiązań instytucjonalnych sprzyjające pracy zawodowej kobiet (np. rozwój instytucjonalnej opieki, uregulowania dotyczące urlopów wychowawczych oraz świadczenia rodzinne) oraz struktury rynku pracy (np. możliwość wejścia/wyjścia z rynku pracy, elastyczna organizacja pracy, dostępność pracy w niepełnym wymiarze). Czynniki kulturowe wiążą się z percepcją ról społecznych kobiet i mężczyzn, tzn. ze sposobem postrzegania ich jako pracowników i członków rodziny, organizacją opieki nad dziećmi i osobami dorosłymi oraz dystrybucją obowiązków w gospodarstwie domowym. Przypisywanie głównie kobietom ról opiekuńczych sprawia, że na rynku pracy postrzegane są w kontekście ich ról rodzinnych i odpowiedzialności za opiekę w rodzinie, co wpływa na ich ocenę jako pracowników. Dokonywana jest ona niejednokrotnie w odniesieniu do ich obowiązków rodzinnych, a nie na podstawie cech indywidualnych przydatnych w pracy zawodowej. Niedostosowanie rozwiązań instytucjonalnych do pracy zawodowej kobiet oraz sztywność rynku pracy określa nasilenie tzw. konfliktu strukturalnego, zaś podejście do ról społecznych kobiet i mężczyzn, w tym zwłaszcza do relacji między pracą zawodową i rodziną, definiuje tzw. konflikt kulturowy (por. np. Liefbroer, Corijn, 1999; Kotowska i inni, 2006, Muszyńska, 2007). I właśnie do stopnia nasilenia tych konfliktów, określających warunki łączenia pracy zawodowej z rodziną, czyni się często odwołania, poszukując przyczyn spadku dzietności i utrzymywania się jej na niskim poziomie (np. Kohler, Billari, Ortega, 2006; Muszyńska, 2004, 2007; Matysiak, 2008,

2011a). Analizy Muszyńskiej (2004, 2007) i Matysiak (2008, 2011a) pokazały, że kraje o dużym nasileniu konfliktów strukturalnego i kulturowego mają zarówno niską dzietność jak i aktywność zawodową kobiet, zaś w krajach, gdzie oba konflikty są słabsze, wysoka aktywność zawodowa kobiet współwystępuje ze stosunkowo wysoką dzietnością.

Nasilenie obu konfliktów określa tak zwany kontekst ekonomiczny, społeczny i kulturowy zmian zarówno zachowań demograficznych dotyczących rodziny jak i zachowań dotyczących rynku pracy. Do nich czynione są odwołania w dyskusji o wzajemnych powiązaniach między opóźnianiem decyzji o rodzinie, deinstrytualizacją i destabilizacją rodziny a dzietnością na poziomie makro oraz mikro. Na poziomie makro obserwuje się od połowy lat osiemdziesiątych zmianę z ujemnej na dodatnią przekrojowej korelacji między przekrojowym współczynnikiem dzietności TFR oraz odsetkiem urodzeń pozamałeńskich, a także zanik korelacji między TFR i ogólnym współczynnikiem zawierania pierwszych małżeństw (np. Billari i Kohler, 2004, Sobotka i Toulemon, 2008, Prskawetz i in., 2010). Innymi słowy, w tych krajach, gdzie założenie rodziny oznacza przede wszystkim zawarcie małżeństwa, przy czym małżeństwo jest względnie stabilne, występuje bardzo niska lub niska dzietność (Europa Południowa, Polska, Węgry, Słowacja, a także Niemcy, Austria i Szwajcaria). Natomiast kraje o mniejszym znaczeniu małżeństwa dla tworzenia rodziny oraz większej częstotliwości rozwodów mają na ogół wyższą dzietność (Europa Północna, Holandia, Belgia, Francja). Wyższa dzietność występuje więc w krajach, w których przemiany dotyczące rodziny (opóźnianie decyzji o rodzinie, jej destabilizacja i deinstrytualizacja) są bardziej zaawansowane, co przejawia się późnym wiekiem zawierania związków małżeńskich i rodzenia dzieci, a także niskimi współczynnikami zawierania małżeństw, współwystępującymi z wysokimi współczynnikami rozwodów. W większości krajów spadająca skłonność do zawierania małżeństwa nie oznacza jednak rezygnacji z tworzenia rodziny, a także rosnącego udziału osób bezdzietnych, bowiem jednocześnie coraz więcej osób pozostaje w związkach kohabitacyjnych, a udział urodzeń pozamałeńskich w ogólnej liczbie urodzeń rośnie znaczco (Kotowska, Jóźwiak, 2012). Mimo tego, że tych ustaleń nie można interpretować w kategoriach przyczynowo-skutkowych, to sygnalizują one, iż utrzymujące się znaczenie małżeństwa dla tworzenia rodziny oraz jego stabilność nie gwarantują płodności wysokiej według standardów europejskich (TFR bliskie 2,0).

Powiązania między rozważanymi zachowaniami dotyczącymi rodziny na poziomie mikro pozostają nadal negatywne. Jeśli się jednak uwzględniają różnice kontekstu ekonomicznego oraz społeczno-kulturowego pomiędzy krajami, korelacje między dzietnością a średnim wiekiem zawierania pierwszego małżeństwa przez kobiety, średnim wiekiem rodzenia pierwszego dziecka, odsetkiem urodzeń pozamałeńskich i współczynnikiem rozwodów pozostają negatywne, ale ich natężenie jest zróżnicowane między krajami (Prskawetz i in., 2010). W krajach Europy Północnej i Zachodniej te związki koreacyjne są znacznie słabsze niż w krajach Europy Południowej i Środkowo-Wschodniej. W pierwszej grupie krajów zmiany zachowań dotyczących rodziny są odzwierciedleniem przeobrażeń systemu norm i wartości w tej sferze współwystępujących ze znaczącymi zmianami ról kobiet i mężczyzn zarówno w społeczeństwie jak i rodzinie, ilustrującymi postęp w równym traktowaniu obu płci. Innymi słowy, kontekst strukturalny i instytucjonalny oraz kontekst kulturowy są bardziej dostosowane do nowych form rodziny i łączenia życia rodzinnego z innymi obszarami aktywności (edukacja, praca, rekreacja) w warunkach rosnących aspiracji życiowych i oczekiwani młodych osób. W drugiej grupie krajów występuje niekompatybilność między różnymi elementami szeroko pojmowanego kontekstu a aspiracjami i oczekiwaniami młodych osób, czyli występuje silny konflikt strukturalny i kulturowy. Dostosowania rozwiązań instytucjonalnych i struktur rynku pracy do rosnącego zaangażowania kobiet na rynku pracy dokonują się znaczenie wolniej, podobnie zresztą jak przemiany systemu norm i wartości w sferze rodziny oraz społecznych ról płci.

Uwzględnienie w analizach Prskawetz i inni (2010) heterogeniczności zmian w czasie pokazało, że siła ujemnej korelacji między współczynnikiem dzietności a odpowiednimi miernikami demograficznymi zmniejszyła się w latach 1975–2001, a później korelacja stała się dodatnia. To sugeruje, że negatywny wpływ zachowań dotyczących rodziny (opóźnianie, deinstrytualizacja i destabilizacja) na płodność na

poziomie makro może ulec zmniejszeniu, zwłaszcza w krajach, gdzie dostosowania kontekstu ekonomicznego i społeczno-kulturowego prowadzą do poprawy warunków dla tworzenia rodzin (sytuacja młodych osób na rynku pracy) i łączenia życia rodzinnego z innymi aktywnościami (zwłaszcza z edukacją i pracą). Obserwowana na poziomie makro zmiana korelacji między dzietnością i zmiennymi charakteryzującymi zachowania dotyczące rodziny z negatywnej na pozytywną może zatem wynikać z dokonującego się w czasie w wielu krajach osłabienia siły negatywnego związku na poziomie mikro pod wpływem zmieniających się norm i wartości oraz warunków dla tworzenia i rozwoju rodziny (Prskawetz i inni, 2010: 685). Co więcej, można oczekwać stopniowego wzrostu liczby krajów doświadczających osłabienia negatywnego wpływu przemian rodziny na dzietność na poziomie mikro, co przyczyni się do utrwalania pozytywnej zależności na poziomie makro.

Do interpretacji przyczyn niskiej dzietności, które sytuują się w nurcie nawiązującym do modelu polityki społecznej, można zaliczyć analizy typów polityki rodzinnej (np. Gauthier, 2005; Neyer, 2003, 2006; OECD 2011; Thevenon, Gauthier 2011; Thévenon, Luci, 2012). Można je rozpatrywać odwołując się do omawianych wyżej kwestii, można też spojrzeć na nie pod kątem wspierania rodzin w ponoszeniu zarówno kosztów bezpośrednich jak i pośrednich wychowywania dzieci, tzn. dzielenia kosztów rodzicielstwa między rodzinę i państwo oraz między kobietami i mężczyznami. Koszty bezpośrednie są określane przede wszystkim przez nakłady finansowe na wychowanie dziecka (wyżywienie, opieka, edukacja). Koszty pośrednie (koszty utraconych korzyści) powstają wskutek rezygnacji zupełnie lub częściowo z pracy zawodowej na rzecz zajmowania się dzieckiem. Obejmują one nie tylko utracone dochody z pracy, a także utracone zasoby kapitału ludzkiego czy możliwości rozwoju zawodowego.

Niewątpliwie wraz ze wzrostem dostępu do edukacji i jej rosnącego znaczenia dla perspektyw życiowych, a także rosnących aspiracji konsumpcyjnych zwiększą się bezpośrednie koszty dzieci. Trudności podołania tym wydatkom bądź obawy przed znaczącym obniżeniem poziomu życia mogą prowadzić do opóźniania decyzji o dziecku lub nawet do rezygnacji z dzieci. Zatem rozwiązania polityki rodzinnej, które zmniejszają koszty bezpośrednie ponoszone przez rodziców, a także wspomagają rodziców w pozyskiwaniu dochodów (polityka rynku pracy), mogą sprzyjać podejmowaniu decyzji o dziecku. Do instrumentów zmniejszających wydatki rodzin wychowujących dzieci, stosowanych szeroko, należą przede wszystkim zasiłki pieniężne czy też ulgi podatkowe od dochodów osobistych. Natomiast do tej pory stosunkowo rzadko stosuje się odpowiednie preferencje w opodatkowaniu konsumpcji artykułów i usług związanych z nauką, rozwojem i zdrowiem dzieci (Baranowska-Rataj, Matysiak, 2012). Ta forma wsparcia finansowego może także poprawiać warunki rozwoju dzieci. Ponadto dostęp do bezpłatnych lub niskopłatnych usług edukacyjnych i opiekuńczych zmniejsza koszty bezpośrednie dzieci ponoszone przez rodziców.

Koszty pośrednie rodzicielstwa są ponoszone dotychczas głównie przez kobiety. Rosną wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia kobiet. Można oddziaływać na nie zarówno przez wdrażanie rozwiązań pozwalających rodzicom na łączenie pracy zawodowej z opieką nad dziećmi, jak i promowanie partnerstwa w podziale obowiązków utrzymania rodziny i zobowiązań opiekuńczych między kobietą i mężczyzną. Zmniejszanie wspomnianych konfliktów strukturalnego i kulturowego redukuje koszty pośrednie ponoszone przez kobiety. Do rozwiązań, które mogą ograniczyć koszty pośrednie dzieci ponoszone przez kobiety należą: opieka instytucjonalna nad dzieckiem, urlopy macierzyńskie i wychowawcze, urlopy ojcowskie, elastyczna organizacja pracy i czasu pracy, w tym praca w niepełnym wymiarze.

Przegląd różnych modeli polityki rodzinnej pokazuje, iż w tych krajach, gdzie w kosztach bezpośrednich wychowywania dzieci partycypuje państwo, zdaje się przeciwdziałać spadkowi dzietności do niskiego poziomu (np. kraje skandynawskie, Francja, Belgia). Znaczenie warunków łączenia pracy zawodowej z rodziną dla poziomu dzietności ilustrowano w punkcie 1.5. Analiza danych, dotyczących różnych krajów, oceniająca wpływ poszczególnych instrumentów polityki rodzinnej na płodność, pokazuje pozytywny wpływ dostępu do opieki instytucjonalnej, zasiłków rodzinnych (głównie poprzez zmianę kalendarza urodzeń) zwłaszcza dla rodzin o niższych dochodach, czy urlopów rodzicielskich (w zależności od czasu ich trwania), skalę rekompensaty utraconych dochodów i ich elastyczność (np. Luci i Thévenon, 2012; OECD, 2011; Baranowska-Rataj i Matysiak, 2012).

2.3. Uwarunkowania zmian płodności w Polsce w kontekście najważniejszych zmian polityczno-gospodarczych po 1989 roku¹

Rozpoczęta w Polsce w 1989 roku transformacja systemowa może być uznana za podstawowy czynnik inicjujący przemiany rozwojowe (Kotowska, 1999). Wywołała ona zasadnicze zmiany w podziale dochodów, radykalnie odmienną sytuację na rynku pracy oraz głębokie przeobrażenia instytucjonalne dotyczące ustroju politycznego, ładu ekonomicznego oraz organizacji państwa i społeczeństwa. Doprowadziło to do gruntowych przemian ekonomicznych i społecznych, które zasadniczo zmieniają preferencje i ograniczenia wyborów indywidualnych i grupowych. Początkowo reformy ekonomiczne były czynnikiem decydującym dla zachowań dotyczących rodziny. Zatem procesy strukturalne miały większe znaczenie dla zmian zachowań dotyczących rodziny w Polsce, niż to obserwowało w krajach rozwiniętej gospodarki rynkowej. Jednak mimo generalnego zwiększenia się znaczenia ekonomicznych determinant wyborów indywidualnych, czynniki pozaekonomiczne (procesy kulturowe i technologiczne) odgrywają także istotną rolę, zwłaszcza po 2000 roku.

Spośród wielu składowych procesu transformacji dwie można uznać za podstawowe czynniki egzogeniczne dla przemian demograficznych (Kotowska, 1999):

- zmiana relacji między podstawowymi uczestnikami procesów gospodarczych i społecznych: państwem, przedsiębiorstwem i gospodarstwem domowym, polegająca w istocie na wycofywaniu się państwa z roli pracodawcy i dystrybutora usług oraz świadczeń społecznych, likwidacji funkcji socjalnej przedsiębiorstwa i wzrostie odpowiedzialności gospodarstwa domowego za sytuację materialną,
- zmiana warunków uczestnictwa na rynku pracy, wynikająca z przesłanek instytucjonalnych (regulacje prawne dotyczące rynku pracy), reform ekonomicznych (restrukturyzacja gospodarki i zatrudnienia, zmian w poziomie popytu na pracę i jego strukturze) oraz zmian w podażu pracy.

Stworzyło to nowe możliwości kształtowania życia zawodowego, a co za tym idzie pozycji ekonomicznej i społecznej jednostek i gospodarstw domowych, z drugiej zaś – przyczyniło się do silnego wzrostu konkurencyjności na rynku pracy. Wzrost wymagań na rynku pracy oraz rosnące znaczenie wykształcenia dla osiągnięcia odpowiedniej pozycji na rynku pracy spowodowały konieczność zwiększenia wysiłków w celu pozyskania pracy i jej utrzymania, w tym zwłaszcza zdobywania kwalifikacji poszukiwanych na rynku. Pojawiło się bezrobocie, a jego poziom i natężenie stanowiły zagrożenie bytu materialnego znacznej części gospodarstw domowych. W efekcie zarówno pozyskanie pracy jak i jej utrzymanie jest obarczone dużą niepewnością. Dodatkowo, utrzymująca się zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych presja demograficzna na rynek pracy, wynikająca z wkraczania na wiek produkcyjny licznych roczników wyżu z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, była przy dynamicznych zmianach popytu na pracę źródłem wysokiego zagrożenia bezrobociem osób młodych. Rosnący z czasem wpływ procesu globalizacji nasilił konkurencyjność na rynku pracy i wymagania dotyczące elastyczności i mobilności pracowników. Ponadto gospodarka i rynek pracy stały się bardziej wrażliwe na wahania koniunktury, które mają źródło poza Polską. Po poprawie sytuacji na rynku pracy w latach 2003–2008 nastąpiło znaczące spowolnienie wzrostu ekonomicznego w Polsce, któremu towarzyszyła nowa faza wzrostu bezrobocia, w tym zwłaszcza bezrobocia osób młodych. Mimo pojawiających się szans na korzystne zmiany, należy pamiętać, że funkcjonowanie na współczesnym rynku pracy jest trwale obarczone dużą niepewnością i wiąże się z koniecznością większego zaangażowania w zarządzanie własną pracą zawodową. Oznacza to, że efektywnie więcej czasu i wysiłku należy przeznaczyć nie tylko na świadczenie pracy, ale i na jej pozyskanie oraz utrzymanie (np. Kotowska, 2004), a także na doskonalenie własnych kompetencji przez całe życie.

Zasadniczymi skutkami opisanych wyżej procesów, ważnymi dla przemian procesu formowania i rozwoju rodziny w Polsce, są przede wszystkim zmiany sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych, rosnące trudności doświadczane przez rodziny w wypełnianiu ich podstawowych funkcji oraz pogorszenie

¹W rozdziale tym wykorzystano szeroko tekst Kotowska, Giza (2010) oraz opracowanie przygotowane przez Kotowską (2013) dla programu polityki rodzinnej Prezydenta RP.

się warunków łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, doświadczane przez przede wszystkim przez kobiety.

Zmiany w rozkładzie dochodów ludności, jakie zapoczątkowała transformacja, prowadzą do wzrostu nierówności ekonomicznych i społecznych. Pokazują to, między innymi, wyniki kolejnych rund *Diagnozy Społecznej*. Rozwarstwieniu społeczeństwa ze względu na sytuację materialną towarzyszy nie tylko zagrożenie marginalizacją określonych grup społecznych, ale przede wszystkim spadek poczucia bezpieczeństwa socjalnego. Zwłaszcza w okresach pogorszenia sytuacji na rynku pracy, jak np. w okresie 2009–2013, wzrasta znaczenie pracy i jej stabilności w rankingu najważniejszych wartości dla Polaków. Wskazują na to także wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* (Kotowska i inni, 2013). W efekcie rośnie znaczenie ekonomicznych determinant wyborów życiowych, a więc też decyzji o zawarciu związku czy urodzeniu dziecka.

Równolegle od początku transformacji państwo redukowało swoje świadczenia na rzecz rodziny. Zmniejszenie transferów finansowych wynikało z ogólnej presji na redukcję wydatków socjalnych oraz konieczności przeciwdziałania rosnącemu ubóstwu w latach dziewięćdziesiątych. Wraz ze zmniejszeniem się wsparcia finansowego rodzin w kategoriach bezwzględnych i względnych nastąpiło też ograniczenie dostępności instytucjonalnej opieki nad dzieckiem (liczba miejsc i koszt opieki). Wycofanie się państwa z wielu świadczeń na rzecz rodziny (zmniejszenie zakresu instytucjonalnej opieki nad dzieckiem, zmniejszenie wsparcia finansowego rodzin w kategoriach bezwzględnych i względnych) z jednej strony, z drugiej zaś zmiana warunków pozyskiwania dochodów determinowana przez rynek pracy sprawiły, że rodziny i gospodarstwa domowe znalazły się w sytuacji wzrostu obowiązków i odpowiedzialności za ich sytuację materialną, zaś sprostanie tym obowiązkom stało się znacznie trudniejsze niż przed 1989 rokiem ze względu na zmiany warunków uczestnictwa na rynku pracy.

Dostosowanie się do nowych warunków funkcjonowania na rynku pracy było w Polsce szczególnie trudne dla kobiet nie tylko ze względu na wspomniane niekorzystne zmiany dostępu do instytucjonalnej opieki nad dzieckiem i jej koszty, ale także słabo rozwinięty sektor usług i stosunkowo sztywną organizację pracy, a także percepcję ról społecznych płci. W efekcie trudności łączenia pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych znacznie wzrosły i dotyczyły głównie kobiet ze względu na przypisywane im obowiązki rodzinne. Największe różnice wskaźników zatrudnienia obserwuje się dla kobiet w wieku 25–34 lata, a więc wówczas, kiedy najczęściej występuje konieczność opieki nad małym dzieckiem.

Oprócz tego dokonywały się stopniowo zmiany społeczne i kulturowe, prowadzące do zmiany mentalności, postaw i motywacji. Przemiany kulturowe w Polsce wyznaczał nie tylko proces „westernizacji”, polegający najogólniej na rozprzestrzenianiu się poglądów, wartości i norm obowiązujących w krajach rozwiniętej demokracji, proces globalizacji kultury, ale także ścieranie się zestawu reguł i wartości właściwych dla gospodarki centralnie planowanej (dyskurs realnego socjalizmu) z zestawem zasad i wartościami, generowanych przez nowy porządek polityczny i ekonomiczny (dyskurs narodzin kapitalizmu) (Sztompka, 2000).

W rezultacie tych procesów dokonuje się dyfuzja wartości pluralistycznych i liberalnych, indywidualizmu i potrzeby autonomii jednostek. Zmiany technologiczne, a zwłaszcza postęp w zakresie telekomunikacji sprzyjają temu procesowi. Rozpowszechnienie się informacji telewizyjnej, rozwój technologii informacyjnych, a szczególnie internetu, zniesienie ograniczeń swobodnego komunikowania się oddziałując na wzrost wiedzy ogólnej i przeobrażenia światopoglądowe młodych generacji, decydujących o reprodukcji ludności. Wzrostowi znaczenia potrzeby samorealizacji, poczucia niezależności oraz poszukiwaniu indywidualnego stylu życia, a także nasilającej się potrzebie kształcenia towarzyszy spadek skłonności do tworzenia związków formalnych i podejmowania zobowiązań. Większa swoboda seksualna wspólnie występuje z rosnącą akceptacją związków pozamążeziskich. Możliwości bardziej skutecznego zapobiegania niepożądanej ciąży, a także społeczna akceptacja bezdzietności przyczyniają się dodatkowo do zmiany postaw i zachowań prokreacyjnych. Warto także podkreślić, iż dążenie kobiet do niezależności w wyborze karier życiowych, w nowych trudnych warunkach uczestnictwa w rynku pracy, może prowadzić do konfliktu różnych ról społecznych, zwłaszcza przy stosunkowo wolno zmieniającej się percepcji ról społecznych pełnionych w rodzinie i poza rodziną. Wprowadzenie rozwiązań sprzyjających nowym aspiracjom, do-

tyczącym równego traktowania kobiet i mężczyzn w sferze publicznej i w życiu rodzinnym, wymaga bowiem zmiany postaw nie tylko samych zainteresowanych, ale także otoczenia społecznego, również na poziomie przedsiębiorstw. Badania pokazują, iż mimo możliwości korzystania z urlopów wychowawczych przez ojców, nie więcej niż 3% uprawnionych do nich ojców skorzystało z tego rozwiązania (do 2010 roku). Także zakres korzystania z wprowadzonych od 2009 roku urlopów ojcowskich jest nadal stosunkowo niewielki, choć zdaje się powiększać. Spośród uwarunkowań społecznych i kulturowych, które najsilniej oddziałują na możliwość realizacji partnerskiego modelu rodziny najistotniejsze wydają się: utrzymujący się w wielu rodzinach tradycyjny podział pracy w gospodarstwie domowym, kultura organizacyjna przedsiębiorstw, oraz promowanie nowych wzorów ról społecznych kobiet i mężczyzn, zwłaszcza na poziomie rodziny rodzinelskich (np. Kotowska, Giza, 2010).

Powyzsze rozważania wskazują czynniki kształtujące wzrost kosztów bezpośrednich i pośrednich dzieci w Polsce, przy czym te ostatnie ponoszą głównie kobiety. Kobiety starają się zatem podjąć pracę, zanim zdecydują się na dziecko. Strategia „najpierw praca, potem dziecko” ma szczególne znaczenie w odniesieniu do urodzeń drugiego i wyższego rzędu. Zdaje się to świadczyć o tym, że posiadanie pracy jest uznawane przez kobiety jako warunek dla urodzenia więcej niż jednego dziecka (Matysiak 2008, 2009). Jednocześnie należy podkreślić, że oprócz wspomnianych już trudności ze stabilnym pozyskiwaniem dochodów z pracy wskutek zmian warunków uczestnictwa na rynku pracy rodziny utraciły specyficzne „zasoby” (wolny czas, niepracujący krewni, znajomości), umożliwiające im dostęp do racjonowanych dóbr przed rokiem 1989 (Giza-Poleszczuk, 2002). Nic zatem dziwnego, że strategie reprodukcyjne stosowane po 1989 roku nawiązują do nowoczesnego modelu reprodukcji, który „okazuje się życiową koniecznością” (s. 294).

Niewątpliwie opisane wyżej procesy nie tylko wpłynęły na opisywane zachowania Polaków dotyczące zakładania rodziny i jej rozwoju, prowadząc do silnego spadku dzietności i utrzymywania się jej niskiego poziomu. Determinują one też współczesne warunki podejmowania decyzji o dziecku, które są zdecydowanie odmienne od tych, jakie występowały przed 1989 rokiem. Co więcej, różnią się one także od warunków lat dziewięćdziesiątych. Kształtują je bowiem zarówno aspiracje życiowe młodych osób, dorastających już w gospodarce rynkowej, ich oczekiwania wobec partnera, a także percepcja rodzicielstwa, w tym kosztów i korzyści związanych z wychowywaniem dzieci. Są one z kolei zależne nie tylko od dokonujących się stale przemian społecznych, w tym przemian kulturowych (zmiany systemu wartości i stylu życia, społecznej roli płci, miejsca rodziny i sieci rodzinnych w strukturze społecznej, rosnącego znaczenia wykształcenia i kompetencji), ale także od uregulowań instytucjonalnych, właściwych rozwijającej się gospodarce rynkowej (system zabezpieczenia społecznego, polityka rynku pracy) i funkcjonowania struktur ekonomicznych (struktury rynku pracy, dochody, rozwój usług, w tym usług społecznych – edukacja, opieka, zdrowie). Wyższe są zatem obecnie aspiracje życiowe młodych osób, ale też inne są możliwości ich realizacji, a także zasadniczo odmiennie kształtuje się koszty realizacji zamierzeń życiowych.

Trudności doświadczane przy wejściu na rynek pracy i osiągnięciu stabilizacji zawodowej nie sprzyjają decyzjom o rodzicielstwie zwłaszcza, że niełatwo jest także osobom młodym uzyskać samodzielność zamieszkiwania (np. Herbst, 2013; Matysiak, 2011b). Ponadto rosnące znaczenie wykształcenia i konieczność stałego rozwijania własnych kompetencji, by sprostać wymaganiom szybko zmieniającego się współczesnego życia, sprawiają, że uczenie się przez całe życie powinno stać się równoległą aktywnością do pracy zawodowej i życia rodzinnego. Młodzi dorosli muszą nie tylko inwestować w edukację swych dzieci, ale także we własne kształcenie. Bezpośrednie koszty wychowywania dzieci rosną nie tylko dlatego, że rodzice mają większe oczekiwania, co należy oferować potomstwu. Zwiększyły się też bezpośrednie koszty edukacji dzieci i młodzieży na każdym poziomie, także ze względu na konieczność lub chęć uzupełniania oferty edukacyjnej sektora publicznego przez zakup dodatkowych usług edukacyjnych (np. Rokicka, Sztanderska, 2013).

Rosną też koszty pośrednie rodzicielstwa ze względu na silną konkurencyjność między pracą zawodową a rodziną oraz trudności łączenia obu aktywności. Coraz wyższy poziom wykształcenia młodych osób sprawia, że utrata dochodów z powodu (czasowej) rezygnacji z pracy ze względu na obowiązki rodzinne i depresji ich kapitału ludzkiego jest większa. Koszty te, ponoszone głównie przez kobiety ze względu

na przypisywane im role społeczne i wynikające z nich usytuowanie kobiet na rynku pracy (niekorzystne dla kobiet różnice płci w przebiegu rozwoju zawodowego, wynagrodzeniach, ryzyku utraty pracy, szans podjęcia pracy), mogą przyczyniać się do rezygnacji z macierzyństwa czy kolejnego dziecka. Pozyskanie pracy i jej utrzymanie wymaga nie tylko więcej wysiłku, ale też stałej dbałości o doskonalenie kwalifikacji zawodowych. Generalnie, w warunkach niestabilności zatrudnienia zarówno kobiet jak i mężczyzn, charakteryzujących współczesny rynek pracy, samodzielność ekonomiczna rodziny – postrzegana jako ważna determinanta decyzji o posiadaniu dziecka – jest silniej uwarunkowana pracą obojga rodziców. Praca matek wpływa na zmniejszenie ryzyka destabilizacji sytuacji materialnej rodziny w przypadku utraty pracy przez partnera. Uwzględniając fakt, iż współczesna rodzina znacznie częściej ulega rozwiązaniu poprzez rozwód czy separację, można uznać, iż praca zawodowa matek staje się czynnikiem decydującym o warunkach egzystencji rodzin.

O tych uwarunkowaniach trzeba pamiętać, dyskutując o różnych możliwościach przeciwdziałania utrzymywaniu się niskiej dzietności w Polsce. Badania zamierzeń prokreacyjnych Polaków wskazują na to, iż liczba dzieci, jaką chcieliby mieć, jest wyższa od liczby dzieci, które mają. Taka sytuacja występuje także w innych krajach europejskich. Niespełnione aspiracje prokreacyjne świadczą o istnieniu ograniczeń decyzji o rodzicielstwie. Respondenci, pytani o powody braku realizacji zamierzeń rodzicielskich, wymieniają na ogół relacje między partnerami, sytuację materialną, czynniki związane z pracą, w tym obawy o możliwości godzenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzicielskimi, oraz warunki mieszkaniowe (Testa, 2006; Esveldt, Fokkema, 2006). W Polsce nieodmiennie od lat wskazywane są: sytuacja materialna rodzin, trudności w godzeniu pracy zawodowej z obowiązkami rodzicielskimi, sytuacja mieszkaniowa, koszty dzieci (por. też Założenia polityki ludnościowej Polski, luty 2013, RRL, s. 21–22). Ten układ przyczyn znajduje potwierdzenie także w ostatnim badaniu CBOS z 2013 r. (CBOS, komunikat, marzec 2013, Postawy prokreacyjne kobiet).

Wnikliwe analizy prowadzone w ramach grupy eksperckiej, która została w 2012 roku powołana w kancelarii Prezydenta RP do opracowania programu polityki rodzinnej dla Polski, doprowadziły do wyodrębnienia następujących barier realizacji aspiracji rodzicielskich Polaków (*Dobry klimat dla rodziny*, 2013; Kotowska, 2013b):

- trudności z łączenia pracy zawodowej rodziców z obowiązkami opiekuńczymi nad dziećmi, a zwłaszcza dziećmi w wieku do 12 lat.

Wynikają one przede wszystkim z niedoboru usług edukacyjno-opiekuńczych dla dzieci w wieku 0–5 lat, kosztów tych usług, ich organizacji i jakości, organizacji zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w szkole podstawowej (6–12 lat), a także sztywnej organizacji pracy, a zwłaszcza stosunkowo słabego wykorzystania elastycznych form pracy, a także istniejącego systemu urlopów:

- rosnące bezpośrednie koszty wychowywania dzieci, w tym zwłaszcza z powodu wzrostu kosztów edukacji,
- poziom dochodów i ich niestabilność związana głównie z ryzykiem braku pracy, a także trudnościami młodych osób z wejściem na rynek pracy,
- trudności z pozyskaniem samodzielnego mieszkania,
- asymetryczny ze względu na płeć podział obowiązków w gospodarstwie domowym.

Te ustalenia ekspertów zostaną porównane z barierami prokreacji w Polsce postrzeganymi przez społeczeństwo, które można zidentyfikować na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*. Dokonamy przy tym rozróżnienia między ogólną percepcją tych barier a barierami bezpośrednio doświadczanymi przez osoby, które mogłyby się zdecydować na dziecko.

3. Niska dzietność i jej przyczyny w percepceji Polaków

3.1. Wstęp

Utrzymująca się w Polsce już od 1998 r. niska dzietność (wartości współczynnika dzietności pozostają poniżej 1,5 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym) sprawia, że w dyskursie publicznym nieustannie pada pytanie, dlaczego Polacy nie chcą mieć dzieci. Badacze przemian demograficznych dotyczących rodzin tłumaczą zaś, że istota problemu tkwi w rozbieżnościach między zamierzeniami rodzicielskimi Polaków a możliwościami ich realizacji (np. Kotowska, 2007; Kotowska, Giza, 2010; Matysiak i inni, 2014). O tym, że Polacy chcą mieć dzieci, świadczą badania ich zamierzeń prokreacyjnych. Zarówno wyniki badania opinii Europejczyków dotyczących pożądanej liczby dzieci i intencji prokreacyjnych, prowadzone co pięć lat w ramach Eurobarometer Survey dla krajów Unii Europejskiej (2001, 2006, 2011¹), jak i wyniki dużego badania zrealizowanego Generations and Gender Surevy (GGS-PL), zrealizowanego w Polsce na przełomie 2011 roku, potwierdzają, iż Polacy chcą mieć dzieci (Mynarska, 2011). Średnia liczba dzieci deklarowanych przez kobiety i mężczyzn w wieku 25–39 lat w Eurobarometer Survey z 2011r. wynosiła odpowiednio 2,12 i 1,99, zaś średnia liczba dzieci, które mieli – 1,27 oraz 0,82 (por. Testa, 2012). Z kolei Mynarska (2011), korzystając z danych GGS-PL pokazuje, że tylko 12% osób bezdzietnych w wieku 18–39 lat nie chce mieć dzieci, 39% zamierza je mieć w ciągu najbliższych 3 lat, a blisko połowa odkłada decyzje na później. Z kolei wśród osób w wieku 18–44 lata, mających jedno dziecko, intencje posiadania drugiego dziecka wyraża 61% respondentów, przy czym 46% myśli o najbliższych 3 latach, a 15% – o dalszej przyszłości. Mimo tego, że Polacy chcieliby mieć dwójkę dzieci, większość par pozostaje przy jednym dziecku. Ta luka między pożadaną i posiadaną liczbą dzieci świadczy o tym, że aspiracje rodzicielskie Polaków nie są realizowane, a zatem istnieją bariery ich realizacji.

Niniejszy rozdział służy – po pierwsze udokumentowaniu tego, że Polacy chcą mieć dzieci, a po drugie – rozpoznaniu percepceji przyczyn niskiej dzietności. W części pierwszej rozdziału analizujemy szczegółowo zamierzenia prokreacyjne krótko- i długoterminowe, korzystając z danych wspomnianego badania ankietowego Generations and Gender Surevy (GGS-PL). Stanowi ono część projektu międzynarodowego „Generations and Gender Programme”, do którego dotychczas przystąpiło 19 krajów (Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Estonia, Francja, Gruzja, Niemcy, Węgry, Włochy, Litwa Holandia, Norwegia, Rumunia, Rosja, Szwecja, Japonia Czechy, Polska). Badanie ankietowe zrealizowane w Polsce na próbie 20 tys. osób jest pierwszą z trzech rund badania panelowego mającego na celu odtworzenie dokonujących się zmian demograficznych na podstawie zróżnicowanych historii życia rodzinnego i zawodowego². Druga runda badania ankietowego zostanie zrealizowana w 2014 roku.

¹ M.R. Testa, Family Sizes in Europe: Evidence from the 2011 Eurobarometer Survey, European Demographic Research Papers, 2012, Vienna Institute of Demography). www.oeaw.ac.at/vid/publications/p_demographicresearchpapers.shtml.

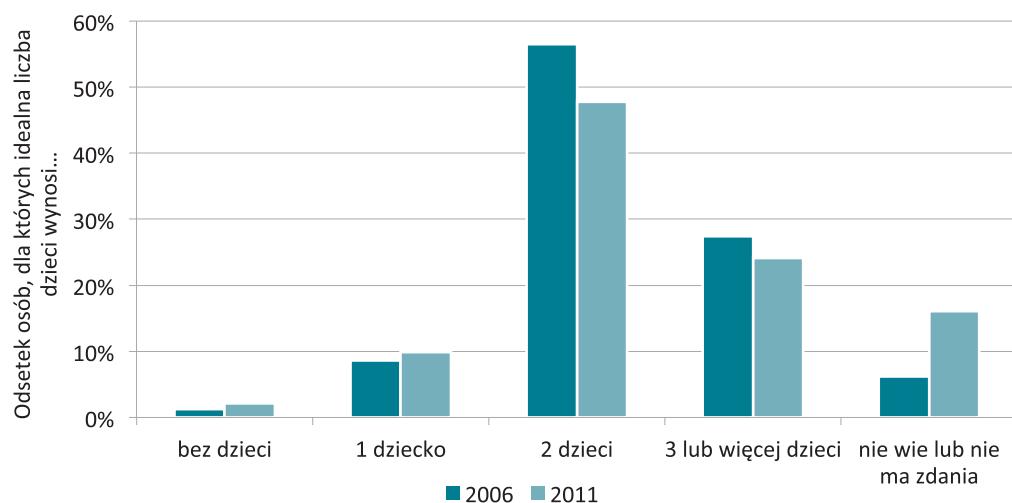
² Panelowe badanie ankietowe w Polsce (GGS-PL) zostało zrealizowane dzięki środkom pozyskanym w 2009 roku na projekt międzynarodowy niewspółfinansowany „Panelowe badanie przemian relacji między pokoleniami, w rodzinie oraz między kobietami i mężczyznami: Generacje, rodziny i płeć kulturowa – GGS-PL (pierwsza runda badania)” (554/N-UNECE/2009/0). Więcej informacji o badaniu zrealizowanym w Polsce można znaleźć pod adresem: <http://www.sgh.waw.pl/instituty/isd/badania/ggs-pl/>, a o całym projekcie międzynarodowym: <http://www.ggp-i.org> oraz <http://www.unece.org/pau/ggp>

Natomiast w części drugiej rozdziału zajmujemy się identyfikacją barier realizacji zamierzeń rodzinnych Polaków. W tym celu wykorzystano pytania zadane w ostatniej edycji *Diagnozy Społecznej*. W badaniu pytano o powody rezygnacji z dzieci/kolejnych dzieci oraz proszono o ocenę znaczenia 20 wymienionych powodów rezygnacji z dzieci. Pytano też, które z tych powodów dotyczą bezpośrednio respondentów (można było wybrać maksymalnie 3 powody), przy czym należało je uszeregować. Zebrane w ten sposób informacje posłużyły do odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: *Jaka jest percepcja przyczyn niskiej dzietności w społeczeństwie?* Poszukując odpowiedzi na pierwsze pytanie badawcze, analizujemy informacje pozyskane od wszystkich respondentów, którzy ocenili znaczenie 20 wymienionych w ankiecie możliwych powodów rezygnacji z dzieci. Chcemy ustalić, jak kształtuje się ta percepcja w różnych grupach społecznych, wyróżnionych zarówno ze względu na cechy indywidualne respondentów (np. wiek, płeć, poziom wykształcenia, miejsce zamieszkania), jak i na cechy ich gospodarstw domowych (np. poziom dochodu). Oczekujemy, iż wyniki analizy ukażą percepcję przyczyn niskiej dzietności w Polsce.

3.2. Zamierzenia prokreacyjne Polaków ich zróżnicowanie według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów

Monika Mynarska

W ciągu ostatniego kwartetu obserwujemy w Polsce znaczący spadek liczby urodzeń. Nie oznacza to jednak, że dzieci i rodzina przestały być dla Polaków wartością. Potwierdzają to liczne badania ankietowe, przeprowadzane w Polsce na przestrzeni ostatnich lat (np. Fokkema i Esveldt, 2008; Frątczak i Balicki, 2003; Giza-Poleszczuk i Poleszczuk, 2004; Mynarska, 2011; Testa, 2006). W badaniu specjalnym Eurobarometru w latach 2006 i 2011 respondenci byli, między innymi, pytani o to, jaka jest dla nich idealna, pożądana przez nich liczba dzieci w rodzinie. W 2006 roku tylko niewiele ponad 1% badanych Polaków w wieku 20–39 lat zadeklarowało, że idealnym, pożądany przez nich modelem rodziny byłaby rodzina bezdzietna. Ponad 50% respondentów za idealną liczbę dzieci uważa dwoje, a kolejne 25% – troje (wykres 3.1). W badaniu z roku 2011 przybyło wprawdzie osób niezdecydowanych, ale jak widzimy wciąż tylko 2% badanych za idealny model uważa rodzinę bezdzietną. Tylko nieznacznie (z 9% na 10%) zmienił się również odsetek osób uważających rodzinę z jednym dzieckiem za optymalną.



Źródło: Eurobarometr (za: Testa, 2006, 2012)

Wykres 3.1. Jaka jest według Polaków idealna, pożądana liczba dzieci? Rok 2006 i 2011, respondenci w wieku 20–39 lat

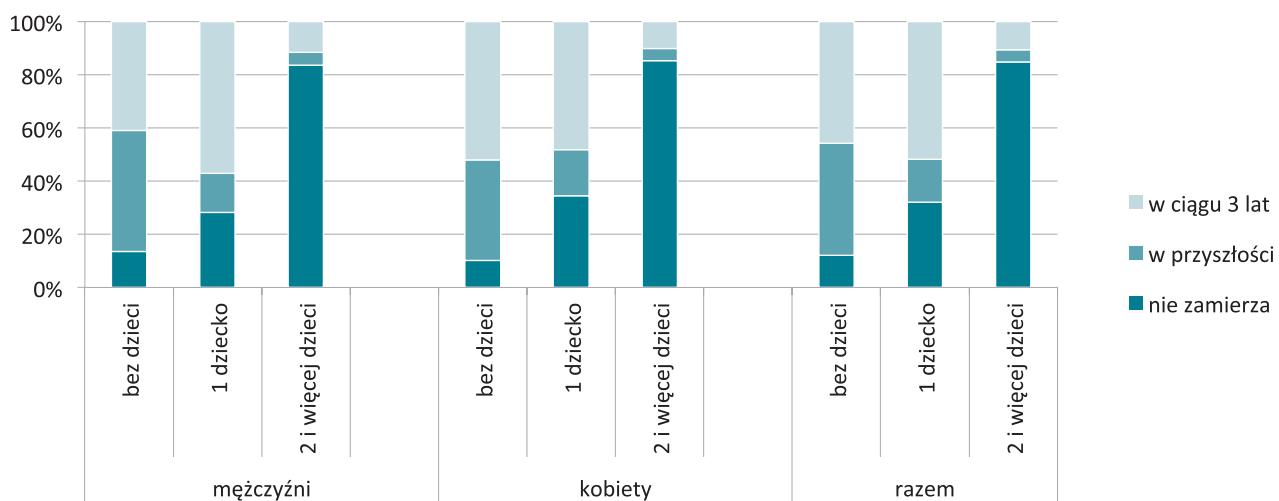
Odpowiedź na pytanie o idealną liczbę dzieci, jaką respondent chciałby mieć, niekoniecznie musi jednak być taka sama, jak na pytanie o to, ile dzieci planuje. Zamierzenia prokreacyjne uwzględniają bowiem

nie tylko preferencje, ale również posiadane zasoby, możliwości oraz ograniczenia. W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* nie znalazły się bezpośrednie pytania dotyczące intencji czy planów prokreacyjnych. Problem ten był jednak szczegółowo analizowany w badaniu *Generacje i Płeć Kulturowa* (GGS-PL) przeprowadzonym na przełomie 2010 i 2011 roku (Kotowska i Jóźwiak, 2011). Przedstawione w niniejszym rozdziale analizy bazują na danych pochodzących z tego badania (zobacz również Mynarska, 2011).

W badaniu GGS-PL respondentom poniżej 50. roku życia zadano dwa pytania dotyczące ich zamierzeń prokreacyjnych: Czy zamierzają mieć dziecko (pierwsze lub kolejne) w ciągu najbliższych trzech lat oraz w przypadku, gdy nie planują potomstwa w tym okresie, czy zamierzają mieć dziecko w późniejszym czasie? Na każde z tych pytań respondent mógł udzielić odpowiedzi na czterostopniowej skali: zdecydowanie nie, prawdopodobnie nie, prawdopodobnie tak, zdecydowanie tak. Na podstawie połączenia tych dwóch pytań i pogrupowania kategorii odpowiedzi, każdy respondent mógł zostać przypisany do jednej z trzech grup: (1) nie zamierza mieć dziecka (pierwszego lub kolejnego) w ogóle; (2) zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne) w dalszej przyszłości; (3) zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne) w ciągu najbliższych trzech lat.

Takie grupowanie zastosowane zostało w odniesieniu do kobiet i mężczyzn w wieku 20–39 lat. Osoby starsze wyłączono z analiz, ponieważ w tej grupie wieku zaledwie 4% respondentów deklarowało zamiar posiadania (kolejnego) dziecka. Tak wyłonione grupy respondentów były przedmiotem naszych analiz zmierzających do rozpoznania, jakie grupy osób są zdecydowane zrezygnować w ogóle z rodzicielstwa, kto myśli o odroczeniu tej decyzji poza najbliższe trzy lata (zamierzenia długoterminowe), a kto zamierza mieć dziecko w najbliższych trzech latach (zamierzenia krótkoterminowe). Interesuje nas zróżnicowanie tych osób według liczby dzieci, wieku respondentów, ich miejsca zamieszkania, wykształcenia oraz statusu na rynku pracy. Rozważamy także wpływ stosunku do religii na plany rodzicielskie. W omówieniu wyników analiz odwołujemy się do wykresów, które przygotowano na podstawie zestawień liczbowych umieszczonego w załączniku.

Dalsze zamierzenia prokreacyjne zależą w największej mierze od wieku respondentów oraz od liczby aktualnie posiadanych przez nich dzieci. Poniższy wykres (wykres 3.2) przedstawia krótko- i długoterminowe zamierzenia prokreacyjne respondentów bezdzietnych w porównaniu z rodzicami jednego oraz dwójką lub więcej dzieci.



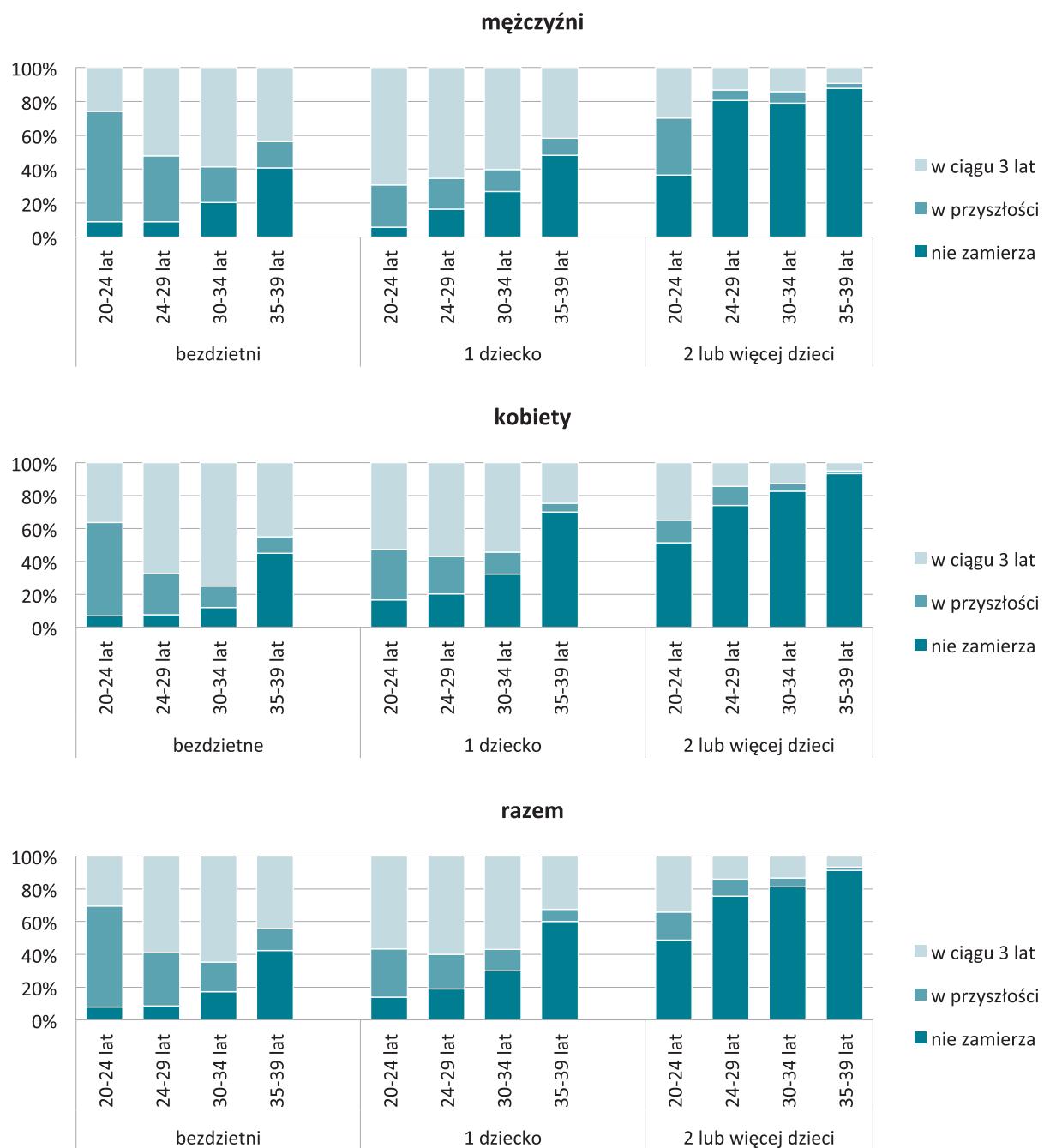
Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.2. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę już posiadanych dzieci i płeć. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

Wśród osób bezdzietnych 13% mężczyzn i 10% kobiet nie zamierza mieć dzieci w ogóle podczas gdy wśród rodziców jednego dziecka niemal jedna trzecia nie planuje powiększenia rodziny, przy czym

częściej kobiety niż mężczyźni deklarują takie zamierzenia (38% kobiet wobec 28% mężczyzn). Wyraźnie widać, że zamiar urodzenia trzeciego lub kolejnego dziecka jest formułowany znacznie rzadziej. Wśród respondentów posiadających dwójkę lub więcej dzieci około 15% planuje dalsze powiększenie rodziny. Warte podkreślenia jest podobieństwo zamierzeń rodzicielskich kobiet i mężczyzn odnośnie do rezygnacji z dziecka w ogóle oraz posiadania większych rodzin. Istotna różnica wystąpiła jedynie w przypadku planów posiadania drugiego dziecka.

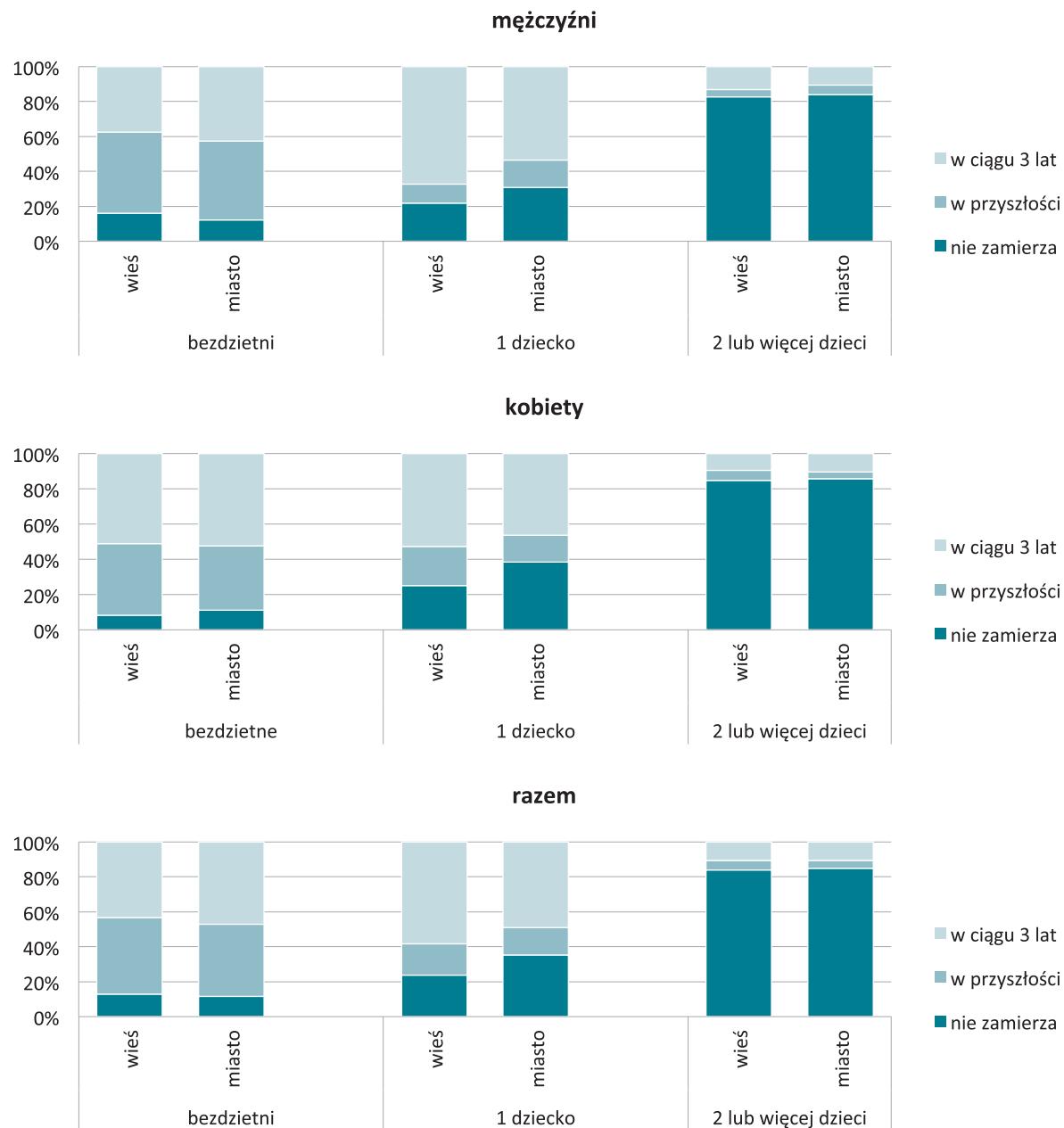
Wśród osób bezdzietnych różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami można zaobserwować jedynie uwzględniając wiek. Na wykresie poniżej (wykres 3.3) przedstawiono intencje kobiet i mężczyzn w różnym wieku w zależności od liczby posiadanych dzieci.



Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.3. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i wiek. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

W przypadku osób bezdzietnych wyraźnie widać, że dynamika intencji kobiet i mężczyzn jest inna. W grupie wieku 20–24 lat wyraźnie widać odkładanie planów rodzicielskich w czasie u obu płci: 65% mężczyzn i 57% kobiet zamierza mieć dziecko w dalszej przyszłości. Z wiekiem plany prokreacyjne zaczynają być bardziej skonkretyzowane, przy czym proces ten wydaje się przebiegać gwałtowniej w przypadku kobiet. W grupie wieku 25–29 lat 67% bezdzietnych kobiet (w porównaniu z 52% mężczyzn) planuje zostać matkami w najbliższych trzech latach. W kolejnej grupie wieku 30–34 lata aż 75% kobiet, które jeszcze nie zostały matkami, planuje zmienić ten stan rzeczy w krótkiej perspektywie czasowej. Wśród mężczyzn odsetek ten wyniósł 59% przy równoczesnym wzroście udziału respondentów, którzy z dzieckiem rezygnują zupełnie. W przypadku bezdzietnych kobiet znaczący wzrost udziału respondentek, które już nie planują potomstwa, widoczny jest dopiero w najstarszej analizowanej grupie wieku 35–39 lat. Jest to o tyle ciekawy i ważny wynik, że w Polsce nadal większość kobiet rodzi pierwsze dziecko przed 30.



Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.4. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i miejsce zamieszkania. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

rokiem życia³ i wiek ten jeszcze dziesięć lat temu był dość jednoznacznie uznawany jako subiektywna granica myślenia o macierzyństwie (Mynarska, 2010). Wydaje się, że sytuacja ta uległa zmianie – kobiety skłonne są planować rodzicielstwo jeszcze znacznie „po trzydziestce”.

W przypadku planowania drugiego i kolejnych dzieci różnice pomiędzy analizowanymi grupami wieku są bardzo zbliżone dla kobiet i mężczyzn. Ponownie widoczna jest – praktycznie dla wszystkich kategorii wieku – większa skłonność do planowania drugiego dziecka wśród ojców niż wśród matek. Rozbieżności pomiędzy płciami nie widać również w odniesieniu do zamieru posiadania trzeciego lub kolejnego dziecka. Widoczna na wykresie różnica dla najmłodszej grupy wieku (20–24 lat) wynika jedynie z faktu bardzo małe liczby osób, które do 24. roku życia mają przynajmniej dwójkę dzieci.

Porównanie intencji mieszkańców miast i osób zamieszkałych na wsi ujawniło różnice tylko w zakresie planowania drugiego dziecka (wykres 3.4). Rodzice jednego dziecka mieszkający w miastach są mniej skłonni, by planować drugie dziecko niż ci mieszkający na wsi. W przypadku mieszkańców miast 35,5% rodziców jednego dziecka nie zamierza decydować się na kolejne, dla rodziców mieszkających na wsi odsetek ten wyniósł 24%. Biorąc pod uwagę płeć respondentów nie odnotowano większych różnic w deklaracjach poza jedną: wśród osób bezdzietnych na wsi więcej mężczyzn niż kobiet nie zamierza mieć nigdy dzieci (odpowiednio 16% i 8%). Wśród bezdzietnych mieszkańców miast różnicy takiej nie zaobserwowano.

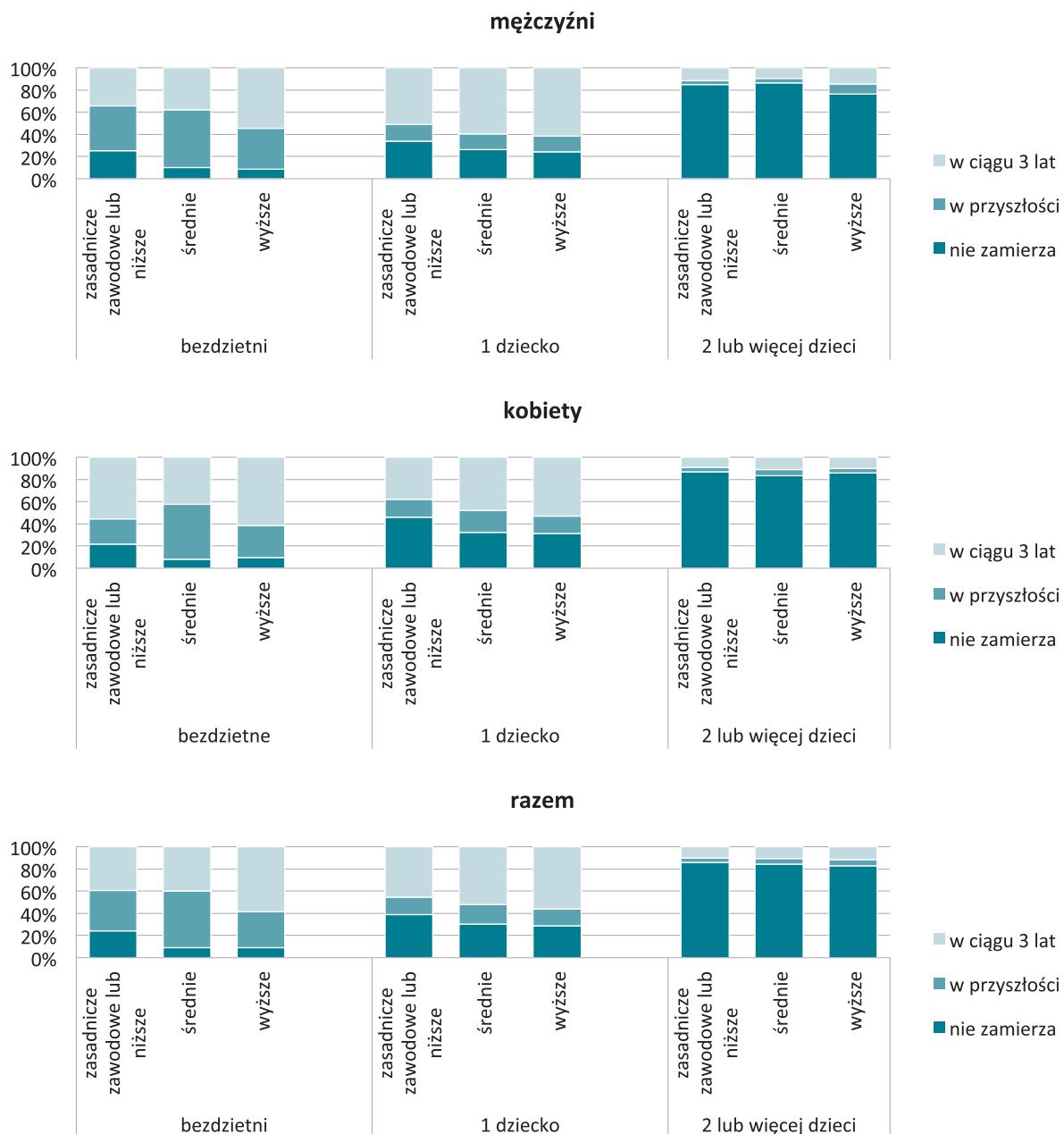
Interesujące okazują się wyniki analiz zamierzeń prokreacyjnych respondentów ze względu na ich poziom wykształcenia (wykres 3.5). Osoby z wyższym wykształceniem są bardziej skłonne planować rodzicielstwo niż osoby z wykształceniem niższym⁴. Różnica ta jest najbardziej wyraźna dla planów osób bezdzietnych. Co więcej, zależność intencji prokreacyjnych od poziomu wykształcenia jest praktycznie identyczna u kobiet i u mężczyzn. Jedyna widoczna różnica odnosi się do perspektywy czasowej planów prokreacyjnych bezdzietnych kobiet i mężczyzn z wykształceniem co najwyższej zasadniczym zawodowym. Wśród osób bezdzietnych w najwyższej kategorii wykształcenia 55% kobiet ma zamiar zostać matkami w ciągu najbliższych trzech lat, a 23% – w dalszej perspektywie czasowej wobec odpowiednio 34% i 41% mężczyzn. Na uwagę zasługuje również fakt, że wśród respondentów posiadających dwoje lub więcej dzieci najczęściej kolejne dziecko planują mężczyźni z wyższym poziomem wykształcenia. Niemal co czwarty z nich myśli o powiększeniu rodziny, podczas gdy dla ojców oraz dla matek z niższym poziomem wykształcenia tylko około 15% wyraża taką intencję. Należy jednak zwrócić uwagę, że mężczyźni z wyższym wykształceniem, posiadający przynajmniej dwoje dzieci stanowili bardzo nieliczną grupę. Wydaje się zatem, że mamy tutaj do czynienia z pewną wyselekcjonowaną grupą mężczyzn o określonych priorytetach życiowych.

Analizie poddano także wpływ aktywności zawodowej respondentów na ich zamierzenia prokreacyjne (wykres 3.6). Porównano osoby pracujące i niepracujące. Do pierwszej kategorii włączono respondentów pracujących najemnie lub na własny rachunek, ale również osoby na urlopach macierzyńskich lub wykowawczych, gdyż muszą one pozostawać w takim stosunku pracy, który uprawnia je do skorzystania z tego typu urlopu. W przypadku osób bezdzietnych to, że respondent pracuje nie wpływa na to, czy zamierza mieć dziecko, ale wpływa na to, w jakiej perspektywie jest ono planowane. Wśród pracujących osób bezdzietnych większość zamierza zostać rodzicami w ciągu najbliższych trzech lat (52% wśród mężczyzn i 65% wśród kobiet), przy czym częściej deklarują to kobiety niż mężczyźni. Wśród niepracujących respondentów bezdzietnych większość odkłada myślenie o rodzinie na później (64% wśród mężczyzn i 55% wśród kobiet), choć brak pracy zdaje się być bardziej znaczącą przeszkodą dla planów rodzicielskich mężczyzn niż kobiet.

Ciekawą zależność zaobserwowano dla rodziców jednego dziecka. W tej grupie zatrudnienie nie ma znaczenia dla perspektywy czasowej dalszych zamierzeń prokreacyjnych, wpływa jednak na to, czy drugie dziecko jest w ogóle planowane. Co więcej, wpływ ten jest odmienny dla kobiet i mężczyzn. Wśród pracujących matek, które mają jedno dziecko, 37% nie zamierza powiększyć rodziny, wśród niepracuj-

³Średni wiek urodzenia pierwszego dziecka w 2012 roku nie przekraczał 27 lat (por. punkt 1.1).

⁴Średnia kolejność urodzenia dziecka przez kobiety z wyższym wykształceniem, po stabilizacji na poziomie 1,5 w dekadzie 2000–2010, wzrosła do 1,6 w 2011 roku i utrzymuje się na tym poziomie w 2012 roku (por. punkt 1.1).

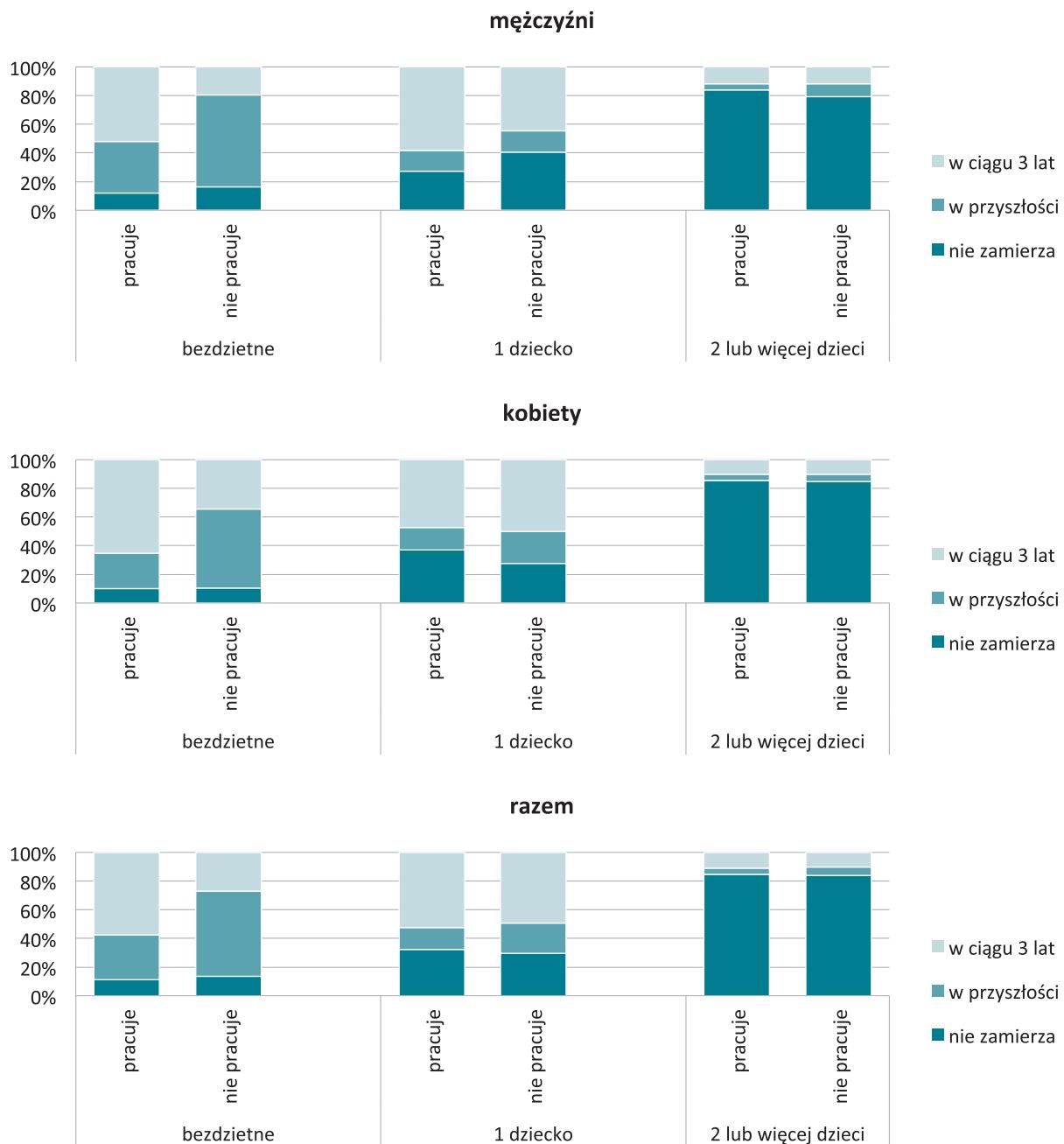


Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.5. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i poziom wykształcenia. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

czych matek z jednym dzieckiem 28% deklaruje rezygnację z kolejnego dziecka. Dla mężczyzn zachodzi zależność odwrotna: pracujący ojcowie jednego dziecka rzadziej nie planują drugiego (27%) niż niepracujący ojcowie z jednym dzieckiem (40%). Wydaje się zatem, że o ile w przypadku mężczyzn decydujące dla planów rodzinnych jest posiadanie dochodu, o tyle w odniesieniu do kobiet do głosu mogą dochodzić trudności w godzeniu obowiązków rodzinnych i zawodowych. W końcu, praca nie wydaje się mieć znaczenia dla zamieru posiadania trzeciego lub kolejnego dziecka.

W przedstawionych dotychczas analizach nie zostały zidentyfikowane zmienne, które w wyraźny i jednoznaczny sposób wpływałyby na intencje prokreacyjne rodziców dwójką lub większej liczby dzieci. Jedynie wysoki poziom wykształcenia u mężczyzn okazał się mieć znaczenie, jak zostało jednak zauważone wysoko wykształceni ojcowie przynajmniej dwójką dzieci stanowili małą, wyselekcyjonowaną grupę.

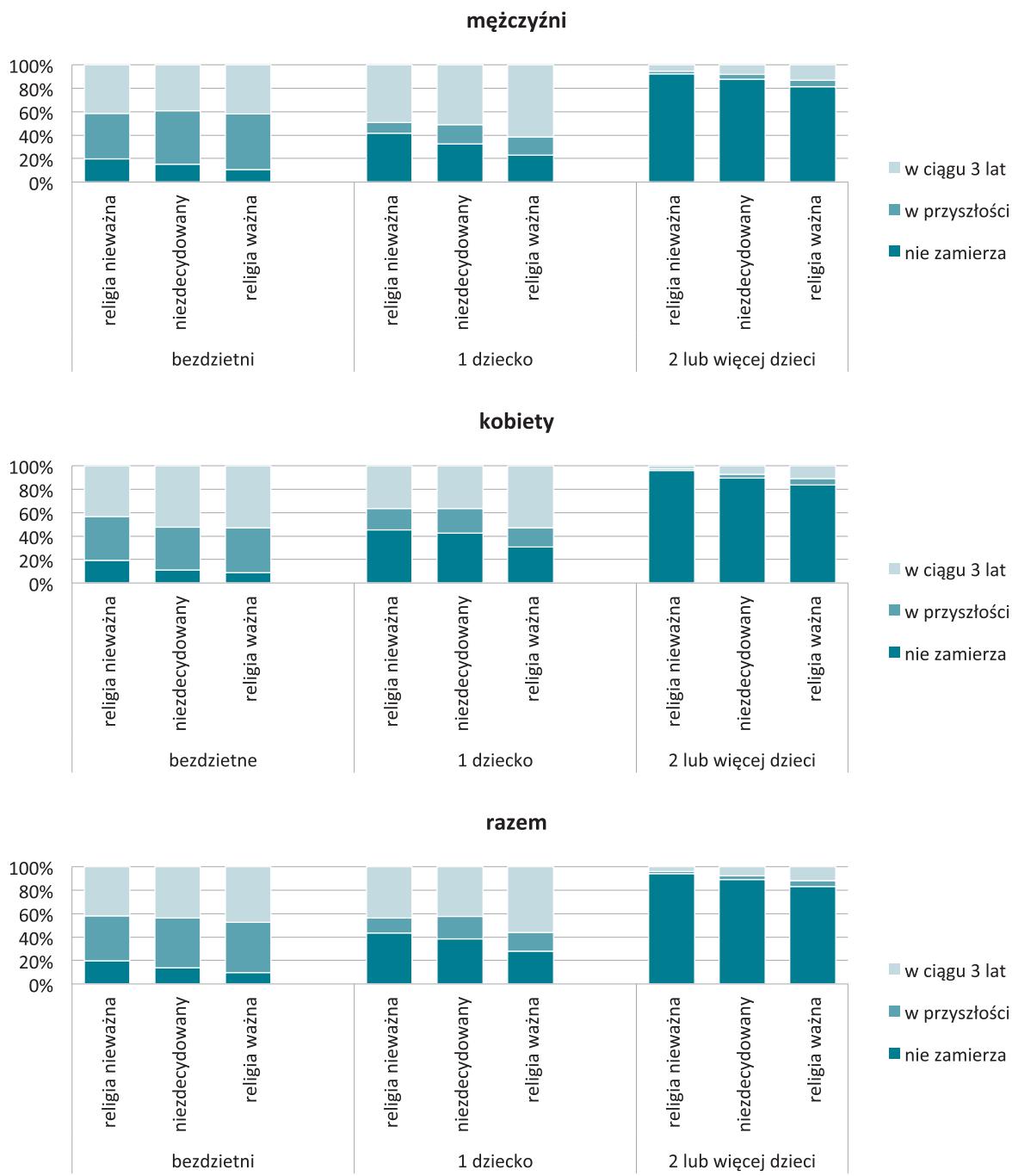


Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.6. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i status na rynku pracy. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

Dlatego w poszukiwaniu zmiennych, które wyróżniałyby respondentów planujących dużą rodzinę, wzięto pod uwagę również zmienne światopoglądowe. W szczególności religijność okazała się silnie różnicować respondentów pod względem zamiarów powiększenia rodziny. Respondenci byli pytani o to, jakie miejsce zajmuje w ich życiu religia. Porównano intencje prokreacyjne osób, które uznały religię za ważną (bardzo lub raczej), które nie miały określonego stosunku do religii oraz tych, które uznały religię za nieważną (zupełnie lub raczej).

Z przedstawionych poniżej rozkładów (wykres 3.7) wyraźnie widać, że osoby, które uznały religię za ważną w ich życiu, są szczególnie skłonne planować potomstwo.



Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Wykres 3.7. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci oraz ze względu na wagę, jaką przypisują religii. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

Ponadto, ci bezdzietni respondenci, którzy nie przywiązują wagi do religii, są szczególnie skłonni deklarować zamiar pozostać bezdzietnymi. Jednoznaczny jest również wpływ religijności na planowanie dalszego potomstwa przez te osoby, które już posiadają przynajmniej dwójkę dzieci. Wśród tych osób 6% planuje powiększenie rodziny, jeżeli weźmiemy pod uwagę respondentów, dla których religia nie jest ważna. Wśród religijnych rodziców dwójki lub większej liczby dzieci 17% zamierza mieć kolejne dziecko. Wpływ religijności jest praktycznie identyczny w przypadku kobiet i mężczyzn.

Należy zwrócić uwagę, że zamierzenia prokreacyjne nie są jednak stałe w przebiegu życia i mogą ulegać zmianie pod wpływem różnych czynników zewnętrznych, a także rozwoju osobistego, zmian

w postawach i preferencjach (np. Heaton, Jacobson i Holland, 1999; Heiland, Prskawetz i Sanderson, 2008; Iacovoui i Tavares, 2011). Chcąc lepiej zrozumieć, jakie czynniki wpływają na podjęcie decyzji o posiadaniu dziecka, warto zatem przyjrzeć się również samym tylko intencjom krótkoterminowym.

Podstawą analiz intencji krótkoterminowych jest pytanie o deklaracje zamiaru posiadania dziecka (pierwszego lub kolejnego) w okresie najbliższych trzech lat. Analizy takie zostały przeprowadzone na danych GGS-PL przez Mynarską i Styrc (2014) w odniesieniu do intencji posiadania pierwszego i drugiego dziecka. Zaletą przeprowadzonych analiz było uwzględnienie w jednym modelu większej ilości czynników zarówno dotyczących zarówno cech demograficznych respondentów, ich sytuacji życiowej jak również ich postaw i priorytetów.

Analizą objęto respondentów w wieku w wieku 20–39 lat, pozostających w związkach, ponieważ tylko osoby posiadającego partnera mogą realnie planować rodzicielstwo w krótkiej perspektywie czasowej. Wzięto jednak pod uwagę typ związku (małżeństwo, pozamążelska kohabitacja, związek bez wspólnego zamieszkiwania, tzw. LAT – Living-Apart-Together). W modelu uwzględniono takie zmienne jak wiek, poziom wykształcenia respondenta, status na rynku pracy zarówno respondenta jak i jego/jej partnera/partnerki, tytuł własności do zajmowanego mieszkania, subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego, subiektywna ocena jakości związku, znaczenie religii w życiu respondenta oraz wagę przypisywaną rodzicielstwu.

Wyniki przeprowadzonych analiz wyraźnie pokazały, że dla decyzji o pierwszym dziecku w ciągu najbliższych trzech lat niezbędną jest posiadanie własnego mieszkania oraz pracy przez oboje partnerów, a więc te zmienne, które są przejawem stabilizacji materialnej. Warto zaznaczyć, że nieistotna okazała się subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego. Respondenci oceniali swoją sytuację materialną, deklarując jak łatwo ich gospodarstwo domowe „wiąże koniec z końcem”: od 1 – z dużą trudnością, do 6 – z dużą łatwością. W analizach autorki brały jednak pod uwagę również inne, obiektywne miary statusu materialnego respondenta (dochody, stan posiadania gospodarstwa domowego) – niemniej wszystkie te zmienne okazały się nieistotne statystycznie. Wyniki te zdają się wskazywać, że nie tyle sam poziom dochodów, ile ich stabilność stanowi ważne kryterium decyzyjne. Wyniki okazały się spójne dla kobiet i mężczyzn.

Trudniejsza była interpretacja wyników odnośnie do intencji posiadania drugiego dziecka. W przypadku kobiet, większość zmiennych okazała się nieistotna statystycznie. Rola zatrudnienia okazała się istotna tylko dla mężczyzn: byli zdecydowanie mniej skłonni myśleć o drugim dziecku wówczas, gdy zarówno respondent jak i jego żona/partnerka nie pracowali. Nadal nieistotna pozostała subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego.

W przeprowadzonych analizach modelowych na uwagę zasługuje rola jeszcze kilku zmiennych. Po pierwsze, ponownie wykazano znaczenie religijności. Respondenci bardziej religijni byli bardziej skłonni planować czy to pierwsze, czy to drugie dziecko. Po drugie, chociaż efekt wykształcenia nie we wszystkich modelach był istotny statystycznie, to te zależności, które się ujawniły, były zgodne z przedstawionymi wcześniej danymi opisowymi: wyższe wykształcenie generalnie sprzyja planowaniu rodziny. W końcu, ostatnia zmienna, której warto się przyjrzeć to subiektywna ocena jakości związku. Respondenci mogli ocenić na skali od 0 do 10, na ile są zadowoleni ze swojego związku. W przypadku planowania pierwszego dziecka, jakość związku okazała się mieć istotny, pozytywny wpływ tylko na zamierzenia mężczyzn. Dla bezdzietnych kobiet istotne było, aby pozostawać w związku małżeńskim, a ocena zadowolenia ze związku nie odgrywała roli. W przypadku planowania drugiego dziecka, efekt utrzymał się dla mężczyzn, ale pojawił się również dla kobiet. W rzeczy samej subiektywna ocena jakości związku była jedną z dwóch (obok religijności) zmiennych, których efekt na dalsze zamierzenia prokreacyjne matek okazał się istotny. Można zatem spekulować, że ważną rolę w dalszym planowaniu rodziny dla kobiet odgrywa to, jak para funkcjonuje po urodzeniu pierwszego dziecka.

Podsumowując, z przeprowadzonych analiz wynika, że kobiety i mężczyźni w Polsce generalnie chcą i planują mieć dzieci. Skala planowanej bezdzietności jest niewielka i zbliżona u kobiet i mężczyzn, chociaż zaobserwowano pewną dysproporcję w tym zakresie wśród mieszkańców wsi. Wyższa skłonność do planowania rodziny występuje u osób z wyższym wykształceniem oraz u osób religijnych. Warto

również mocno podkreślić wyraźne przesunięcie wieku, w którym kobiety planują rodzicielstwo. Kobiety bezdzietne jeszcze po ukończeniu 35 roku życia deklarują zamiar zostania matkami.

Złożona okazała się rola zatrudnienia. Analizy opisowe wskazały, że aktywność zawodowa sprzyja planowaniu pierwszego dziecka zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Wynik ten znalazł swoje potwierdzenie w bardziej zaawansowanych analizach krótkoterminowych zamierzeń prokreacyjnych (Mynarska i Styrc, 2014). W przypadku planowania drugiego dziecka pojawiły się z kolei przesłanki sugerujące, że ważną rolę może odgrywać konflikt pomiędzy pracą a opieką nad dzieckiem. Pracujące matki jednego dziecka są mniej skłonne myśleć o drugim. Ponadto dla dalszych zamiarów prokreacyjnych kobiet istotna okazała subiektywna ocena jakości ich związku. Biorąc pod uwagę wciąż tradycyjny podział ról w polskim społeczeństwie i nadal relatywnie niewielkie (choćż rosnące) zaangażowanie mężczyzn w opiekę nad dziećmi, pracujące matki są obciążone dużą ilością obowiązków. Ocena jakości związku przez kobiety będzie zatem zależała również od tego, jak dużo wsparcia otrzymują one od swoich partnerów, a co za tym idzie – jak łatwo mogą podobać podwójnej roli: matki i pracownicy. W dalszych analizach zamierzeń i decyzji prokreacyjnych koniecznie należy przyjrzeć się takim aspektom jak podział obowiązków w rodzinie i łatwość w godzeniu pracy zawodowej i macierzyństwa.

Przedstawione tutaj analizy dotyczą zamierzeń prokreacyjnych. Ważnym jednak pytaniem jest to, jakie czynniki mogą ułatwiać lub utrudniać realizację tych zamierzeń. Odpowiedzi na to pytanie pozwalają udzielić analizy przeprowadzone na danych *Diagnozy Społecznej 2013*, zaprezentowane w kolejnych częściach raportu.

3.3. Bariery rodzicielstwa w percepceji Polaków

Marta Styrc

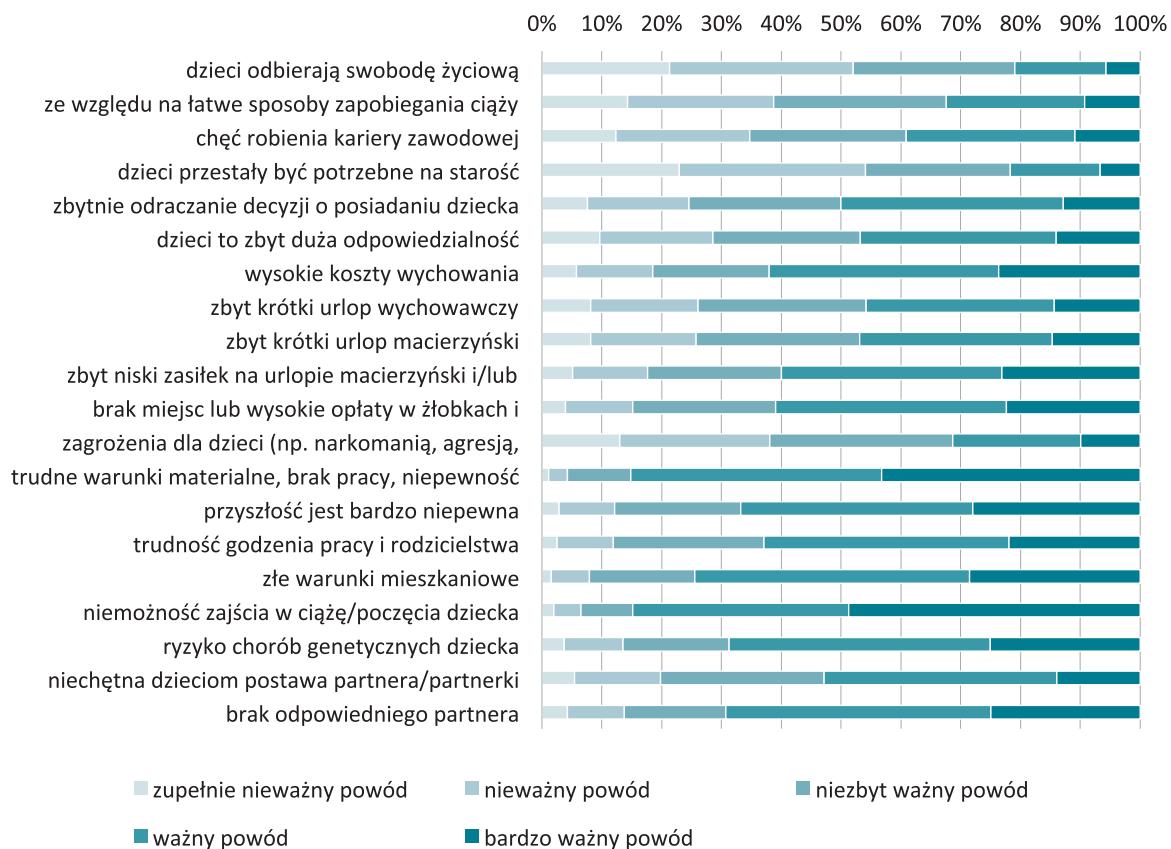
W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* zadano respondentom pytanie o ich opinię na temat tego, dlaczego obecnie ludzie w Polsce nie decydują się na posiadanie dzieci. Respondenci byli proszeni o ocenę dwudziestu podanych powodów rezygnacji z dzieci na pięciostopniowej skali: zupełnie nieważny powód, nieważny powód, niezbyt ważny powód, ważny powód, bardzo ważny powód. Ponadto respondenci mogli wskazać inne problemy, które nie zostały uwzględnione w ankiecie. Analiza odpowiedzi na to pytanie dotyczy wszystkich respondentów, którzy udzielili na nie odpowiedzi. Oczekujemy, iż jej wyniki ukażą percepcję przyczyn niskiej dzietności w Polsce.

Oceny powodów rezygnacji z posiadania dzieci dokonane przez wszystkich respondentów zostały przedstawione na wykresie 3.8.

Jako ważne lub bardzo ważne respondenci wskazywali najczęściej: trudne warunki materialne, brak pracy i niepewność zatrudnienia (85%), niemożność zajścia w ciążę (85%), złe warunki mieszkaniowe (74%), brak odpowiedniego partnera (69%), ryzyko chorób genetycznych dziecka (69%), niepewność przyszłości (67%), trudności godzenia pracy i rodzicielstwa (63%), wysokie koszty wychowania dzieci (62%), brak miejsc lub zbyt wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach (61%), zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim lub wychowawczym (60%).

Odpowiedzi dotyczące powodów braku decyzji o dziecku są zróżnicowane według społeczno-demograficznych cech respondentów, tj. ich wieku, płci, sytuacji materialnej, sytuacji rodzinnej. Jednak analiza tego zróżnicowania dla wszystkich dwudziestu powodów jest dość skomplikowana i może nie dać jasnego obrazu ich znaczenia tym bardziej, że różne powody odwołują się do podobnych aspektów decyzji o dziecku i są wzajemnie skorelowane. Dlatego w celu uproszczenia opisu powiązanych ze sobą powodów (zmiennych) pierwotny zbiór dwudziestu powodów zastąpiono przez cztery składowe główne uzyskane przy pomocy analizy głównych składowych⁵. Ładunki obrazujące wkład poszczególnych zmiennych pierwotnych w tworzenie składowych głównych przedstawione są w tabeli 3.1.

⁵Wcześniej porządkowa skala zmiennych pierwotnych została przekształcona w taki sposób, że odpowiedzi „zupełnie nieważny powód” przypisano wartość 1, odpowiedzi „nieważny powód” – wartość 2, odpowiedzi „niezbyt ważny powód” – wartość 3, odpowiedzi „ważny powód” – wartość 4, odpowiedzi „bardzo ważny powód” – wartość 5.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.8. Ocena znaczenia poszczególnych przyczyn braku decyzji o dziecku

Składowa pierwsza jest skorelowana z następującymi zmieniami pierwotnymi:

- dzieci odbierają swobodę życiową,
- chęć robienia kariery zawodowej,
- łatwe zapobieganie ciąży,
- zbytnie odraczanie decyzji o dziecku,
- dzieci przestały być potrzebne na starość,
- wysoki koszt wychowania,
- dzieci to zbyt duża odpowiedzialność.

Są to zmienne, które wiążą się ze zmianami światopoglądowymi, indywidualizmem i dążeniem do samo-realizacji.

Zmienne pierwotne, które mają wysokie ładunki dla drugiej składowej to:

- zbyt krótki urlop macierzyński,
- zbyt krótki urlop wychowawczy,
- zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim lub wychowawczym,
- brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach,
- zagrożenia dla dzieci.

Druga składowa reprezentuje zatem przyczyny związane z niedostatecznym wsparciem państwa dla rodziców.

Tabela 3.1. Rotowana macierz obrazująca siłę związków pomiędzy czterema wyodrębnionymi głównymi składowymi a zmiennymi pierwotnymi

Zmienne pierwotne	Składowa główna			
	1	2	3	4
Niemogość zajścia w ciąże / poczęcia dziecka (bezpotodność)	-0,06	0,00	0,01	0,79
Ryzyko chorób genetycznych dziecka	-0,01	0,16	-0,01	0,78
Trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia	0,00	0,02	0,80	0,16
Trudność godzenia pracy i rodzicielstwa	0,18	0,23	0,70	0,02
Przyszłość jest bardzo niepewna	0,14	0,25	0,72	0,00
Niechętna dzieciom postawa partnera/ki	0,26	0,18	0,12	0,54
Zbyt krótki urlop macierzyński	0,14	0,88	0,21	0,07
Zbyt krótki urlop wychowawczy	0,14	0,89	0,20	0,06
Zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim i/lub wychowawczym	0,09	0,75	0,37	0,06
Złe warunki mieszkaniowe	0,08	0,31	0,62	0,13
Brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach	0,15	0,51	0,48	0,10
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomanią, agresją, pedofilią itp.)	0,35	0,48	0,06	0,26
Dzieci odbierają swobodę życiową	0,73	0,14	0,09	-0,02
Chęć robienia kariery zawodowej	0,71	0,00	0,27	-0,11
Ze względu na łatwe sposoby zapobiegania ciąży	0,72	0,13	0,01	0,10
Zbytnie odraczanie decyzji o posiadaniu dziecka	0,62	0,04	0,15	0,14
Dzieci przestały być potrzebne na starość	0,66	0,24	-0,07	0,10
Wysokie koszty wychowania	0,42	0,17	0,52	-0,01
Brak odpowiedniego partnera/partnerki, na którym/której można polegać	0,30	-0,05	0,25	0,53
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	0,60	0,07	0,22	0,19

Metoda wyodrębniania: Analiza kolumnowo-wierszowa składników. Metoda obrotu: Varimax z normalizacją Kaisera. Rotacja osiągnęła zbieżność w 6 iteracjach

Źródło: obliczenia własne na danych Diagnozy Społecznej 2013

Trzecia składowa, dla której najwyższe ładunki mają zmienne:

- trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia,
- trudności godzenia pracy i rodzicielstwa,
- złe warunki mieszkaniowe,
- brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach,
- wysokie koszty wychowania,

reprezentuje przyczyny braku decyzji o posiadaniu dziecka związane ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności.

Czwarta składowa najsienniejsza określana jest przez zmienne:

- niemożność zajścia w ciąże,
- ryzyko chorób genetycznych dziecka,
- niechętna dzieciom postawa partnera,
- brak odpowiedniego partnera.

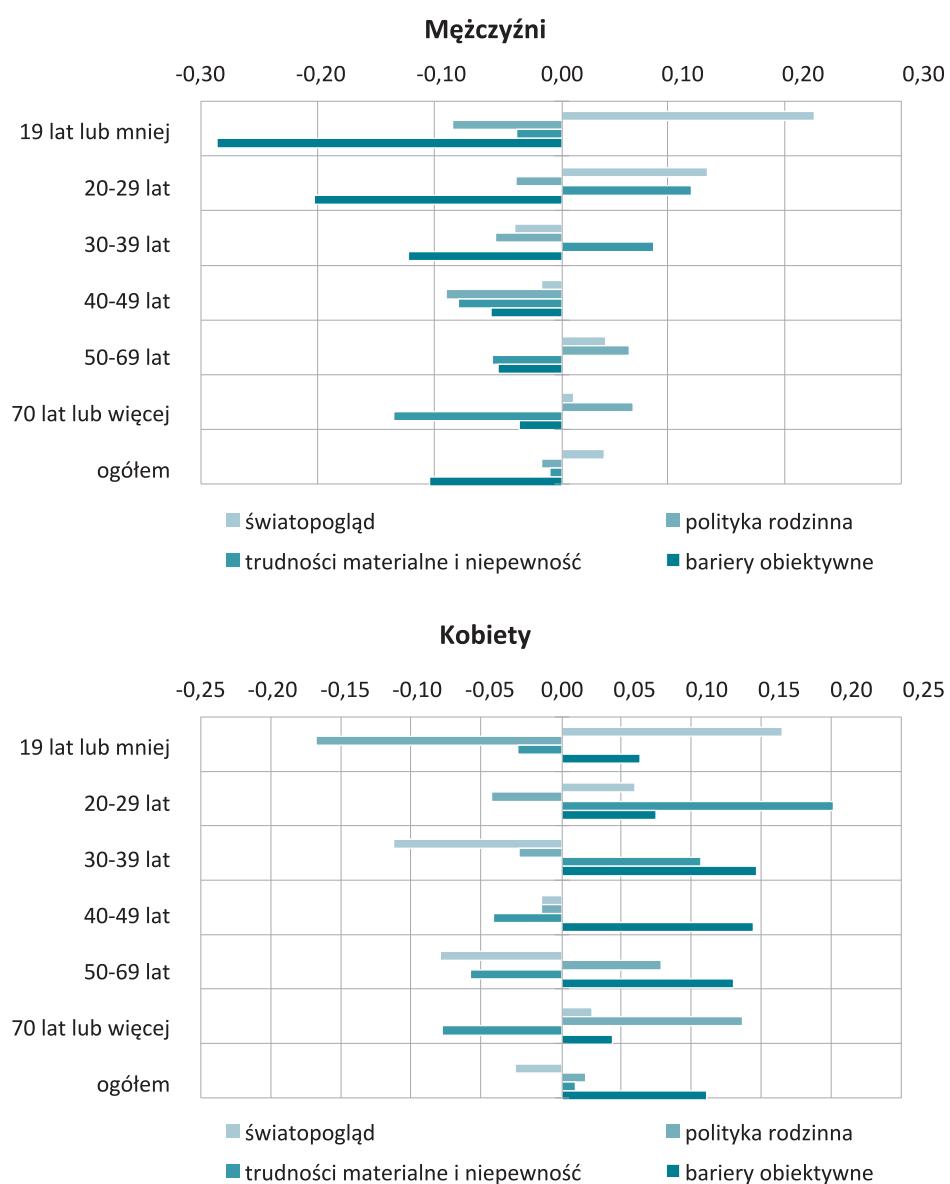
Są to więc takie przeszkody, które wcale lub w bardzo niewielkim stopniu zależą od subiektywnych odczuć respondentów. Dlatego ta składowa odzwierciedla przeszkody decyzji o dziecku o charakterze obiektywnym.

Odnosząc się do tej klasyfikacji przyczyn braku decyzji o posiadaniu dziecka, można dodatkowo skomentować wykres 3.8. Najczęściej jako ważny lub bardzo ważny powód określane są zmienne skorelowane z trzecią składową główną, czyli związane ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności. Na drugim miejscu znajdują się przyczyny związane z czwartą główną składową reprezentującą przeszkody o charakterze obiektywnym. Kolejne miejsce zajęte jest przez przeszkody związane z niedostatecznym

wsparciem państwa dla rodziców, natomiast przyczyny związane z wyborami światopoglądowym wskazywane są najrzadziej. Taka hierarchia przyczyn utrzymuje się według różnych przekrojów związanych z cechami respondentów: płcią, wiekiem, klasą miejscowości zamieszkania, poziomem wykształcenia, dochodem, typem gospodarstwa domowego (analizy nieprezentowane w niniejszym opracowaniu), dla tego w dalszej analizie nie będziemy porównywać częstości wskazywania poszczególnych przyczyn, ale to, jak średnia wartość głównych składowych różni się w danej grupie od średniej dla całej populacji. Zamiast pierwotnych zmiennych będziemy analizować wyodrębnione składowe główne (grupy powodów), co pozwoli na uzyskanie bardziej syntetycznego obrazu.

3.3.1. Zróżnicowanie percepji przeskóó decyzji o dziecku według wieku i płci

We wszystkich grupach wieku kobiety częściej niż w całej zbiorowości wskazują na wagę obiektywnych barier posiadania dzieci, natomiast mężczyźni we wszystkich grupach wieku przypisują im mniejsze znaczenie (wykres 3.9). Oceny dotyczące braku decyzji o dziecku na skutek wyborów związanych z in-



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.9. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według wieku respondenta i płci

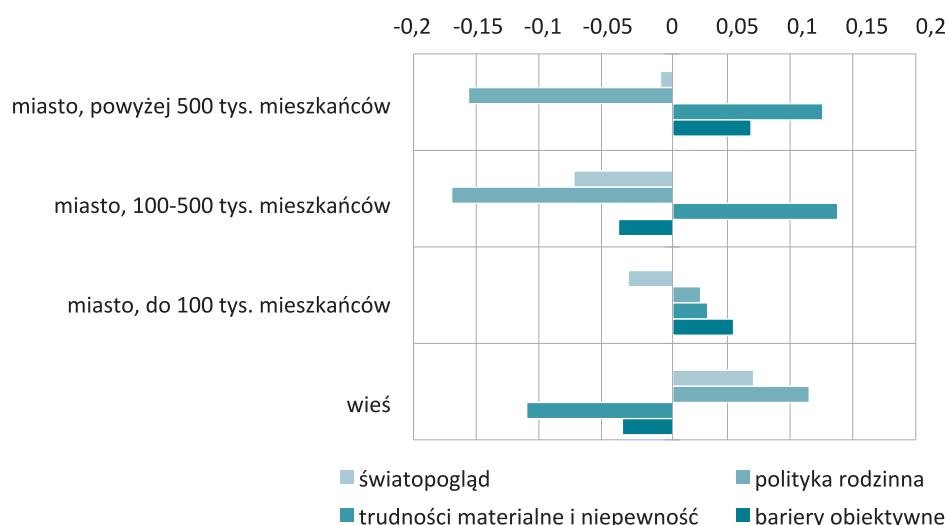
dywidualnym systemem celów i wartości (światopogląd) wśród mężczyzn we wszystkich grupach wieku z wyjątkiem przedziału 30–39 lat nie różnią się od średniej ogólnej lub są od niej wyższe. Charakterystyczne zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn jest natomiast przypisywanie dużej wagi tym przyczynom w najmłodszej grupie wieku do 19 lat.

Niedostateczne wsparcie dla rodziców w ramach polityki rodzinnej jest rzadziej uznawane za ważną przeszkodę decyzji o dziecku zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn w wieku do 49 lat niż w całej zbiorowości. Natomiast w starszych grupach wieku ocena znaczenia tej polityki rośnie, najbardziej doceniają ją respondenci w wieku 70 lat i więcej. Odmiana zależność percepacji przeskód decyzji o dziecku od wieku występuje natomiast w odniesieniu do przyczyn wynikających z trudności materialnych i niepewności przyszłości. Mężczyźni i kobiety w wieku 20–39 lat przypisują im większe znaczenie niż przeciętnie wszyscy respondenci, natomiast osoby w starszych grupach wieku nadają im znacznie mniejsze znaczenie, w szczególności respondenci w najstarszej grupie wieku.

Podsumowując, kobiety częściej wskazują na przyczyny obiektywne, w najmłodszej grupie wieku (do 19 lat) zarówno kobiety jak i mężczyźni przypisują szczególną wagę do przyczyn związanych z indywidualnym światopoglądem. Osoby w wieku do 49 lat nie doceniają przyczyn związanych z polityką rodzinną, natomiast osoby w wieku do 39 lat ponadprzeciętne znaczenie przypisują trudnościom materialnym i niepewnej przyszłości.

3.3.2. Zróżnicowanie percepacji przeskód decyzji o dziecku według klasy wielkości miejscowości zamieszkania

Istnieją różnice w postrzeganiu powodów rezygnacji z posiadania (kolejnego) dziecka pomiędzy osobami zamieszkałymi na wsi i w miastach o różnej wielkości. Osoby mieszkające na wsi częściej wskazują na powody związane z przemianami światopoglądowymi oraz niedostatecznym wsparciem dla rodziców, rzadziej natomiast – na trudności materialne i niepewność dotyczącą przyszłości oraz bariery obiektywne (wykres 3.10). W odniesieniu do przyczyn związanych z trudnościami materialnymi i niepewnością oraz polityką rodzinną mieszkańcy dużych miast liczących co najmniej 100 tys. mieszkańców różnią się diametralnie od mieszkańców wsi – w dużych miastach przyczyny związane z polityką rodzinną oceniane są jako mniej ważne, natomiast przyczyny związane z trudnościami materialnymi jako ważniejsze niż przeciętnie w zbiorowości respondentów.

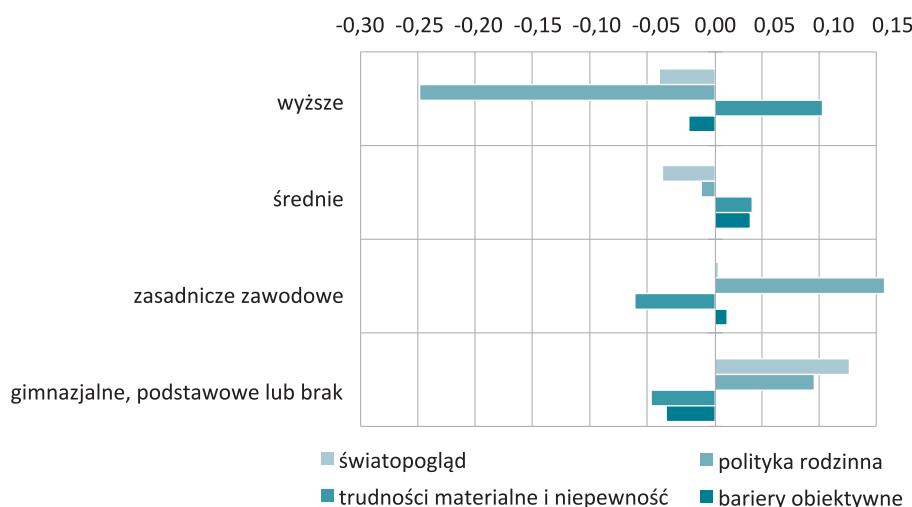


Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej*

Wykres 3.10. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według klasy wielkości miejscowości zamieszkania respondentów

3.3.3. Zróżnicowanie percepcji przeskódek decyzji o dziecku według poziomu wykształcenia

Ocena powodów rezygnacji z decyzji o dziecku zależy od poziomu wykształcenia. Osoby z wyższym wykształceniem częściej niż średnio w zbiorowości respondentów wskazują na trudności materialne i niepewność, natomiast mniejszą wagę przypisują polityce rodzinnej oraz postawom i wartościom (wykres 3.11). Wykształcenie zawodowe lub niższe wiąże się z większą rolą przypisywaną polityce rodzinnej oraz z mniejszą wagą przypisywaną trudnościom materialnym i niepewności. Respondenci z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym lub bez wykształcenia dodatkowo nadają ponadprzeciętne znaczenie kwestiom światopoglądowym oraz poniżej przeciętnej barierom obiektywnym.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.11. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według poziomu wykształcenia respondentów

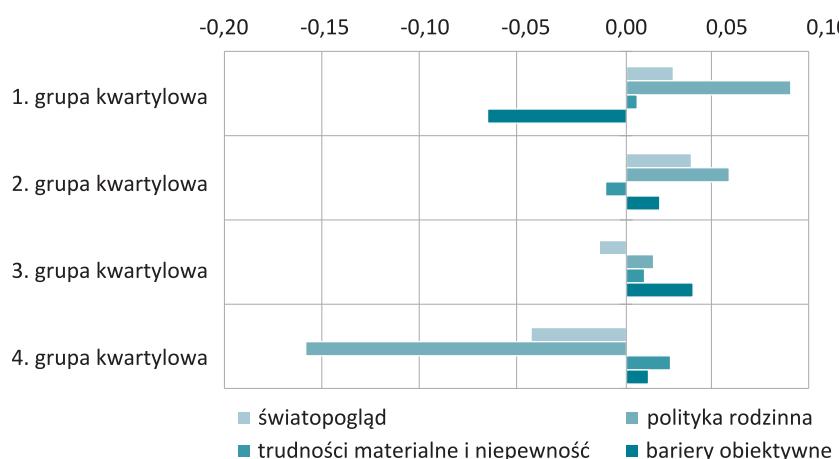
3.3.4. Zróżnicowanie percepcji przeskódek decyzji o dziecku według poziomu dochodów

Wpływ poziomu dochodów analizowany był na podstawie porównania ocen formułowanych przez respondentów z gospodarstw domowych zaliczanych do poszczególnych kwartylowych grup dochodów, przy czym skorzystano z kategorii dochodu netto na jednostkę ekwiwalentną. Poziom dochodów najwyraźniej różnicuje ocenę przeskódek wynikających z prowadzonej polityki rodzinnej. Osoby o najniższym dochodzie (pierwsza grupa kwartylowa) najczęściej wskazują na powody związane z polityką rodzinną, natomiast osoby osiągające dochody z kolejnych grup kwartylowych polityce rodzinnej przypisują coraz mniejszą rolę (wykres 3.12). Poziom dochodów nie różnicuje natomiast oceny znaczenia przypisywanego trudnościom materialnym i niepewności dotyczącej przeszłości. Osoby z gospodarstw o dochodach z najniższej grupy kwartylowej nie doceniają barier obiektywnych, natomiast osoby z gospodarstw o dochodach z najwyższej grupy kwartylowej – kwestii światopoglądowych.

O ile poziom dochodów w gospodarstwie domowym respondenta nie różnicuje postrzegania przyczyn związanych z trudnościami materialnymi i niepewnością na temat przyszłości wbrew temu, czego można było oczekiwąć⁶, to bardzo silnie oceny respondentów w tym zakresie różnicują właśnie poczucie niestabilności i niepewności własnego źródła dochodów (wykres 3.13) oraz doświadczenie kłopotów finansowych (wykres 3.14).

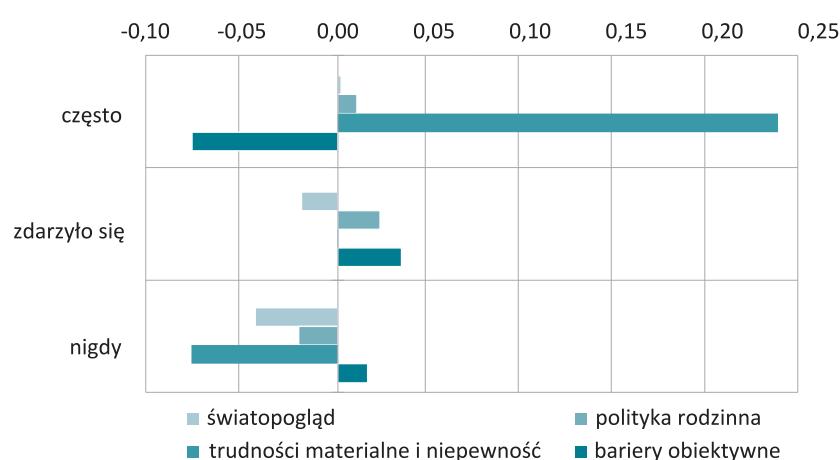
Osoby, które odczuwały niestabilność i niepewność własnego źródła dochodów oraz doświadczały kłopotów finansowych w ostatnich miesiącach przywiązywały większą wagę do powodów reprezentujących trudności materialne i niepewność dotyczącą przeszłości. Natomiast osoby, które nie miały ostatnio takich doświadczeń, uznawały te przyczyny rezygnacji z posiadania dziecka za mniej ważne.

⁶ Można się spodziewać, że trudności materialne mają większe znaczenie dla osób o niższych dochodach niż dla osób osiągających dochody z trzeciej czy czwartej grupy kwartylowej.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

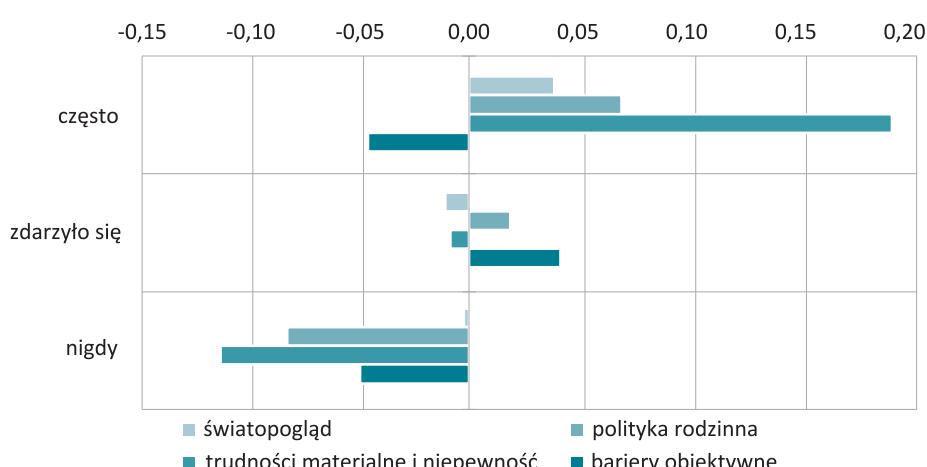
Wykres 3.12. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według poziomu dochodów gospodarstwa domowego



Na podstawie odpowiedzi na pytanie: W ostatnich miesiącach czuł(a) Pan(i), że Pani(a) źródło dochodów jest niestałe i niepewne... (i) często; (ii) zdarzyło się; (iii) nigdy; (iv) nie dotyczy (brak dochodów))

Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.13. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według częstości odczucia niestały i niepewności źródła dochodów



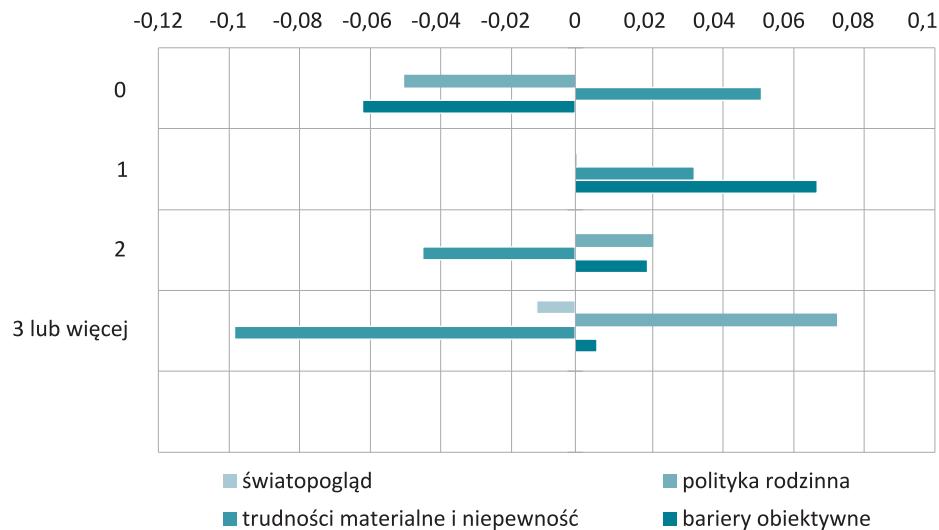
Na podstawie odpowiedzi na pytanie: W ostatnich miesiącach problemy finansowe przysparzały zmartwień i utrudniały Panu(i) życie... (i) często, (ii) zdarzyło się, (iii) nigdy?

Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.14. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według częstości doświadczania kłopotów finansowych

3.3.5. Zróżnicowanie percepcji przeskódek decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci

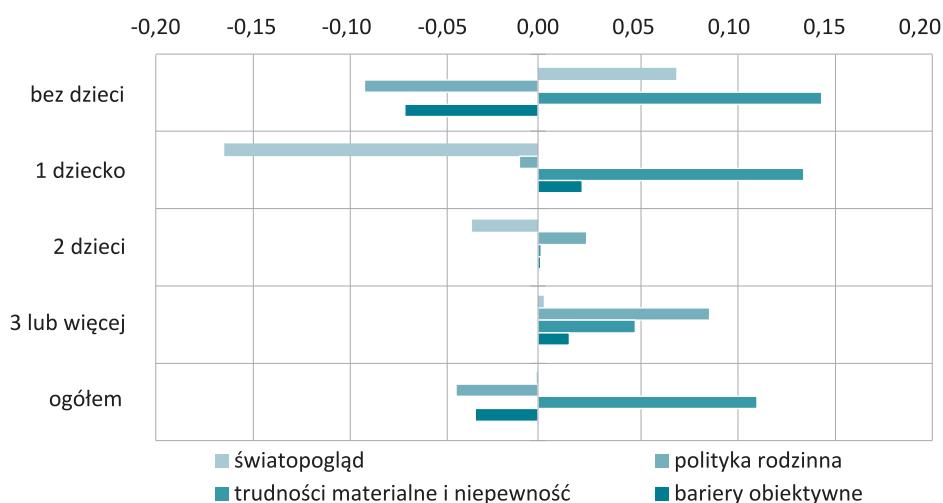
Liczba posiadanych dzieci klarownie różnicuje oceny znaczenia działań polityki rodzinnej oraz trudności materialnych i niepewności (wykres 3.15). Osoby bezdzietne przywiązuają większą wagę do trudności materialnych, a mniejszą – do polityki rodzinnej. Wraz z liczbą posiadanych dzieci oceny w tym zakresie zmieniają się i osoby z co najmniej trójką dzieci częściej niż przeciętnie w zbiorowości wskazują na politykę rodzinną, a rzadziej – na trudności materialne.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.15. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, wszyscy respondenci

Ze względu na zależność pomiędzy liczbą posiadanych dzieci a wiekiem respondenta (osoby starsze posiadają przeciętnie więcej dzieci) oraz fakt, że w przypadku osób starszych ocena może odnosić się do szerszego odcinka czasu, natomiast w przypadku osób młodszych dotyczy przede wszystkim teraźniejszości, na wykresie 3.16 przedstawiono oceny powodów rezygnacji z dzieci dla osób w wieku 20–39 lat. Dolna granica zmierzała do ograniczenia zbiorowości do osób, które decyzję o posiadaniu dziecka mogą traktować jako faktyczny wybór życiowy, którego dokonali lub dokonają w nieodległej perspektywie czasu.

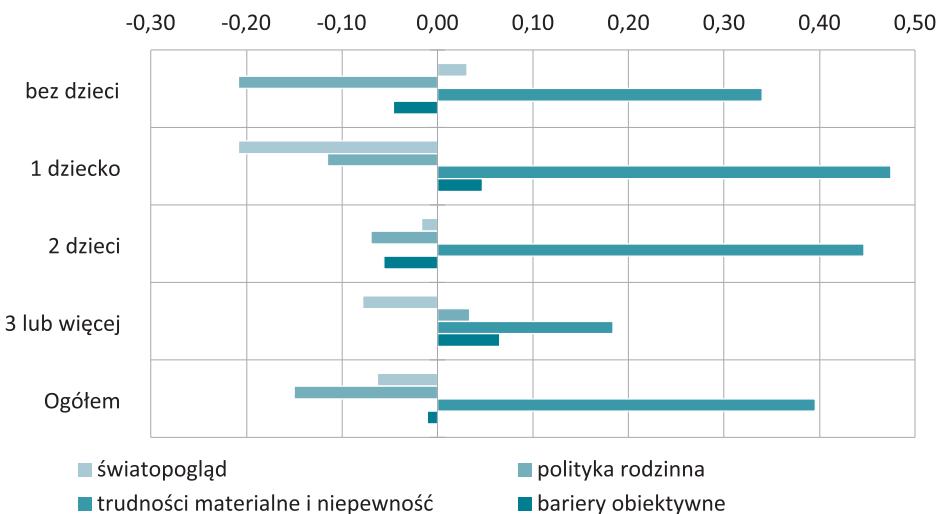


Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.16. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, respondenci w wieku 20–39 lat

Podstawowa różnica pomiędzy wykresami 3.15 i 3.16 polega na tym, że zdecydowanie większe znaczenie nadawane jest dobrej i stabilnej sytuacji materialnej przez młodszych respondentów niezależnie od liczby posiadanych już dzieci. Na znaczenie tych kwestii dla pokolenia znajdującego się w wieku reprodukcyjnym wskazywały już wcześniejsze analizy według wieku.

Znaczenie kwestii związanych z sytuacją materialną i jej stabilnością jest jeszcze większe wśród osób, które będąc w wieku 20–39 lat zadeklarowały, że wskazane powody rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka dotyczą ich samych (tzn. odpowiedziały „tak” na pytanie, czy któryś z wymienionych powodów rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka dotyczy ich obecnie). Te osoby ponadprzeciętnie często wskazywały na wagę trudności materialnych i niepewności na temat przyszłości, niezależnie od liczby posiadanych dzieci (wykres 3.17).



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

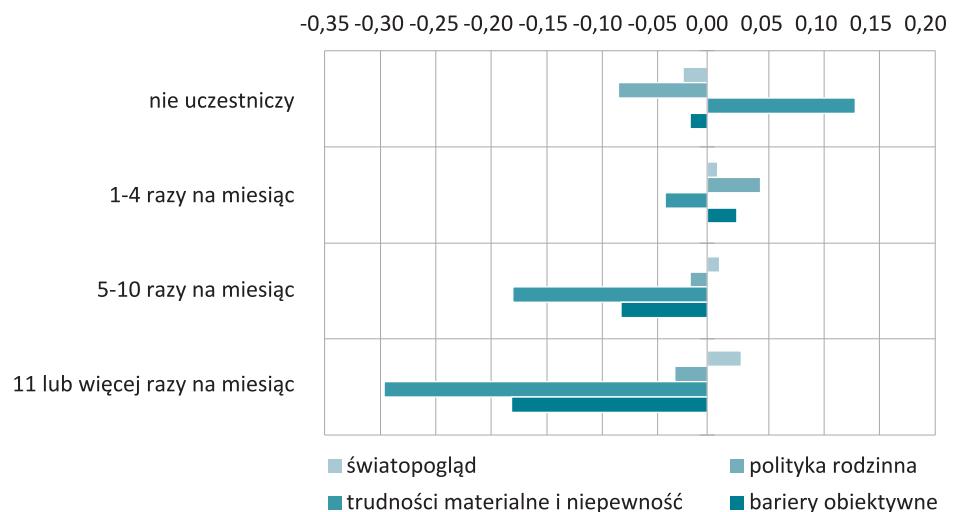
Wykres 3.17. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, respondenci w wieku 20–39 lat, których sami doświadczyli wymienionych przeszkód

3.3.6. Zróżnicowanie percepcji przeskódej decyzji o dziecku według postaw i przekonań

Cechami respondentów, które różnicują oceny dotyczące przeskódej decyzji o posiadaniu dziecka, są także wartości i przekonania respondentów oraz ich poczucie szczęścia. Do analizy, jak dalece wpływają one na percepcję przeskódej rodzicielstwa, wykorzystano następujące pytania zadane respondentom:

- Jak często przeciętnie w ciągu miesiąca bierze Pan(i) udział w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym?
- Biorąc wszystko razem pod uwagę, jak ocenił(a)by Pan(i) swoje życie w tych dniach – czy mógł(bы)mogłaby) Pan(i) powiedzieć, że jest: bardzo szczęśliwy(a), dosyć szczęśliwy(a), niezbyt szczęśliwy(a), nieszczęśliwy(a)?
- Co jest według Pana(i) ważniejsze w życiu? (1) przyjemności, dostatek, brak stresu; (2) poczucie sensu, osiąganie ważnych celów mimo trudności, bólu i wyrzeczeń.

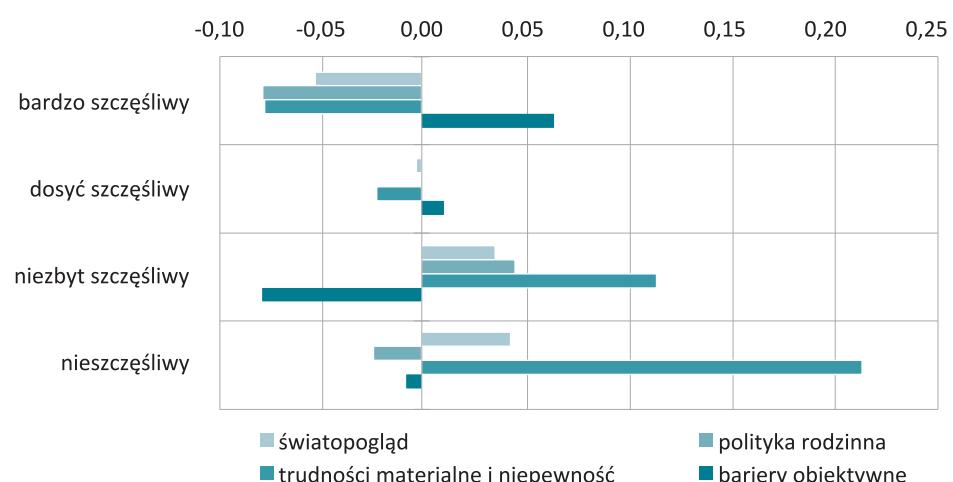
Zróżnicowanie ocen respondentów według tego, jak często uczestniczą w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym, wskazuje na to, że osoby, które uczestniczą w takich wydarzeniach co najmniej pięć razy z miesiąca przypisują mniejszą wagę powodom materialnym i niepewności oraz barierom obiektywnym (wykres 3.18). Natomiast osoby, które nie uczestniczą w nabożeństwach i spotkaniach religijnych, za mniej ważne uznają powody związane ze światopoglądem i polityką rodzinną, natomiast większą wagę niż przeciętnie przypisują trudnościom materialnym.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.18. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według miesięcznej częstotliwości uczestnictwa w nabożeństwach lub spotkaniach religijnych

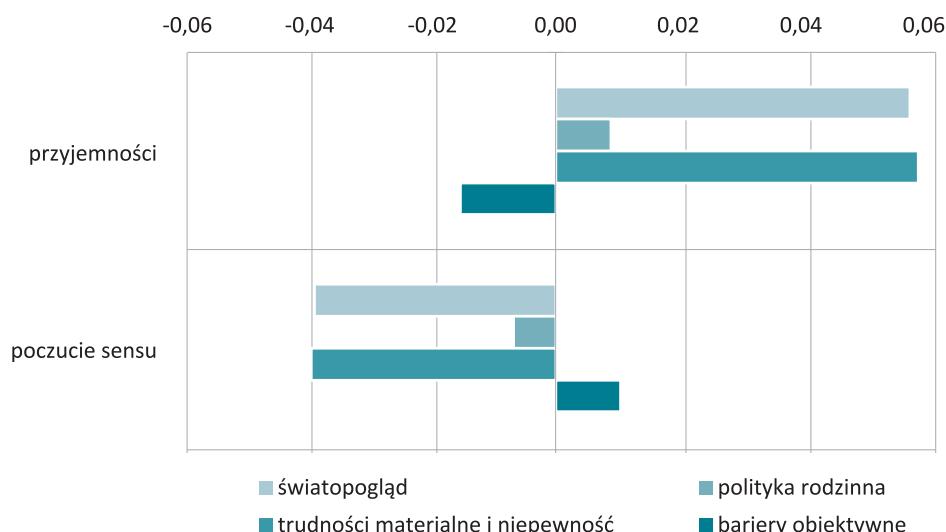
Z kolei osoby, które stwierdzają, że są bardzo szczęśliwe, za ponadprzeciętnie ważne uznają jedynie bariery obiektywne, natomiast pozostałym trzem przypisują mniejszą wagę niż średnio wszyscy respondenci (wykres 3.19). Wśród osób niezbyt szczęśliwych lub nieszczęśliwych duże znaczenie przypisywane jest natomiast przyczynom związanym z trudnościami materialnymi i niepewnością dotyczącą przyszłości.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.19. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według samooceny szczęścia

Respondenci byli również pytani o to, czy ich zdaniem ważniejsze w życiu jest są przyjemności, doświadczenie, brak stresu, czy poczucie sensu, osiąganie ważnych celów mimo trudności, bólu i wyrzeczeń. Postawy respondentów wobec tych celów życiowych silnie różnicowały ich percepcję znaczenia przyczyn wynikających ze światopoglądu oraz przyczyn związanych z trudnościami materialnymi i niepewną przyszłością (wykres 3.20). Osoby wybierające przyjemność przypisywały większe znaczenie światopoglądowi i trudnościom materialnym, natomiast osoby wybierające poczucie obowiązku oceniały te przyczyny jako mniej ważne w porównaniu do średniej ocen w populacji.



Źródło: obliczenia własne na danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 3.20. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według celów życiowych respondenta

Podsumowując te rozważania, należy stwierdzić, iż analiza oceny znaczenia dwudziestu powodów rezygnacji z posiadania dziecka pozwoliła na wyodrębnienie czterech podstawowych grup przeszkód decyzji o dziecku:

- przeszkody wynikające z przekonań jednostki (światopogląd),
- przeszkody wynikające z niedostatecznego wsparcia rodziców przez politykę publiczną (polityka rodzinna),
- przeszkody wynikające z trudnej sytuacji materialnej, niepewności pracy i niepewnej przyszłości (trudności materialne i niepewna przyszłość),
- przeszkody wykluczające możliwość podjęcia decyzji o dziecku (bariery obiektywne).

Ta klasyfikacja pozwoliła na ustalenie, jakie bariery dzietności mają znaczenie dla grup Polaków wyłonionych ze względu na cechy demograficzne, społeczne i ekonomiczne. Respondenci *Diagnozy Społecznej 2013* najczęściej jako ważne i bardzo ważne oceniali powody związane z trudnościami materialnymi i niepewną przyszłością oraz bariery obiektywne.

Powody związane z trudnościami materialnymi i niepewną przyszłością miały ponadprzeciętne znaczenie dla osób w wieku, kiedy podejmowana jest większość decyzji prokreacyjnych, tj. 20–39 lat, mieszkańców dużych miast, osób z wyższym wykształceniem, często doświadczających kłopotów finansowych i oceniających swoje źródło dochodów jako niestałe i niestabilne, a także osób bez dzieci lub z jednym dzieckiem. Z jednej strony, nie są to osoby, które wyróżniają się niekorzystną sytuacją życiową, ale z drugiej strony to właśnie ta grupa dotkliwiej doświadcza niepewności i niestabilności związanej ze współczesnymi procesami społeczno-gospodarczymi, a zwłaszcza z rynkiem pracy. Jednocześnie są to również osoby, dla których powody rezygnacji z dziecka mają największe znaczenie praktyczne ze względu na wiek i dotychczasową karierę rodzicielską.

Barierom obiektywnym ponadprzeciętną wagę przypisują kobiety, natomiast barierom wynikającym z niedostatków polityki rodzinnej – kobiety i mężczyźni w wieku powyżej 50 lat, mieszkańcy wsi, osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym, osoby o dochodach poniżej mediany, posiadające troje lub więcej dzieci (ale już nie wśród osób w wieku 20–39 lat, które zadeklarowały, że wymienione powody dotyczyły ich osobiście).

Przyczyny rezygnacji z posiadania dziecka ze względów światopoglądowych jako ważne wskazywane były częściej przez osoby w wieku poniżej 20 lat, osoby mieszkające na wsi, z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym lub bez wykształcenia.

4. Rezerwa demograficzna i bariery dzietności

4.1. Wstęp

Dane *Diagnozy Społecznej 2013* umożliwiają oprócz rozpoznania ogólnej percepji przyczyn niskiej dzietności w Polsce także ocenę bezpośrednich powodów rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka przez respondentów.

W pierwszej części rozdziału zajmujemy się grupą respondentów, która odpowiedziała twierdząco, czy wymienione wcześniej przyczyny rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka dotyczą ich bezpośrednio respondenta. Ta grupa została określona jako „**rezerwa demograficzna**” („**rezerwa prokreacyjna**”). Dokonana jest charakterystyka tej grupy osób, a także porównane są jej oceny przyczyn rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka z ocenami wyrażanymi przez pozostałych respondentów. Podstawą tych analiz jest znaczenie przypisane określonej przyczynie oraz częstotliwość wskazań na daną przyczynę.

W części drugiej rozdziału koncentrujemy się na części respondentów, którzy odpowiedzieli twierdząco na pytanie o bezpośrednie przyczyny rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka. Są to osoby w wieku 20–49 lat. Najpierw zajmujemy się grupą respondentów wieku 20–39 lat, którzy nie mają dzieci lub mają tylko jedno dziecko, a następnie osobami w wieku 20–49 lat mających przynajmniej dwoje dzieci. Wiodące pytania badawcze są następujące:

- Jakie są bariery decyzji o dziecku, jakich bezpośrednio doświadczają osoby, które mogą powiększyć rodzinę (są w wieku rozrodczym)?
- Jakie jest zróżnicowanie tych barier według cech respondentów i ich gospodarstw domowych?

W tej części odwołujemy się do grup czynników wyłonionych w rozdziale 3, przy czym podstawą analiz jest znaczenie przypisywane przyczynom z danej grupy i częstotliwość wskazań.

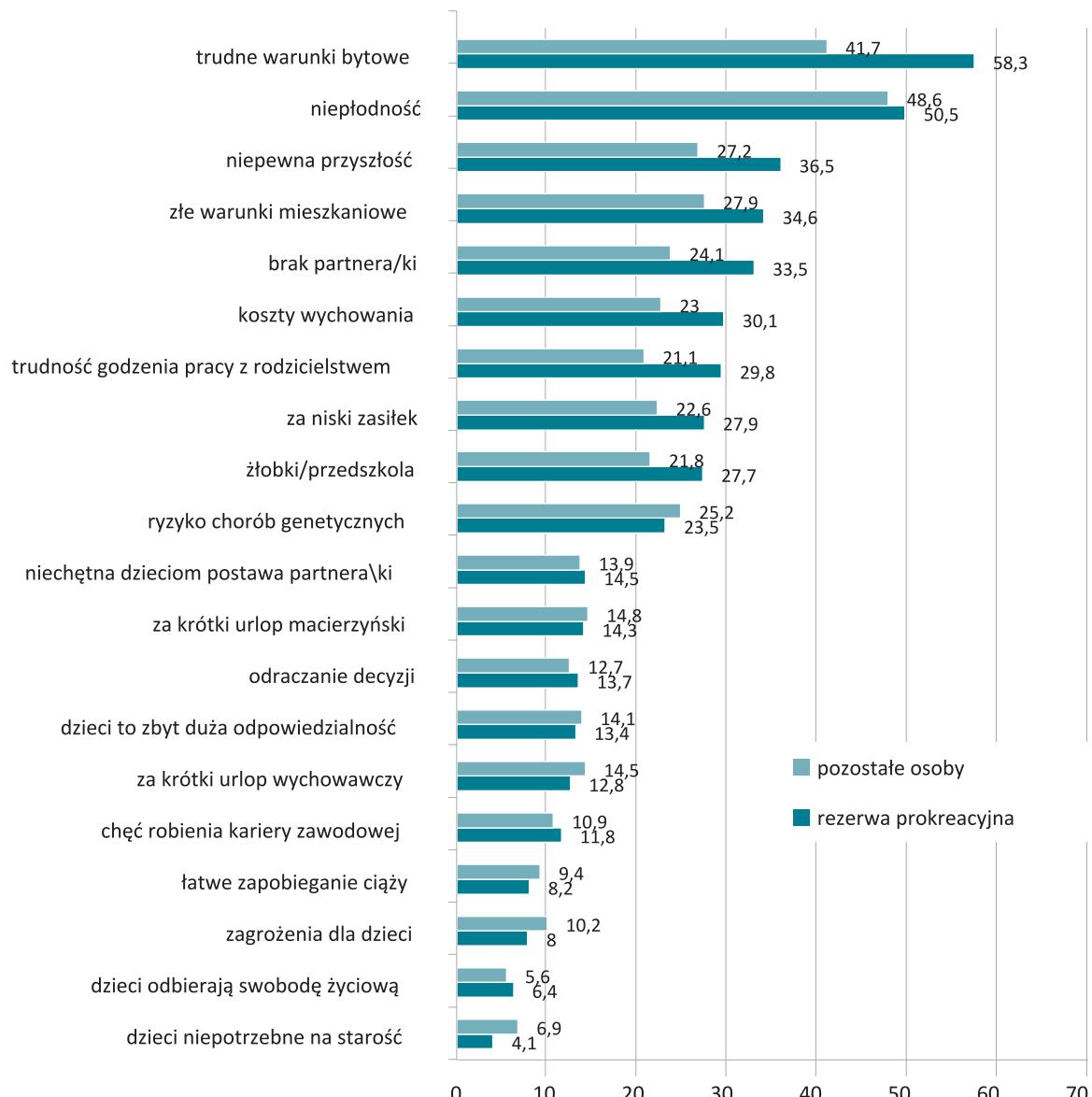
4.2. Ogólna charakterystyka rezerwy demograficznej

Janusz Czapiński

Na podstawie pytania, czy któryś z 21 powodów nieposiadania dziecka (pierwszego lub kolejnego) dotyczy **osobiście obecnie** respondenta wyłoniona została grupa osób, które można zaliczyć do rezerwy demograficznej kraju. Uznajemy zatem, że gdyby nie występowały przeszkody, to osoby te mogłyby mieć dzieci. Ponadto respondenci, którzy odpowiedzieli twierdząco na to pytanie, proszeni byli o wskazanie do trzech powodów osobistych w kolejności od najważniejszego.

Zajmiemy się najpierw porównaniem znaczenia powodów rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka w wyłonionej grupie osób, stanowiących rezerwę demograficzną, oraz wśród pozostałych respondentów. Ocena wagi wielu określonych powodów w grupie rezerwy demograficznej różni się od oceny w pozostałe próbce respondentów (wykres 4.1).

Największa różnica dotyczy trudnych warunków bytowych i niepewności zatrudnienia (niedocenianych przez ogólny Polaków). Niedoceniane są także przez osoby spoza rezerwy demograficznej powody takie jak:



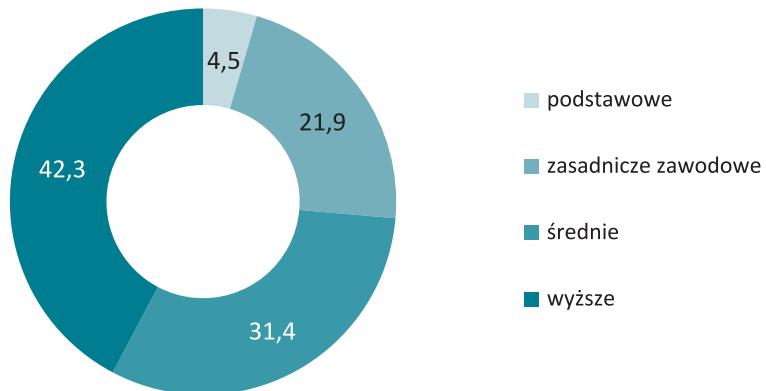
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.1. Procent ocen „bardzo ważny” dla różnych powodów rezygnacji z dzieci wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną (2460) oraz wśród pozostałych respondentów (N = 23380)

niepewna przyszłość, brak partnera/partnerki, złe warunki mieszkaniowe, koszty wychowania, trudność godzenia pracy z rodziną, zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim i/lub wychowawczym, brak miejsc oraz wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach – a więc głównie powody o charakterze materialnym. Ta grupa respondentów przecenia natomiast w porównaniu z rezerwą takie powody jak ryzyko chorób genetycznych, zbyt krótki urlop wychowawczy, łatwe zapobieganie ciąży oraz to, że dzieci nie są już potrzebne na starość. Na podstawie deklaracji respondentów szacować można, że osoby tworzące rezerwę demograficzną stanowią 9,5% populacji w wieku 16+ lat, jest ich więcej wśród kobiet (10,1%) niż mężczyzn (8,8%). Największy udział występuje w grupie wieku 25–34 lata (23%), następnie 35–44 lata (16,3%) i najmłodszych (16–24 lata – 7,1%). Wraz z wielkością miejscowości zamieszkania rośnie udział osób tworzących rezerwę (na wsi – 6,6%, w największych miastach – 15%).

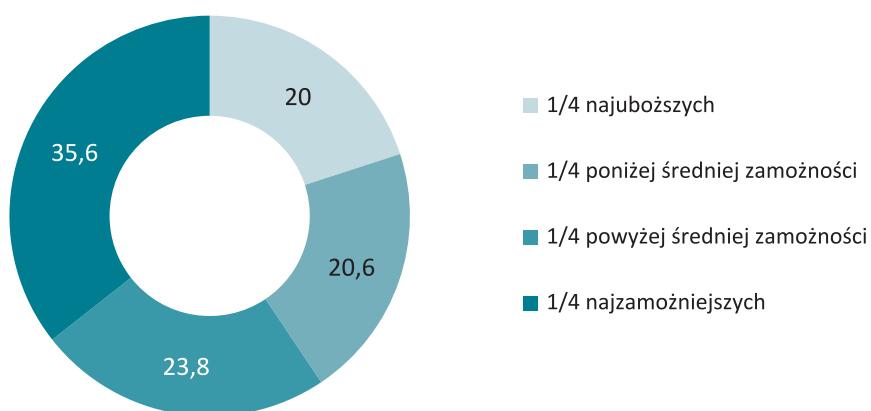
W grupie osób stanowiących rezerwę demograficzną ponad 40% to osoby z wykształceniem wyższym i policealnym, a zaledwie 26% z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (wykres 4.2);

w całej populacji respondentów proporcje są odmienne – odpowiednio 29% i 39%. Jest w niej znaczna nadreprezentacja osób z gospodarstw domowych należących do grupy kwartylowej najzamożniejszych gospodarstw domowych (wykres 4.3). Największy udział w rezerwie prokreacyjnej mają osoby żyjące w związkach małżeńskich z dziećmi, a w dalszej kolejności – w gospodarstwach wielorodzinnych, w bezdzietnych małżeństwach i w rodzinach niepełnych (wykres 4.4). Ponad 9% tej grupy respondentów



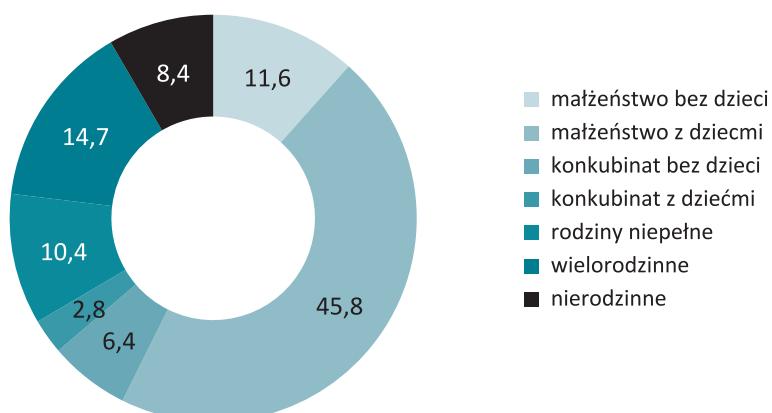
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.2. Struktura osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na poziom wykształcenia (w %)



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

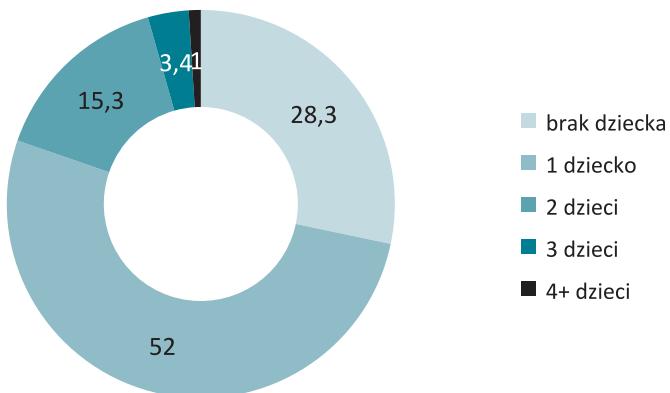
Wykres 4.3. Struktura osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na kwartyle poziomu zamożności



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.4. Rozkład grupy osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według typu gospodarstwa domowego

stanowią osoby żyjące w związkach nieformalnych (konkubinatach). Ponad połowa osób z rezerwy demograficznej wychowuje jedno dziecko, zaś 28% to osoby bezdzietne (wykres 4.5). W populacji kobiet w wieku poniżej 40 lat (jedno z kryteriów zakwalifikowania do rządowego programu refundacji zabiegu *in vitro*) ponad 1/3 bezdzietnych jest zaliczona do rezerwy demograficznej, a z grupy kobiet z trójką i większą liczbą dzieci – co dziesiąta osoba.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

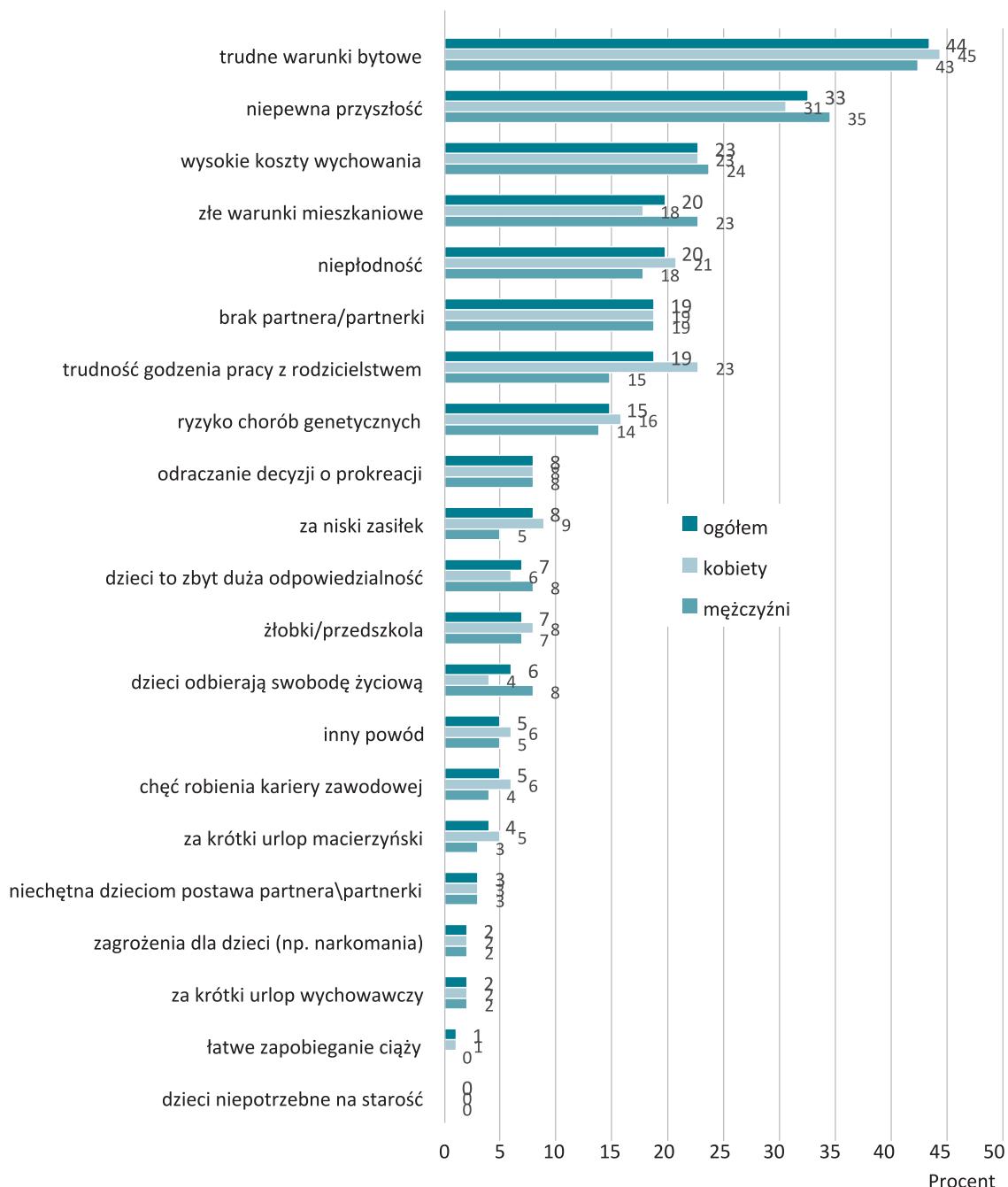
Wykres 4.5. Rozkład grupy osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według liczby dzieci na utrzymaniu

Osoby zaliczone do rezerwy demograficznej mogły wybrać najwyżej trzy powody osobiste rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka. Limit wykorzystało 6,8%, a jeden powód podało 9,5% indywidualnych respondentów. Wśród wszystkich podanych powodów najpowszechniej wymieniane były trudne warunki bytowe (44% osób z rezerwy prokreacyjnej), na drugim miejscu pod względem częstości znalazła się niepewna przyszłość (33% osób), następnie wysokie koszty wychowania i złe warunki mieszkaniowe (wykres 4.6).

Oznacza to, że obecnie w Polsce na decyzję o posiadaniu dzieci największy wpływ mają warunki materialne, ale – o czym za chwilę szerzej będzie mowa – nie w sensie obiektywnym (np. wysokość dochodu, czy wielkość powierzchni mieszkalnej), lecz w sensie subiektywnym, rozbieżności z aspiracjami życiowymi (kolejne dziecko przy obecnym dochodzie ograniczy możliwość realizowania celów, do których aspirujemy, a przy obecnej powierzchni mieszkania spowoduje zagęszczenie powyżej poziomu uznanego przez nas za dopuszczalny).

Jeśli uwzględnimy tylko powody podane jako najważniejsze (jako pierwsze z opcjonalnych trzech), wówczas ranking frekwencji jest bardzo podobny; jedynie niepłodność awansuje z 5 na 2 miejsce i brak partnera/partnerki z 6 na 3 miejsce (wykres 4.7). Jest to zrozumiałe, albowiem oba te powody są obiektywną i w zupełności wystarczającą przyczyną bezdzietności, a ściślej niemożności posiadania pierwszego lub kolejnego dziecka. Nic dziwnego zatem, że powody te mają najwyższą średnią rangę (na skali od 1 – najważniejszy dla mnie powód, do 3 – trzeci pod względem znaczenia powód) wśród wszystkich powodów osobistych.

Niektóre powody odnoszą się do warunków życia, które są mierzone w *Diagnozie Społecznej*. Porównajmy zatem częstość podawania tych powodów w zależności od oceny tych warunków na podstawie rozkładu dochodów gospodarstw domowych. Przy wyodrębnieniu grup gospodarstw domowych według kwartyli ekwiwalentnego dochodu gospodarstwa domowego można byłoby oczekiwać, że powód „trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia” wystąpi znacznie częściej w grupie osób z dochodem poniżej pierwszego kwartyla niż w grupie 25% najzamożniejszych osób. Okazuje się jednak, że powód ten podaje niemal taki sam procent najuboższych i najbogatszych (wykres 4.8). Podobnie równomierny jest rozkład według kwartyli dochodowych frekwencji innego powodu, czysto finansowego – zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim i / lub wychowawczym. Również bezrobotni wśród osób

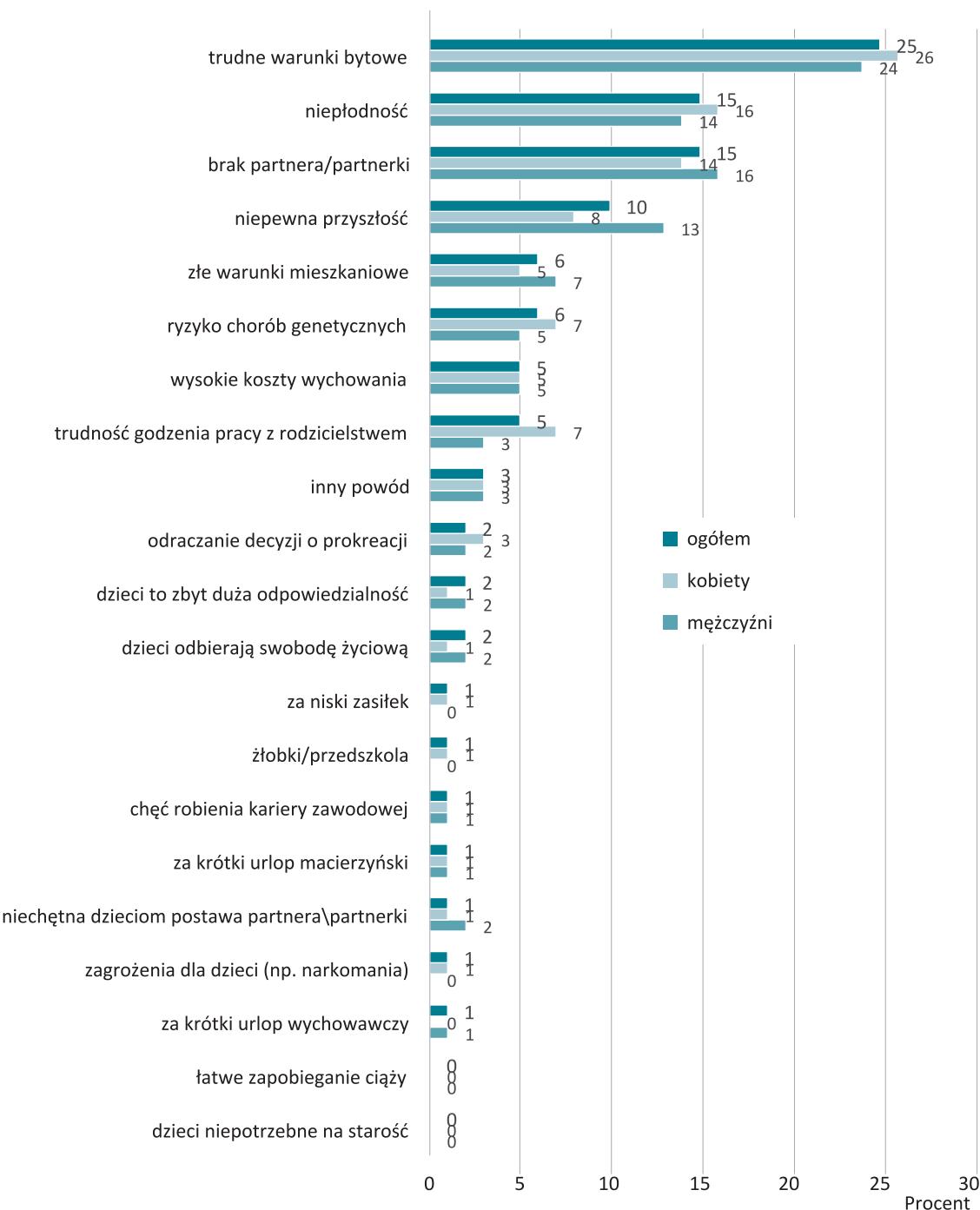


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.6. Osobiste powody rezygnacji z dzieci w grupie osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według płci

podających ten powód należą do zdecydowanej mniejszości (15% wobec 39% pracowników sektora prywatnego i 19% pracowników sektora publicznego).

Nieco silniej rozkład wskazań powodu „złe warunki mieszkaniowe” wiąże się z powierzchnią mieszkania na domownika (wykres 4.9). Ale i w tym przypadku ponad 8% podających ten powód mieszka w lokalu, gdzie na jedną osobę przypadają ponad 33 metry kwadratowe (czwarty kwartyl), a kolejne prawie 12% w lokalu o powierzchni na osobę ponad 22 metry kwadratowe (trzeci kwartyl). Oznacza to, że nie bezwzględna bieda, lecz raczej obawa przed obniżeniem standardu życia wyznaczonego przez własne aspiracje życiowe skłaniają znaczącą część osób z rezerwy demograficznej do rezygnacji z dzieci. W tym sensie możemy mówić o kulturowych barierach dzietności w Polsce.

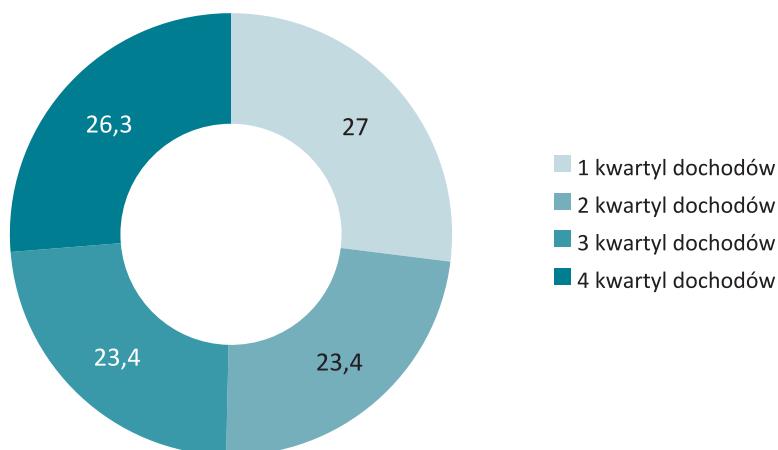


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.7. Najważniejsze osobiste powody rezygnacji z dzieci w grupie osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według płci

Częstość wyboru poszczególnych przyczyn zależy od liczby dzieci na utrzymaniu i płci respondenta (tabela 4.1). Osoby bezdzietne wskazują niepłodność dwukrotnie częściej niż osoby z jednym dzieckiem. W przypadku osób z dwójką i większą liczbą dzieci mężczyźni znacznie rzadziej niż kobiety podają niepłodność. Ryzyko chorób genetycznych wymieniają najczęściej kobiety z trójką i większą liczbą dzieci (22%).

Częstość wskazań na złe warunki mieszkaniowe rośnie z liczbą dzieci, podobnie jak wysokie koszty wychowania. Zagrożenie swobody życiowej to powód najczęstszy wśród bezdzietnych mężczyzn (dwu-



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

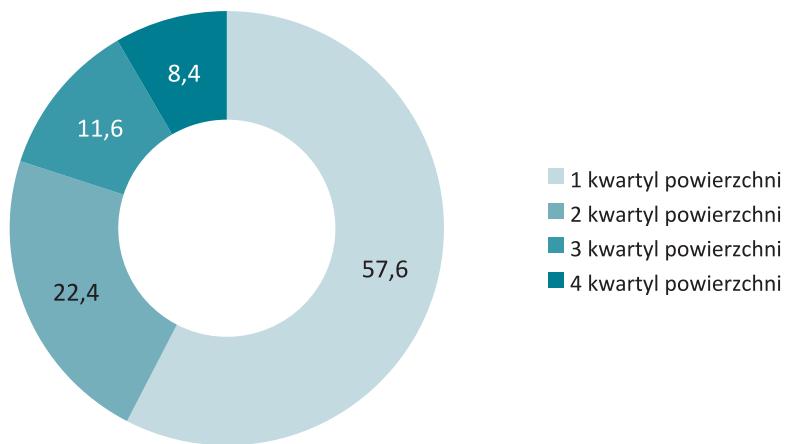
Wykres 4.8. Procentowy rozkład wskazań na trudne warunki bytowe jako przyczyny rezygnacji z dzieci wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według kwartyli zamożności gospodarstw domowych

Tabela 4.1. Procent wskazań na poszczególne powody wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na liczbę dzieci na utrzymaniu i płeć

Powód rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka	Liczba dzieci na utrzymaniu							
	brak dzieci		1 dziecko		2 dzieci		3+ dzieci	
	M	K	M	K	M	K	M	K
Niepłodność	30	34	16	15	8	20	0	5
Rzyko chorób genetycznych	14	15	14	16	16	17	6	22
Trudne warunki bytowe	35	33	44	47	49	57	75	63
Trudność godzenia pracy z rodziną	21	22	12	24	17	23	7	9
Niepewna przyszłość	30	23	35	31	40	41	49	46
Niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki	5	4	3	4	3	1	3	3
Za krótki urlop macierzyński	3	2	3	6	4	7	0	1
Za krótki urlop wychowawczy	0	0	4	3	0	4	2	0
Za niski zasiłek	3	9	5	9	10	11	18	5
Złe warunki mieszkaniowe	17	15	24	17	27	22	47	33
Żłobki/przedszkola	5	7	8	9	9	9	0	0
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomania)	1	2	2	2	2	2	9	6
Dzieci odbierają swobodę życiową	15	7	5	3	5	2	3	3
Chęć robienia kariery zawodowej	6	6	3	6	2	5	0	5
Łatwe zapobieganie ciąży	1	1	0	1	1	1	0	0
Odraczanie decyzji o prokreacji	10	14	8	7	5	3	4	2
Dzieci niepotrzebne na starość	0	0	0	0	0	0	0	0
Wysokie koszty wychowania	15	15	27	25	28	26	30	25
Brak partnera/partnerki	13	20	23	21	16	12	21	17
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	12	8	7	4	7	4	6	12
Inny powód	7	6	4	6	7	2	5	13

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

krotnie częstszy niż wśród bezdzietnych kobiet). Trudność godzenia pracy z rodziną w grupach osób z dziećmi częściej podają kobiety. Także wśród osób bezdzietnych, gdzie powód ten jest także dosyć częsty, nie ma różnicy między kobietami i mężczyznami. Najrzadziej ten powód wymieniają osoby z trojgiem i większą liczbą dzieci na utrzymaniu, nie tylko mężczyźni ale także kobiety.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.9. Procentowy udział złych warunków mieszkaniowych wśród przyczyn deklarowanych przez osoby z rezerwą prokreacyjną według kwartyli powierzchni mieszkania na osobę

Zróżnicowana jest także częstotliwość wskazań na poszczególne powody ze względu na wiek i płeć respondentów stanowiących rezerwę demograficzną (tabela 4.2).

Tabela 4.2. Procent wskazań na poszczególne powody wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na wiek i płeć

Powód rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka	Wiek					
	16–29 lat		30–39 lat		40+ lat	
	M	K	M	K	M	K
Niepłodność	11	11	20	28	23	22
Ryzyko chorób genetycznych	16	11	13	17	13	23
Trudne warunki bytowe	47	57	39	41	48	35
Trudność godzenia pracy z rodziną	11	19	18	25	15	23
Niepewna przyszłość	36	34	37	35	29	18
Niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki	4	3	4	3	2	4
Za krótki urlop macierzyński	1	4	4	5	2	4
Za krótki urlop wychowawczy	1	2	3	4	1	2
Za niski zasiłek	8	10	5	11	3	5
Złe warunki mieszkaniowe	22	24	24	14	24	18
Żłobki/przedszkola	6	9	9	9	4	5
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomania)	1	1	2	2	2	5
Dzieci odbierają swobodę życiową	10	6	9	3	4	2
Chęć robienia kariery zawodowej	8	9	3	5	0	3
Łatwe zapobieganie ciąży	1	1	0	0	0	0
Odraczanie decyzji o prokreacji	5	5	9	10	9	10
Dzieci niepotrzebne na starość	1	0	0	0	0	0
Wysokie koszty wychowania	27	26	25	21	19	22
Brak partnera/partnerki	27	22	14	17	21	18
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	7	6	8	5	8	7
Inny powód	5	6	5	3	7	10

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Na niepłodność częściej wskazują osoby po 29. roku życia, ryzyko chorób genetycznych niepokoi głównie kobiety, które przekroczyły 40 lat, trudne warunki bytowe są bolączką szczególnie częstą wśród najmłodszych kobiet, a trudność godzenia pracy z rodziną jest powodem ważniejszym dla kobiet

niż mężczyzn niezależnie od wieku. Niepewna przyszłość martwi przede wszystkim młodszych potencjalnych rodziców, podobnie jak złe warunki mieszkaniowe. Zagrożone ograniczeniem przez dzieci swobody życiowej czują się bardziej osoby młodsze niż starsze, podobnie jak ograniczeniem szans na karierę zawodową. Odraczanie decyzji o prokreacji to głównie problem osób wieku powyżej 30 lat, a na brak partnera/partnerki narzekają częściej osoby w wieku poniżej 30 lat.

4.3. Bariery zostania rodzicem (decyzji o pierwszym dziecku) według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów

Barbara Bobrowicz

W analizach dokonanych w tym i następnych punktach wykorzystamy grupowanie przyczyn rezygnacji z dzieci/kolejnych dzieci dokonane w rozdziale 3. Pokażemy znaczenie poszczególnych grup przyczyn (światopoglądowych, związanych z niedostatecznym wsparciem państwa dla rodziców, złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności oraz tzw. przyczyn obiektywnych), odwołując się do częstości wskazań na ich składowe jako najważniejszej przyczyny lub do częstości wymieniania ich jako jednej z trzech przyczyn wybranych z podanej listy. Ponadto korzystając z modelu logistycznego, dokonamy charakterystyki osób deklarujących określone bariery dzietności według ich cech demograficznych i społecznych. Będziemy starali się też ustalić, czy sytuacja dochodowa gospodarstwa domowego respondenta wpływa na deklarowanie przyczyn materialnych.

W nawiązaniu do wyników analizy głównych składowych omówionych w podrozdziale 3.3 powody rezygnacji z posiadania dzieci/kolejnych dzieci uporządkowane i omówione będą w czterech grupach:

- Grupa 1 obejmuje przyczyny, które wiążą się ze zmianami światopoglądowymi, indywidualizmem i dążeniem do samorealizacji, tzn.: przekonaniem, iż dzieci odbierają swobodę życiową, chcąc rojenia kariery zawodowej, łatwe zapobieganie ciąży, zbytnie odraczanie decyzji o dziecku, uznaniem, iż z jednej strony dzieci przestały być potrzebne na starość, a drugiej – dzieci to zbyt duża odpowiedzialność, a także wysoki koszt wychowania¹.
- Grupa 2 zawiera przyczyny związane z niedostatecznym wsparciem państwa dla rodziców tzn.: zbyt krótki urlop macierzyński, zbyt krótki urlop wychowawczy, zbyt niski zasiłek na urlicie macierzyńskim lub wychowawczym, brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach, zagrożenia dla dzieci.
- Grupa 3 reprezentuje przyczyny rezygnacji z dzieci związane ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności, tzn.: trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia, niepewność przyszłości, trudności godzenia pracy i rodzicielstwa, złe warunki mieszkaniowe, brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach, wysoki koszt wychowania.
- Grupa 4 obejmuje przeszkody decyzji o dziecku o charakterze obiektywnym: niemożność zajścia w ciążę, ryzyko chorób genetycznych dziecka, niechętna dzieciom postawa partnera, czy brak odpowiedniego partnera.

Tabela 4.3 podsumowuje rozkład wskazań na grupy przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci w ogóle u osób w wieku 20–39 lat. Jak można zaobserwować, połowa respondentów bezdzietnych wskazała na jedną z przyczyn grupy 4 jako przyczynę najważniejszą, niewiele mniej zaś zadeklarowało jako najważniejszą jedną z przyczyn związanych z grupą 3, czyli trudną sytuacją materialną i niepewnością dotyczącą przyszłości. W ramach grupy 3 najczęściej wybieraną najważniejszą przyczyną rezygnacji z dzieci były trudne warunki bytowe (22,8%) oraz niepewna przyszłość (8,8%). W grupie 4 były to brak partnera/partnerki (27,8%) oraz niepłodność (14,4%).

Wśród przyczyn z grupy 1 oraz grupy 2 mniej niż 10% respondentów uznało je za najważniejsze. Jeśli weźmiemy pod uwagę wskazania na przyczyny bez uwzględniania, na którym miejscu zostały wymienione, to nie więcej niż co piąty respondent wskazał na przyczyny z obu tych grup. W dalszych rozważaniach skupimy się zatem na przyczynach grupy 3 i grupy 4.

¹Ta zmienna pierwotna pojawia się zarówno w grupie 1 jak i w grupie 3, ale większe znaczenie ma dla grupy 3.

Tabela 4.3. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z dzieci w ogóle (w %), respondenci bezdzietni w wieku 20–39 lat

Grupy przyczyn		Najważniejsza przyczyna	Jedna z trzech przyczyn
GRUPA 1	Dzieci odbierają swobodę życiową, chcąc robienia kariery zawodowej, łatwe zapobieganie ciąży, odraczanie decyzji, dzieci nie służą na starość, dzieci to zbyt duża odpowiedzialność, koszty wychowania	7,3	12,5
GRUPA 2	Za krótki urlop macierzyński, za krótki urlop wychowawczy, za niski zasiłek, żłobki/przedszkola, zagrożenia dla dzieci	1,0	6,8
GRUPA 3	Trudne warunki bytowe, trudność godzenia pracy z rodzinieństwem, niepewna przyszłość, złe warunki mieszkaniowe, koszty wychowania	41,7	51,2
GRUPA 4	Niepełodnośc, ryzyko chorób genetycznych, niechętna dzieciom postawa partnera/ki, brak partnera/ki, inny powód	50,0	59,5
Razem		672*	1659**
		100%	100%

* liczba respondentów, ** ogólna liczba wskazań

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Charakterystyka osób wskazujących na przyczyny związane z sytuacją materialną i niepewnością (Grupa 3)

W grupie osób, które wskazały przyczyny z grupy 3 jako najważniejsze, ponad połowa odwoływała się do trudnych warunków bytowych. Tę przyczynę najczęściej wskazywały zarówno kobiety jak i mężczyźni, relatywnie częściej były to jednak osoby młodsze (tabela 4.4, tabela 4.5). Drugą co do częstości wskazań najważniejszą przyczyną były dla kobiet trudności godzenia pracy z rodzinieństwem, zaś dla mężczyzn – niepewna przyszłość.

Tabela 4.4. Najważniejsze przyczyny rezygnacji z dzieci w ogóle w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według płci

Przyczyna	Mężczyźni	Kobiety	Razem
Trudne warunki bytowe	66	87	153
Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	4	22	26
Niepewna przyszłość	35	24	59
Złe warunki mieszkaniowe	15	16	31
Koszty wychowania	4	7	11
Razem	124	156	280
			100%

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Tabela 4.5. Najważniejsze przyczyny rezygnacji z dzieci w ogóle w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według wieku

Przyczyna	20–29	30–39	Razem
Trudne warunki bytowe	111	42	153
Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	15	11	26
Niepewna przyszłość	43	16	59
Złe warunki mieszkaniowe	18	13	31
Koszty wychowania	8	3	11
Razem	195	85	280
			100%

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Do oceny, jak cechy indywidualne respondentów wpływają na wskazania na ujęte w grupie 3 bariery dzietności, posłużono się modelem logistycznym, przy czym podstawą analiz są wskazania na jedną z trzech przyczyn z tej grupy. Model ten ma postać (Gruszczyński, 2002):

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – w przypadku, gdy respondent wskazał na przyczyny tej grupy jako jedną z trzech wybranych przyczyn, 0 – w przypadku przeciwnym, tzn. nie wskazał na przyczyny z tej grupy,

F – dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x – kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β – kolumnowy wektor parametrów.

W modelu, obok standardowych cech społeczno-demograficznych jak: wiek, płeć, poziom wykształcenia, czy klasa miejscowości zamieszkania, uwzględniono także dochody (dochody netto na jednostkę ekwiwalentną) oraz status na rynku pracy.

Modele oszacowano osobno dla kobiet i mężczyzn, a wyniki estymacji zawierają tabele 4.6 oraz 4.7. Pozwalają nam one bliżej przeanalizować charakterystykę osób wskazujących na przyczyny z grupy 3. Prezentowane w modelach wartości pseudo R^2 to miernik McKelvey'a i Zavoiny (1975). Wskaźnik ten jest najbliższym koncepcyjnie wskaźnikiem dopasowania do klasycznego R^2 . W zaprezentowanych modelach interesuje nas zróżnicowanie oddziaływanie poszczególnych zmiennych oraz jego kierunek, stąd mimo niewysokich wartości pseudo R^2 , komentujemy uzyskane oszacowania.

Warto zauważyć, że mężczyźni w wieku 30–39 lat z większym prawdopodobieństwem niż ci będący ponizej 30 roku życia wybierają takie przyczyny z tej grupy jak: trudne warunki bytowe, trudność godzenia pracy z rodzinieństwem czy niepewna przyszłość. Największy wzrost prawdopodobieństwa wskazania na jedną z nich zauważać możemy dla trudności godzenia pracy z rodzinieństwem. W przypadku bezdzietnych kobiet nie można zaobserwować tej prawidłowości, dotyczącej wpływu wieku na znaczenie danej przyczyny rezygnacji z dziecka. Jedynie złe warunki mieszkaniowe pojawiały się niemal o 50% rzadziej jako bariera zostania matką u kobiet w wieku 30–39 lat niż u kobiet młodszych (do 30 roku życia).

Poziom wykształcenia również w istotnym stopniu wpływa na wskazanie poszczególnych, rozpatrywanych przyczyn rezygnacji z dziecka. Wśród mężczyzn wykształcenie średnie najsilniej zwiększa prawdopodobieństwo wyboru przyczyn z grupy 3, wśród kobiet – zasadnicze zawodowe, przy czym zmienne dotyczące wykształcenia bardziej różnicują wskazania barier dzietności wśród mężczyzn. Mężczyźni z wykształceniem średnim częściej niż ci z wykształceniem wyższym deklarują trudności łączenia pracy z rodziną, zaś wśród kobiet dodatkowo jeszcze te z wykształceniem zawodowym wskazują na tę przeszkodę w podjęciu decyzji o posiadaniu dziecka.

Prawdopodobieństwo wskazania na którąkolwiek z przyczyn tej grupy jest mniejsze zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet z mniejszych miast oraz wsi, w porównaniu z mieszkańcami dużych miast.

Status na rynku pracy ma niewielkie znaczenie w deklarowanych przez mężczyzn materialnych przyczynach rezygnacji z zostania ojcem, znacznie istotniejszy okazuje się w przypadku kobiet. Kobiety bezrobotne istotnie częściej niż pracujące, wskazują na trudne warunki bytowe, niepewną przyszłość oraz złe warunki mieszkaniowe. Bierni mężczyźni rzadziej niż pracujący wymieniają niepewną przyszłość oraz złe warunki mieszkaniowe jako przyczyny pozostawania bez dzieci.

Ciekawie prezentują się wyniki analizy wpływu dochodów na prawdopodobieństwo wskazań na przyczyny grupy 3, przy czym poziom dochodów wyrażany jest przez grupę kwartylową dochodów ekwiwalentnych gospodarstwa respondenta. Dla mężczyzn jedyną istotny związek zaobserwować można dla przyczyny „koszty wychowania”, gdzie prawdopodobieństwo jej wskazania maleje wraz ze spadkiem dochodów. Kobiety z gospodarstw należących do najwyższej grupy kwartylowej istotnie rzadziej powołują się

Tabela 4.6. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	1,55** (0,33)	2,65** (1,11)	1,46* (0,33)	1,14 (0,32)	1,35 (0,43)
	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	średnie	2,54*** (0,64)	3,12*** (1,33)	3,33*** (0,87)	2,29** (0,78)	4,55*** (1,75)
	zasadnicze zaw.	1,98** (0,57)	0,44 (0,47)	2,08** (0,67)	2,69*** (1,0)	3,31*** (1,5)
	podstawowe	3,09*** (1,28)	2,13 (2,31)	2,22 (1,25)	3,70** (2,18)	1,33 (1,43)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	miasto < 100 tys.	0,53** (0,13)	0,20*** (0,11)	0,42*** (0,12)	0,6 (0,2)	0,31*** (0,12)
Klasa miejscowości	wieś	0,39*** (0,09)	0,17*** (0,09)	0,38*** (0,1)	0,35*** (0,12)	0,30*** (0,11)
	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	bezrobotny	1,31 (0,38)	0,42 (0,44)	0,84 (0,29)	0,9 (0,37)	1,76 (0,7)
	bierny	0,88 (0,23)	0,3 (0,23)	0,46** (0,15)	0,38** (0,16)	0,51 (0,22)
	kwartyl 1	0,99 (0,28)	0,44 (0,27)	0,67 (0,2)	0,72 (0,28)	0,52 (0,21)
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 2	0,94 (0,27)	0,19** (0,14)	0,77 (0,22)	0,98 (0,35)	0,41** (0,17)
	kwartyl 3	0,92 (0,26)	0,68 (0,31)	0,65 (0,19)	0,67 (0,26)	0,40** (0,17)
	Kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	Stała	0,03*** (0,01)	0,02*** (0,01)	0,04*** (0,01)	0,02*** (0,01)	0,02*** (0,01)
Liczba obserwacji		3784	3784	3784	3784	3784
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,08	0,40	0,12	0,11	0,20

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

na którykolwiek przyczynę z grupy 3 (poza kosztami wychowania) w porównaniu z kobietami będącymi członkami gospodarstw z czwartej grupy kwartylowej dochodów.

Dokładniejsza analiza rozkładów wskazań na wybrane przyczyny z grupy 3 dotyczy poszczególnych grup dochodowych. Najpierw rozpatrywaliśmy strukturę wskazań na określoną przyczynę, jako najważniejszą według grup kwartylowych dochodów (wykres 4.10), przy czym ze względu na małą liczbę wskazań konieczna była rezygnacja z dwóch przyczyn: kosztów wychowania oraz trudności łączenia pracy zawodowej z rodziną. Następnie rozważyliśmy strukturę wskazań na te przyczyny, jako najważniejsze w każdej wyodrębnionej grupie kwartylowej (wykres 4.11).

Wśród osób bezdzietnych, wskazujących na trudne warunki bytowe jako najważniejszą przyczynę rezygnacji z posiadania dzieci, równie często są osoby z pierwszej i czwartej grupy kwartylowej (po około

Tabela 4.7. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	1	1,15	1,14	0,51*	0,7
		(0,2)	(0,33)	(0,26)	(0,19)	(0,23)
Wykształcenie	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	średnie	1,78*** (0,38)	2,64*** (0,81)	1,74** (0,43)	1,19 (0,4)	1,13 (0,38)
		2,07** (0,62)	2,35* (1,2)	1,06 (0,46)	1,77 (0,82)	1,78 (0,82)
	zasadnicze zaw.	1,88 (1,43)		2,72 (2,11)		
Klasa miejscowości	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	miasto < 100 tys.	0,74 (0,16)	0,61 (0,19)	0,73 (0,19)	0,54* (0,19)	0,34*** (0,11)
		0,45*** (0,1)	0,36*** (0,12)	0,56** (0,14)	0,48** (0,16)	0,28*** (0,09)
	wieś					
Status na rynku pracy	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	bezrobotny	2,47*** (0,63)	0,7 (0,36)	2,21*** (0,67)	3,07*** (1,2)	1,43 (0,65)
		0,63* (0,16)	0,20*** (0,1)	0,46** (0,15)	0,61 (0,24)	0,64 (0,24)
	bierny					
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartył 1	0,53** (0,14)	0,49* (0,2)	0,55** (0,16)	0,25*** (0,11)	0,71 (0,3)
	kwartył 2	0,8 (0,19)	0,66 (0,25)	0,73 (0,21)	0,65 (0,23)	1,31 (0,5)
		0,9 (0,22)	1,1 (0,37)	0,81 (0,23)	0,63 (0,23)	1,54 (0,57)
	Kwartył 4	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Stała		0,07*** (0,02)	0,04*** (0,01)	0,05*** (0,01)	0,05*** (0,02)	0,04*** (0,01)
Liczba obserwacji		3188	3142	3188	3142	3142
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,09	0,18	0,09	0,16	0,11

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

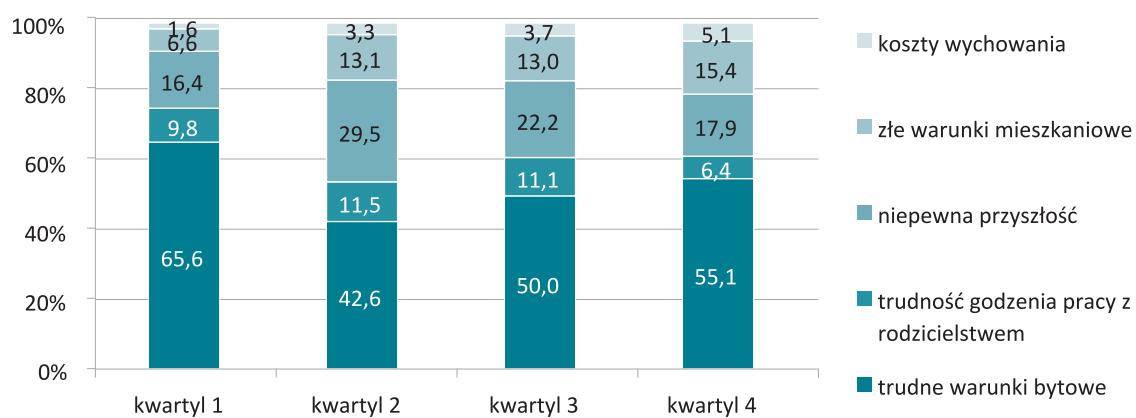
jednej trzeciej ogółu wskazujących na tę przyczynę), zaś mniejszy udział mają respondenci o dochodach należących do pozostałych grup dochodowych (po blisko jednej piątej ogółu wskazujących). Wśród wybierających jako przyczynę złe warunki mieszkaniowe aż 44% to respondenci o najwyższych dochodach. W grupie wskazujących na niepewną przyszłość blisko połowa to osoby o dochodach powyżej mediany.

Także struktura wskazania na rozpatrywane przyczyny w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów ilustruje, iż to nie poziom dochodów wpływa na postrzeganie trudnych warunków bytowych jako bariery decyzji o zostaniu rodzicem – o ile aż 66% osób z najniższego przedziału dochodowego wskazuje na trudne warunki bytowe (o 11 p.p. więcej niż z najwyższego przedziału dochodowego), to jednak osoby z drugiego i trzeciego kwartyłu dochodowego wskazują na tę przyczynę rzadziej niż osoby najzamożniejsze.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.10. Rozkład wskaźów według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z dziecka podanych jako najważniejsze, osoby bezdzietne w wieku 20–39 lat*



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.11. Rozkład wskaźów według przyczyn rezygnacji z dziecka wskazanych jako najważniejsze przyczyny bezdzietności w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby bezdzietne w wieku 20–39 lat

Charakterystyka osób wskazujących na przyczyny obiektywne (Grupa 4)

Analiza opisowa struktury wskazań na poszczególne przyczyny z tej grupy jako najważniejsze prowadzi do ustalenia, iż najczęściej wskazywane są brak partnera oraz niepłodność, przy czym brak partnera wydaje się być częstszym problemem wśród młodszych respondentów oraz wśród mężczyzn, niepłodność zaś jest częściej wskazywana w starszej grupie wieku oraz wśród kobiet.

Wyniki estymacji regresji logistycznych dla wskazań dotyczących niepłodności jako jednej z trzech przyczyn (tabela 4.8) pozwalają także zauważyc, że znaczenie niepłodności jako bariery rodzinieństwa rośnie wraz z wiekiem w porównywalnym stopniu wśród mężczyzn i kobiet. Wśród mężczyzn z niższym poziomem wykształcenia ta bariera, by stać się rodzicem, występuje z większym prawdopodobieństwem, dla kobiet zmienne wykształcenia są nieistotne. Mężczyźni oraz kobiety mieszkający na wsi z mniejszym prawdopodobieństwem niż mieszkający w dużych miastach wskazują na niepłodność. Bariera ta była istotnie rzadziej deklarowana przez mężczyzn z gospodarstw należących do pierwszej, drugiej i trzeciej grupy kwartylowej w porównaniu do respondentów z czwartej grupy kwartylowej. W przypadku kobiet taka zależność ujawniła się w odniesieniu do pierwszej i drugiej grupy kwartylowej.

Brak partnera jako przeszkoda decyzji o dziecku nabiera wraz z wiekiem większego znaczenia dla kobiet niż dla mężczyzn. Mieszkanie wsi rzadziej wskazywały na tę przeszkodę w porównaniu do kobiet

Tabela 4.8. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn i kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

Zmienne objaśniające		Mężczyźni		Kobiety	
		niepełnoletni	brak partnera/ki	niepełnoletni	brak partnera/ki
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	3,66*** (1,33)	1,78** (0,4)	3,88*** (1,13)	2,22*** (0,5)
Wykształcenie	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.
	średnie	1,93 (0,82)	3,01*** (0,87)	1,55 (0,51)	1,41 (0,37)
	zasadnicze zaw.	2,93** (1,31)	2,53*** (0,79)	1,73 (0,8)	1,55 (0,59)
	podstawowe	4,18** (2,9)	3,05** (1,43)	1,13 (1,23)	1,69 (1,32)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.
Klasa miejscowości	miasto < 100 tys.	0,79 (0,32)	1,92** (0,62)	0,88 (0,27)	0,83 (0,21)
	wieś	0,44* (0,19)	1,38 (0,45)	0,52** (0,17)	0,45*** (0,12)
	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.
Status na rynku pracy	bezrobotny	1,96 (0,88)	1,54 (0,45)	5,19*** (2,0)	2,14** (0,71)
	bierny		0,71 (0,22)	1,22 (0,5)	0,81 (0,26)
	kwartyl 1	0,24*** (0,12)	0,57* (0,18)	0,21*** (0,09)	0,68 (0,21)
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 2	0,22*** (0,12)	0,67 (0,21)	0,38** (0,14)	0,81 (0,25)
	kwartyl 3	0,42** (0,18)	0,82 (0,24)	0,82 (0,26)	1,25 (0,36)
	kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.
	Stała	0,01*** (0,01)	0,01*** 0	0,02*** (0,01)	0,03*** (0,01)
Liczba obserwacji		3000	3784	3188	3188
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,25	0,11	0,24	0,11

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

mieszkających w miastach, podobnie jak bezrobotne kobiety w porównaniu z pracującymi. Ani wykształcenie ani sytuacja dochodowa nie różnicuje wskazań kobiet.

Brak partnerki jako bariera zostania rodzicem odgrywa większą rolę wśród mężczyzn z niższym poziomem wykształcenia. Wbrew oczekiwaniom status mężczyzn na rynku pracy nie miał wpływu na deklarowanie tej bariery. Ma ona większe znaczenie dla mężczyzn o najniższych dochodach.

4.4. Bariery decyzji o drugim dziecku według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów

Barbara Bobrowicz

Osoby posiadające jedno dziecko rezygnowały z kolejnych dzieci głównie z powodu przyczyn zawartych w grupie 3. Trudne warunki bytowe wskazywane były jako najważniejsza przyczyna rezygnacji

z drugiego dziecka przez 31,8% respondentów w wieku 20–39 lat (tabela 4.9). Niepewna przyszłość była najważniejszą przyczyną niepowiększania rodziny dla 11,1% osób, zaś zbyt wysokie koszty wychowania dla 7,9%. Przyczyny obiektywne tracą na znaczeniu dla rodziców jednego dziecka, ale nadal jednak co czwarty respondent je podaje. Wśród nich – podobnie jak w przypadku osób bezdzietnych – najczęściej wskazywana jest niepełodrożność (12,2%), a brak partnera/partnerki (6%) ma analogiczne znaczenie jak obawy związane z ryzykiem chorób genetycznych (5,6%).

Tabela 4.9. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka (w %), respondenci w wieku 20–39 lat

Grupy przyczyn		Najważniejsza przyczyna	Jedna z trzech przyczyn
GRUPA 1	Dzieci odbierają swobodę życiową, chęć robienia kariery zawodowej, łatwe zapobieganie ciąży, odraczanie decyzji, dzieci nie służą na starość, dzieci to zbyt duża odpowiedzialność, koszty wychowania	4,9	6,7
GRUPA 2	Za krótki urlop macierzyński, za krótki urlop wychowawczy, za niski zasiłek, żłobki/przedszkola, zagrożenia dla dzieci	4,1	13,5
GRUPA 3	Trudne warunki bytowe, trudność godzenia pracy z rodzinieństwem, niepewna przyszłość, złe warunki mieszkaniowe, koszty wychowania	64,7	62,0
GRUPA 4	Niepełodrożność, ryzyko chorób genetycznych, niechętna dzieciom postawa partnera/ki, brak partnera/ki, inny powód	25,2	17,8
Razem		468*	1230**
		100%	100%

* liczba respondentów, ** ogólna liczba wskazań

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Charakterystyka osób wskazujących na przyczyny związane z sytuacją materialną i niepewnością (Grupa 3)

Analiza struktury respondentów wskazujących na poszczególne przyczyny z tej grupy jako najważniejsze według wieku i płci pozwala zauważać, że niezależnie od wieku respondenci najczęściej powoływali się na trudne warunki bytowe jako przyczynę rezygnacji z drugiego dziecka. Wśród osób tych było jednak relatywnie więcej kobiet. Niepewna przyszłość to częściej wybierana najważniejsza przyczyna niepowiększania rodziny wśród mężczyzn niż wśród kobiet oraz wśród osób starszych niż wśród młodszych (podobnie jak w przypadku osób nieposiadających dzieci).

Podobnie jak poprzednio skorzystano z modeli regresji logistycznej, by pokazać, jakie cechy indywidualne respondentów są skorelowane ze wskazaniami na określone bariery decyzji o drugim dziecku jako jednej z trzech wybranych barier. Tabela 4.10 oraz tabela 4.11 przedstawiają oszacowania modeli regresji logistycznej dla przyczyn rezygnacji z posiadania drugiego dziecka dla mężczyzn i kobiet w wieku 20–39 lat.

Wśród mężczyzn zmienne opisujące wiek oraz wykształcenie okazują się nieistotne w określaniu prawdopodobieństwa wystąpienia tych przyczyn. Inaczej sytuacja wygląda dla kobiet. Kobiety w wieku 30–39 lat z większym prawdopodobieństwem niż kobiety w wieku 20–29 lat odwołują się do „niepewnej przyszłości” jako jednej z przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka. Także poziom wykształcenia ma znaczenie. Im kobiety mają niższy poziom wykształcenia, tym bardziej prawdopodobne jest, że do rezygnacji z dalszych dzieci skłoniły je złe warunki mieszkaniowe oraz wysokie koszty wychowania dzieci.

Zarówno kobiety jak i mężczyźni mieszkający na wsi rzadziej niż mieszkańcy największych miast powołują się na trudne warunki bytowe. Trudności godzenia pracy z rodzinieństwem rzadziej były wskazywane przez ojców w miastach liczących mniej niż 100 tys. mieszkańców oraz mieszkających na wsi. Natomiast bariera ta była równie często wskazywana przez matki mieszkające w obu kategoriach miast, zaś matki zamieszkające na wsi wymieniały ją istotnie rzadziej. Status na rynku pracy ma istotne znaczenie

Tabela 4.10. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania drugiego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	1,17 (0,36)	1,17 (0,57)	0,92 (0,3)	1,07 (0,48)	0,92 (0,33)
Wykształcenie	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	średnie	1,07 (0,36)	1,18 (0,55)	0,85 (0,3)	1,86 (0,88)	1,03 (0,39)
	zasadnicze zaw.	1,44 (0,51)	0,68 (0,38)	0,94 (0,36)	1,47 (0,79)	1 (0,42)
Klasa miejscowości	podstawowe	1,36 (0,98)		1,67 (1,22)	1,91 (2,2)	1,11 (0,95)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
		0,94 (0,29)	0,26*** (0,13)	1,27 (0,46)	0,72 (0,32)	0,78 (0,3)
	wieś	0,35*** (0,12)	0,33** (0,15)	0,82 (0,31)	0,43* (0,2)	0,54 (0,21)
Status na rynku pracy	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	bezrobotny	0,33 (0,25)	1,91 (1,5)	0,45 (0,34)		0,83 (0,54)
	bierny	0,79 (0,51)	1,14 (1,22)	0,32 (0,34)		
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 1	2,12* (0,91)	0,56 (0,48)	0,75 (0,35)	1 (0,57)	1,33 (0,63)
	kwartyl 2	2,06* (0,83)	1,97 (1,1)	1 (0,4)	1 (0,51)	1,11 (0,5)
	kwartyl 3	2,17** (0,8)	2,16 (1,1)	0,89 (0,33)	0,89 (0,43)	1,13 (0,46)
	kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Stała		0,09*** (0,04)	0,07*** (0,04)	0,13*** (0,06)	0,06*** (0,04)	0,12*** (0,06)
Liczba obserwacji		651	622	651	580	622
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,11	0,16	0,04	0,05	0,02

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

 Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

jedynie dla wyboru przyczyn materialnych przez kobiety. Kobiety bezrobotne ze znacznie większym prawdopodobieństwem rezygnują z dalszych dzieci z powodu niepewnej przyszłości oraz kosztów wychowania dzieci. Warto przy tym podkreślić, iż niepewna przyszłość zdaje się stanowić ważniejszą barierę decyzji o drugim dziecku dla kobiet: wymieniają ją częściej kobiety z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym w porównaniu do matek z wykształceniem wyższym, a także mieszkanki miast w porównaniu do matek zamieszkałych na wsi.

Prawdopodobieństwo wskazania na trudne warunki bytowe jako jedną z trzech przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka jest większe wśród mężczyzn z gospodarstw domowych o dochodach z niższych grup kwartylowych w porównaniu do respondentów o dochodach z czwartej grupy kwartylowej, aczkolwiek różnice te są zbliżone dla osób o najniższych dochodach (pierwsza grupa kwartylowa) i dochodach

Tabela 4.11. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania drugiego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

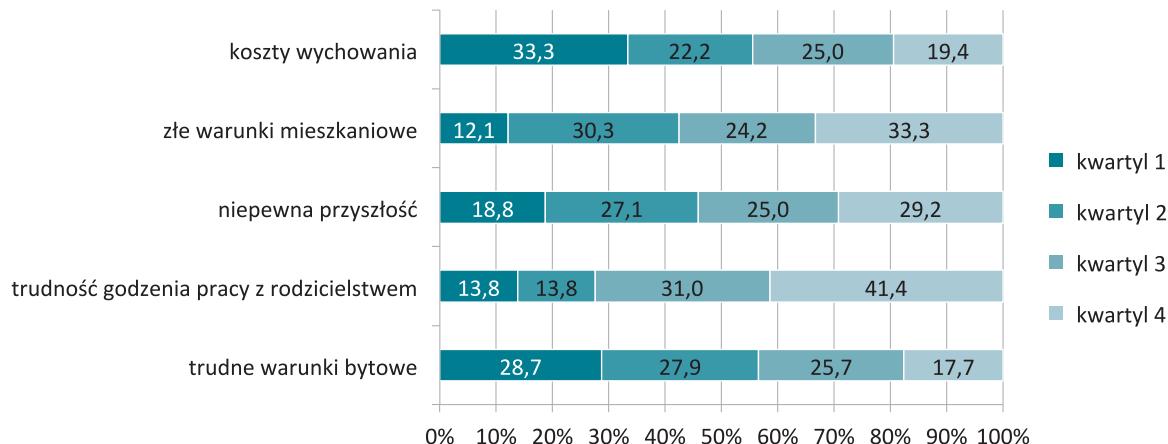
Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	0,78 (0,15)	1,36 (0,42)	1,60* (0,4)	0,65 (0,2)	1,03 (0,27)
	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	średnie	1,06 (0,22)	0,67 (0,21)	0,98 (0,24)	2,77*** (1,01)	1,64* (0,46)
	zasadnicze zaw.	0,65 (0,18)	0,71 (0,3)	0,56 (0,2)	2,40** (1,05)	1,29 (0,46)
	podstawowe	0,19 (0,2)				0,65 (0,7)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	miasto < 100 tys.	0,95 (0,22)	0,73 (0,23)	0,72 (0,19)	0,49** (0,17)	0,97 (0,3)
Klasa miejscowości	wieś	0,62** (0,15)	0,56* (0,19)	0,47*** (0,13)	0,30*** (0,11)	0,6 (0,19)
	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	bezrobotny	1,49 (0,38)	0,57 (0,29)	2,39*** (0,73)	1,34 (0,53)	2,43*** (0,78)
	bierny	1,45 (0,35)	1,05 (0,39)	1,34 (0,42)	1,42 (0,53)	1,78* (0,56)
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 1	1,83** (0,54)	0,71 (0,34)	0,91 (0,33)	1,37 (0,62)	1,06 (0,42)
	kwartyl 2	1,34 (0,37)	1,18 (0,44)	1,12 (0,35)	1,09 (0,47)	1,03 (0,39)
	kwartyl 3	1,12 (0,31)	1,17 (0,4)	0,95 (0,29)	0,68 (0,32)	1,21 (0,43)
	kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	Stała	0,21*** (0,06)	0,11*** (0,04)	0,12*** (0,04)	0,07*** (0,03)	0,06*** (0,02)
Liczba obserwacji		900	881	881	881	900
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,06	0,08	0,08	0,15	0,07

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Diagnozy Społecznej 2013

większych od mediany (trzecia grupa kwartylowa). Natomiast wśród kobiet istotnie większe prawdopodobieństwo wskazania na tę barierę dotyczy matek z dochodami najniższymi (pierwsza grupa kwartylowa) w porównaniu do tych z najwyższymi dochodami (czwarta grupa kwartylowa).

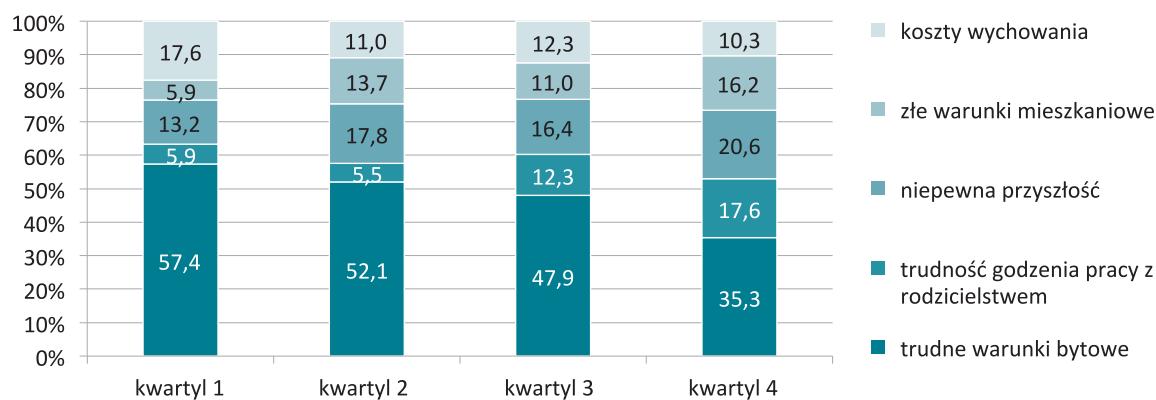
Dokładniejsza analiza rozkładów wskazań na wybrane przyczyny z grupy 3 w powiązaniu z poziomem dochodów dotyczy struktury wskazań na określona przyczynę według grup kwartylowych dochodów (wykres 4.12), a następnie struktury wskazań na te przyczyny w każdej wyodrębnionej grupie kwartylowej (wykres 4.13). W odróżnieniu od ustaleń dla respondentów bezdzietnych daje się obecnie zaobserwować silniejszy związek między poziomem dochodu ekwiwalentnego na osobę w gospodarstwie a częstością wskazań na trudne warunki bytowe jako najważniejszą przyczynę rezygnacji z drugiego dziecka – respondenci o niższych dochodach czynili to częściej niż osoby z czwartej grupy decylowej (57% wobec



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.12. Rozkład wskazań według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka podanych jako najważniejsze, osoby w wieku 20–39 lat z jednym dzieckiem

35%, wykres 4.13), a wśród tych, którzy wskazali na tę przyczynę, było 28,7% respondentów o najwyższych dochodach oraz 17,7% – z czwartej grupy decylowej. Podobne spostrzeżenie dotyczy kosztów wychowania.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.13. Rozkład wskazań najważniejszych przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby w wieku 20–39 lat z jednym dzieckiem

Respondenci z najwyższej grupy kwartylowej dochodów częściej niż inni wskazywali na niepewną przyszłość, czy trudności godzenia pracy z rodzinieństwem jako najważniejsze przyczyny rezygnacji z drugiego dziecka. Także złe warunki mieszkaniowe były dla nich ważniejszą przeszkodą decyzji o powiększeniu rodziny niż dla pozostałych grup respondentów.

Charakterystyka osób wskazujących na przyczyny obiektywne (Grupa 4)

W grupie osób posiadających jedno dziecko przyczyny obiektywne tracą na ważności jako bariery decyzji o kolejnym dziecku, tzn. są wskazywane znacznie rzadziej w porównaniu do osób bezdzietnych. W stosunkowo niewielkiej grupie osób w wieku 20–39 lat, które wskazały na przyczyny z grupy 4 jako najważniejszą barierę decyzji o drugim dziecku ($N = 118$), kobiety stanowiły 73%, a osoby w wieku 30–39 lat – 77%. W tej grupie było 47% osób z wyższym wykształceniem, a dwie trzecie to mieszkańcy miast.

Blisko połowa respondentów (48%) podaje niepłodność jako najważniejszą przeszkodę, a brak partnera/ki jest równie często wskazywany jak obawa przez chorobami genetycznymi (23,7% wobec 22%). Znaczenie niepłodności jako powodu rezygnacji z drugiego dziecka zdaje się rosnąć wraz z wiekiem. Wyniki estymacji analogicznego do poprzedniego modelu logistycznego dla niepłodności, wskazanej jako jedna z trzech barier decyzji o drugim dziecku pokazują, że zmienne w nim ujęte nie różnicują istotnie prawdopodobieństwa wskazania na tę barierę. Jedynie wiek okazuje się istotny w modelu dla kobiet – niepłodność istotnie częściej jest deklarowana jako jedna z trzech barier rozwoju rodziny przez kobiety w wieku 30–39 lat w porównaniu z kobietami w wieku 20–29 lat.

4.5. Bariery decyzji o trzecim i kolejnych dzieciach według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów

Barbara Bobrowicz

Osób posiadających już co najmniej dwójkę dzieci oraz chcących mieć ich więcej, ale doświadczających barier w realizacji tych zamierzeń, jest w badanej próbie niewiele. Rozszerzenie wieku badanych osób do 49 lat daje 334 osoby. Analizy w tej części będą dotyczyć zatem grupy osób w wieku 20–49 lat, przy czym interesują nas głównie wskazania na przyczyny z wyłonionych grup jako jednej z trzech, a nie jak to czyniliśmy dotychczas równoleglego rozpatrywania przyczyn najważniejszych.

Rozkład wskazań w tej grupie respondentów na przyczynę najważniejszą oraz na jedną z trzech jest podobny do rozkładu otrzymanego dla osób mających jedno dziecko. Dominują wskazania na przyczyny materialne, a następnie – przyczyny obiektywne. Jedynie nieznacznie zmniejsza się udział wskazań na przyczyny światopoglądowe, a zwiększa do 67,7% udział przyczyn materialnych (tabela 4.12).

Tabela 4.12. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (w %), respondenci w wieku 20–49 lat

Grupy przyczyn		Najważniejsza przyczyna	Jedna z trzech przyczyn
GRUPA 1	Dzieci odbierają swobodę życiową, chęć robienia kariery zawodowej, łatwe zapobieganie ciąży, odraczanie decyzji, dzieci nie służą na starość, dzieci to zbyt duża odpowiedzialność, koszty wychowania	3,0	6,3
GRUPA 2	Za krótki urlop macierzyński, za krótki urlop wychowawczy, za niski zasiłek, żłobki/przedszkola, zagrożenia dla dzieci	4,2	9,4
GRUPA 3	Trudne warunki bytowe, trudność godzenia pracy z rodzinictwem, niepewna przyszłość, złe warunki mieszkaniowe, koszty wychowania	67,7	67,7
GRUPA 4	Niepłodność, ryzyko chorób genetycznych, niechętna dzieciom postawa partnera/ki, brak partnera/ki, inny powód	25,1	16,6
Razem		334*	885**
		100%	100%

* liczba respondentów, ** ogólna liczba wskazań na przyczyny

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Charakterystyka osób mających co najmniej dwoje dzieci, wskazujących na przyczyny związane z sytuacją materialną i niepewnością (Grupa 3)

Analiza ogólnej liczby wskazań na przyczyny z tej grupy jako jednej z trzech barier powiększenia rodziny (tabela 4.13) pokazuje, że zarówno kobiety jak i mężczyźni we wszystkich analizowanych grupach wieku wskazują najczęściej trudne warunki bytowe.

Tabela 4.13. Wskazania na przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jednej z trzech) w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według płci (zbiorowość stanowią wskazania, a nie osoby)

Przyczyna	Wskazania mężczyzn	Wskazania kobiet	Razem	
Trudne warunki bytowe	32,2	32,2	193	32,2
Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	12,0	13,2	76	12,7
Niepewna przyszłość	23,5	21,3	133	22,2
Złe warunki mieszkaniowe	11,6	12,6	73	12,2
Koszty wychowania	20,7	20,7	124	20,7
Razem	100% 242	100% 357	599	100%

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Stosunkowo częściej jednak powód ten wymieniany jest przez osoby najmłodsze. Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem ma największe znaczenie dla osób w wieku 30–39 lat. Ranga kosztów wychowania jako przeszkody decyzji o kolejnym dziecku jest podobna dla respondentów we wszystkich analizowanych przedziałach wieku oraz dla osób obu płci (tabele 4.13 i 4.14).

Tabela 4.14. Wskazania na przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jednej z trzech) w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według wieku (zbiorowość stanowią wskazania, a nie osoby)

Przyczyna	20–29	30–39	40–49	Razem	
Trudne warunki bytowe	39,1	31,0	31,0	193	32,2
Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	4,5	15,1	12,7	76	12,7
Niepewna przyszłość	21,7	22,9	21,3	133	22,2
Złe warunki mieszkaniowe	13,0	11,0	13,7	73	12,2
Koszty wychowania	21,7	20,0	21,3	124	20,7
Razem	100% 92	100% 310	100% 197	599	100%

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wyniki analizy zróżnicowania wskazań na poszczególne przyczyny związane z sytuacją materialną i niepewnością jako barier rozwoju rodziny, dokonanej za pomocą regresji logistycznej, ilustrują malejące z wiekiem prawdopodobieństwo wskazania na którykolwiek z przyczyn (tabela 4.15, 4.16). Zależność ta utrzymuje się zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn. Poziom dochodu nie różnicuje istotnie prawdopodobieństwa wskazań na trudne warunki bytowe ani koszty wychowania jako jednej z trzech przyczyn zarówno przez kobiety jak i mężczyzn. Podobnie poziom wykształcenia mężczyzn nie jest istotnym czynnikiem wpływającym na prawdopodobieństwo deklarowania poszczególnych przyczyn z tej grupy. Inna jest sytuacja w przypadku kobiet: im niższy poziom wykształcenia kobiet, tym mniejsze prawdopodobieństwo wskazania na trudności godzenia pracy z rodzinieństwem jako istotnej przeszkody decyzji o kolejnych dzieciach.

Trudne warunki bytowe, niepewna przyszłość oraz złe warunki mieszkaniowe jako bariery posiadania trzeciego lub kolejnego dziecka są rzadziej wskazywane przez kobiety zamieszkujące w mniejszych miastach oraz na wsi w porównaniu do mieszkańców dużych miast. Bezrobotni, zarówno mężczyźni jak i kobiety, częściej niż pracujący za barierę w posiadaniu większej liczby dzieci uważają złe warunki mieszkaniowe. Bezrobotni mężczyźni bardziej niż pracujący obawiają się też niepewnej przyszłości, bezrobotne kobiety zaś zbyt wysokich kosztów wychowania kolejnego dziecka.

Dodatkowy wgląd w strukturę respondentów wybierających poszczególne przyczyny według ich wykształcenia (wykres 4.14) pozwala zaobserwować, że wśród osób posiadających już co najmniej dwójkę

Tabela 4.15. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania trzeciego i kolejnego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–49 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)²

Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	0,49*	1,06 (0,21)	0,64 (0,67)	0,34** (0,16)
	40–49 lat	0,26*** (0,11)	0,52 (0,33)	0,48 (0,37)	0,12*** (0,06)
	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	średnie	1,04 (0,35)	0,96 (0,41)	1,26 (0,76)	0,88 (0,4)
	zasadnicze zaw.	0,51* (0,19)	0,8 (0,35)	1,26 (0,78)	0,98 (0,45)
	podstawowe	0,9 (0,47)	0,74 (0,49)	1,29 (1,21)	0,74 (0,54)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.
Klasa miejscowości	miasto < 100 tys.	0,98 (0,31)	1,22 (0,54)	1,33 (0,63)	0,56 (0,25)
	wieś	0,54* (0,17)	1,36 (0,55)	0,42 (0,23)	0,62 (0,24)
	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.
Status na rynku pracy	bezrobotny	2,10* (0,84)	3,60*** (1,49)	5,55*** (2,97)	1,62 (0,84)
	bierny	1,23 (0,6)	0,38 (0,39)	1,44 (1,11)	0,38 (0,39)
	kwartyl 1	1,45 (0,56)	1,17 (0,6)	0,4 (0,27)	1,06 (0,51)
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 2	1,08 (0,41)	1,6 (0,77)	0,98 (0,53)	0,87 (0,41)
	kwartyl 3	0,52 (0,23)	1,08 (0,55)	0,22* (0,18)	0,42 (0,24)
	kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.
	Stała	0,16*** (0,08)	0,03*** (0,02)	0,04*** (0,03)	0,19*** (0,11)
Liczba obserwacji		1945	1945	1945	1945
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,15	0,09	0,21	0,16

Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Diagnozy Społecznej 2013

dzieci i uznających trudność godzenia pracy z rodziną jako jedną z barier (wskazaną jako jedną z trzech) największy jest udział osób z wykształceniem wyższym (41,1%). Znacznie mniejszy jest ich udział (około 21–24%) wśród respondentów deklarujących, że niepewna przyszłość, złe warunki mieszkaniowe oraz trudne warunki bytowe są przeszkodą powiększenia rodziny.

Podobnie jak w przypadku osób posiadających jedno dziecko, tak i wśród osób posiadających dwoje lub więcej dzieci i wskazujących na koszty wychowania, złe warunki mieszkaniowe oraz trudne warunki

²Trudność godzenia pracy z rodziną została pominięta w regresji dla mężczyzn ze względu na zbyt małe liczebności.

Tabela 4.16. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania trzeciego i kolejnego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–49 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)

Zmienne objaśniające		Trudne warunki bytowe	Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem	Niepewna przyszłość	Złe warunki mieszkaniowe	Koszty wychowania
Wiek	20–29 lat	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	30–39 lat	0,27*** (0,07)	0,93 (0,52)	0,39*** (0,13)	0,37** (0,15)	0,51* (0,18)
	40–49 lat	0,11*** (0,03)	0,34* (0,21)	0,16*** (0,06)	0,15*** (0,07)	0,31*** (0,12)
	wyższe	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	średnie	0,77 (0,22)	0,39** (0,16)	0,81 (0,27)	1,11 (0,5)	0,63 (0,22)
	zasadnicze zaw.	0,9 (0,27)	0,38** (0,17)	0,82 (0,3)	1,53 (0,73)	0,68 (0,25)
	podstawowe	1,11 (0,43)	0,27* (0,21)	1,03 (0,49)	2,3 (1,31)	0,71 (0,33)
	miasto > 100 tys.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	miasto < 100 tys.	0,59* (0,17)	1,44 (0,61)	0,47** (0,17)	1,16 (0,46)	0,84 (0,32)
Klasa miejscowości	wieś	0,56** (0,15)	1,22 (0,51)	0,66 (0,2)	0,38** (0,17)	0,97 (0,33)
	pracujący	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	bezrobotny	1,53 (0,24)	0,47 (0,35)	1,82* (0,41)	3,57*** (0,6)	2,16** (0,65)
	bierny	0,85 (0,24)	0,82 (0,35)	1,28 (0,41)	1,38 (0,6)	2,09** (0,65)
Grupa kwartylowa dochodu gospodarstwa	kwartyl 1	1,43 (0,49)	0,77 (0,34)	0,83 (0,33)	0,49 (0,24)	1,46 (0,63)
	kwartyl 2	0,97 (0,34)	0,48 (0,22)	0,66 (0,26)	0,38* (0,19)	0,74 (0,34)
	kwartyl 3	0,71 (0,27)	0,44* (0,2)	0,69 (0,28)	0,40* (0,22)	1,11 (0,5)
	Kwartyl 4	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
	Stała	0,29*** (0,11)	0,08*** (0,05)	0,18*** (0,08)	0,09*** (0,05)	0,06*** (0,03)
Liczba obserwacji		2522	2522	2522	2522	2522
Pseudo R2 (McKelvey i Zavoina)		0,14	0,17	0,13	0,23	0,11

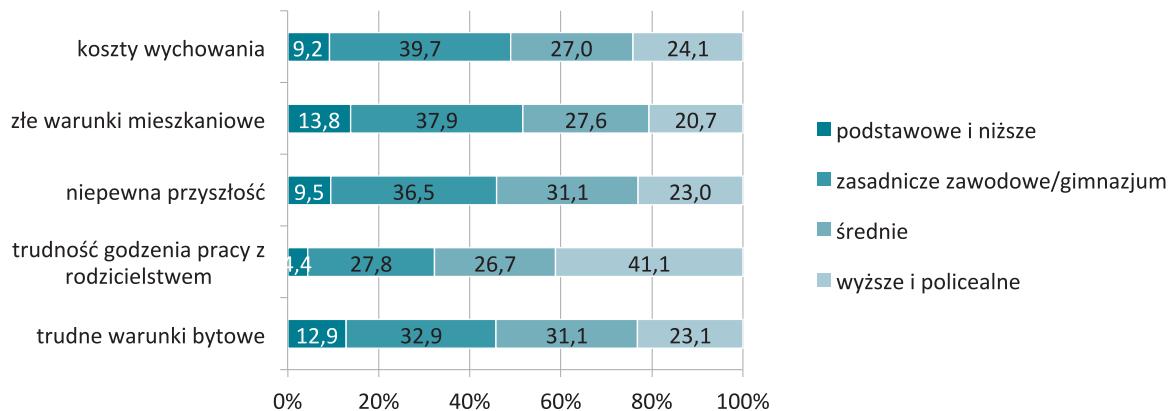
Wynik istotny dla ustalonego poziomu istotności: * 0,1; ** 0,05; *** 0,01

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Diagnozy Społecznej 2013

bytowe jako najważniejsze przyczyny rezygnacji z kolejnych dzieci, większy jest udział respondentów z niższych grup kwartylowych dochodów. Trudność godzenia pracy z rodzinieństwem jest tak samo traktowana przez respondentów ze wszystkich grup dochodowych (wykres 4.15).

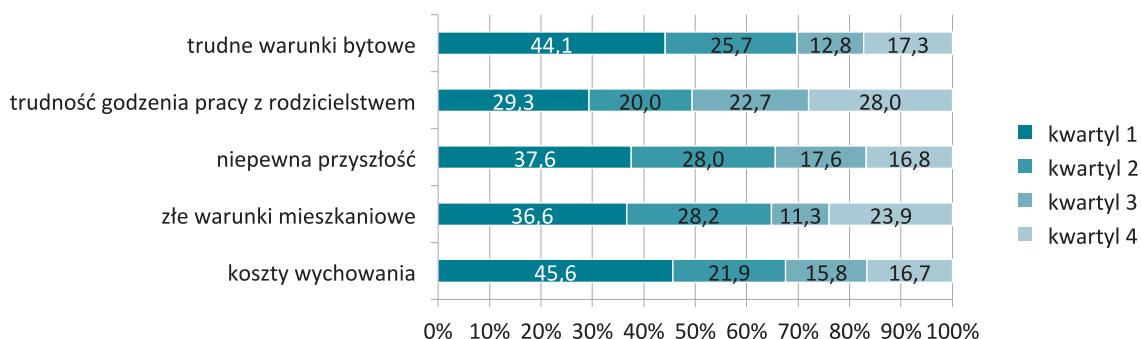
Analiza rozkładu wskazań respondentów z wyróżnionych grup dochodowych na poszczególne przyczyny rezygnacji z rozwoju rodziny prowadzi do spostrzeżenia, że dla osób posiadających dwójkę dzieci i będących w najniższej grupie dochodowej najsilniejszą barierą posiadania kolejnych dzieci są trudne warunki bytowe oraz koszty wychowania (wykres 4.16).

Niska dzietność w Polsce



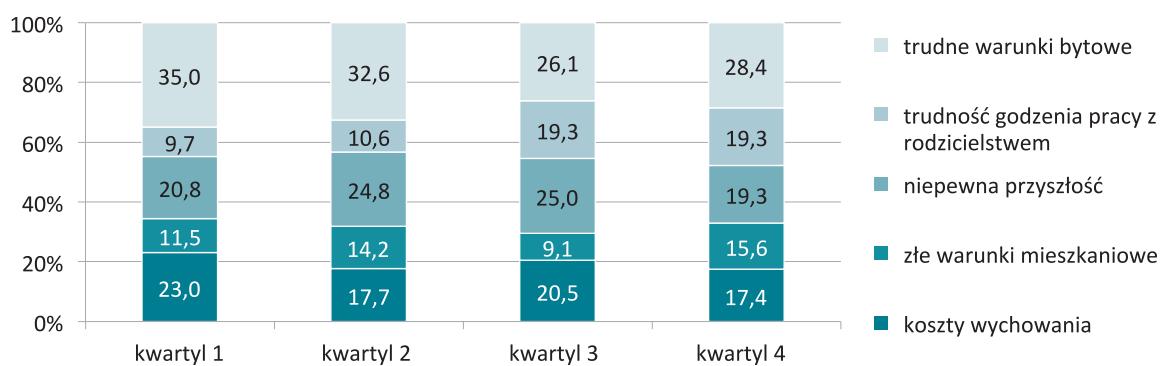
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.14. Przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jedna z trzech) według poziomu wykształcenia, respondenci w wieku 20–49 lat



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.15. Rozkład wskazań według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka podanych jako jedna z trzech, osoby w wieku 20–49 lat z przynajmniej dwójką dzieci



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*

Wykres 4.16. Rozkład wskazań według przyczyn rezygnacji z trzeciego i kolejnego dziecka wskazanych jako jedna z trzech w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby w wieku 20–49 lat z dwójką dzieci

Charakterystyka osób wskazujących na przyczyny obiektywne (Grupa 4)

Niewiele osób (84) mających już co najmniej dwójkę dzieci wskazało na przyczyny z grupy czwartej jako powód rezygnacji z kolejnych dzieci, co ogranicza możliwości analiz wielowymiarowych. Czyniły to równie często jak rodzice z jednym dzieckiem, ale znacznie rzadziej niż osoby bezdzietne. Kobiety stanowiły dwie trzecie tej grupy, a osoby w wieku 30–39 lat i 40–49 lat odpowiednio 59% i 31%. Blisko

jedna trzecia to osoby z wyższym wykształceniem, a prawie 38% – osoby z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym. Mieszkańcy miast stanowili 55%.

Najczęściej wymienianą barierą, jako jedna z trzech, jest obawa przed chorobami genetycznymi (blisko 55%) oraz niepłodność (prawie 28%). Ryzyko chorób genetycznych zdaje się częściej obawiać kobiety oraz osoby w wieku powyżej 30 lat.

4.6. Podsumowanie

Podsumowując analizy dotyczące barier decyzji o dziecku zaprezentowane w podrozdziałach 4.2–4.5 warto podkreślić, że pozwoliły one zaobserwować zasadnicze różnice przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci/ kolejnych dzieci pomiędzy osobami bezdzietnymi i osobami już dzieci posiadającymi.

Największe znaczenie wśród powodów ograniczenia liczby dzieci mają przyczyny z grupy 3 oraz z grupy 4. O ile jednak w przypadku osób bezdzietnych znaczenie tych dwóch grup przyczyn jest bardzo podobne, o tyle wraz z rosnącą liczbą dzieci maleje ranga przyczyn z grupy obiektywnych a relatywnie rośnie waga przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością.

Istotne różnice pomiędzy respondentami bezdzietnymi oraz posiadającymi już dzieci dotyczą także wpływu poszczególnych ich cech na wskazywanie określonych przyczyn w ramach danej grupy. Jedną z charakterystyk różnicujących te grupy respondentów jest wiek. Bezdzieci mężczyźni w wieku 30–39 lat oraz matki w wieku 30–39 i 40–49 częściej wskazują na przyczyny rezygnacji z kolejnych dzieci z grupy 3, zaś dla bezdzietnych kobiet oraz mężczyzn posiadających dzieci wiek pozostaje zmienną nieistotną.

Status na rynku pracy ma niewielkie znaczenie w deklarowanych przyczynach rezygnacji z zostania ojcem, natomiast jest zmienną istotną dla kobiet. Bezdzieci kobiety bezrobotne istotnie częściej niż pracujące wskazują na trudne warunki bytowe, niepewną przyszłość oraz złe warunki mieszkaniowe. Gdy respondenci posiadają już dzieci, status na rynku pracy ma istotne znaczenie jedynie dla wyboru przyczyn materialnych przez kobiety. Bezrobotne matki ze znacznie większym prawdopodobieństwem rezygnują z dalszych dzieci z powodu niepewnej przyszłości oraz kosztów wychowania dzieci.

Nasze wyniki analiz wskazują, iż osoby bezdzietne przeszacowują potencjalne koszty rodzicielstwa i powołują się na przyczyny materialne rezygnacji z dzieci niezależnie od poziomu dochodów. Osoby posiadające jedno lub więcej dzieci trafniej oceniają swoją sytuację materialną – prawdopodobieństwo powołania się na trudne warunki bytowe jest większe, gdy respondenci należą do niższych grup kwartylowych dochodów.

Generalnie można zauważyć, że bez względu na posiadaną już liczbę dzieci kobiety częściej niż mężczyźni powołują się na przyczyny materialne i obiektywne, jako powstrzymujące je od posiadania dzieci. Wśród przyczyn obiektywnych szczególną rolę odgrywa niepłodność. Ma stosunkowo duże znaczenie dla osób bezdzietnych, które rośnie wraz z wiekiem respondentów. Jednak wskazania na nią przez osoby posiadające już jedno, dwoje lub więcej dzieci, mimo ograniczenia próby do osób poniżej 50 roku życia, sygnalizują, iż problemy zdrowotne wśród rodziców stanowią także barierę rozwoju rodziny.

5. Jaka polityka wspierająca decyzje rodzicielskie jest w Polsce potrzebna?

Irena E. Kotowska

Próba określenia, jaka polityka wspierająca odbudowę demograficzną jest w Polsce potrzebna, odwołuje się przede wszystkim do ustaleń wynikających zarówno z analizy zamierzeń prokreacyjnych, dokonanej na danych pochodzących z dużej reprezentatywnej próby respondentów badania GGS-PL, jak i wyników analiz mających za podstawę dane z *Diagnozy Społecznej 2013*. Wykorzystane są też w niej ustalenia z innych prac badawczych demografów z Instytutu Statystyki i Demografii dotyczących zmian rodzin w Polsce.

Wyniki analiz zamierzeń prokreacyjnych dokonanych na podstawie badania GGS-PL potwierdziły oceny formułowane także na podstawie innych badań: **kobiety i mężczyźni w Polsce generalnie chcą i zamierzają mieć dzieci**. Wskazują na to zarówno wyniki analiz krótkookresowych zamierzeń prokreacyjnych (deklaracje dotyczące najbliższych trzech lat) jak i zamierzeń długookresowych. Skala planowanej bezdzietności jest niewielka i zbliżona u kobiet i mężczyzn (wśród osób bezdzietnych 13% mężczyzn i 10% kobiet nie planuje mieć dzieci). Wśród mieszkańców wsi zaznacza się wyraźna różnica płci: to mężczyźni wyraźnie częściej niż kobiety rezygnują z rodzicielstwa. Jednak odsetek kobiet, które nigdy nie urodziły dziecka stale rośnie: wśród kobiet urodzonych w latach 1945–1955 około 8% stanowiły kobiety bezdzietne, zaś wśród kobiet urodzonych w 1970 roku było ich 17% i jest to jeden z najwyższych poziomów bezdzietności w Europie Środkowo-Wschodniej (Mynarska i inni, 2014). Jak wskazują analizy z badania specjalnego kobiet bezdzietnych najważniejszą przyczyną bezdzietności jest brak stabilnego związku, choć problemy z zajściem w ciąży pełnią także niebagatelną rolę (Mynarska i inni, 2014, Matysiak i inni, 2013).

Warte podkreślenia jest to, iż wśród osób bez dzieci lub z jednym dzieckiem to respondenci z wyższym wykształceniem przejawiają wyższą skłonność do posiadania dziecka/kolejnego dziecka. Ponadto zarówno kobiety jak i mężczyźni z wyższym wykształceniem częściej niż osoby z pozostałymi kategoriami wykształcenia deklarują zamiary zostania rodzicem w ciągu najbliższych trzech lat. Wśród rodziców z jednym dzieckiem co najmniej połowa respondentów z wyższym i średnim wykształceniem deklaruje zamiar powiększenia rodziny w ciągu najbliższych trzech lat. Jest to zatem potencjał wzrostu dzietności w Polsce ze względu na udział osób z tym poziomem wykształcenia w ogólnej liczbie osób w wieku 20–49 lat.

Należy też mocno podkreślić wyraźne przesunięcie wieku, w którym kobiety planują rodzicielstwo. Kobiety bezdzietne jeszcze po ukończeniu 35 roku życia deklarują zamiar zostania matkami.

Rola pracy zawodowej w kształtowaniu zamierzeń prokreacyjnych jest dość złożona. Analizy opisowe wskazały, że praca zawodowa sprzyja planowaniu pierwszego dziecka zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Potwierdziły to także bardziej zaawansowane analizy krótkoterminowych zamierzeń prokreacyjnych (Mynarska i Styrc, 2014). Ten wynik potwierdza znaczenie pracy zawodowej dla zamierzeń

zostania rodzicem. Jednak w odniesieniu do planów dotyczących drugiego dziecka pojawiły się z kolei symptomy sugerujące, że w tych planach ważną rolę może odgrywać konflikt pomiędzy pracą zawodową a opieką nad dzieckiem. Pracujące matki z jednym dzieckiem są mniej skłonne myśleć o drugim niż matki niepracujące. Dla planów rodzicielskich ojców ważne jest posiadanie pracy – pracujący ojcowie jednego dziecka częściej niż ojcowie niepracujący zamierzają powiększyć rodzinę. Ponadto ojcowie jednego dziecka byli zdecydowanie mniej skłonni myśleć o drugim dziecku w ciągu najbliższych trzech lat wówczas, gdy zarówno respondent jak i jego żona/partnerka nie pracowali¹.

Warto podkreślić, że dla dalszych zamiarów prokreacyjnych kobiet z jednym dzieckiem istotna jest subiektywna ocena jakości związku, w jakim pozostają. Zależy ona niewątpliwie od podziału ról w rodzinie, od tego w jakim stopniu partnerzy uczestniczą w organizacji życia rodzinnego, gdy pojawiają się zobowiązania opiekuńcze wobec dziecka. Natomiast dla bezdzietnych kobiet istotne jest, aby pozostawać w związku małżeńskim, a ocena zadowolenia ze związku nie odgrywa roli. Subiektywna ocena jakości związku wpływa także na plany mężczyzn dotyczące pierwszego i drugiego dziecka.

Zamierzenia prokreacyjne nie są jednak stałe w przebiegu życia, zatem ustalenia dotyczące zwłaszcza planów długoterminowych należy traktować z dużą ostrożnością. Większym zaufaniem można obdarzyć plany krótkoterminowe. Wskazują one wyraźnie, że decyzji o pierwszym dziecku w ciągu najbliższych trzech lat sprzyja posiadanie własnego mieszkania oraz pracy przez oboje partnerów. Są to więc zmienne, które świadczą o stabilizacji materialnej. Warto zaznaczyć, że w naszych analizach dotyczących zamiarów posiadania dzieci na podstawie danych GGS-PL nieistotna okazała się subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego. Inne próby określenia wpływu statusu materialnego zdają się wskazywać, że nie tyle sam poziom dochodów, ile ich stabilność stanowi ważne kryterium decyzji o zostaniu rodzicem zarówno dla kobiet jak i mężczyzn.

Planom krótkookresowym dotyczącym pierwszego lub drugiego dziecka sprzyja religijność. Respondenci bardziej religijni częściej deklarowali zamiar posiadania zarówno pierwszego, jak i drugiego dziecka.

Reasumując, powyższe wyniki świadczą o tym, iż w Polsce jest możliwe zmniejszenie luki między planowaną i faktyczną liczbą dzieci. Zasadniczą rolę odgrywają z jednej strony czynniki związane ze stabilnością ekonomiczną rodziny (mieszkanie, praca) i warunkami łączenia pracy zawodowej z rodziną, z drugiej zaś posiadanie partnera i jakość związku, a zwłaszcza organizacja życia rodzinnego po pojawieniu się pierwszego dziecka. Polityka rodzinna wspierająca zamierzenia rodzicielskie Polaków powinna zatem przywiązywać szczególną uwagę do tych rozwiązań, które z jednej strony poprawiają zarówno dostęp do pracy jak i warunki łączenia pracy zawodowej z rodziną (usługi opiekuńczo-edukacyjne, elastyczność organizacji pracy, urlopy), z drugiej zaś – promują partnerski model rodziny. Z naszych ustaleń wynika, iż można oczekwać, że zmniejszenie się trudności w pozyskaniu i utrzymaniu pracy przez osoby młode jak i poprawa warunków mieszkaniowych będzie sprzyjać podejmowaniu decyzji o pierwszym dziecku zarówno przez kobiety jak i mężczyzn. Natomiast decyzja kobiet o posiadaniu drugiego dziecka jest dodatkowo warunkowana możliwościami łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi. Oddziaływanie na te warunki jest ważne nie tylko ze względu na bezpośrednie oddziaływanie na plany prokreacyjne, ale także z punktu widzenia efektów pośrednich. Sprzyja bowiem pozostawianiu matek w zatrudnieniu, co z kolei ma znaczenie dla stabilizacji materialnej rodziny. A ten czynnik pozytywnie wpływa na plany rozwoju rodziny.

Ogólna ocena percepcji niskiej dzietności w Polsce, dokonana na podstawie opinii wszystkich respondentów o powodach rezygnacji z posiadania dzieci wyrażonych w badaniu *Diagnoza Społeczna 2013*, przypisuje z jednej strony podstawowe znaczenie trudnym warunkom materialnym, brakowi pracy i niepewności zatrudnienia (85% wskazało na nie jako ważne lub bardzo ważne), złym warunkom mieszkaniowym (74%), a także wskazuje na niepewność przyszłości (67%), trudności godzenia pracy i rodicielstwa (63%) czy wysokie koszty wychowania dzieci (62%), brak miejsc lub zbyt wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach (61%) oraz zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim/wychowawczym,

¹Analogiczne wyniki uzyskano, badając krótkookresowe zamierzenia prokreacyjne w innych krajach europejskich na podstawie pierwszej rundy GGS (Neyer, Lappegård, Vignoli, 2011).

z drugiej zaś wymienia niemożność zajścia w ciążę (85%), brak odpowiedniego partnera (69%), czy obawy o ryzyko chorób genetycznych dziecka (69%).

Pogrupowanie powiązanych ze sobą przyczyn niskiej dzietności wskazanych przez respondentów doprowadziło do wyodrębnienia czterech grup przyczyn niskiej dzietności:

- grupa 1 związana ze zmianami światopoglądowymi, indywidualizmem i dążeniem do samorealizacji;
- grupa 2 obejmująca przyczyny związane z niedostatecznym wsparciem państwa dla rodziców,
- grupa 3 reprezentuje przyczyny związane ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności,
- grupa 4 zawierająca takie przyczyny jak niemożność zajścia w ciążę, ryzyko chorób genetycznych dziecka, niechętna dzieciom postawa partnera, czy brak odpowiedniego partnera odzwierciedla przeszkody decyzji o dziecku o charakterze obiektywnym.

W społecznej percepcej przyczyn niskiej dzietności w Polsce najczęściej jako ważne lub bardzo ważne wskazywane są przyczyny należące do grupy 3, a następnie przyczyny z grupy 4. Kolejne miejsce zajmują przyczyny z grupy 2, najrzadziej wskazywane są te należące do grupy 1. Należy podkreślić, że taka hierarchia przyczyn utrzymuje się w różnych grupach społeczno-demograficznych wyodrębnionych na podstawie cech respondentów (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia, dochód). Obraz ten jest w zasadzie zgodny z rezultatami badań zespołu A. Matysiak odnośnie do zmian zachowań dotyczących rodzin uzyskanych na podstawie danych z badań specjalnych późnego macierzyństwa i bezdzietności w Polsce: zmiany światopoglądowe jak dotąd odgrywają mniejszą rolę, a wiodące są ograniczenia dnia codziennego. Ze względu na to, że znacznie trudniej jest oddziaływać na zmiany kulturowe, takie ustalenie stwarza miejsce do interwencji poprzez odpowiednie działania polityki rodzinnej (Matysiak i inni, 2013, 2014).

Mimo tego, że wysoka ranga przypisywana przyczynom materialnym może pozostawać pod wpływem pogorszenia się sytuacji dochodowej rodzin w okresie 2011–2013 oraz trudnej sytuacji osób młodych na rynku pracy², to jednak stanowi ona ważny sygnał o ograniczeniach materialnych, z jakimi borykają się rodziny, uznanych za istotne dla decyzji o dzieciach. Kolejny ważny wynik dotyczy znaczenia przyczyn obiektywnych. O ile polityka rodzinna nie może wpływać na brak partnera, zaliczony do tej grupy przyczyn, to zmniejszenie znaczenia przyczyny zdrowotnej (niemożności zajścia w ciążę) pozostaje w zakresie jej możliwego oddziaływania.

Szczegółowe analizy, dokonane w tym raporcie w odniesieniu do ogólnej percepcej przyczyn niskiej dzietności w Polsce, prowadzą do następujących ustaleń ważnych z punktu widzenia możliwych kierunków reform polityki rodzinnej:

- powody związane z trudnościami materialnymi i niepewną przyszłością miały ponadprzeciętne znaczenie dla osób w wieku 20–39 lat, kiedy podejmowana jest większość decyzji prokreacyjnych, dla mieszkańców dużych miast oraz dla osób z wyższym wykształceniem, a także dla osób często doświadczających kłopotów finansowych i oceniających swoje źródło dochodów jako niestałe i niestabilne. Osoby bez dzieci lub z jednym dzieckiem nadawały im ponadprzeciętną wagę. Nie były to osoby, które wyróżniają się niekorzystną sytuacją życiową, ale właśnie ta grupa dotkliwiej doświadcza niepewności i niestabilności związanej ze współczesnymi procesami społeczno-gospodarczymi, a zwłaszcza z rynkiem pracy. Jednocześnie są to osoby, dla których powody rezygnacji z dziecka mają największe znaczenie praktyczne ze względu na wiek i dotychczasową karierę rodzicielską;
- przyczynom obiektywnym ponadprzeciętne znaczenie przypisują kobiety;
- z kolei przyczyny związane z niedostatkami polityki rodzinnej są wyżej oceniane przez kobiety i mężczyźni w wieku powyżej 50 lat, mieszkańców wsi, osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym, a także osoby o dochodach poniżej mediany, posiadające troje lub

²Dokumentują to także wyniki analiz sytuacji dochodowej rodzin na podstawie danych z Diagnozy Społecznej 2013 przedstawione w raporcie tematycznym (Kotowska (red.), 2014).

więcej dzieci (ale już nie wśród osób w wieku 20–39 lat, które zadeklarowały, że wymienione powody dotyczyły ich osobiście);

- przyczyny rezygnacji z posiadania dziecka ze względów światopoglądowych odgrywały najmniejszą rolę w ogólnej percepji, choć jako ważne wskazywane były częściej przez osoby w wieku poniżej 20 lat, osoby mieszkające na wsi, z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym;
- na podkreślenie zasługuje fakt, iż poziom dochodów najwyraźniej różnicuje ocenę znaczenia przyczyn dotyczących polityki rodzinnej. Osoby o najwyższym dochodzie (pierwsza grupa kwartylowa) najczęściej wskazują na powody związane z niedostatkami i polityką rodzinną, natomiast osoby z gospodarstw osiągających dochody z kolejnych grup kwartylowych polityce rodzinnej przypisują coraz mniejszą rolę. Ponadto poziom dochodów nie różnicuje oceny znaczenia przypisywanego trudnościom materialnym i niepewności dotyczącej przyszłości;
- innym znaczącym wynikiem jest to, iż osoby bezdzietne nadają większą wagę przyczynom z grupy trudności materialnych, a mniejszą – polityce rodzinnej. Wraz z liczbą posiadanych dzieci oceny w tym zakresie się zmieniają – osoby z co najmniej trójką dzieci częściej niż przeciętnie w zbiorowości wskazują na politykę rodzinną, a rzadziej – na trudności materialne;
- osoby religijne przypisują mniejszą wagę powodom materialnym i niepewności oraz barierom obiektywnym, zaś osoby, które nie uczestniczą w nabożeństwach i spotkaniach religijnych, za mniej ważne uznają powody związane ze światopoglądem i polityką rodzinną, natomiast większą wagę niż przeciętnie przypisują trudnościom materialnym.

Wśród osób, które potwierdziły, że rozpatrywane przyczyny rezygnacji z dziecka/kolejnego dziecka ich bezpośrednio dotyczą (czyli osób stanowiących „rezerwę demograficzną” według określenia prof. J. Czapiskiego) najczęściej wskazywano jako bardzo ważne trudne warunki bytowe (58%) i niepłodność (50%). Kolejną grupę przyczyn, deklarowanych przez 24–36% respondentów i wymienionych według malejącej częstości wskazań, stanowiły: niepewna przyszłość (36%), złe warunki mieszkaniowe, brak partnera/partnerki, wysokie koszty wychowania, trudności godzenia pracy z rodzinistem, za niskie zasiłki, brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach, ryzyko chorób genetycznych (24%).

Analiza tych bezpośrednich barier decyzji rodzicielskich, doświadczanych przez osoby, których decyzje o powiększeniu rodziny mogą mieć znaczenie dla poziomu dzietności, tj. przez osoby w wieku 20–49 lat, pokazała, iż występują zasadnicze różnice przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci/kolejnych dzieci pomiędzy osobami bezdzietnymi i osobami już dzieci posiadającymi. Analizy potwierdziły, iż największe znaczenie wśród powodów ograniczenia liczby dzieci mają przyczyny z grupy przyczyn związanych ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności (grupa 3) oraz z grupy przyczyn obiektywnych (grupa 4). O ile jednak w przypadku osób bezdzietnych znaczenie tych dwóch grup przyczyn jest bardzo podobne, o tyle wraz z rosnącą liczbą dzieci maleje ranga przyczyn z grupy obiektywnych, a relatywnie rośnie waga przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością.

Istotne różnice pomiędzy respondentami bezdzietnymi oraz posiadającymi już dzieci dotyczą także wpływu poszczególnych ich cech na wskazywanie określonych przyczyn w ramach danej grupy. Bezdzieci mężczyźni w wieku 30–39 lat oraz matki w wieku 30–39 i 40–49 lat częściej wskazują na przyczyny z grupy trudności materialnych. Status na rynku pracy ma niewielkie znaczenie w deklarowanych przyczynach rezygnacji zostania ojcem, natomiast jest istotny dla kobiet. Bezdzieci kobiety bezrobotne istotnie częściej niż pracujące wskazują na trudne warunki bytowe, niepewną przyszłość oraz złe warunki mieszkaniowe jako bariery decyzji o dziecku. Gdy respondenci posiadają już dzieci, status na rynku pracy ma istotne znaczenie jedynie dla wyboru przyczyn materialnych przez kobiety – bezrobotne matki ze znacznie większym prawdopodobieństwem rezygnują z dalszych dzieci z powodu niepewnej przyszłości oraz kosztów wychowania dzieci.

Należy podkreślić, iż wyniki analiz zdają się przemawiać za tym, iż osoby bezdzietne zdają się przeszacowywać potencjalne koszty rodzicielstwa – powołują się bowiem na przyczyny materialne rezygnacji z dzieci niezależnie od poziomu dochodów. Może to być związane z obawami o pogorszenie standardu życia wskutek ponoszenia wydatków na wychowanie dziecka. Natomiast osoby posiadające jedno lub

więcej dzieci wydają się trafniej oceniać swoją sytuację materialną – prawdopodobieństwo powołania się na trudne warunki bytowe jako barierę rozwoju rodziny jest większe dla respondentów z niższych grup dochodów (pierwsza i druga grupa kwartylowa).

Kolejnym ważnym spostrzeżeniem jest to, że bez względu na posiadaną już liczbę dzieci kobiety częściej niż mężczyźni powołują się na przyczyny materialne i obiektywne jako powstrzymujące je od posiadania dzieci. Wśród przyczyn obiektywnych szczególną rolę odgrywa niepłodność. Ma ona stosunkowo duże znaczenie dla osób bezdzietnych, które rośnie wraz z wiekiem respondentów. Wynik uzyskany na podstawie danych z *Diagnozy Społecznej 2013* jest zbieżny z ustaleniami z innych badań specjalnych – wśród kobiet bezdzietnych, które chciały mieć dzieci 24% doświadczyło problemów z zajściem w ciąży (Mynarska i inni, 2014, Matysiak i inni, 2013). Ponadto fakt, iż na niepłodność wskazują także osoby posiadające już jedno, dwoje lub więcej dzieci, mimo ograniczenia analiz do osób poniżej 50 roku życia, sygnalizuje, iż problemy zdrowotne wśród rodziców stanowią także barierę rozwoju rodziny.

Reasumując wyniki analiz dokonanych na podstawie danych z *Diagnozy Społecznej 2013*, zarówno ogólna percepja przyczyn niskiej dzietności w Polsce (opinie wszystkich respondentów) jak i wskazania na bariery rodzinictwa odnoszące się bezpośrednio do respondentów w wieku 20–49 lat dokumentują jako zasadnicze przyczyny dotyczące warunków materialnych (w tym warunków mieszkaniowych) i niestabilności, a więc te związane zarówno z kosztami bezpośredniimi wychowania dzieci jak i trudnościami podołania przez rodziców tym wydatkom, zależnymi także od sytuacji na rynku pracy. Jednak wydaje się, że znaczenie tych przyczyn wynika nie tylko z poziomu dochodów, ale także z antycypowanych kosztów dzieci i ich wpływu na standard życia, co jest szczególnie widoczne w grupie osób bezdzietnych. Jednak sygnał jest wyraźny – rozwiązania zmierzające do większej partycypacji państwa w kosztach bezpośrednich rodzinictwa zmniejszą podstawową przyczynę niskiej dzietności zarówno w opinii ogółu Polaków jak i wśród osób deklarujących bezpośrednio te przyczyny jako ich dotyczące. Brak takiego wsparcia ze strony państwa był podkreślany zwłaszcza przez rodziców z gospodarstw o niższych dochodach.

Wsparcie państwa może mieć formę większych transferów finansowych (zasiłki rodzinne, ulga podatkowa) i/lub rozwoju publicznych usług edukacyjnych i opiekuńczych oraz zdrowotnych. Można też stosować preferencyjne opodatkowanie lub subsydia cenowe dla dóbr i usług nabywanych przez rodziny z dziećmi. Szczególne znaczenie należy przy tym przypisać rozwojowi usług edukacyjnych i opiekuńczych. Lepszy dostęp do żłobków i przedszkoli nie tylko zmniejsza koszty bezpośrednie wychowywania dzieci, ale także wpływa na koszty pośrednie rodzinictwa, których rola będzie wzrastać. Wynika to zarówno ze zmian struktury wykształcenia zwłaszcza kobiet, zmian technologicznych i rosnącej konkurencyjności na rynku pracy, a także zmian aspiracji życiowych kobiet. Ponadto zarówno usługi opiekuńczo-edukacyjne dla małych dzieci jak i lepsza organizacja zajęć w szkołach podstawowych poprawia możliwości pozostawania matek w zatrudnieniu, co z kolei poprawia warunki materialne rodziny.

Innym ważnym ustaleniem jest ocena przez respondentów znaczenia niepłodności jako bariery realizacji zamierzeń rodzinnych. Jest ona szczególnie odczuwana przez osoby bezdzietne, ale także odgrywa rolę wśród osób mających już dzieci. Jest to niewątpliwie ważki argument na rzecz konieczności włączenia zagadnień zdrowia prokreacyjnego do rozważanych obszarów reformy polityki rodzinnej w Polsce.

Porównanie barier prokreacji deklarowanych przez respondentów *Diagnozy Społecznej 2013* z bariarami realizacji aspiracji rodzinnych Polaków zidentyfikowanymi przez ekspertów w Programie Polityki Rodzinnej Prezydenta RP „Dobry klimat dla rodziny” (2013), pokazuje dużą zgodność poglądów w tej kwestii, choć występują pewne różnice. Ekspertowie wymienili jeszcze wśród barier „asymetryczny ze względu na płeć podział obowiązków w gospodarstwie domowym”, zaznaczając wagę zmian w organizacji życia rodinnego. Nie pytano o to w *Diagnozie Społecznej 2013*. Z kolei Program Polityki Rodzinnej nie podejmuje kwestii zdrowia prokreacyjnego, a zarówno wyniki *Diagnozy* jak i przywoływane tutaj wyniki badań specjalnych pokazały rangę tej bariery rodzinictwa w Polsce. Chodzi przy tym zarówno o upowszechnianie wiedzy o uwarunkowaniach zdrowia prokreacyjnego wśród młodzieży i osób dorosłych (w tym zwłaszcza o konsekwencjach opóźniania decyzji o dziecku czy ryzykownych zachowań seksualnych) oraz wiedzy o diagnostyce i leczeniu niepłodności jak i wdrożenie odpowiednich rozwiązań w systemie opieki zdrowotnej pozwalających na powszechny dostęp do leczenia niepłodności.

Kierunki reformowania polityki rodzinnej w celu wspierania aspiracji rodzicielskich Polaków zostały szczegółowo przedstawione w Programie Polityki Rodzinnej Prezydenta RP „Dobry klimat dla rodziny” (2013). Rekomendacje dotyczące polityki rodzinnej wynikające z głównych ustaleń dotyczących przyczyn przemian rodzin w Polsce zawierają też przywoływane już wielokrotnie publikacje zespołu demografów z Instytutu Statystyki i Demografii SGH (Matysiak i inni, 2013, 2014). Nie widzę zatem potrzeby powtarzania ich w tym raporcie. Przedstawione tutaj wyniki analiz dostarczają natomiast dodatkowych argumentów na rzecz konieczności reformowania polityki rodzinnej.

Na zakończenie należy podkreślić, iż bez działań zmniejszających czy likwidujących omawiane w raporcie bariery realizacji zamierzeń rodzicielskich Polaków nie można oczekwać trwałego wzrostu dzietności w Polsce. Podjęte w ostatnich latach działania rządu są niewątpliwie dobrym sygnałem zmian we właściwym kierunku, ale konieczne są dalsze zmiany. Stały, długookresowy wzrost dzietności w Polsce mogą przynieść jedynie **konsekwentne działania zmieniające warunki podejmowania decyzji o dziecku oraz wychowywania dzieci, uwzględniające aspiracje rodziców i ich potrzeby**. Mimo udokumentowanego w literaturze pozytywnego wpływu poszczególnych rozwiązań polityki rodzinnej na dzietność (np. transferów finansowych w postaci zasiłków rodzinnych czy ulg podatkowych, poprawy dostępu do żłobków i przedszkoli, uprawnień do urlopu wychowawczego i wysokości zasiłków wypłacanych podczas urlopów) (por. przegląd tych badań w artykule Baranowska-Rataj, Matysiak, 2012), nie można jednak oczekwać szybkich efektów, tj. wzrostu dzietności natychmiast po wprowadzeniu określonego rozwiązania w Polsce. I to nie tylko ze względu na to, iż dla odczuwalnej przez rodziców poprawy warunków wychowywania dzieci konieczna jest stopniowa kumulacja efektów poszczególnych wprowadzanych rozwiązań. Także dlatego, że dla zmiany „klimatu dla rodziny” niezbędne są systematyczne działania wielokierunkowe, podejmowane przez różne podmioty na poziomie regionalnym czy lokalnym. Reformy wprowadzane przez rząd określają ramy i kierunek tych działań.

Ponadto warto jeszcze zwrócić uwagę na rosnące znaczenie reform polityki rodzinnej w kontekście polityki rozwoju kraju. Dyskutując o uwarunkowaniach dzietności pokazaliśmy, że obejmują one zarówno zmiany demograficznego jak i ekonomicznego modelu rodziny, przeobrażenia rynku pracy jak i zmiany społeczne i kulturowe. Nic zatem dziwnego, że mówiąc o polityce rodzinnej w kontekście wspierania płodności w krajach europejskich (i nie tylko) podkreśla się potrzebę integracji polityki równości płci, polityki rynku pracy oraz modelu opieki (Neyer, 2006). Także dyskusje o modelu polityki społecznej, odpowiednim do wyzwań generowanych przez współczesne przemiany ekonomiczne i społeczne, rozszerzają spektrum celów polityki rodzinnej i zakres jej instrumentów. I wreszcie zyskująca coraz większe uznanie koncepcja inwestycji społecznych czyni z polityki rodzinnej jako związanej bezpośrednio z inwestowaniem w kapitał ludzki ważne narzędzie polityki rozwoju.

Literatura

- Abramowska A. (2005). *Projekcja liczby osób starszych wymagających opieki w Polsce*. Raport z badań własnych, ISiD, KAE, SGH.
- Abramowska A. (2006). *Sytuacja rodzinna osób starszych w Polsce w świetle wyników NSP 2002*. Zeszyt nr 14 Sekcji Analiz Demograficznych, KND PAN.
- Abramowska-Kmon A. (2009). *Projekcja liczby osób starszych wymagających opieki w Polsce*. Raport z badań statutowych, ISiD, KAE, SGH.
- Abramowska-Kmon A. (2011). *Zmiany modelu rodziny a zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze dla osób starszych*. Masywnopis pracy doktorskiej, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Główna Handlowa.
- Abramowska-Kmon A., Kotowska I.E. (2009). Usługi opiekuńcze dla osób starszych. [w:] Kotowska I.E. (red.), *Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków – Diagnoza Społeczna 2009*. Raport tematyczny dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.
- Ahn N., Mira P. (2002). A note on the changing relationship between fertility and female employment rates in developed countries. *Journal of Population Economics*, 15: 667–682.
- Baranowska-Rataj A., Matysiak A. (2012). Czy znamy lekarstwo na niską dzietność? Międzynarodowe badania ewaluacyjne na temat polityki rodzinnej, *Polityka Społeczna*, 7(460): 9–14.
- Biała Księga 2003, cz. VI: Biały I., Czepulis-Rutkowska Z., Sztanderska U., Wójcicka I. (2003). *Nowy model społeczny*, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, Gdańsk – Warszawa.
- Bijak J., Kupiszewska D., Kupiszewska M. (2008). Replacement Migration Revisited: Simulations of the Effects of Selected Population and Labor Market Strategies for the Aging Europe, 2002–2052. *Population Research and Policy Review*, 27: 321–342.
- Billari F. (2005). Partnership, Childbearing and Parenting: Trends of the 1990s. [w:] Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (red.), *The New Demographic Regime. Population Challenges and Policy Responses*. United Nations, New York and Geneva: 63–94.
- Billari F.C. (2006). The transition to parenthood in European societies. [w:] Hantrais L., Philipov D., Billari F., *Policy implications of changing family formation*. Population Studies No. 49, Council of Europe Publishing, Strasbourg: 63–116.
- Coleman D. (2009). *Migration and its consequences in 21st century Europe*. Vienna Yearbook of Population Research, Special issue on “Impact of migration on demographic change and composition in Europe”, 1–18.
- Daly M. (2004). Unmet needs and risks: the significance of changing family life for social policy in Europe/EU. [w:] *Families, Change and Social Policy in Europe*. Materiały konferencyjne, Irish Presidency Conference, Dublin Castle, Dublin, Ireland, 13-14 maja 2004: 64–93.

- Del Boca D., Pasqua S. (2005). Labour Supply and Fertility in Europe and the US. [w:] Boeri T., Del Boca D., Pissarides Ch. (red.), *Women at Work. An Economic Perspective*. A Report for the Fondazione Rodolfo Debenedetti, Oxford University Press, Oxford: 121–153.
- Del Boca D., Locatelli M. (2007). Motherhood and Participation, [w:] Del Boca D., Wetzels C. (red.), *Social Policies, Labour Market and Motherhood*. Cambridge University Press, Cambridge: 155–181.
- Dobry klimat dla rodziny*. Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP, Warszawa, 2013.
- (EC), European Commission (2004). The social situation in the European Union 2004, Brussels.
- (EC), European Commission (2005). Green Paper: Confronting Demographic Change: a New Solidarity between the Generations, Communication from the Commission, Brussels, COM (2005), 94 final.
- (EC), European Commission (2006), The Demographic Future of Europe – from Challenge to Opportunity, Communication from the Commission, Brussels, COM(2006). 571final.
- (EC), European Commission (2007). Promoting Solidarity between the Generations, Brussels, COM (2007), 244.
- (EC), European Commission (2008a). Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions: A better Work-Life Balance: Stronger Support for Reconciling Professional, Private and Family Life, Brussels, COM (2008), 635 final.
- (EC), European Commission (2008b). Demography Report 2008: Meeting Social Needs in an Ageing Society, SEC (2008), 2911.
- (EC), European Commission(2009). *2009 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the EU-27 Member States (2008–2060)*. „European Economy”, 2.
- (EC), European Commission (2010). Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions: The Strategy for Equality between Women and Men, 2010–2015, Brussels, COM (2010), 491 final.
- (EC), European Commission (2012). *2012 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 27 EU Member States (2010–2060)*. „European Economy”, 2.
- Engelhardt H., Prskawetz A. (2004). On the Changing Correlation Between Fertility and Female Employment over Space and Time. *European Journal of Population*, 20: 35–62.
- Esping-Andersen G. (1999). *Social Foundations of Post-industrial Economies*. Oxford: Oxford University Press.
- Esping-Andersen G. (2009). *The Incomplete Revolution. Adapting to Women's New Roles*. Polity Press, Cambridge.
- Esping-Andersen G., Duncan G., Hemerijck A., John Myles J. (2002). *Why We Need a New Welfare State*. Oxford University Press, Oxford.
- Esveldt I. , Fokkema T. (2006). *Child-friendly Policies*, Dialog Paper Series no.7, Wiesbaden.
- Fokkema T., Esveldt I. (2008). Motivation to have children in Europe, [w:] Höhn C., Avramovi D., Kotowska I.E. (red.), *People, Population Change and Policies. Lessons from the Population Policy Acceptance Study*, Springer, Berlin: 161–180.
- Frątczak E., Balicki J. (2003). *Postawy i zachowania rodzinne i prokreacyjne młodego i średniego pokolenia kobiet i mężczyzn w Polsce. Rządowa Rada Ludnościowa. Sytuacja Demograficzna Polski. Raport 2001*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa.
- Frątczak E., Kozłowski W. (2005). *Rodzinne tablice trwania życia*. OW SGH, Warszawa.

- Frejka T. (2008). Overview Chapter 5: Determinants of family formation and childbearing during the societal transition in Central and Eastern Europe. [w:] Frejka T., Hoem J., Sobotka T., Toulemon L. (red.), *Childbearing Trends and Policies in Europe*, Volume 19. Max Planck Demographic Institute: 139–170, <http://www.demographic-research.org/special/7/>.
- Frejka T., Sobotka T. (2008). Fertility in Europe: Diverse, delayed and below replacement. *Demographic Research*, 19(3): 15–46.
- Fux B. (2008). Pathways of welfare and population-related policies. Towards a multidimensional typology of welfare state regimes in Eastern and Western Europe. [w:] Höhn Ch., Avramov D., Kotowska I. (red.), *People, Population Change and Policies: Lessons from the Population Policy Acceptance Study*, vol. 1, European Studies of Population, Springer, Berlin: 59–90.
- Gauthier A. (2004). *Choices, opportunities and constraints on partnership, childbearing and parenting: the policy responses*. Background paper for "Childbearing and parenting in low fertility countries: enabling choices", European Population Forum 2004: Population Challenges and Policy Responses, UN Economic Commission for Europe, Population Activity Unit, January 2004, Geneva.
- Gauthier A. (2005). Trends in policies for family-friendly societies, [w:] Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (red.), *The new demographic regime. Population challenges and policy responses*. United Nations, New York and Geneva: 95–110.
- Giza-Poleszczuk A. Poleszczuk J. (2004). Partnership, marriage, and children – cultural differentiation of attitudes. [w:] Jasińska-Kania A., Marody M. (red.), *Poles among Europeans*. Scholar, Warszawa: 199–228.
- Gruszczyński M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa.
- GUS (2003). *Gospodarstwa domowe i rodziny 2002*. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Powszechny Spis Rolny, Warszawa.
- GUS (2003). *Migracje zagraniczne ludności 2002*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS (2013). *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS (2013). *Gospodarstwa domowe w 2011 roku – wyniki spisu ludności i mieszkań 2011*. Warszawa.
- GUS (2013). *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2012 roku*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Hantrais L. (2004). Critical analysis of responses to family change: adapting the EU social policy agenda [w:] *Families, Change and Social Policy in Europe*. Materiały konferencyjne, Irish Presidency Conference, Dublin Castle, Dublin, Ireland, 13-14 maja 2004, 96–118.
- Hantrais L. (2005). *Living as a family in Europe*. Presented at European Population Conference, Demographic Challenges for Social Cohesion, Strasbourg.
- Hantrais L. (2006). Living as a family in Europe [w:] Hantrais L., Philipov D., Billari F., Policy implications of changing family formation, *Population Studies* 49, Council of Europe Publishing, Strasbourg.
- Heaton T.B., Jacobson C.K., Holland K. (1999). Persistence and changes in decisions to remain childless. *Journal of Marriage and the Family*, 61: 531–539.
- Heiland F., Prskawetz A., Sanderson W.C. (2008). Are Individuals' Desired Family Sizes Stable? Evidence from West German Panel Data. *European Journal of Population*, 24(2): 129–156.
- Hemerijck A. (2012). *Changing Welfare States*. Oxford University Press, Oxford.
- Herbst I. (2013). *Potrzeby mieszkaniowe w Polsce. Dostęp do mieszkania w kontekście polityki prorodzinnej*. Ekspertyza przygotowana dla Kancelarii Prezydenta RP.

- Hoffman-Nowotny H.-J. (1987). The future of the family. [w:] IUSSP, Central Statistical Office of Finland (red.). *Plenaries of the European Population Conference*, Helsinki.
- Hoffman-Nowotny H.-J. (1988). Structural and cultural determinants of Europe's second demographic transition. *Bevolking en Gezin*, no. 1.
- Hoffman-Nowotny H.-J., Fux B. (2001). Sociological analysis. [w:] Pinelli A., Hoffman-Nowotny H.-J., Fux B. (red.), *Fertility and new types of households and family formation in Europe*. Council of Europe, Strasbourg.
- Holzer-Żelażewska D., Tymicki K. (2009). Cohort and period fertility of Polish women, 1945–2008. *Studia Demograficzne*, 1(155): 48–69.
- Iacovou M., Tavares L.P. (2011). Yearning, learning, and conceding: reasons men and women change their childbearing intentions. *Population and Development Review*, 37(1): 89–123.
- Kiernan K. E. (2004). Unmarried Cohabitation and Parenthood in Britain and Europe. *Law & Policy*, 26(1): 33–55.
- Knijn T. (red.) (2012). *Work, Family Policies and Transitions to Adulthood in Europe*. Work and Welfare in Europe Series, Palgrave Macmillan, London.
- Kohler H-P., Billari F. C., Ortega J. A. (2006). Low Fertility in Europe: Causes, Implications and Policy Options. [w:] Harris F.R. (red.), *The Baby Bust: Who will do the Work? Who Will Pay the Taxes?*. Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, MD: 48–109.
- Kotowska I.E. (1994). *Prognozowanie gospodarstw domowych. Problemy i metody*. Monografie i Opracowania 396, Szkoła Główna Handlowa.
- Kotowska I.E. (1999). Drugie przejście demograficzne i jego uwarunkowania. [w:] *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa.
- Kotowska I.E. (2009). Zmiany modelu rodziny a zmiany aktywności zawodowej kobiet w Europie. [w:] Kotowska I.E. (red.), *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 15–56.
- Kotowska I.E. (2010). Uwagi o polityce łączenia pracy zawodowej i rodziny w kontekście nowej demografii Europy i zmian na rynku pracy. [w:] Szambalańczyk J., Żukowski M. (red.), *Człowiek w pracy i polityce społecznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań: 59–78.
- Kotowska I.E. (2013a). *Godzenie życia zawodowego z rodzinnym a odnowa demograficzna Europy i zatrudnienie*. Referat na konferencję: (NIE). RÓWNOŚĆ PŁCI – ILE TO KOSZTUJE? W poszukiwaniu równowagi między życiem zawodowym a rodzinnym, Warszawa, 22.05.2013.
- Kotowska I.E. (2013b). *Odnowa demograficzna w Polsce*, ekspertyza przygotowana dla Kancelarii Prezydenta RP.
- Kotowska I.E. (red.) (2014). *Diagnoza Społeczna 2013: Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków*. CRZL – Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Kotowska I.E., Abramowska A., Balcerzak-Paradowska B., Kowalska I., Muszyńska M., Wróblewska W. (2003). *Polityka ludnościowa – cele, rozwiązania, opinie*, Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Kotowska I.E., Giza-Poleszczuk A. (2010). Zmiany demograficzno-społeczne i ich wpływ na rekonceptualizację polityki rodzinnej w kierunku równowagi w zakresie ochrony praw rodziny i poszczególnych jej członków. Polska na tle Europy. [w:] Leś E. i Bernini S. (red.), *Przemiany rodziny w Polsce i we Włoszech i ich implikacje dla polityki rodzinnej*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa: 31–68.

- Kotowska I.E., Jóźwiak J. (2011). Panelowe badanie przemian relacji między pokoleniami, w rodzinie oraz między kobietami i mężczyznami: Generacje, Rodziny i Płeć Kulturowa – GGS-PL. *Studia Demograficzne*, 1(159): 99–106.
- Kotowska I.E., Jóźwiak J. (2012). Nowa demografia Europy a rodzina. *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych*, Zeszyt 28/2012: 9–33.
- Kotowska I.E., Jóźwiak J., Matysiak A., Baranowska A. (2008). Poland: fertility decline as a response to profound societal and labour market changes?. *Demographic Research*, 19(22): 795–854.
- Kotowska I.E., Matysiak A., Muszyńska M., Abramowska A. (2006). *Work and Parenthood*, „DIALOG paperseries”, No. 6, Wiesbaden.
- Kotowska I.E., Wróblewska W. (2014). Zmiany demograficzne – pomiar procesów i ocena skutków społeczno-ekonomicznych. [w:] Panek T. (red.), *Statystyka społeczna*, PWE, Warszawa: 78–116.
- Lesthaeghe R. (1995). The Second Demographic Transition in Western Countries: An Interpretation. [w:] Manson K.O., Jensen A.M. (red.), *Gender and Family Change in Industrialized Countries*, Clarendon Press, Oxford.
- Lesthaeghe R. (2000). *Europe's Demographic Issues: Fertility, Household Formation and Replacement Migration*, IPD-WP 2000-6, referat na spotkanie grupy ekspertów dotyczące regresu demograficznego i starzenia się ludności, Nowy Jork, październik 2000.
- Lesthaeghe R. (2010). *The Unfolding Story of the Second Demographic Transition*. Referat prezentowany na konferencji “Fertility in the History of the 20th Century – Trends, Theories, Public Discourses, and Policies”, Akademia Leopoldina & Berlin – Brandenburgische Akademie, 21–23 stycznia, 2010.
- Lesthaeghe R., Surkyn J. (2002). New Forms of Household Formation in Central and Eastern Europe-Are they Related to Newly Emerging Value Orientations?. *Economic Survey of Europe*, no. 1: 197–216.
- Lesthaeghe R., Surkyn J. (2004). Value Orientations and the Second Demographic Transition (SDT) in Northern, Western and Southern Europe: An Update. *Demographic Research*, no. 3, 45–86.
- Lewis J. (2009). *Work-family Balance, Gender and Policy*. Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham, UK and Northampton, USA.
- Liefbroer A.C., Corijn M. (1999). Who, what, where, and when? Specifying the impact of educational attainment and labour force participation on family formation. *European Journal of Population*, 15: 45–75.
- Luci A., Thévenon O. (2012). The impact of family policy packages on fertility trends in developed countries. *INED Working Paper*, no. 174.
- Lutz W., O'Neill B., Scherbov S. (2003). Europe's population at a turning point. *Science*, 299(28): 1991–1992.
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M.R. (2005). *The low fertility trap hypothesis: forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, Vienna Institute of Demography Research Paper no 4.
- Matysiak A. (2008). *On Interdependencies between Fertility and Women's Labour Supply*, Ph.D. Thesis, Warsaw School of Economics, Warszawa.
- Matysiak A. (2009). Is Poland really 'immune' to the spread of cohabitation?. *Demographic Research*, 21(8): 215–234.
- Matysiak A. (2011a). *Interdependencies between Fertility and Women's Labour Supply*. European Studies of Population 17, Springer, Dordrecht, Heidelberg, London, New York.
- Matysiak A. (2011b). *Posiadanie własnego mieszkania a rodzicielstwo w Polsce*. Working Papers nr 19, Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

- Matysiak A., Mynarska M. (2014). Urodzenia w kohabitacji: wybór czy konieczność?. [w:] Matysiak A. (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 104–129.
- Matysiak A., Węziak-Białowolska D. (2013). *Country specific-conditions for work and family reconciliation: An attempt at quantification*. ISD Working Papers no. 31, Institute of Statistics and Demography, Warsaw School of Economics.
- Matysiak A., Baranowska-Rataj A., Mynarska M., Rybińska A., Styrc M. (2013). *Między zmianą światopoglądową a ograniczeniami dnia codziennego: Jakie przyczyny przemian rodziny w Polsce? Jakie rekomendacje dla polityki?*. Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- McDonald P. (2000). Gender Equity, Social Institutions and the Future of Fertility. *Journal of Population Research*, 17(1): 1–16.
- McDonald P. (2002). Sustaining Fertility through Public Policy: the Range of Options. *Population* (English version), 57(3): 417–446.
- McKevelly R., Zavoina W. (1975). A statistical model for the analysis of ordinal level dependent variables. *Journal of Mathematical Sociology*, 4: 103–120.
- Mellens M. (1999). Determinants of Demographic Behaviour. [w:] De Beer J., Van Wissen L. (red.). *Europe: One Continent, Different Worlds. Population Scenarios for the 21st century*. European Population Conference, vol. 2, Kluwer Academic Publishers.
- Morel N., Palier B., Palme J. (red.) (2012). *Towards a Social Investment Welfare State? Ideas, Policies, Challenges*. University of Bristol: The Policy Press, Bristol.
- Muszyńska M. (2004). Family models in Europe in the context of women's status. *Working Papers on Population. Family and Welfare No 6*, Hungarian Central Statistical Office, Budapest.
- Muszyńska M. (2007). *Structural and Cultural Determinants of Fertility in Europe*. Warsaw School of Economics Publishing, Warsaw.
- Mynarska M. (2010). Deadline for Parenthood: Fertility Postponement and Age Norms in Poland. *European Journal of Population*, 26(3): 351–373.
- Mynarska M. (2011). Kto planuje mieć dzieci w Polsce do 2015 roku?. *Studia Demograficzne*, 1(159): 75–98.
- Mynarska M., Styrc M. (2014). Preferencje i ograniczenia. Czynniki determinujące intencje posiadania pierwszego i drugiego dziecka. [w:] Matysiak A. (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Scholar, Warszawa.
- Mynarska M., Matysiak A., Rybińska A. (2014). Którędy do bezdzietności? Analiza ścieżek życia kobiet, które nigdy nie zostały matkami. [w:] Matysiak A. (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Scholar, Warszawa.
- Neyer G. (2003). Family policies and lowfertility in Western Europe. *MPiDR Working Paper*, WP 2003-021.
- Neyer G. (2006). Family policies and fertility in Europe: fertility policies at the intersection of gender policies, employment policies and care policies. *MPiDR Working Paper*, WP 2006-010.
- Neyer G., Laapergard T., Vignoli D. (2011). Gender equality and fertility: Which equality matters?. *European Journal of Population*, 29(3): 245–272.
- OECD (2001). Balancing work and family life: helping parents into paid employment. *Employment Outlook*, Chapter 4, 129–166.
- OECD (2009). *Doing better for children*. OECD Publishing, doi: 10.1787/9789264059344-en.

- OECD (2011). *Doing better for families*. OECD Publishing, doi: 10.1787/9789264098732-en.
- OECD (2012a). *The Future of Families to 2030*. OECD Publishing, doi: 10.1787/9789264168367-en
- OECD (2012b). *Closing the Gender Gap. Act now*. OECD Publishing, doi: 10.1787/9789264179370-en.
- Okolski M. (2002). Przemiany ludnościowe we współczesnej Polsce w perspektywie minionego stulecia. [w:] Marody M. (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa: 26–68.
- Philipov D. (2006). Portrait of the family in Europe. [w:] Hantrais L., Philipov D., Billari F., Policy implications of changing family formation, *Population Studies* 49. Council of Europe Publishing, Strasbourg: 19–62.
- Prskawetz A., Mamolo M., Engelhardt H. (2010). On the relation between fertility, natality, and nuptiality. *European Sociological Review*, 26(6): 675–689.
- Rokicka M., Sztanderska U. (2013). Cechy społeczno-ekonomiczne rodziny a ponoszenie wydatków na prywatne dobra i usługi edukacyjne. *Edukacja*, nr 1(121): 7–23.
- RRL (2012). *Sytuacja Demograficzna Polski. Raport 2010–2011*. Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Salt J. (2005). *Current Trends in International Migration in Europe*. Council of Europe, Strasbourg.
- Saraceno C. (2007). *Family policies in Europe: A comparative perspective*. Special Issue of the Polish Monthly Journal on Social Policy: Family Policy in Poland": 2–10.
- Saraceno C. (2008). Introduction: Intergenerational Relations in Families – a Micro-macro Perspective. [w:] Saraceno C. (red.), *Families, Ageing and Social Policy. Intergenerational Solidarity in European Welfare States*. Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham, UK-Northampton, USA: 1–19.
- Sobotka T. (2008). Overview Chapter 6: The diverse faces of the Second Demographic Transition in Europe. [w:] Frejka T., Hoem J., Sobotka T., Toulemon L. (red.), Childbearing Trends and Policies in Europe. An Overview. *Demographic Research*, 19(8): 171–224.
- Sobotka T. (2009). *Migration continent Europe*, "Vienna Yearbook of Population Research", Special issue on "Impact of migration on demographic change and composition in Europe", 217–233.
- Sobotka T., Toulemon L. (2008). Overview Chapter 4: *Changing family and partnership behaviour: Common trends and persistent diversity across Europe*, [w:] Frejka T., Hoem J., Sobotka T., Toulemon L. (red.), Childbearing Trends and Policies in Europe. An Overview, „Demographic Research", 19, 6: 85–138.
- Testa M.R. (2006). *Childbearing preferences and family issues in Europe*. Special Eurobarometer 253/Wave 65.1: European Commission.
- Testa M.R. (2012). *Family Sizes in Europe: Evidence from the 2011 Eurobarometer Survey*. European Demographic Research Papers 2. Vienna: Vienna Institute of Demography of the Austrian Academy of Sciences.
- Thevenon O., Gauthier A.H. (2011). Family policies in developed countries: a "fertility-booster" with side-effects. *Community, Work & Family*, 14(2): 197–216.
- Thévenon O., Luci A. (2012). Reconciling Work, Family and Children Outcomes: What implications for family policies?. *Population Research and Policy Review*, DOI 10.1007/s11113-012-9254-5.
- Toulemon L., Pailhé A., Rossier C. (2008). France: High and Stable Fertility. *Demographic Research*, 19(16): 503–556.
- Van de Kaa D.J. (2003). Demographics in transition': an essay on continuity and discontinuity in value change. [w:] Kotowska I.E., Jóźwiak J. (red.), *Population of Central and Eastern Europe: challenges and opportunities*. Statistical Publishing Establishment, Warsaw: 641–663.

- Van de Kaa D.J. (2004). Is the second demographic transition a useful research concept: questions and answers. [w:] Feichtinger G. (red.), *Vienna Yearbook of Population Research*. Institute of Demography, Vienna: 4–10.
- Van Imhoff E. iKeilman N.W. (1991). *LIPRO 2.0: An Application of a Dynamic Demographic Projection Model to Household Structure in the Netherlands*. Swets & Zeitlinger B.V., Amsterdam/Lisse.
- Vignon J. (2005). Responses to the New Demographics in Europe – Present and Future Strategies for the European Union. [w:] Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (red.), *The New Demographic Regime, Population Challenges and Policy Responses*. United Nations, New York and Geneva: 45–56.
- Wiik K.A., Bernhardt E., Noack T. (2009). A study of commitment and relationship quality in Sweden and Norway. *Journal of Marriage and Family*, 71(3): 465–477.
- Wróblewska W. (2006). Analiza umieralności w Polsce w latach 1970–2003: dekompozycja zmian w oczekiwaniu trwania życia noworodka. *Studia Demograficzne*, 1(149): 8–48.

Załączniki

Załącznik 1

Pytania dotyczące rezerwy demograficznej w kwestionariuszu indywidualnym

105. Jak Pani sądzi, dlaczego obecnie ludzie w Polsce nie decydują się na posiadanie dzieci? Oceny prosimy zaznaczyć, wpisując w kwadracie obok każdego powodu wybraną cyfrę. Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 – BARDZO WAŻNY POWÓD
- 2 – WAŻNY POWÓD
- 3 – NIEZBYT WAŻNY POWÓD
- 4 – NIEWAŻNY POWÓD
- 5 – ZUPEŁNIE NIEWAŻNY POWÓD

- 1 niemożność zajścia w ciąży/poczecia dziecka (bezpotodność)
- 2 ryzyko chorób genetycznych dziecka
- 3 trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia
- 4 trudność godzenia pracy i rodzicielstwa
- 5 przyszłość jest bardzo niepewna
- 6 niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki
- 7 zbyt krótki urlop macierzyński
- 8 zbyt krótki urlop wychowawczy
- 9 zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyński i/lub wychowawczym
- 10 złe warunki mieszkaniowe
- 11 brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach
- 12 zagrożenia dla dzieci (np. narkomanią, agresją, pedofilią itp.)
- 13 dzieci odbierają swobodę życiową
- 14 chęć robienia kariery zawodowej
- 15 ze względu na łatwe sposoby zapobiegania ciąży
- 16 zbytnie odraczanie decyzji o posiadaniu dziecka
- 17 dzieci przestały być potrzebne na starość
- 18 wysokie koszty wychowania
- 19 brak odpowiedniego partnera/partnerki, na którym/której można polegać
- 20 dzieci to zbyt duża odpowiedzialność
- 21 inny powód, jaki?

106. Czy któryś z powyższych powodów rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka dotyczy obecnie Pani?

- 1 TAK 2 NIE

107. – Jeśli TAK, to proszę wpisać poniżej numery najwyżej trzech powodów z listy w pytaniu 105, które dotyczą Pani osobiście:

- 1 najważniejszy dla mnie powód
- 2 drugi pod względem znaczenia powód
- 3 trzeci pod względem znaczenia powód

Załącznik 2

Tabela Z.1. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci i płci (w %)

Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni			
Bezdzieśni	13,5	45,5	41,
Jedno dziecko	28,3	14,5	57,2
Dwoje lub więcej dzieci	83,5	4,9	11,6
Kobiety			
Bezdzieenne	10,10	37,90	52,00
Jedno dziecko	34,40	17,40	48,20
Dwoje lub więcej dzieci	85,20	4,70	10,10
Razem			
Bezdzieśni	12,00	42,20	45,80
Jedno dziecko	32,00	16,30	51,80
Dwoje lub więcej dzieci	84,60	4,70	10,60

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Tabela Z.2. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, wieku i płci (w %)**Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?**

	Wiek	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni				
Bezdzietni	20–24	8,90	65,30	25,80
	24–29	9,10	38,90	52,00
	30–34	20,40	20,90	58,70
	35–39	40,90	15,30	43,80
Jedno dziecko	20–24	5,90	24,80	69,30
	24–29	16,40	18,30	65,40
	30–34	27,00	12,80	60,20
	35–39	48,10	10,00	41,90
Dwoje lub więcej dzieci	20–24	36,40	33,70	29,90
	24–29	80,60	6,10	13,30
	30–34	78,80	6,90	14,30
	35–39	87,80	2,90	9,40
Kobiety				
Bezdzietne	20–24	6,80	56,80	36,40
	24–29	7,70	25,00	67,30
	30–34	11,90	13,20	75,00
	35–39	45,10	9,80	45,10
Jedno dziecko	20–24	16,50	30,90	52,60
	24–29	20,20	22,60	57,10
	30–34	32,40	13,10	54,50
	35–39	69,90	5,50	24,60
Dwoje lub więcej dzieci	20–24	51,40	13,60	35,00
	24–29	74,10	11,50	14,50
	30–34	82,70	4,50	12,80
	35–39	93,40	1,60	4,90
Razem				
Bezdzietni	20–24	7,90	61,40	30,60
	24–29	8,50	32,60	58,90
	30–34	17,30	18,10	64,60
	35–39	42,50	13,20	44,30
Jedno dziecko	20–24	13,90	29,50	56,60
	24–29	18,80	21,10	60,10
	30–34	29,90	13,00	57,10
	35–39	60,10	7,50	32,40
Dwoje lub więcej dzieci	20–24	48,80	17,00	34,10
	24–29	75,70	10,10	14,20
	30–34	81,40	5,30	13,30
	35–39	91,20	2,10	6,70

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Tabela Z.3. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, miejsca zamieszkania i płci (w %)**Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?**

	Miejsce zamieszkania	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni				
Bezdzietni	wieś	16,20	46,30	37,50
	miasto	12,20	45,20	42,70
Jedno dziecko	wieś	21,90	10,90	67,20
	miasto	30,70	15,90	53,40
Dwoje lub więcej dzieci	wieś	82,70	4,30	13,00
	miasto	84,00	5,20	10,70
Kobiety				
Bezdzietne	wieś	8,20	40,80	51,00
	miasto	11,00	36,60	52,40
Jedno dziecko	wieś	25,10	22,10	52,80
	miasto	38,30	15,40	46,30
Dwoje lub więcej dzieci	wieś	84,70	5,80	9,50
	miasto	85,70	3,80	10,60
Razem				
Bezdzietni	wieś	12,80	44,00	43,20
	miasto	11,60	41,40	47,00
Jedno dziecko	wieś	23,90	17,90	58,20
	miasto	35,30	15,60	49,10
Dwoje lub więcej dzieci	wieś	84,00	5,30	10,60
	miasto	85,10	4,30	10,60

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N=6109

Tabela Z.4. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, wykształcenia i płci (w %)**Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?**

		Wykształcenie	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni					
Bezdzietni	zasadnicze zawodowe lub niższe	25,10	40,60	34,30	
	średnie	9,90	52,00	38,10	
	wyższe	8,40	37,20	54,40	
Jedno dziecko	zasadnicze zawodowe lub niższe	33,70	15,30	51,00	
	średnie	26,10	14,30	59,60	
	wyższe	24,30	14,00	61,70	
Dwoje lub więcej dzieci	zasadnicze zawodowe lub niższe	84,80	3,70	11,50	
	średnie	86,30	3,90	9,80	
	wyższe	76,10	9,10	14,90	
Kobiety					
Bezdzietne	zasadnicze zawodowe lub niższe	21,60	22,90	55,50	
	średnie	8,10	49,30	42,60	
	wyższe	9,60	28,90	61,50	
Jedno dziecko	zasadnicze zawodowe lub niższe	45,90	16,20	37,90	
	średnie	32,20	19,70	48,10	
	wyższe	31,60	15,50	53,00	
Dwoje lub więcej dzieci	zasadnicze zawodowe lub niższe	86,80	4,00	9,20	
	średnie	83,10	5,80	11,00	
	wyższe	85,80	3,90	10,30	
Razem					
Bezdzietni	zasadnicze zawodowe lub niższe	24,30	36,40	39,30	
	średnie	9,10	50,90	40,00	
	wyższe	9,10	32,50	58,40	
Jedno dziecko	zasadnicze zawodowe lub niższe	39,10	15,70	45,20	
	średnie	30,20	17,90	51,90	
	wyższe	29,00	14,90	56,00	
Dwoje lub więcej dzieci	zasadnicze zawodowe lub niższe	86,00	3,90	10,10	
	średnie	84,10	5,20	10,60	
	wyższe	82,70	5,60	11,70	

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Tabela Z.5. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, statusu na rynku pracy i płci (w %)**Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?**

	Status na rynku pracy	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni				
Bezdzietni	pracuje	11,90	35,90	52,20
	nie pracuje	16,40	64,00	19,50
Jedno dziecko	pracuje	27,20	14,50	58,40
	nie pracuje	40,50	14,90	44,60
Dwoje lub więcej dzieci	pracuje	84,00	4,40	11,60
	nie pracuje	79,20	9,10	11,70
Kobiety				
Bezdzietne	pracuje	10,00	24,70	65,20
	nie pracuje	10,30	55,30	34,40
Jedno dziecko	pracuje	37,10	15,50	47,40
	nie pracuje	27,80	22,00	50,20
Dwoje lub więcej dzieci	pracuje	85,60	4,20	10,20
	nie pracuje	84,60	5,40	10,00
Razem				
Bezdzietni	pracuje	11,20	31,40	57,40
	nie pracuje	13,40	59,80	26,90
Jedno dziecko	pracuje	32,50	15,00	52,40
	nie pracuje	29,80	20,90	49,30
Dwoje lub więcej dzieci	pracuje	84,90	4,30	10,80
	nie pracuje	83,90	5,90	10,20

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Tabela Z.6. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, znaczenia przypisywanego religii i płci (w %)
Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?

	Waga przypisywana religii	Nie zamierza w ogóle	Zamierza w dalszej przyszłości	Zamierza w ciągu najbliższych 3 lat
Mężczyźni				
Bezdzietni	religia nieważna	19,90	38,50	41,60
	niezdecydowany	15,20	45,80	39,00
	religia ważna	10,80	47,50	41,80
Jedno dziecko	religia nieważna	41,80	8,90	49,30
	niezdecydowany	32,70	16,20	51,10
	religia ważna	23,10	15,40	61,40
Dwoje lub więcej dzieci	religia nieważna	92,40	2,40	5,30
	niezdecydowany	87,60	4,20	8,20
	religia ważna	81,30	5,40	13,30
Kobiety				
Bezdzietne	religia nieważna	19,50	37,40	43,10
	niezdecydowana	11,00	36,70	52,30
	religia ważna	8,60	38,30	53,10
Jedno dziecko	religia nieważna	45,30	18,00	36,70
	niezdecydowana	42,70	20,80	36,50
	religia ważna	30,60	16,50	52,90
Dwoje lub więcej dzieci	religia nieważna	95,80	1,40	2,80
	niezdecydowana	89,60	3,00	7,40
	religia ważna	83,80	5,20	11,00
Razem				
Bezdzietni	religia nieważna	19,80	38,20	42,10
	niezdecydowany	13,60	42,60	43,80
	religia ważna	9,70	43,00	47,40
Jedno dziecko	religia nieważna	43,30	12,90	43,80
	niezdecydowany	38,60	18,90	42,50
	religia ważna	27,90	16,10	56,00
Dwoje lub więcej dzieci	religia nieważna	93,90	1,90	4,20
	niezdecydowany	88,90	3,40	7,70
	religia ważna	83,00	5,20	11,80

Źródło: Obliczenia własne na danych GGS-PL 2011, N = 6109

Spis rysunków

1.1. Współczynniki płodności kobiet według wieku, wybrane lata z okresu 1989–2012 (urodzenia na 1000 kobiet)	11
1.2. Urodzenia pozamałżeńskie w latach 1989–2012 (w %)	11
1.3. Kohortowe współczynniki płodności, wybrane kohorty z lat 1960–1985 (liczba urodzeń na 1000 kobiet)	13
1.4. Kohortowe współczynniki dzietności, wybrane kohorty z lat 1960–1985	13
1.5. Przewidywane zmiany liczby kobiet w wieku 20–39 lat oraz zmiany liczby urodzeń w Polsce, 2010–2060	13
1.6. Oczekiwane dalsze trwanie życia noworodka według płci, 1950–2012	14
1.7. Średni wiek kobiet w momencie zawierania pierwszego małżeństwa oraz liczba zawartych małżeństw na 1000 osób, Polska, lata 1989–2011	20
1.8. Średni wiek kobiet w momencie zawierania pierwszego małżeństwa oraz współczynniki pierwszych małżeństw dla kobiet, wybrane kraje europejskie w roku 2010/2011	20
1.9. Udział kohabitacji oraz małżeństw bezpośrednich (niepoprzedzonych kohabitacją) w całkowitej liczbie nowo tworzonych przez kobiety związków, Polska, lata 1970–2010	22
1.10. Udział urodzeń pozamałżeńskich wśród wszystkich żywych urodzeń (w procentach), wybrane kraje europejskie w roku 2011/2012	22
1.11. Współczynnik dzietności ogólnej oraz średni wiek kobiet w momencie urodzenia pierwszego dziecka, wybrane kraje europejskie, lata 2010–2012	23
1.12. Przekrojowy ogólny współczynnik rozwodów, Polska, lata 1970–2011	24
1.13. Przekrojowy ogólny współczynnik rozwodów, wybrane kraje europejskie, 2003	24
1.14. Współczynniki dzietności ogólnej (TFR) oraz odsetek urodzeń pozamałżeńskich w krajach Unii Europejskiej, lata 2011/2012	25
1.15. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 1988 roku	29
1.16. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 2002 roku	29
1.17. Ludność według płci, wieku i stanu cywilnego w 2011 roku	29
1.18. Pomiar trudności łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi	36
1.19. Wskaźniki zatrudnienia matek i ojców w wieku 25–49 lata, Polska 2008 vs. 2011	37
 3.1. Jaka jest według Polaków idealna, pożądana liczba dzieci? Rok 2006 i 2011, respondenci w wieku 20–39 lat	52
3.2. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę już posiadanych dzieci i płeć. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	53
3.3. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i wiek. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	54
3.4. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i miejsce zamieszkania. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	55
3.5. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i poziom wykształcenia. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	57
3.6. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci i status na rynku pracy. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	58
3.7. Zamierzenia prokreacyjne respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci oraz ze względu na wagę, jaką przypisują religii. Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	59

3.8. Ocena znaczenia poszczególnych przyczyn braku decyzji o dziecku	62
3.9. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według wieku respondenta i płci	64
3.10. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według klasy wielkości miejscowości zamieszkania respondentów	65
3.11. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według poziomu wykształcenia respondentów	66
3.12. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według poziomu dochodów gospodarstwa domowego	67
3.13. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według częstości odczucia niestałości i niepewności źródła dochodów	67
3.14. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według częstości doświadczania kłopotów finansowych	67
3.15. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, wszyscy respondenci	68
3.16. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, respondenci w wieku 20–39 lat	68
3.17. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według liczby posiadanych dzieci, respondenci w wieku 20–39 lat, których sami doświadczyli wymienionych przeszkód	69
3.18. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według miesięcznej częstotliwości uczestnictwa w nabożeństwach lub spotkaniach religijnych	70
3.19. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według samooceny szczęścia	70
3.20. Ocena przyczyn braku decyzji o dziecku według celów życiowych respondenta	71
 4.1. Procent ocen „bardzo ważny” dla różnych powodów rezygnacji z dzieci wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną (2460) oraz wśród pozostałych respondentów ($N = 23380$)	74
4.2. Struktura osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na poziom wykształcenia (w %)	75
4.3. Struktura osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na kwartyle poziomu zamożności	75
4.4. Rozkład grupy osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według typu gospodarstwa domowego	75
4.5. Rozkład grupy osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według liczby dzieci na utrzymaniu	76
4.6. Osobiste powody rezygnacji z dzieci w grupie osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według płci	77
4.7. Najważniejsze osobiste powody rezygnacji z dzieci w grupie osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według płci	78
4.8. Procentowy rozkład wskazań na trudne warunki bytowe jako przyczyny rezygnacji z dzieci wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną według kwartyli zamożności gospodarstw domowych	79
4.9. Procentowy udział złych warunków mieszkaniowych wśród przyczyn deklarowanych przez osoby z rezerwy prokreacyjnej według kwartyli powierzchni mieszkania na osobę	80
4.10. Rozkład wskazań według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z dziecka podanych jako najważniejsze, osoby bezdzietne w wieku 20–39 lat	86
4.11. Rozkład wskazań według przyczyn rezygnacji z dziecka wskazanych jako najważniejsze przyczyny bezdzietności w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby bezdzietne w wieku 20–39 lat	86
4.12. Rozkład wskazań według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka podanych jako najważniejsze, osoby w wieku 20–39 lat z jednym dzieckiem	91
4.13. Rozkład wskazań najważniejszych przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby w wieku 20–39 lat z jednym dzieckiem	91
4.14. Przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jedna z trzech) według poziomu wykształcenia, respondenci w wieku 20–49 lat	96
4.15. Rozkład wskazań według grup kwartylowych dochodów respondentów dla wybranych przyczyn rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka podanych jako jedna z trzech, osoby w wieku 20–49 lat z przynajmniej dwójką dzieci	96
4.16. Rozkład wskazań według przyczyn rezygnacji z trzeciego i kolejnego dziecka wskazanych jako jedna z trzech w poszczególnych grupach kwartylowych dochodów, osoby w wieku 20–49 lat z dwójką dzieci	96

Spis tabel

1.1. Urodzenia żywe według kolejności, Polska, wybrane lata z okresu 1989–2012	10
1.2. Urodzenia żywe według wykształcenia matki (%), wybrane lata z okresu 1989–2012	12
1.3. Przeciętna kolejność urodzenia według wykształcenia matki, wybrane lata z okresu 1989–2012	12
1.4. Migracje wewnętrzne na pobyt stały, 1991–2012	16
1.5. Ludność według ekonomicznych grup wieku w wybranych latach (według stanu w dniu 31.12)	18
1.6. Odsetek osób w wieku 20–34 lat pozostających w związkach kohabitacyjnych (wśród wszystkich osób pozostających w związkach) w wybranych krajach europejskich, spisy powszechnie około roku 2000	21
1.7. Struktura gospodarstw według wielkości i średnia wielkość gospodarstwa	27
1.8. Struktura gospodarstw domowych według liczby rodzin, 1988–2011 (w %)	27
1.9. Struktura rodzin według typu biologicznego w latach 1988–2011 (w %)	28
1.10. Ludność według płci, wieku i pozycji w gospodarstwie domowym, Polska, 1988 vs. 2002	31
1.11. Ludność według płci, wieku i pozycji w gospodarstwie domowym w Polsce, 2003 vs. 2013	32
 3.1. Rotowana macierz obrazująca siłę związków pomiędzy czterema wyodrębnionymi głównymi składowymi a zmiennymi pierwotnymi	63
 4.1. Procent wskazań na poszczególne powody wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na liczbę dzieci na utrzymaniu i płeć	79
4.2. Procent wskazań na poszczególne powody wśród osób stanowiących rezerwę prokreacyjną ze względu na wiek i płeć	80
4.3. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z dzieci w ogóle (w %), respondenci bezdzietni w wieku 20–39 lat	82
4.4. Najważniejsze przyczyny rezygnacji z dzieci w ogóle w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według płci	82
4.5. Najważniejsze przyczyny rezygnacji z dzieci w ogóle w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według wieku	82
4.6. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	84
4.7. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	85
4.8. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania dzieci (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn i kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	87
4.9. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z drugiego dziecka (w %), respondenci w wieku 20–39 lat	88
4.10. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania drugiego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	89

4.11. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania drugiego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–39 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	90
4.12. Wskazania według grupy przyczyn rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (w %), respondenci w wieku 20–49 lat	92
4.13. Wskazania na przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jednej z trzech) w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według płci (zbiorowość stanowią wskazania, a nie osoby)	93
4.14. Wskazania na przyczyny rezygnacji z trzeciego lub kolejnego dziecka (jako jednej z trzech) w grupie przyczyn o charakterze materialnym i związanych z niepewnością według wieku (zbiorowość stanowią wskazania, a nie osoby)	93
4.15. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania trzeciego i kolejnego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla mężczyzn w wieku 20–49 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	94
4.16. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla wybranych przyczyn rezygnacji z posiadania trzeciego i kolejnego dziecka (wskazanej jako jednej z trzech) dla kobiet w wieku 20–49 lat (ilorazy szans, standardowy błąd szacunku)	95
Z.1. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	114
Z.2. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, wieku i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	115
Z.3. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, miejsca zamieszkania i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	116
Z.4. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, wykształcenia i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	117
Z.5. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, statusu na rynku pracy i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	118
Z.6. Zamierzenia prokreacyjne respondentów według liczby dzieci, znaczenia przypisywanego religii i płci (w %). Czy respondent zamierza mieć dziecko (pierwsze lub kolejne)?	119

Wydawca
Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich
AL. Jerozolimskie 65/79
00-697 Warszawa
www.crzl.gov.pl
Tel. +48 22 237 00 00
Fax. +48 22 237 00 99

ISBN: 978-83-61638-74-2

Publikacja bezpłatna

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

